

1.

Defensa

Biskupstwa kijowskiego

przez ks. Karola Nepomocna Orłowskiego

r. 1748. w Lwowie.

2.

Królewska droga do nieba, albo życie

S. Kazimierza

Królewicza Polskiego i W. K. Lit.

opisane r. 1752

w Warszawie, u Rijkera

(przez Antoniego Jyskiewicza, Biskupa Żmudzkiego)

DEFENSA

*Biskupstwa y Dycezyji
Kijowskiej*

*Przetelnym opisaniem
z przydatkami nie ktorymi dla niej potrzebnemi
Swiatu*

*Remonstrwana
Jasnie Wielmoznemu Najprzewielebnieyszemu
Imci Xiędzu*

*SAMUELOWY JANOWY
z Ossy*

OZDZE

*Kijowskiemu y Czerniechowskiemu
Biskupowi
Fundatorowi y Osobliwszemu Dobrodzieiowi
w protekcyi*

O D D A N A.

*przez
Wielmożnego I M C. Xiędza Karola Nepomucena Orłowskiego
Archidyakona Katedralnego Kijowskiego, Proborczę Seclisz-
owskiego y Koniuskiego. Roku 1748.*

We Lwowie w Drukarni SSS. TROYCY.

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA
im. Jerzego Giedroycia w Białymstoku



FUW0115140

85827.

K-117/91

~~K [struk] 3/91~~

- 3 -

Na Przeświałny kleynot
Jaśnie Wielmożnego Domu.

*Virgo dicata Polo; mediis radiabit in astris. Barla
Vrsa, signum celsi glaciata Poli. Seneca.*



97



St-369

D-38/85

Gdy w Przeświałnym Rawiozu świeca, Nieba znaki,
Pewny dla Tęgo Domu, iest prognostyk taki:
Poki będą przyswiecać Niebieskie Obróty,
Jaśnieć RAWICZ na Niebie Polskim będzie póty,
Do tego uważaiać Twa, z BOGEM xabawa,
Mowie, że za żywota, iuz masz z Niebem sprawę.

Jaśnie Wielmożnemu Nay-
przewielebnieyszenemu IMci
Xiedru Biskupowi Kiowskiemu
y Czerniechowskiemu,
Panu, Fundatorowi y Do-
brodzieiowi Osobliwemu.

Tak naleziato I.W. PaŃterzu
Panie y Dobrodzieiu, aby od
tyle wiekow fundowane, tak
dlugim czasu przeciagiem,
przez inwidya fatow w niepa-
mieci zagrzebane, y nigdy
ieszcze publicznym nieciesza-
ce sie widokiern Biskupstwo Kiowskie, pod Prze-
świałnym Twoim Imieniem, Ozdobo Inful, Chwato
Biskupow, wielkich Tytulow Zaszczycie, Sacra
lausq;

lausq; decusq; togas, pierwszy ingress do publi-
 cney iasności zabrato, którego iedyńa Domu za-
 cność, y rodowite splendory, do zupełnego Ocyx-
 zny wystarczyłyby obciążenia, Omnibus sufficit
 una Domus. Twoiemu Prześwielnemu Imie-
 niowi, należąca Defensa Biskupstwa Kiiowskie-
 go, które attingens Sanguine Reges, od Krwi
 Najciśnieyszych Regnantow Angielskich dakt
 prowadząc, tyle Państw, Prowincyi, à szcze-
 gulnie, Korone Polska, od nieprzyjacielskiej za-
 wsze zwycięsko defendowato inkursyi, O merit-
 tum nomen proclarum mille triumphis. Claud:
 Od Ciebie iako żywego cnot wspaniałych Portretu
 pierwsza delineacya swoje, ta zabrac powinna
 Dycezya, ktora, niedawno, obrazem y obrazem wia-
 ry i honoru Boskiego będąc multo deformis
 imago, teraz na piękna, y ozdobna wiary Chry-
 stusowey formę, na porządna chwaty Boskiej
 Symetrya wykształtowała. Pulchro stant Or-
 dine Sacra, non patitur no nec iniquo
 crescere soles. Lucan: Daleś I.W. Panie
 życia pobożnego wzorze, przez żywa
 wiary prawdziwey reloxya, życie swojej Dycezyi
 oży-

wiles'ia, szazodroblissa, reki munificencya. przez so-
 wile y nieustanne Task świadczenia Wielki Gracy-
 anie; Twoia czulość Pasterska, w ten trup mar-
 tyny (Dycezya, rozumie, Kiiowska,) inspiravit
 spiraculum vite, przy generalnoy wixycie przez
 pełne Ducha Bożego słowa; tchnąłeś na nie zba-
 wiennie, przez godne, rozumne, y przykładne
 Duchowne Osoby, ktoremis' swoje ozdobił Owezar-
 nia, że ta ktora była mortua à corde stała się
 in Animam viventem. Nie uszwałeś na szkocę
 fortuny y życia własnego, byleś ia, w pobożnym
 żywocie y światobliwym pożyciu mógł ulokować.
 A iako z tej tak chwalebney wickami akcyi im-
 mortale viget per secula nomen, iako świad-
 czone Twoje dobrodziejstwa, o których mówić
 należy, non tenebris damnavit opes usitua, byż
 catemiu światu oczywiste, tak orał y remonstr-
 cya tej Dycezyi koto ktorey pilne masz sturanie
 y reloxya Apostolska, ktorey tyle Task, favorów,
 respektów użyczała, pod Twoim Prześwielnym I
 mieniem, Solem publicum widzieć powinna.
 A choć byś chciał I.W. Panie, unikać chłuby
 światowey dla powaźney w Tobie modestyi, wiel-
 kiemi dystyngwowane przymiotami utaić talenta
 Twoje

Twoje, drogi jedynaki dyament y w nocy się wy-
daje, in tenebris clarior, Sam cień jasności po-
kazuje index lucis umbra, Szacowniejsza nad
drogie kamienie cnota Twoja virtus latere ne-
scia, która y same nieme Katedry muzy, głośno
przed światem rozstawiać będą lapides de pari-
ete clamabunt, Cóż innych hojne Kościołów fun-
dacye, ozdoby, nie tajne wiekami sanctioris mu-
nificentis będą dokumenta. Trudnoż to rozru-
cone po Niebie uitać słońca promienie, trudno,
nie widzieć tego morza, które się ożywiście swomi
wylewa nurtami. Południern jasnicia, Twoje
I. W. Panie dobroczynności, morzem płyną u-
szczęśliwiające szkodoty, y obficie gratiosi flu-
minis impetus, ku większey exi y chwale Boskiej
wypływają, czego chyba ten widzieć nie może, w
ktorego oczach invidya à non videndo rzezoną
jasne innych uczynki cniaga, y sama ślepa pa-
nuie zazdrość. Ale iako o doskonałych całego życia In-
go akcyach, o pięknych circa bonum publicum za-
biegach y progressach, lubo ad emulationem wie-
ków, dla wielkich w Króście Bożym w Opatrynie y za-
stug uczynionych sine crisi invidia, sed non sine
laude

laude loquendum, tak te żarliwe promovendi
maioris cultus Divini cheoi, te skuteczne rozpa-
niałe go umysłu twego, circa bonum Dycezyi Ki-
sionskiej starania, bezśmiertelnym stylem famam
scribunt haeredem. Będzie to I. W. Panie
y Prześwietnego Imienia y Starożytnego Domu
Twojego æternum memoriale, bo przy'tak śliczney
Twojego procederu strukturze odnowiteś fumosas
Maiorum imagines, przypomniałeś teraznieysze-
mu czasowi, wielkie onych, męstwem, sławą chwa-
łą y niesmiertelną cnotą dzieła, wskrzęsiłeś w O-
sobie Pańskiej Swoiey Starożytne Domu ozdoby,
ożywiłeś przy porwadze Twoiey Senatorskiej da-
wnych domowych Katonow, przy biegłej radzie Kon-
sow, przy miłości Opatryny Mucyuszow, przy po-
bożności Numow, ze każdy z Antenatoru Twoich
lubo in quietis loco zostaiący mówić może, nemo
me mortuum credat, dum ad recte facta di-
gnæ posteritatis revivisco. Zowocę tak dobre-
go, poznać drzewo dobre, nec imbellem progene-
rant aquilæ columbam. Prawdzi się tu wieko
pomnych czasow z inwentowana industria, takoby
takie Astryaga drzewo było, pod ktorego cieniem

wiele

wiele od upałów zastonić się mogło Prowincyi,
Sam bowiem Dom Prześwietny I. W, Pana jest
to owe wspaniałe drzewo ad caelum surgens ramis
felicibus arbor, ktore nie iednemu Krolestwu, ale
caley prawie Europie od nieprzyacielskich upa-
łów nie raz za umbrę stanęło. Tyle tu na ie-
dnym liczyć kwiatoŃ y laurowych gałęzi, ile
kwitnacych cnotę y odwaznym męstwem tera-
zniejszye y przeszłe wieki, rachować mogły, y ra-
chuię Potomkow. Pierwsze Prześwietnego Do-
mu Twego I. W. Panie radices, tym zacniejszye,
im bliższę Krwię Krolow Angielskich podlane,
rozkrzewiły się in fructus honoris & honestatis
w Vrsinow, Vrsowitow czyli odwaznych Vrsowic-
zow. Ci iedni zwycięstwo Krolewny z Niedzwie-
dziana zaszczyt Sobie wzięli, inni samego tylko
Niedzwiedzia y to z rozna delineacyę za Oyczy-
stę Kleynot estymuię. Chlubiła się wielce Staro-
zytność ze urfus Marti sacer zostawał. Wiel-
kocy Krwi ozdoba Vrsini według Włoskiego, a
Vrsitowie czyli Vrsowiczowie według Czeskiego
języka rzeczeni, całe zycie swoje wojennemu poświę-
cili Marsowi. Powstała była Rzymskiego Pań-
stwa

stwa Lwica, przeciwko Vrsowiczom y Vrsinom,
ale od Herbownego złamana Niedzwiedzia
sternere Romanam debuit urfa lupam, y tak
odtąd w Państwie Rzymskim pierwsze Imienia
swego Vrsinowie rzucili fundamenta, gdzie
pięknym szczęściem in Atlantes caeli baiulos
wyrosli. Nieodrodzeni krwię y męstwem Vrso-
wiczowie transplantacyę Domu swego, do Pań-
stwa Czeskiego uczynili, y wkrótce in Sylvam
clypeatam virorum rozrodzinyszy się, najpier-
wszemi Rządcarni zostawali, Naywyższę in
Regno subseilia, pierwsze po Maiestacie honory,
primi ab Iove Aiaces osiągnęli. Wspaniała ta
Xiążat y Wodzow Przodkow Vrsowiczow Pro-
sapia tak się swym męstwem y odwaznym sercem
przy pływacych szczęściu Koronie Polskiej zaleciła,
y do serca pierwszemu Koronatorowi Polskiemu
Bolesławowi Chrobremu przypadła, ze ley do po-
mocy y ratunku przeciwko nieprzyacielom Oy-
czyzny zazywał, y Vrsowiczow za szczerych y
szczegulnych uznawał Przyjacoł. Aeneas Syl-
vius apud Kromer lib: 3 fol: 50 & 51. Aze bry-
tney się szczep krzewi przesadzony; y kwiat w sa-
dowych

donych kwaterach zmieysca na mieysce przeniesiony obfitszy wzrost bierze. Przeswietne Tytuły, Iasnie Oswiecone Antenator Imiona, chwala y Maiestat, godny Vrsowiczow Familyi, iak kwiat slicznie zakwitł, y do Polskiego przeniesiony wirydarza, ktory zaraz przy pierwszym swoim wszczepieniu, Oyczynę rozkwitła uczynił Florencyą. O iak pociechę przy tak miłym odorze uczuł swiat Polski, iak weselo spojrzala Oycyzna, kiedy ta prawa zrenica Imienia Vrsowiczow, w frontie nayprzednieyszym Oycyzny zaiasiuala. Tey transplantacyi pierwszy był Author Mutyna Vrsita, mur nieprzelamany dla obrony Oycyzny, miał z sobą dwoch Synow duo fulmina belli, y kilku innych przednieyszych Vrsowiczow Omnes Troes & Arcades. Kromer lib: 5. fol 99. Ci ze w Woiewodztwie Rawskim obszerne osiagneli Possessye, oraz ze nad Rzeką Rawa wspaniale wystawili Zamki, Dwory, Rezydencye, Rawitami czyli Rawiczami od tego nazwani, zkąd y teraz Przeswietny Domu Tego zaszczyt, starodawnym Rawicza nazywa się Imieniem. Iaka wierność była tych Rawitow ku Krolom Polskim

iaka

11
Iaka miłość ku Oycyznie, odwazne pokazalo serce. Wzbudziły pograniczne Prowincye za Bolesława Krzywoustego, burzliwe wojen niepogody y zamieszania, groziły okrutnemi śmierci wyrokami, krwi rozlaney powodzie, nieuchybny znaczyły potop; Wielka, ta od strony Czeskiej przeszłej stolicy Rawitow, nieprzyacielska powstała chmura, iuz rzecz zdesperowana dla Oycyzny była, iuz ostatniemi fatami straszły przeciwnne szyki, ale umocniony Marsa chwala, zwycielski Ian Czeska Rawita, iak drugi Xerxes szczęśliwie na te burzliwe morze niewolnicze zarzucił kaydany, kiedy mężnie przez nieprzyacielskie przebinwszy się zastępy Swiatopełka Xiążęcia Czeskiego odwaznie na placu položyl, y głowę nieprzyaciol zwalilwszy, całe corpus Czeskiego woyska do rozsypki naklonił. Kromer lib: 5to fol 162. A iezeli to trudno okryślić, co iest bez liczby, ktoż wyliczywyborne Rawitow, ku dobru pospolitemu zastugi, kto z rejestruie heroicznie ich odwagi; summaryuszowym stylem ciężko wyrazić te pochwały, ktore na membranie całego swiata powinny być zapisane. Nie iedna tu pochwał materya, za

Kazi

Kazimierza Wielkiego, własna z Imienia Ra-
witzow okryta chorągiew, która dla wolności Oy-
czyzny nieprzyacielskie Włochow łamiec szyki,
nie bez azardu zycia, placu dotrzymowała: nieu-
stąpił kroku pochwały, miły do wspomnienia, lube
Oyczyzny kochanie, Kochan Rawita, serca Krole-
wskiego kordyła, wszystkich delicje, w którym cał-
prawie miłością, dla odwaznych, rozumnych, y
zwycięskich tego akcyi y postronne zatopiły się
Krolestwa. Tego BOG iak drugiego Abrahama
w Wielki rozrodził naród, którego rozkrzewione
po Niebie Polskim Imienia luminarze liczyć, iest
to chcieć gwiazdy w komput zebrać, numeras stellas
si potes. Czterech było samym honorem ukocha-
nych, Kochana Synow [od tegoż y Kochanowscy
ida) Piernuszy Prandota RAWICZ Wojewoda
Rawski, wielu wielkich rodziny Głowa y początek
które według Dobr dziedzicznych rozne pobrali
Imiona. Wtóry Warsz RAWITA Kasztel-
lan Krakowski, Warszawy według niektórych, tu
dziesz godnych Warszuszow, WARSZYCKICH
y innych tysiącznych Profapyi Fundator. Tego
Imie.

13
industyrya gruntownych obrad koło dobra pospoli-
tego, który nil non altum, nil non salubre co-
gitabat. Y kiedy Potencya Turecka pod czas
piernuszey Chocimskiej wojenne dla Oyczyzny wy-
stawiła Theatrum, kiedy cały wschod, okrucien-
stwem gorzał, y zachodem ostatney ruiny od-
grazał Koronie, kiedy Otomańska Porta ziającemi
zawziętości zaporami, całą Afrykę y Azję
na zgubę Polski wyrwała, na ten czas uważał
Nayiasnieyszy Maiestat, penetrował ciekawie
Senatorskie & equestris Ordinis wota, którego
by niezwycięzonym pierśom, y wielkiej w radzie y
powadze głowie, wielkiego Posta funkcyę powie-
rzyć mogły, aby ten następujący, załosney trage-
dyi akt, to okropne spectaculum od Polski od-
dalić, zeby do nieszczęśliwego niedopuszcząć epilogu.
Zycie, wolność, honor, wiarę y fortuny swoje ca-
ła Oycyzna oddała rozumney powadze I. W.
PIOTRA OZGI Starosty Trębowelskiego. Wio-
dzieć co za chwalebna y tryumfalna bez krwi rozla-
nia, ten Pan rozumny y wojenny, uczynił akcyę,
w charakterze wielkiego Posta do Cesarza Ture-
ckiego będąc, tak niezfatygowane, rozumnie

postępować spendował prace, ze sobie na wielkiego
Pacifikatora zasłużył tytuł. A jeżeli według po-
litycznego Fredra przysłowia, siedm rzeczy temu
potrzeba, kto Rzeczypospolitey pomoc usłuże. To
jest aby mógł, aby umiał, aby chciał, aby śmiał
aby pospolite dobro nad prywatne kochał, aby
znał naturę Rzeczypospolitey, aby był statecznym
w przedsięwzięciu. To wszystko w Osobie I. W.
PIOTRA OZGI Starośty Tręborskiego Pra-
dziada I. W. Pana znajdowało się, bo nie tylko
zaczął szczęśliwie, ale skutecznie dopomógł Oyczy-
źnie. A ze tegoż Fredra insze wspomnie przy-
ślowie. Ze dobry Konsyliarz wedle natury Rze-
czypospolitey radzi, zły wedle nauki y konceptow,
tak Doktorowie morza raczey, a nielecza, kiedy
nie z natury Pacjenta, ale z Księg proporcya le-
karstw biora. Twoy Pradziad I. W. Panie,
przeniknał ciekawą industrią swoją, wszelkie od-
natury Rzeczypospolitey wiadomości. Była w nim
stateczność na rozmyśle, nie skwapliwość na urwa-
dze, odwaga, chęć y wola na sercis quidquid
dixit, fecit, sensit, ac proposuit, omnium laudem
& admirationem traxit. Nieustąpił kroka

po-

-15-

pochwały Parenti simillima proles, viva Patris
imago, iako Imienia y Dobr Oyczyſtych tak cno-
ty, pobożności, y zasług Dziedzić PIOTR OZ-
GA Podkomorzy Lwowski. Dziad I. W. Pana,
Ten Princeps nobilitatis, dla Panskiego animu-
szu dla rycerskiej odwagi y przeważnych akcyi,
Fama multis memoratus in Oris. Na swie-
ża y kwitnąca pamięć zasłużyła lego Legacya Po-
selska do Węgier; gdzie mądrze według publi-
czney potrzeby kierował deliberacye, szczęśliwym-
eventem intereffom Rzeczypospolitey dodawał ra-
dy, niezgodne ugodził strony, utzymał zgodne
traktaty, Magnus Heros Patriæ quo vix robu-
rior alter, confilio & Marte præstans. Y gdy
by mi Tego godnego Pana Meritissimi de Re-
publica, honor, sławę wiekami estymowana zwa-
zać przyszło, nie inaczey bym o niey mówił, ale
trybem Flamminiusza Kawalera Rzymskiego,
ktory przymanwiającym, dla czego by się tak chci-
wie chwalał, dobiiał, odpowiedział, Avidus glo-
riæ sum, si hoc vitium in me est, paternum est,
w ktorego Osobie dzielność, męstwo, pobożność, y wspan-
iałe serce przy rozsądku, Oyczyſte y przyzwoite
Prze-

Przeswietnemu Imieniu OZGOW zostawało
Agdy blizszy progress czynię do Wielkich Ante-
cessorow Domus I, W. Pana, jest mi pro obietco bez-
smiertelney cnoty, virtus sepulchri nefcia Godność
J. W. IERZEGO OZGI Podczasego Lwowskie-
go Oycy Twiego, ktorego Imię Satis nunquam
pro merito celebrandum. Miała tę miłość
w nim Oyczyzna, ktora w nayukochanszym znaydo-
wać się powinna Synu, miała to starante y pieczo-
lowanie ktore w ukochanym być powinno Oycu,
filius & Pater Patriæ. Miały Kościoły, kla-
sztory, ubóstwo Dobrodzicia, Poselskie Izby Kon-
sultarza, Marsowe pola odwaznego Kawalera,
słowem zamknę, było w nim wszystko cokolwiek
chwalebnego być może, Militiæ decus & magni-
nomen honoris. Dla czego inszych tego wiado-
mych swiatu niewspominam pochwał, bo się to
tanquam in Imagine Patris w Osobie I, W. Pana
pięknym reprezentuię widokiem, nie tylko albo-
wiem gloria Filiorum Parens in honore ale
oraz Deus honorat Patrem in filiis, ale tego
Oycy jak wielce BOG uhonorował w Synu, w tak
wielkim w Oyczyźnie zasługami, rada, pobożności
Sena.

97
Senatorze. Przypominam tu jeszcze Strylona
I. W. Pana, A naprzod MIKOŁAJA OZGE,
veteranum utroq; Marte militem, ktory za ca-
łość Oyczyzny, za utrzymanie swobod y praw Pol-
skich nieustraszonym waiuac sercem, victima
pro Patria cecidit. pierwey wolał z zycia, nizeli
z placu pod Warką w batalii Moskiewskiej wsta-
pić. Czym sobie na pamiatkę w wiekow, jak on
Rzymiski Scipio zasłużył, Neq; Romam stante
Scipione cadere fas est, nec vivere Scipionem
data in præceps Romæ. Drugi IAKVB O-
ZGA Stolnik Lwowski, z samego Imienia piorun
nieprzyjaciół Oyczyzny, ten powaga Panska, przy-
kładnym zyciem, przez doskonałe w Oyczyźnie o-
brady, przez wysłużoną po Woiwodztwach miłość
przez godne aplikacye y zasługi, iako Religio-
nem, libertatem, pacem, pietate, consilio, armis
auxit, tak nieśmiertelnæ Domowi OZGOW sta-
wę zostawił, partum meritis & sanguine No-
men. Tego Syn IOZEF OZGA Stolnik tak-
ze Lwowski Sanguine lat clarus, felix virtute
paterna, prawdziwie accrescens, ktory w cnotcie
pobożności, Panskich przymiotach, wielki zasze

E

akkre-



akkrement zwykł czynić. Remonstracie æternò
victuram tempore famam I ego wielka pobożność
wynoszą piękne męskiego serca talenta, wynysz-
szais rozumne koło dobra pospolitego na uszczęśli-
wienie Ojczyzny na profit sławy y ozdoby Domu, zda-
nia y fundamentalne decyzje, każda akcyja chwale-
bna zapisuje mu gloriam superstitem. I uż do
Twoiej spieszę adoracyi. I. W. ANTONI
OZGO Starosta Byszewski, I. K. Mci y Rze-
czypospolitey Pułkownika, Wojsk koronnych Partyi
Vkrainskiej ad prasens delegowany Regimentarzu
zaczny Synowcze, godnego Biskupa Kiiowskiego
ktory dawno spes publicas fulcis & coronas.
Wiem iako zaraz od Pallady do Bełony, od Szy-
szaku do Lauru, zwyciężkim sercem dysgressya
uczyniwszy, novisti clypeum dextrâ levâq; mo-
vere. Wiem, ze mens ardua semper à puero,
tenerisq; etiam fulgebat ab annis. Dla czego
non possumus ea non loqui quæ vidimus. Wia-
domo bowiem Polskiemu światu, ze ten Pan jest
[Sine adulatione loquor] miles strenuissimus
magnis dotibus ornatus, ingenii sublimitate
clarissimus, toga & sago concivis meritisimus

Bo

Bo kto zna dzielność w tylu okazjach wyprobo-
wana Kawalerska I ego, kto wie, wspaniałość ro-
zumu, która apretiavit nie raz publiczne na Sey-
mach Obrady, przyznać musi, Maximus est armis
maximus ille Toga. Doznała niedawno Ojczy-
zna odwagi Twoiej I. W. Starosta, w ktorego
sercu, Robur Achillis, audacia Hectoris, animus
Scipionis kiedy fatalne nieprzyjacielskiej potencji
scielać kupressy, narazateś się zwarwo iak Kawa-
lerowi powinno na kurzawy y ognie wojenne, nie
tak życie własne, iako utrzymanie wiary, całość
praw y wolności Ojczyzny za punkt nayprze-
dniejszy y cel mając, z ktorego tak chwalebne go
y odważnego Twego rezonu y akcyi, ona Klau-
dyana po wszystkie wieki służyć ci będzie z podzi-
wieniem pochwała, Quis illi Martis fervor! quan-
tusq; sequendi ardor erat! quanto flagrabant
pectora voto optatas audire tubas, campiq; cruen-
ta tempestatete frui, truncisq; immergere plantas.
Tak pięknym cnot Panskich I. W. Starosta w zo-
rem ozdobiony, iako Domu podpora, Ojczyzny za-
szczyt, na większą I mienia ozdobę złączyl się przez
związek Matzenski z godną zacnych przymiotow
y cnot

y cnot chwalebnych Dama J. W. MARYAN-
NA STECKA Kasztellanka Kijowska, con-
nubialia iunxit in fœdera dextras. Ta wszelkiey pa-
bożności dobroci y krwi Senatorskiej Cora, na ro-
zkrzewienie Przeswietnego Domu OZGOW, Ma-
tkę będzie Mater honorificata y pewną Senato-
row Rodzicielką iak ona Rachel y Lia, które
ædificaverunt Domum in Israel. A tu uż wy-
baczysz I. W. Pasterzu, ze innych Przeswietne-
go Domu Twego Antenatów, Przodków, wielkie-
mi in Republica wyniesionych tytułami, distin-
ctis Nominibus & encomiis niewyrazam ze nie
rozswiecam Maiorum Tuorum Naddziadów,
Prapradziadów illustres ceras. ze niewyliczam
onych dystyngnowane zacności preeminencye, bobym
wieków zabawę, w krotkich zuchwale chciał wy-
razić foliatach. Vniversalnym terminem, ale
z partykularną adoracyą niech mi się godzi o
Przeswietnym OZGOW Domu, słowy Sydoniu-
sza mówić, In hac Domo nil unquam humile
fuit, quemcunq; memores de hac stirpe virum
magnum spectabis, magnamq; in eo laudum
materiam miraberis. Bo jeżeli tu szukam

Staro-

Starożytności zaszczytu, ipsa antiquitate vetu-
stior familia, notum per sæcula nomen, Regum
Ducumq; antiquum genus. Jeżeli tu chce oba-
czyć pobożną co do wiary y cnoty zelożyą, jeżeli
przeniknąć utrzymujące Majestat y Krolestwo
rozumne obrady, jeżeli komputować zasługi, ho-
nory y godności z dystyngcyą piastowane, to mi
wszystko in nucleo słów wyrazić przychodzi, ze
ten Dom. Aras auro, Religionem pietate, Ma-
jestatem sinceritate, Regnum meritis & liber-
tate, fasces gloriã, theatra implevit triumphis.
A partykularnie o Heroicznych dziełach, mezných
odwagach, w boiis niezfatygowanych rękach, sercu
nieustraszonym, umyśle wspaniałym mówiac, nie
moiey ale Strady zazynam pochwały, Præclaræ
familiaë viri strenuissimi, illis fuerunt exornati
virtutibus, quibus constet, aut heroicis eos vi-
xisse temporibus, aut dignos fuisse qui vive-
rent, Jednak ieszcze w szczegulności przypominieć
należy, naypiernisze go wspomnienia godną Kata-
rzynę Sokolnicką Chorazankę Lwowską Matkę
I. W. Pasterza. Ta nietylko dla konnexyi
zacnych y wielkich Familyi, była Mater memoria

F

digna

digna ale oraz dla cnotliwych y chwalebnych
akcyi, dla przykładnego y bogoboynego zycia, dla
nieporównanego w nabożeństwie y bogomyślności
zatopienia. A iezeli Mulier sapiens ædificat
Domum suam, to ta mædra Matka, pięknie
strukturę Domu swego wyniosła, przy godney edu-
kacyi w boiażni Bożey zacnego potomstwa, która
Iey Domowa edyfikacya nie tylko w Osobie I. W.
Pasterza pokazuje się, ale y w BOGV zeszlęcy
Nayprzewielebniejszey Imc Pannie GRZELLI
OZDZANCE Xieni y Abbatissie WW. Panien
Benedyktynek Klasztoru Lwowskiego, Siostrze I.
W Pana. Pięknie się reprezentowała w Panien-
skim ta Zakonie, Oyczyście splendor y y grubym ha-
bitu nieprzycniła cieniem, ale ie palaiacym
miłościæ BOGA sercem, goreiæcæ Swiatobliwo-
ściæ, dystyngwowanæ cnotæ, rzatkami y Nieba
godnemi przymiotami, bardziey ieszcze roziaśniła,
y z Niebieskimi, Chrześciansko trzymaiæc po-
tęczyła luminarzami. W dalszych Iasnie Wiel-
możnego Domu pochwałach, niechcæ aurum adde-
re auro, gdy dystyngwowane honorami zacnościæ,
skolligowanych y Skrewnionych Domow,
brevi

-23-
brevi Ordine remonstruie ozdoby, owe u korono-
wane Imiona. Wisniowieckich, Sobieskich, mitra
Xiazęca zaszczycone, Senator skæ purpura ia-
sniæce, wielkimi tytułami w Oyczyźnie wyniesio-
ne Domy, Radziwiłow, Potockich, Tarłow, Ko-
morowski, Sołtykow, Chełmskich Popielow, Kozikow
Sokolnickich, Leduchowskich, Steckich, Wielhorłkich,
Czackich, Olszańskich, Cetnerow, Stepkowski,
Kuropatnickich Lipskich, Daniłowiczow, Wyz-
ckich Goskich, Złoczowski, Szeptyckich, An-
kwiczow, Romerow, Iwanickich, Swierskich, Sci-
borow, Glinckich, Romanowskich, Rossochackich,
Dzierzkow, Zakwilichowskich, Snopkowskich,
Chełmskich, Charczewskich, Lubowieckich, Izde-
bskich, Dobrzeckich, Leszczowskich, Piszczarze-
wskich, y inne nieprzeliczone. Bo przytak wiel-
kiej Domow zkolligowanych iasności, compen-
diosam cognatorum Luminum w iednym Tobie
I. W. Panie adoruię Seriem. Dla czego powy-
sokich preeminencyach tak Antenatoru iako zpokre-
wnionych Imion, znoruu tu zabierasz miejsce,
Sanctior Domu Senatus I. W. Panie, w którym
wszystkie owe, od siedmsiet y więcey lat, w Rzeczy
pospolitey,

popolitey, Przeswietnego Rawicza zacności, distin-
ctis titulis dotes & qualitates y wszelkie za-
szczyt mające, u ludzi godności wyniesionych
perfekcyę, owe mówię, na jakie się przez tak wiele
wiekow Honor y fortuna Polska zdobyć mogła,
iako w jakim centrum, y pryncypalnym zacney
krwi punkcie, szczerze zamknęły Nieba. Nie
odwazam się y ia enucleare in puncto zamknio-
nych wielkich przymiotow y pochwał Twoich, kto-
re gdy by otworzone były ex uno fieret biblio-
theca libro. Ale po promieniu, Słońca dojdzie,
Wspomnę tylko zelum Domus DEI, iasna y
nayszczodroblinsza Domow y chwały Boskiej I.
W. Pana zarliwość, już łatwo widzieć wielką
ku BOGV miłość, ku czci Jego pobożność, ku po-
mnożeniu Wiary Świętey zelożyę. Swiadkiem
jest Dyecezya Kiowska która iakoby zakopana
przed światem Pałerską czułością wskrzeseł
rozkrzesiła Kōściłami, dobrodzieystwami y po-
rządna wstawiła ordynacyę, Co za Swiatobli-
wość y affekt Oyconski I. W. Pana, ku Dyece-
zyi y Kapitulę swoięy y ztąd poznać diligit
gentem nostram & Ecclesiam nobis ædificavit,
kiedy

-25-
kiedy swoim własnym a znacznym sumptem, tak
piękną murę wystawiła Katedrę, y ta appa-
rencyę y magnificencyę ozdobiła którą się nay-
przednteysze Bazyliki zaszczycać mogą. Dla cze-
go, same potomne czasy na tych wspaniałych mu-
rach owe Święte rysować będą słowa, super mu-
ros tuos constitui custodes, tota die, ac tota
nocte in perpetuum non tacebunt, ze y teraz,
gdy ieszcze dzień szczęśliwego zycia Twego I.
W. Panie iasnie, y po długim pozyciu gdy już
noc owa smiertelności nastąpi tota die ac tota
nocte, wiecznościami straznikiem tych murow
będę, - Super muros constitui custodes, nigdy
Twoięy niezamilczą dobroczynności in perpetuum
non tacebunt. Kapituła zaś y Dyecezya Kio-
wska demisso cultu iako dobremu Panu, nie co
innego pro vectigali perenniter præstabit, tylko
szczerą primi moventis & ultimi morientis y
prawdziwą miłość, bo takazda z szczegulnych do-
brodzieystw Twoich, ad publicam prosperitatem
zycie odebrała. Już daley non opus est verbis,
ubi facta loquuntur dla czego nienspominam tu
serca Twego Pańskiego, serca według BOGA,
G którym

którym Matkę Twoję Kościół, y Matkę Ojczy-
zną dispari quidem cultu, ale iedną miłością
kochasz, koto których dobra pospolitego interessu, za-
równo niezfatygowanie pracujesz, przyktorey Two-
iey obudwom aplikacyi, implesti meritis solis
utramq; Domum. Już daley temuirati meæ po-
zwolić nie mogę, aby Te pochwały I. W. Pana,
które są super omnem laudem rozszerzać miała,
ale one wielkim Hystorykom, kronikom, Tomom,
Oratorom, zastawie, Tempus erit quando uni-
us stupefacta vetusta, totius volvet gesta ca-
netq; Domus. I a zaś iaka o iedney Dyecezyi,
miałe te wyrazam lucubracya, tak in alienam
me stem falcem non mitto, abym od inszych granic
laudum materiam miał zabierać. Be tubo totum
diffusa per Orbem y recte gesta, y encomia I. W.
Pana, mnie by tu dosyć było, gdybym mógł Be-
nefacta I. W. Pana iedney Kijowskiej swiadczo-
ne Dyecezyi wyrazić. Gdyż to rzecz oczywista,
ze Ciebie I. W. Pasterzu prawdziwie Bog constituit
in ædificationem większey chwały I mienia swego,
w tey Dyecezyi, y przy Panskim y na wszelkie oko-
liczności uważnym rozumie, przy exemplarnym
do

-27-

do zbudowania zyciu wybrał cie Pasterzem. Iakoż
nie insza znać tajemnica wyrokow Boskich była, kiedyś
insze wysokie, ktore się ultro konferowały odrzucił ho-
nory, a do tey Dyecezyi sercem y dobrocynna przywia-
zales się ręka w ktoryś widział potrzebniejsza dla mie-
kszego inkrementu Wiary y chwały Boskiej. Twoig
aplikacya, wszędzie iednak maximus titulis, maxi-
mus honoribus, summus meritis. Teraz venera-
bundus ad candorem serca & venerandæ canitiei I.
W. Pasterza, to wotum dla dalszey ozdoby Kościołow,
te apprekacyę, dla gruntowniejszey catości Ojczyzny,
to zycliwie przy stopach Panskich na konsolacya y
ufzozęslwienie Dyecezyi, Katedry, y Kapituły Kijow-
skiej wyrazam.

Vive ter felix Pylios in Annos,
Nulla Te fortis quatiat procella,
Sed Tuis votis faveat Ter unum
Numen ab alto.

I. W. PASTERZA, PANA, FVNDATA-
TORA, DOBRODZIEIA.


Najniższy stuga,
X. Karol Orłowski Archidyakon
Katedralny Kijowski.



IMPRIMATUR

In quorum fidem. Datum Leopoli Die
7ma Mensis Octobris. Anno Domini 1748.

IOSEPHVS BARSZCZEWSKI Canoni-
cus Leopoliensis Auditor Generalis & Iudex
S. R. M. Secretarius.



-29-

Do Łaskawego Czytelnika.

Wielu jest, y godnych Autorow, ktorzy w obszernych Swoich foliałach krotką wzmiankę o Biskupstwie Kijowskiem czyniac, iedni nic przeciwko słuźności, drudzy nie tak iak się rzecz ma, a wszyscy bardzo szczupło napisali, y iakoby wiecznie swoimi obalinami przywalone zostawało, mało co wiadomości onim, przyszłym podali wiekom. Ale wielkim Autorom za złe mieć niepotrzeba, ktorzy nie iedną tylko Prowincyą, Krolestwo, ale cały Swiat biegła swoią lustruiac ciekawością, iedno obszerniey iakoby *ex professo*, drugie tylko *obiter* niby przechodem, co im napamięć albo do uszu przyszło, Swiatu przez swoje edycyie remonstrowali. Dotego doświadczona codzienna praktyka, że o tym co się teraz przy miłym Oyczyzny pokoiu za kilka mil dzieie, opaczna częstokroć, choć niby na wielkim fundamencie założona, bywa relacya: coż o odległości Biskupstwa y Dyecezyi Kijowskiey mowić? ile woynami, niepokoim inkursyami ustawiczne-

mi skołataney, do inſzey Potencyi wiekſza daleko częſcia oderwaney, uporem deſpotycznej Schizmy przygnębioney, y iakoby w głębokiey niepamięci zagrzebaney. Aieżeli otym, co publicznego tyka ſię intereſſu, wielkie lukty między Autorami zachodzą, mało ich z ſobą ſię zgadza, a *conſequenter* mało ſię ich prawdy trzyma; iakoż prywata Biſkupſtwa y Dyecezyi Kijowskiej miała komu pod rzetelną przypaść deſkrypcyą. Dla czego Przyiacielski Czytelniku, polskim po części ſtylem dla łatwieyſzego każdemu czytania, reprezentując deſenſę tego Biſkupſtwa y Dyecezyi, Oppugna tytułem bydz nie mogła, bo ani chęć, ani moęę wielkich y godnych Autorow oppugnować, ale ſię tylko mam *deſenſive*, w tym broniąc Biſkupſtwa y Dyecezyi, wczym inni albo ſzczupło o niej, albo zprawdą ſię miiając (ato zracyi wyżej danej) napisałi. Wczym zaś miałkim moim rozumem, bronić ſię niepotrafię, badz ſekundantem Paſkawy Czytelniku, y miey ſię dobrze.

O po.



O początku Miasta Kijowa.

Naygruntownieyſza, pięknie na oko ludzkie wyſtawioney ſtruktury całość, dobry fundament. Iuz po wſpaniałey Machinie, ieżeli na bliſkim lodzie erygowana. Zepułeſć ku Niebu wynioſſe kolosſy, ieżeliſć ie-na miałkim wyſtawił piasku. Chwalebna dla wſzyſtkich S. Auguſtyna admonicja, myſliſz wielka wyſtawić fabrykę, o fundamencie pomyſł głębokości. Małe prawda dzieło, te kilka arkuſzy Deſenſy Biſkupſtwa Kijowskiego, ale y te zeby na fundamentalnym gruncie założone by-

A2

ły,

ły, od fundamentu, to iest od początku Miasta Kijowa zaczynam.

Wrodzona ta bydz powinna kazdemu rozumnemu czlowiekowi chciwość, zasłużyć sobie na pamięć wiekow, do czego nas y Ecclesiastyk Pański w Rozdziale 44. pobudzaiac wiele tych wychwałà, ktorzy sobie na niesmiertelne zasłużyli Imiona; y tak iedni przez wrodzone cnoty, przez zycia Swiätobliwość, przez dobre uczynki y chwalebne przykłady, drudzy przez głębokie nauki, ciekawe inwencye, dowcipne konsztà, owi przez Rycerskie odwagi, przez fundacye Krolestw, Prowincyi, Miast, Zamkow, Kosciolow, usiłuia bydz wiekopomnemi. Tak przez cnoty, godne Nieba, Swięci Boscy, zasłużyli sobie na wieczną pamięć, przez mądrość wstawił się Salomon, przez naukę Arystoteles, przez biegłą inwencya malarstwa Apelles, przez doskonałe medykamenta Galenus. Dopieroz odwagi Rycerskie, iak wnieśmiertelną wyniosły chwałę Alexandra wielkiego, Jana III. Krola Polskiego, Ktorego panegiryczne pioro, wiecznemi czasy, Porty Otoman

mańskiey piorunem nazywać będzie. Nieposlednieyszey y ci scigaia chwały, ktorzy przez założenie Państw, przez fundacye Miast Kosciolow, na niezgluzowane wiecznością zarabiaia sobie imię, tak Romulus Fundator Rzymu, tak Krakus Krakowa. A co większa ze drudzy gdy niemoga co dobrego dla pamięci wiekow uczynić, przez ladaiake akcye, tego się dobiiaia szczęscia, y tak cud Swiata Dyany kosciol ieden podły niecnota spalił, aby tą swoia nie pięknà robotką, był pamiętny u wiekow.

Ta chciwość wiekopomney sławy, y Miasto Kijow wystawiła, o ktorego początku taka następuie historia. Był nieiaki Narod Waragow lud woienny, o tym teraz y słuchu nie masz, w którym gdy się Xiążęta rozrodzili, iedni swoiemu Narodowi panowali, drudzy przez moc, y u postronnych Narodow panowania rządy odbierali. Tego Narodu trzech Braci koło Roku 861. za panowania w Polsce Piasta Monarchy, do pułnocney Rusi zawitali, Ruryk, Synew, y Trabor, y tym Narodom panować zaczę

zaczeli, od ktorego Ruryka, niektorzy mówią, że Ruś jest nazwana, ale to imię Rufacy, Roxolani, Rutheni, dawniey ieszcze przedtym było. Nicco prędzey przedtym, tak że trzech braci tegoż Narodu, y zramtemi zpowinowaceni, do Ruśi południowey przybyło, Kiey czyli Kijew, Scyek, y Chorew z siostrą swoją Libedą, tam obszernie cztery Xięstwa postanowiwszy, Kiey czyli Kijew założył Miasto od swego imienia Kijow, bardzo onych czasow znamienite, ktorego wielkość y ozdobę, bardziey ieszcze potym rozpostrzenili następujące Xięstwa. Tego Miasta wspaniałość ieszcze za czasu Kromera upadłe mury reprezentowały. Oczym tenże *lib: 3. fol: 53.* ale teraz dawnych rozważin niewidać.

Nie długo w południowey Ruśi ta Familia trwała, poktozey zeysciu Kijow z Xięstwem pod swoje moc odebrali Ascolt y Dyr, ktorzy byli z Kijem w te Państwa wtargnęli, y zmocniwszy się dobrze, puscili się morzem dla woiowania Państwa Konstantynopolskiego wodnym boiem, ale o rozbicie okrętow przyszli.

Po

Po takowym nieszczęściu wracając się na zad, nakierowali do Ruryka pułnocney Ruśi panującego dla iakiey nieszczęścia swego pociechy, ale gdzie mieli znaleźć konsolacyę, na smutek y śmierć swoją trafili, nie zastawszy bowiem Ruryka żywego tylko Olga, ktoremu Ruryk umierając w opiekę oddał Syna swego Ihora. Ten tedy Olg upatrzywszy czas potemu, okrutnie Ascolta y Dyra zamordował, a Xięstwo Kijowskie Ihorowi jako krewnemu Kiewa przyłączył.

Doroższy lat Ihor, okrętow piętnastie Tyfięcy, iako pisze Zonaras, mając z Grekami woiował, a Kijow za Stolicę Państwa swego postanowił. Ten Ihor z Zoną swoją Olhą spłodził Syna Swiatosława, a Swiatosław Włodzimierza wielkiego Całey Ruśi Monarchę o którym będzie nizey. Czytać o tym kromera *lib: 2. fol: 38.*

Terazniejszy Miasto Kijow, wiele ma w sobie Manasterow y Cerkwi Swieckich, tu krotko wyraża się. Naprzod w Kijowie samym nazwanym Horod Moskiewski, jest Manasterow

trzy

trzy. Pierwszy, Katedra S. Zofii przedtym Kościół Biskupow Kiiowskich, teraz tam Archierey, czyli Arcybiskup Ruski zostaie. Przy tey Katedrze w iednym stupie alias w iednym znacznym okręgu znayduie się Cerkiew ośmnascie y Refektarz. Drugi Manaster S. Michała, ten ieszcze za pierwszego Metropolity Kiiowskiego na imię Michała na Katedrę Ruską fundowany, tam się znayduie Ołtarz S. Barbary z Relikwiami. Trzeci Manaster, Trzech Arcybiskupow Bazylego, Grzegorza, y Iana. Cerkwi świeckich Moskiewskich ośm, dziewiąta Cerkiew pod tytułem S. Iędrzeia Apostoła, tam Krzyz stoi, ktory, iako powiadaia, że ten Święty Apostoł iadac z Indyi morzem tam postanowił y na tym że miejscu odpoczywał, z pod ktorego miejsca y teraz woda wypływa, nazywa się Fecyan. Niedaleko tego miejsca lezy Gora skarbnica nazwana, na ktorey przedtym Woiewoda Kijowski miał swoy Zamek. Pod tą gora jest Miasto drugie Padoł nazwane, gdzie Sami Mieszczanie rezyduia. Tam jest pierwszy Manaster Bracki S. Iana Krzciciela Ktory Hetman

maze

mazepa wymurował. Drugi pod założeniem Zwiastowania Nayświętszey Panny, po Rusku Błachoiawienie Bohorodyci, przedtym był OO. Iezuitorow gdzie szkoły uczyli. Trzeci Niepokalanego Poczęcia Nayświętszey Maryi Panny, przy ktorym są teraz Szkoły Kijowskie. Czwarty Manaster Świętego Piotra y Pawła, *quondam* powtorna Katedra, ktora miał Biskup Kijowski Kazimierski wystawic poniewaz Katedra Świętey Zofii zdezolowana była y trudna do reparacyi.

Za brama Kozomiacka alias Kuzmirka pod Gora Iadrawcem jest Manaster Mniski Flora y Ławra tam był Kościół S. Iacka Dominikański, za brama zaś Biskupska jest Manaster Mniski drewniany nazywa się Iordański S. Mikołaja. Drugi tamże był Manaster Mniski S. Iana Bohusława. Trzeci nazywa się Kiryiski S. Troycy, gdzie przebywała zmija ktora ludzi iadła. Na przewarce Przedmieściu iadac do Wyzgrodka Miasta, jest Cerkiew Świętych Męczennikow Chleba y Boryssa to jest Romana y Dawida. Tamże niedaleko Manaster Kozacki

B

Za

Zaporowski nazywa się Mezyhor za którym w pa-
da w Dniepr rzeka Rein granica od Wasylkowa.
Tamże zielona mogiła Xięza nazywa się, druga
nieco opodal gdzie rozboynicy mieszkali y ro-
zbiiali.

Po drugiey stronie Kiiowa samego jest kry-
nica nazwiskiem Hreszczatyk, w ktorey powia-
dają iakoby był Xiążę Włodzimierz ochrzczo-
ny ale to fałsz, bo Włodzimierz w Korsunju Chrześ-
t przyjął, może że kto inszy z Panow Ruskich tam
się krzcil. Od tey krynicy idąc niby w Przed-
mieście Kiiowskie jest Cerkiew S. Mikołaja zbor-
nego, tam w środku na słupie murowanym jest
Obraz z samego złota S. Mikołaja. Po niżej
tego Manasteru jest Manasterz w Niebowzięcia
P. MARYI w Pieczarskim słupie alias w zna-
czney iedney cyrcumferencyi, w ktorey jest
dziewięć Cerkwi y Refektarz. Drugi Manaster
tamże S. Troycy, oraz blisko Pieczarskiego Ma-
nasteru jest Manasterz Podniesienia S. Krzyża.
Pieczary ma Kiiow za wałem gdzie wiele Ciał
do tych czas nienaruszonych spoczywa.

PRZE.

PRZEMOWA

O pierwszym początku Bisku- pstwa Kiiowskiego.

Pierwsze każdej rzeczy początki, ile dawne-
go wieku, do lat niemowlęcych przyro-
wnać się mogą. karmią, edukują, rozrywkę,
pielegnowaniem dziecinie czynią, które iednak
wszystkiego w dorosleyszych zapomina latach
Niepamięta początku rodzenia swego, ani iey
w doskonalszym wieku, te pielegnowania y niań-
czenia, które się w niemowlęcych działają ^{czasach} na ro-
zmyślną przyida pamięć.

Dla czego że o pierwszym Biskupstwie Kii-
owskiego nie ktorzy lubo przedni Authorowie za-
milczeli początku, nie trzeba się dziwować, nie-
mowlące to lata były gadać ieszcze nie umiały.
Do tego uważyc potrzeba, że im bardziey w spa-
nialsza struktura, tym głębiey w ziemi ma zako-

Bz

panc

pane fundamenta, ktore chyba za czasem, dla wielkiej przyczyny odkrywane bywaia. Do tego tam te wieki w ktore się zaczęło Biskupstwo Kiiowskie, czyniły historye nie pisały, bardziej się woennym marszem, niż spokojną Palladą zabawiały, oręza nie piora pilnowały.

A chociaż pierwsze początki tegoż Biskupstwa w Roku Pańskim 1021 za Bolesława Chrobrego Krola Polskiego postanowione były, iednak z niżej daney racyi, nie za Polskie ale za pograniczne miane, dla czego tez onego iako zagranicznego opisać Polscy Authorowie niestarali się, ile że potym przy woennych intrygach mało co podobno o procederze onego słyszeć się dostało, za trudną przez stepy Vkrańskie pocztą. Do tego przedzey się światowe akcye do foliów wciśną historycznych, niżeli duchowne y to iezcze zagraniczne interessa; A co osobliwsza, że to może złość szatańska przez swoich fautorow dokazała, bo kiedy Schisma głowę podnieśła, wszystkie Xiegi, dokumenta, przywileie, wyniszczyć usiłowała, iakoż samym przeciagiem długiego czasu przy złości swoiey, tudzież przy

roźnych

roźnych straszliwych inkursyach wygubiła; iako wtey materyi y Kromer wyraża, że Ruskie Latopiscza albo zamilczały, albo zatłumiły, co godnego wiekom podać należało było, a tozracyi, że albo ich się sławy albo interesu tykało.

Zatym roźność Authorow y niezgadanie się o początku postanowienia Biskupstwa Kiiowskiego y ztąd pochodzić może, że dla przytłumionych dokumentow poslednieyszego czasu Chronologistowie, nie mieli zkad prawdy wyczerpnac, ale naywiększym tego fundamentem zda się bydz ta racya ktora jest niżej położona. Bo lubo Okolski *in Russia florida*, a z niego X. Rutka, tudzież Ruszel w Xiasce swoiey ktorey tytuł, *Favor Niebieski* (w inszey bowiem *variat* pierwsza fundacya Biskupstwa Kiiowskiego kładą w Roku 1321, ale to bez żadnego fundamentu, ktoż bowiem w tym Roku Biskupstwo fundował, kto erekcyą czynił, mieli byli za rzecz słuzną to wyrazić. Tego albowiem Roku żadna apparencyja pokazana bydz niemoże postanowienia Biskupstwa Kiiowskiego, ktorego na ten czas w Polsce panował Władysław Łokietek; Ten lubo

lubo przez Bolesława Śmiałego, dla zabicia Świętego Stanisława utraconą Koronę dla siebie y dla Królów Polskich od Ojca Świętego pozyskał, ale bardziej wojny z Krzyżakami pilnował, niż funduszu Kościołów, za panowania ktorego Arcybiskupowi Rygę wydarł, Biskupowi Krakowskiemu Biecz odjęto, Dzieściny, majątności duchowne przez Krzyżaków w dobrach Wielkopolskich y Pomorskich poodbierane. *Oczym Kromer lib: II. fol: 244. 245.*

Do tego iakoż w Roku 1321 mogła być Biskupstwa fundacya, kiedy Nakielski u Miechowity *fol: 247*, z Dzieiów Kościelnych pokazuiac tak mowi. Gdy iuż Kiiowianie, od stu lat blisko Biskupa *Latini Ritūs* nie mieli, Stefan Biskup Lubuski z rozkazu Stolicy Apostolskiej Henryka Zakonu Dominikańskiego na Katedrze postanowił, ktory do Awenionu ziachwawszy tam od Berengaryusza Biskupa Portueńskiego z woli Jana Papieży był poświęcony w Roku 1321. Co uważyc mądrze należy, że Nakielski u Miechowity potwierdza że Henryk w Roku 1321 był poświęcony na Biskupa Kiiowskiego, ale oraz mowi

mowi że przed Henrykiem blisko stu lat wakowała Stolica Biskupia w Kiiowie, iakże na ten Rok 1321 składać fundacya, kiedy Kiiowianie przed tym ieszcze miewali Biskupow *Ritūs Latini*, ponieważ ieszcze przed tym Rokiem 1321, z daniem Dzieiów Kościelnych u tegoż Miechowity blisko stu lat wakowało Biskupstwo Kiiowskie. To jednak ugadzaiac nie inszy fundament y racya bydz widzę, tylko że to jest error albo Pisarza albo Drukarza, że miało cyfry, liczbę, 3 położono, y tak z Roku 1021, uczyniono Rok 1321, ktorey mendi że pierwszy Autor niepostrzegł inni późniejszy, co w pierlym wyczytali, toż samo y w swoich edycyach położyli, error zaś tak w pisaniu iako y w Druku często się przytrafia.

To zaś co *Severinus* w *Zywocie S. Iacka lib: I. cap: 15* powiada, że w Kiiowie żadnego Kościoła Katedralnego ani Fary nigdy Biskupi *Ritūs Latini* nie mieli, ale w Kościele OO. Dominikanow zdawna wszystkie Nabożeństwa Ceremonie odprawować byli zwykli, podziwienie tylko nie fundament iaki czyni. Ponieważ zdawna Biskupi Kiiowscy nie mogli w Kościele OO. *Domini-*

Dominikanow odprawować Nabożeństwa, ale w ten czas kiedy już OO. Dominikanie w Kiiowie byli. Oraz czyli przed przyściem S. Iacka do Kiiowa, była Fundacya Biskupstwa Kiiowskiego, czyli nie, jeżeli nie była, na iakasz fundacya Biskupstwa, pierwszego Dominikana na Biskupa poświęcono, y do iakiey Katedry, jeżeli była; ta czy stała się za Gerarda Dominikana pierwszego na Biskupstwo Kiiowskie wysadzonego, czyli za S. Iacka kiedy był w Kiiowie za Włodzimierza Xiążęcia Kiiowskiego, trzeba było tę fundacya wyrazić, y czyli Kościół Dominikański, był oraz razem Kościołem Katedralnym postanowiony, jeżeli zaś dawnego czasu (iako rzecz prawdziwa) fundowane było Biskupstwo Kiiowskie jeszcze przed przyściem OO. Dominikanow do Polski, toć musiał być iakiś Kościół *Ritus Latini* w Kiiowie. Bo iako Baroniusz y z innymi u siebie cytowanymi wyraża, że *in Civitate Kiiowiensi*, czterysta Kościołów było, gdzie *per Civitatem* znaczy się *Romano stylo*, *Diacesis*, toć y w samym Mieście Kiiowie musiały być Kościoły.

Do

Do tego y S. Iacek będąc w Kiiowie, nie w nowym iakim Kościele za niego fundowanym odprawował Nabożeństwo, ale w starym który sposobniejszy dla Nabożeństwa na ten czas znalazł, y który się mógł łatwiej przyzodobić, ponieważ na ten czas rudera tylko Kościołów stały w Kiiowie, bo ktożby go w ten czas stante Schismate fundował, kiedy y Sam S. Iacek nie długo bawiac, musiał dla odszczepieństwa, wiawszy *Sanctissimum Sacramentum* y Statuę Najswiętszey Matki, uciekać z Kiiowa.

Potym jednak w krotce Ruś do iedności przystąpiła za Wechą czyli Bechą Patryarchy Konstantynopolskiego który iedno z Rzymem trzymał, na ten czas za staraniem S. Iacka resuscitando Biskupow Kiiowskich Gerard Dominikan koło Roku 1252 na Biskupstwo Kiiowskie poświęcony, który przy tymże Kościele rezydował, przy którym y S. Iacek *cum sociis* w Kiiowie zostawał, y dla rezydujących przy tym Kościele OO. Dominikanow, Dominikańskim zostawał Kościołem. Y dla tego *Severinus* pisze że nie było w Kiiowie ani Ka-

tedry

tedry ani Fary na ten czas gdy Biskupami Dominikanie byli, bo tylko rudera, znaki spuścizny Kościołów zostawały, dla czego y Biskupi Kiiowscy Zakonu Kaznodziejskiego przy tymże Kościele od S. Iacka zreparowanym rezydowali y Nabożeństwo odprawowali, y dla tego w Kościele OO. Dominikanow Ceremonie Biskupow Kiiowskich były. Tego Gerarda Kromera według ^{Ruskiego} Biskupiego dialogizmu Władyka y Ruskim Biskupem nazywa, który że Roku 1253 był *presens* przy podniesieniu Ciała S. Stanisława Biskupa Krakowskiego wyraża, Kiiowskiego bowiem na ten czas Biskupa generalnie Ruskim zwano. To zaś słowo Seweryna w Żywocie S. Iacka wyrażone *libro: v. cap: 15 ut supra* Nigdy, tyle waży y tak się rozumieć powinno, ile to słowo *zdanne* iako bowiem to słowo *zdanne* znaczy, że od poczynku Biskupow Kiiowskich Zakonu Kaznodziejskiego w Kościele OO. Dominikanow wszystkie Nabożeństwa Ceremonie odprawować byli zwykli ci Biskupi Zakonu Kaznodziejskiego, tak słowo *nigdy* to jest, że nigdy za czasow tychże Biskupow Dominikanow nie było, Kate-

dry ani Fary. Ponieważ iako słowo *zdanne* nie może *extendi* nad czas bycia OO. Dominikanow w Kiiowie, tak y to słowo nigdy. Do tego te słowa; *zdanne, nigdy*, niepotrzebnie tu są położone. Sami bowiem Autorowie Ruscy o których niżej, przyznają, że była Kate-dra w Kiiowie, nie sto lat dawniej, niż OO. Dominikanie, których Klasztoru fundacya daleko poslednieyszego czasu nastąpiła.

Co zaś o innych Authorach rozności, iako to, o Gabryelu Godzimirskim, Bzowiuszu, którzy fundacya Biskupstwa Kiiowskiego koło Roku 1400 od Władysława Jagiełły Krola Polskiego naznaczają, to jest rzecz prawdziwa że od tego Krola powtornie Biskupstwo Kiiowskie fundowane, czyli meliorowane, ale nie Roku 1400, lecz idąc za komputem czasu według Kromera Roku 1412. Ponieważ Władysław Jagiełło po owej znaczney wiktoryi z Krzyżaków która przypadła Roku 1410 pod Gro-nowaldem dnia 15 Lipca według tegoż Kromera, razem Biskupstwo Chełmskie y Kiiowskie fundował. Co każdy uważając progress



Władysław Jagiełły według dyspozycji czasu Kromera łatwo wyrozumieć może. Ale na coż brać czas na dysputę którego Roku zaczęło się Biskupstwo Kiiowskie, proszę przewartować Chronologiyi obszerne Xięgi, wiele lat ten świat stoi, tyle znaydziesz różnych sentencyi, ile Chronologistow; przewrucić wszystkie Hystorykow *Volumina*, którego czasu y wiele lat panował Alexander Macedo w Persyi, Romulus we Włoszech, Lech w Polfcze, zadziwisz się, iako ledwie nie każdy przeciwnym wyraża zdanie.

Nawet y Kościelni Pisarze, nie zgadzają się między sobą którego czasu, głowa Xiążat Apostolskich Piotr, przyszedł do Rzymu. A co osobliwsza, iaka dyskuzycya między Authorami, o samym czasie śmierci Chrystusa Pana, którego by Roku życia swego, ten dawca żywota, dla zbawienia ludzkiego, na drzewie Krzyżowym śmierć poniosł. Y tak Hieronym, Augustyn, Tertulian. Clemens, Lactantius, swoje dają zdania że Roku życia swego 30. Tym zaś przeciwni różnymi zdaniemiami swoimi Epiphanius,

Ignacy Męczennik, Euzebius, Beda, y pospolicie zinnemi rozumieją że Chrystus Pan, na krzyżu był przybity Roku życia swego 33.

Toż samo o śmierci Niepokalanie Poczętej Matki Boskiej, różnie różni Authorowie dyskutują y rozumieją. Y tak Nicephorus powiada, że Najświętsza MARYA żyła lat 59. Papebrocius naznacza tylko lat 50. Euzebius 62. Pospolite zaś zdanie z inżemi Authorami niesie, że Roku życia swego 72. w BOGV MARYA zasnęła. Co zważywszy każdy przyzna, że trudna y ciężka rzecz przy odmienności tego świata, ile co się tycze dawnych wieków, co rzetelnie wyrazić.

Lecz dawszy pokoy dawnym wiekom, że mało co rzetelnego o Biskupstwie Kiiowskim wyrażili, to rzecz osobliwsza, że tegoż wieku którego żyjemy, nowy nowych Athen Author iakoś nieostrożnie w swoich foliach wystawił Kościół Katedralny Kiiowski w Chwałowie, gdzie go nigdy nie było, ani jest.

Dla

Dla czego się tu protestujemy, aby późniejsze wieki, wyczytawszy z jego Xięgi, w swoich tego błędu niepowtarzały edycjach, w Zytomierzu bowiem teraz jest Kijowska Katedra, oczym na swoim miejscu rzetelnie wyrażono będzie. A dawnych czasów w Kijowie była.

A ponieważ pierwsze postanowienie Biskupstwa Kijowskiego w krótkim prawie czasie, początku Wiary Chrześcijańskiej, tak w Polsce, iako y w Państwie Ruskim nastąpiło, słuszną rzecz byź uznawam, pierwej tu o początku Wiary w Polsce y na Rusi wyrazić, niżeli się do pierwszego początku Biskupstwa Kijowskiego przystąpi.

Początek Wiary Chrześcijańskiej w Polsce.

L Vbo to każdemu musi byź wiadomo, kiedy do poznania prawdziwego BOGA Narod Polski przyszedł, jednak że to się bardziej pamięci trzyma, co się części powtarza,

rza, krotko to z okoliczności początku Biskupstwa Kijowskiego wyrażam. Zawsze BOG w sprawach swoich niepojęty, rani żeby uleczył, poniży żeby wywyższył, rozkwili żeby uweselił; uderzył o ziemię przesładowcę Szawła, żeby wyniosł na Katedrę Kościoła ^{Pawła}, oślepił biegłego w piśmie Doktora, żeby się obaczył, y ślepe Narody Wiara Chrystusową obiaśnił.

Y Ojczyzna nasza do jasności Wiary prawdziwej, przez ślepotę przyzła Miecysławowa, prawda że nie rodzi jasność ciemności, ani ciemność Matką jasności bywa: y zaslepiony wbałwochwałstwie Ziemomysław Monarcha Polski, dwoiako ślepe odebrał potomstwo y na wierze y na oczy zaciemnego Miecysławowa. Aie BOG z niczego świat stworzyłszy, y z ciemności jasność uczynić może. Siedm lat iuż Synowi było, gdy czas postrzyżyn przyszedł Pogańskich, tyle bowiem lat nie widział Miecysław. Rzecz niesłychana w Pogaństwie przedziwne lekarstwo, głowę strzyżono, a oczy zdrowie odebrały, wesoło przy postrzyżynach przeyzrał Miecysław.

Tyle

Tyle prawie ciekawych spekulacyi Pogańskich Wieszlkow było, ile gwiazd na Niebie, patrzą na obroty Niebieskie, miarkują, nowego cudu racyi upatrują, u wszystkich zgodna konsekwencya, że w krotce Narod Polski przez Mieczysławą miał być objaśniony. Skutkiem rzecz komprobowana, bo gdy potym Mieczysław obyczajem Pogańskim siedm Zon mając z żadną potomstwa nie miał, za radą życzliwych sobie Panów namowiony, jeżeli chce być potomnym w Państwie swoim, aby one odrzućciwszy Poganki, Dambrowkę Chrześciankę Corke pierwszego Bolesława Xiazęcia Czeskiego za dożyworne go pojął przyjaciela.

Zachodziła w tym trudność różność Wiary, kiedy Chrześciańska Panna, nieinaczej chciała być Małżonka Mieczysławowi, tylko żeby y on obrządkiem Chrześciańskim Chrzest Święty przyśtoynie przyjął. Takowa trudność miłość zwyciężyła, przyimuie Chrzest Roku 965 Mieczysław, żeby mógł mieć Dambrowkę za Socyuszkę żożą y tronu. Znamienitym dostatkim akt wesela odprawiono, Xiazę

staie

staie się Wiary Chrystusowej gorliwym pomnożycielem. Nie tylko do Rzymu do lana XIII. Papieża po Nauczycielow Wiary posyła, ale też wielkiej pobożności Pan będąc, wiele Świątnic Pańskich dostatnim kosztem wystawia, dochodami y majątnościami ozdabia, Arcybiskupstwa Gnieźnińskie, y Krakowskie na ten czas, oraz Biskupstwa Kujawskie, Poznańskie, Płockie, Wrocławskie, Kamińskie, Lubuskie, jednego prawie Roku 966. funduje.

A że Polska balwochwalstwa Krolestwem nazwać się mogła, gdzie po Miastach Miasteczkach y Wsiach ledwie nietylko było bałwanow, ile ludzi, każdy miał swego Boszka z różnemi y dziwnemi przezwiłkami, przednieysze owe Bożyszczą były Marzana, Dżewana, lesa, Lada, Nya, Zezyna, Ziewonia, Zywia, Pogoda, Pochwił, wyszedł tedy surowy uniwersał Xiazęcy, aby wszyscy w Państwie jego zostaiący, pod utratą dobr swoich, wszystkie bałwany bożyszczą poznosili, ktoremu to edyktowi naznaczył dzień 17. Marca w Roku 967

D

y tak

y tak odtąd szczęśliwie Wiara Chrześcijańska w Państwie Polskim pomnożenie wzięła.

Tę zarliwość około Wiary Chrystusowej Xiążęcia, wielce estymuiac Ociec Święty korona Krolewska chciał go uwieńczyć, tylko że pierwey niżeli Ziemska odebrał koronę, przeniósł się do Krolestwa Niebieskiego. O czym czytać u Kromera pod tytułem Mieczysław, y u innych Polskich Chronologistów.

Początek Wiary Chrześcijańskiej w Państwie Ruskim.

ZE BOG jednym otwiera, przed drugimi miłosierdzia swego zrzenice zamyka, od woli to Najswiętszey Jego y upodobania pochodzi; iednakże na aplikacye nasze y zasługi ma wzgląd pilny, y oko pełne dobroci y łaski. Dla czego ciekawie badać się niepotrzeba, czemu BOG tę Wiarę Świętą, która do zbawienia ludziom koniecznie

potrzebna, nierychło wczasie, y to iednym Narodom przedzey, drugim późniey obiawił, bo to wszystko na przepąscistych jego śladach zawisło, który nikogo za konsiliarza do dzieła swego niezażywał.

Długo y Państwo Ruskie w bałwochalstwie y zabobonach swoich zaslepione było. Boszkow Lela, Polela, Strybę, Horfa, Mokofse adorowało, poki BOG nie umiłosierdziwszy się, nie weyzrał okiem łaskawie zwyłego Nieba na ten narod.

A że zawsze ten Pan Niebieski z rzeczy według mniemania ludzkiego przeciwnych, zwykł skutki dobroczynney providencyi swojej obiawiać, y tu z niepodobnych według nas akcyi, cudownie prawie ten Narod do poznania siebie BOGA przyprowadził.

Gdy bowiem wyzey rzeczony Włodzimierz pełnomocny całej Rusi Monarcha, Syn Swiatopełka, a Wnuk Ihora y Olhy (która w Konstantynopolu przedtym Wiarę Świętą przyjęła) umyślił, po innych które miał Zonach, zpowinnowacić się z Cesarzami Wschodnie-

dniemi, posyła Posłów z piękną apparencyą y paradą do Bazylego y Konstantyna Cesarzow Greckich, aby za dożywotniego Przyjaciela Annę Siostrę Cesarzow mógł pozyskać. Niezdała się ta legacya Cesarzom jako Chrześcianom, co za społeczność ciemności z jasnością co za konnexya Chrześcianow z Pogaństwem odpowiedzieli.

Obraziło wielce nieskuteczne Pofelstwo Włodzimierza, y czego pokoy nie wymógł, woyna tego tentować usiłując. Zbiera liczne woysko, idzie przeciwko Cesarzom z pięknym wszędzie szczęścia profitem, ciągnie w Taurykę pod znaczne Miasto Greckie Korsun albo Herfones ktore prętko swoiey podbiia potencji.

Miłość y Marfa ogień ziębi gdy w swoich pała umysłach, im się większym zwycięscą widzi Włodzimierz, tym większym niewolnikiem zostaje miłości. A żeby te pęta y kajdany ktoremi serce jego zkrępowane było mógł roztargać, nie inzego szuka sposobu, tylko powtornie Posłów swoich do Cesarzow ordy-

ordynnie, wszystkiego co zawoiował y dalszey imprezy ustąpić gotow, byle Cesarzownę odebrał za Zonę.

Różne rozmyślenia nastąpiły Cesarzow, tu woyna ciężka zezwolić perswaduie, tu Wiara Chrześcijańska wstręt czyni. Przypada w tej rozmyślow lukcie, zdrowa rada, aby y Państwo utrzymać w pokoiu, y wiarę nienaruszoną zachować. Radzą siostrzę swoiey niegardzić małżeństwem Włodzimierza, byle on pogardziwszy bałwochwalsstwem Wiare przyjął Chrystusowa.

A czegoż miłość w pierśiach ludzkich nie dokazała? na wszystkie Włodzimierz rezolwuje się obowiązki, przystaje na kondycye więzień miłości: Na naznaczony czas Chrztu Świętego przyjeżdza Bazyli y Konstantyn z Siostrą swoią Anną z Cesarzkim dostatkim y assystencyą do Korsunia.

Nowy o Boże! do małżeństwa nastaje impedymet, który miał być jasnością Wiary Chrystusowey oświeconym, wzrok oczu traci Włodzimierz. A tu już co za passye nie obięte

ięte hurmem się zwaliły na tego Pana, nudzi
 teskni, tak nagłej ślepoty przyczyny szuka,
 uważa czyli nie Bogowie go pokarali, których
 bałwochwalstwo porzucił, y już wątpić z so-
 bą począł, y chwiać się w swoich zamy-
 ślach.

Ale za kordyła serca stanie Cesarzowna,
 wątpliwego utwierdza, ztroskanego rozumna
 cieszny mowa. Niewielżze Włodzimierzowi rze-
 cze, ta ślepotą jest proba twojej stateczności,
 nie inaczej BOG tobie światłości wiary swojej
 chce użyć tylko prawdziwie y w wierze y
 na oczach ślepemu, abys tym cudem bardziej
 był w prawdziwej wierze oświecony, odbierzesz
 widok gdy światło wiary przyjmiesz, przy-
 stąp tylko do kąpielii Chrztu Świętego, obmyjesz
 te ciemne oczu brudy.

Y wzroku, y Anny miłość dodała prę-
 tkich skrzydeł do wypełnienia powziętych in-
 tencyi Włodzimierzowi, razem chrzest y oczy
 zdrowe odbiera, razem duszy y zrenić światło
 pozyskuje. Trudno to wyrazić co za wesele
 było przy tak cudownym akcie, im większy
 poprze.

poprzedzał smutek, tym większa nastąpiła ra-
 dość. Przyjąwszy tedy Chrzest Święty od *Nichata*
 Biskupa Korsuńskiego Włodzimierz y imię
 Bazylego odebrawszy do szluby z Anną Cesa-
 rzowną przystąpił, któremu małżeństwu ten
 że Biskup Korsuński błogosławił.

Po skończonym tak chwalebny akcie,
 oddaie Korsuń Cesarzom Bazyli, sam z Anną
 Małżonką swoją y z tymże Biskupem Kor-
 suńskim do Kiiowa powraca, Narod Ruski
 Wiary Chrześcijańskiej osobliwie Anna Zona
 jego przez tłumaczów naucza. Wydany po-
 tym edykt aby wszystkie Narody władzy ie-
 go podległe, porzuciwszy bałwochwalstwo
 Wiare Chrystusową przyieli. Widzieć było
 iak wielkie mnostwo ludzi zgromadziło się do
 Kiiowa których tenże Biskup Korsuński
 krzcił w Rzecz Dnieprze y w Wierze Świętej
 umacniał.

Na ten czas słyszany był głos y wycie-
 smoka na powietrzu ulkarzającego się że zda-
 wney swojej Possesji Ruskiej, nie przez A-
 postołow albo Męczennikow ale przez jedną
 Niewia-

Niewiaſtę Annę ieſt wyrzucony. O czym o-
procz Kromera y innych Authorow, piſze Eu-
zebi Pimin w Xiaſzce ſwojej w Manaſterzu
Ławry Pieczarſkiej Kiiowſkiej Roku 1649.
Drukowaney na karcie 349, y 350. y 351.

Ingres do pierwſzego po- czatku Biskupſtwa Kiiowſkiego.

Rzutki Fenix na ſwiecie, zgoda Braci ro-
dzonych, im bliżſza krew ſerca, tym
bardziej ſzkodzi ſercu, nie pierwey y
Rzymskie poſtały mury, aż ſię braterska
krwią oblały. Pod iedną watroba wypiegnio-
wane działki, nie iedno potym przeciwko ſo-
bie maia ſerduszko. Ieſzcze w Macierzyńskim
żywocie Rebeki, a iuż w Kollizyi Bracia zo-
ſtawali. Miał y Włodzimierz wielki, Synow
dwanaście, między których Ruſka Monar-
chia podzielił.

r. Bo-

1. Borys na chrzcie rzeczony Roman, wziął
Xięſtwo Roſtkowſkie.
2. Chlebus na chrzcie rzeczony Dawid wziął
Xięſtwo Moranow.
3. Wſzewodł, Xiążę na Włodzimierzu.
4. Wyſzoſław, Xiążę Nowogardſkie.
5. Stańſław, Xiążę na Smoleńſku.
6. Iaroſław, Xiążę na Nowogrodzie.
7. Izaſław, Xiążę na Kiiowie.
8. Sudyſław, Xiążę na Pleſzkowie.
9. Mściſław, Xiążę Tmurokayskie Halickie
y Bełzkie.
10. Braciſław, Xiążę Łuckie.
11. Swiatopełk, Xiążę Twerskie.
12. Swiatoſław, Xiążę Siewierzkie.

Tak piękne grono Synow Włodzimierza,
goryczą nienawiſci zaprawione. Iakoż sama
rożność poſtępku wyſtępkiem ieſt Braci, nie-
nawidzi ſwarliwy cichego, skapy datnego, war-
togłow ſpokoynego, zły dobrego, co Doktor
Narodow Paweł, *ad Galat: 4to*, potwierdza
przypominaiac dwoch Synow Abrachama po-
wiada, że ktory był według ciała narodzony

E

prze-

prześladował tego, który był według Ducha. Dopiero gdzie o sukcesyja fortunę interes zachodzi, y prawa Braterskiey miłości pamać się musza, a osobliwie kiedy zazdrość nienawiść chciwe opanuje serce, iuż tam y krew wrodzona obumarła.

Na ten skutek przyszli Synowie Włodzimierza nie trzeba było za granicą szukać nieprzyjaciela, Brat Bratu główny nieprzyjaciel, szczegulnie Swiatopełk Xiążę Twerskie, za rozpustą y chciwością idący, znienawidził cnotliwych Braci Romana y Dawida, pragnąc tyraństwem rozpostrzeć swoje Państwo ustawicznie na ich czuwał życie.

leżcie ten ogień skutkiem na wierzch nie wybuchnął, a iuż inszy pożar powstaie. Iarosław Xiążę na Nowogrodzie z Izaławiem Xiążęciem na Kiiowie przez zazdrość y nienawiść theatrum wojny wystawiają: przychodzi do krwawey koncertacyi, zobu stron nie mała klęska nastąpiła, na koniec Izaław na placu polega. Dokazawszy czego chciał Iarosław

rosław, Xięstwo Kiiowskie na siebie odbiera, y szeroko Państwo swoje rozpostrzenia.

Iuż też y zawzięta chciwość Swiatopełka skutek złości pokazuje, nie przez wojnę iawną ale zdradziecko, y tyrańsko ten okrutnik dwoch Braci Borysa y Chleba zabija. *Kromer w Xiędze Trzeci na karcie 53. Zymoty Oycow Pieczarskich Kiiowskich na karcie 110.* Ci dway Bracia bardziey o Niebieskie niżeli o doczesne starali się Państwo, cali w Nabożeństwie y cnotliwych postępkach zostawali. Rōman był wzorem pobożności, życia nie naruszonego przykład, gdy po Niezporney dewocyi, owe Psalmu słowa intonował, Panie na co się rozimnożyli co mnie przesladują, wiele ich powstaie przeciwko mnie, bezbożnie nad Altą rzeką zabity. Dawid we wszelakiey cnotcie naśladował Romana, Pan pobożnego y przykładnego życia, honoru Boskiego Zelant Wielki, ten iako niespodziewanie tak niewinnie od tegoż Swiatopełka śmiertelnie w Zawołoczuranyony poległ.

Ale Niebo tego pokrywa kto nie ma trumny,

mny, między dwoma drzewami niepogrzebione leżało ciało, taik y liściem drzewa niewinnie zabitego, okrywały y odkrywały Niebieskie ognie, a pod ciemną noc zapalonemi pochodniami Niebo oświecało, y ten skarb drogi utajony, Anielskie wydawały głosy; z iedney Matki Xiężney Bulgarskiej obadwa Bracia urodzeni, razem się Niebu narodzili, ktorych Ruskie monologium, Fest ich na dzień drugi Maria według starego Kalendarza naznaczywszy publiczną Świętych ozdobiło apatheozją.

Lecz tuż za zbrodniami daży kara Boska, gdy się bowiem o tym zaboystwie Braci od Siostry swoiey Prędosławy dowiedział Iarostław, zamyslił tego tyraństwa wojną dochodzić, ale zebrane woysko przeciwko Swiatopełkowi, musiał obrocić na Mścislawa Xiąże Tmurokayskie Halickie y Bełzkie; powstał bowiem ten na Iarostława mszcząc się śmierci Izastława, zetrą się odważnie przeciwne szyki, przegrawa Iarostław, Zwycięzca Mścislaw odbiera Kiiow y Xięstwo, tak zaboystwo nigdy bez karania nie bywa. Aże Mścislaw był
nie

nie mniej Pan woyny iako y pokoju, pogodził się z Iarostławem, wojną nabyte Xięstwo Kiiowskie znowu oddaie Iarostławowi.

Gdy tak uspokoił się nie co Iarostław, dochodzą go słuchy, że Swiatopełk o zdradzie y o życiu iego zamysła, zaczym ugaszona niewieść, znowu płomieniem wybuchnęła, ciągnie Woysko Iarostław przeciwko Swiatopełkowi, a lubo Swiatopełk Piecingow czyli Waragow miał do swoiey pomocy, iednak że nie raz zwyciężony od Iarostława, na koniec wygnany za granice Państw Ruskich, nieoparł się aż w Polszcze u Bolesława Chrobrego. Oczym Kromer pod tytułem *Bolesław pierwszy*, toż czytać w *Xiążce Zywotow OO. Pieczarskich Kiiowskich fol: III.*

Pierwsze początki Biskupstwa Kiiowskiego.

Bolesław Chrobry, Syn Mieczysława z Xiążąt Polskich pierwszego Chrześcianina,
pier.

pierwszy Krolewska Koronę od Ottona Cesa-
rza odebrał, Pan cnoty y pobożności, wizeru-
nek przykładnego życia, który oprócz w ro-
dzoney chęci do sławy y spraw rycerskich, o-
prócz ludzkości, y chwalebnych przy powa-
dze umiarkowanej obyczajów, oprócz wybor-
nego rozsądku y rozumu, był żywym obra-
zem Oycy swego y naśladowcą światobliwo-
ści, Zelator y rozmnożyciel Wiary Chrześci-
ańskiej, wielu Kościołów szczodroliwy Fun-
dator.

Ten Klasztor Sieciechowski nad Wisła w Wo-
iewodztwie Sędmińskim Braci Zakonu S. Bene-
dykta, ten Klasztor na Pysey Gorze, wystawił
gdzie w Kościele część Krzyża Świętego
została, która Cesarz Konstantynopoliski Ste-
fanowi Krolowi Węgierskiemu za wielki upo-
minek posłał, a od Emeryka tegoż Stefana Sy-
na, taż część dostała się Bolesławowi, tam
podziś dzień zbawiennych Pańsk y cudów do-
znają ludzie. Ten Kościół w Kaźmierzu
w Wielkiej Polsce dla Świętych pięciu Braci
Pustelników, których za żywota jeszcze nawie-
dzał,

dzał, y ich modlitwom siebie y Krolestwo za-
lecał, szczodroliwością Pańską wystawił. *Kro-
mer lib: 3 fol: 54.*

Do tego meństwem rycerstwem y światobli-
wością rozstawionego Pana, wyżej rzucony
Swiatopełk Xiążę Twerskie, wygnaniec z
Państw Ruskich udał się, szuka protekcyi u
Krola wiktoryami chwalebneho. Chętnie dla
usilney proźby, przeciwko Iarosławowi pod-
nosi woynę Bolesław, częścią aby wygnać
skwierczacego do Państwa przywrocił, częścią
też aby dzierzawy Mieczysławowi Oycu swę-
mu od Włodzimierza wydarte odebrał, a gra-
nic Krolestwu Polskiemu z sławą zacną dosta-
teczniey przyczynił. *Kromer ibidem.* Ciagnie
z Woyskiem Polskim w Państwa Ruskie, gdzie
się obroci, zwycięska noga postępuje, poraża
jeszcze w drodze Iarosława, który był prze-
ciwko Bolesławowi wyszedł, ale fromotnie
ledwie sam w małej poczcie na ustronne ba-
guiska uszedł. Prosta droga do Kiiowa otwo-
rzyła się Bolesławowi, Kiiow znamienite o-
nych czasów, głowa y główne Ruskiey zie-
mi.

mi Miasto, głodem dla niezliczoney wielkości
ludzi zewszad tam spiknionych uciśnione, Kro-
tkim obleżeniem obeymuie, y prawem Woy-
ny posiada. *Vide Kromer & in vitis Patrum
Pieczaro Kiiowiensium fol: III.*

Tak tedy waleczny Pan mężnie Kiiowa
dostawszy w górę podniesiony wiktoryami na
znak wieczney pamięci z Rusi, trzy zelazne ko-
lumny w Dnieprze Rzece postawił, mieczem
wchodząc do Kiiowa tak silnie w Bramę złota
rzeczona uderzył, że od owego cięcia musiał
się wyszczerbić, dla tego ten miecz konserwu-
ie się w skarbie, y do tych czas zowie się szczer-
biec, *oczym Kotudżki.*

Tę tak chwalebna Wiktorya, otrzymawszy
Bolestaw, uważając iednak że BOG według u-
podobania własnego, daie swoim zwycięstwo,
nieskończone BOGV czyniąc dzięki dla ro-
zmnożenia wiary Chrystusowey obrządku Rzym-
skiego, rzuca pierwsze fundamenta Biskupstwa
Kiiowskiego, naznacza obszerne dochody, ma-
iętności y to przywileiem iako zwycięzca u-
twierdza. *O czym Nicanor u Kassjana iako
nizey.*

Długa

Długa bytnością swoją umocniwszy Xie-
stwo Kiiowskie Bolestaw oddaiego Swiatopeł-
kowi, pierwey jednak wyznanie wierności ie-
mu y Krolom Polskim od niego odbiera, nic
sobie nie uzurpuie oprócz skarbow Xiążęcych
ktorami potym Kościół Gnieźnieński wielce
zbogacił.

Ieszcze Bolestaw zostawał w Kiiowie,
gdy mu doniesiono, że Kiiowianie uprzykrzy-
wszy sobie przydługiey rezydencyi Kro-
la, nakładami y kontentowaniem Zołnierskim
czyli to zwoli Swiatopełka, czyli z swoiey nie-
nawiści, tracili y zabijali potajemnie Polakow.
Zaczym Krol zaiuszonemu swemu Rycerstwu
na połup Kiiow oddał, Zamek y Państwo
Kiiowskie pod swoię moc odebrał, y miey-
sca co potrzebnieysze obroną warował. *Kro-
mer lib: 3. fol: 54.* Potym surowym prawem
wszystkie swoje postanowienia obwarowawszy,
Swiatopełka na Xieństwie Kiiowskim zostawie
sam Pan zwycięski do Polski powraca, Corek
dwie Xiążęcia Włodzimierza wielkiego y Pa-
now przednieyszych nie mało Ruskich z so-
ba

F

ba zabiera. *Kromer ibidem. Żywoty OO. Pieczarskich Kiiowskich na karcie III.*

Chciał wetować szczęścia swego Iarostaw, z piękną zdobyczą Krola ciagnącego u Bugu Rzeki przerzyna, nic jednak niepożyłkał o-
procz konfuzyi, fromotnie bowiem przegra-
wszy ze wstydem y to w małej kwocie, uszedł.
Kromer ibidem.

Ieszcze się tu nie uspokoił Iarostaw, gdy już Krol do Polski powrócił, znowu on Wo-
sko zbiera y naprzeciwko Swiatopełkowi,
maiacemu na pomocy Piecingow powstaie.
To miejsce przypadło batalii gdzie Swiato-
pełk niewinnego śmiertelnie poraził Dawi-
da; cały dzień watpliwym szczęściem ugania-
ły się strony, na ostatek Swiatopełk przegra-
wszy do Polski uchodzi, ktorego uchodzące-
go iakoby ziemia pozreć miała, Ruskie Lato-
piszcza wyrażaia, lubo Polskie Kroniki pisza
że iadac do Polski na drodze umarł. *Kromer
lib: 3. fol: 54.*

O takowey transakcyi gdy się Bolesław
od swoich Starostow y Strażnikow, ktorych
był

był u Rusi postanowił dowiedziać, zlicznym lu-
dem Polskim znowu idzie przeciwko Iarostawo-
wi, powstaie woyna straszliwa, Rus z placu uste-
puie, na głowę przegrał Iarostaw. Nowe to zwy-
ciestwo Bolesława, wielce Iarostawia upokorzy-
ło, o tych tylko sposobach myśli ktoremi by
mógł krolewska pozyskać łaskę na wszystkie
kondycyje, ktoremi był obowiazany Swiatio-
pełk nie tylko się chętnie rezolwue, ale ieszcze
sam dobrowolnie uprasza aby go przy nich ł-
skawie zachowano, aby się w pokoiu przy Xie-
stwie Kiiowskim został, Bolesławowi y Krolom
Polskim wierność zeznaie. Bardziej do łaskawo-
ści skłonnego nizeli do zemsty znalazł Bolesława
przy punktach y kondycyach Kiiow y z Pań-
stwem onemu oddaie. Między ktoremi kondy-
cyami- mądrze z przyszłego ewentu suppo-
nuiac bydz musiała y fundacya Biskupstwa
Kiiowskiego, poniewasz Iarostaw za naypier-
wszy to cel miał iako nayprzedzey wystawieć
zacnę onę Bazylikę Zofii Świętey, do ktorey
znacznym sumptem wystawioney bogactwami
adornowaney od Oycy Świętego Benedykta o-
sinego, wielkiej światobliwości Biskupa Ale-

tego Bulgarzyna w Roku 1021 sprowadza. Oczym świadczy Nicanor Author Ruski w Roku 1240 u Kassyana Ruskiego także Authora. Ten Kassyan wydał Xiazkę *in 4to* o początku Wiary Chrystusowey na Rusi Roku 1439, w ktorey fol: 46. wyżej rzeczzonego Nicanora temi słowy wspomina. Nie trzeba zapomnieć y tego, co Nicanor na piśmie w Roku 1240 zostawił, jako Iarossław Xiaże Kiiowski Syn Włodzimierza wielkiego po uspokoieniu się z Bolesławem Krolesem Polskim, według przymerza wystawił Cerkiew S. Zofyi, y wielu ją dobrami przychodami według przywileju bogato obdarzył, a za modlitwami swemi od Papy Rzymskiego Benedykta osmego, nie iakiego Alexya Bulgarzyna rodem z Monacha Biskupem zrobionego odebrał. Ten będąc w Kiiowie z Klerem swoim, nabożeństwo według Religyi Rzymskiej w Cerkwi S. Zofyi odprawował, którą mu na Katedrę Iarossław Xiaże oddał. Był miłym Xiazętom y ludziom, Grecki, Słowieński y Łaciński język umiał

umiał y był życia do przykładu. *Poty słowa Kassyana.*

Ieszcze bowiem na ten czas, Scissy Schismy z Kościołem Rzymskim na Rusi nie było, ale tak Rzymski iak Grecki obrządek w iednym był uszanowaniu, y Wiara Chrystusowa pod oboym obrządkiem pięknie się krzewiła, ile że wiele Panow, Starostow, Strażnikow Polakow obrzadku Rzymskiego, którzy w Państwie Kiiowskim przy majątnościach po Bolesławie zostawali, oraz którzy służby woienney pilnowali, także tych którzy dla tentowania fortuny, dla handlu, rzemieśła tych bowiem na on czas zewsząd zaciagano y sami dobrowolnie dla obfitości Kraiu hurmem przychodzili, było pełno.

Tę pierwszą fundacyą Biskupstwa Kiiowskiego, y Długosz lubo *anonime* zda się wyrażać, który o Bolesławie Chrobrym pisząc tak mowi. *Plurimas fundavit & dotavit Ecclesias Episcopatus & monasteria illaq; ab oneribus publicis liberavit, nec sedebat stante Sacerdote:* Ale ktoreby Biskupstwo fundował pokazać się

się nie może, oprócz że znać Biskupstwa Kijowskiego przez założoną kondycją, pierwszą rzucił plantę.

Konfirmuje się to y dawnym zaśczytem Kapituły Kijowskiej, która za herb ma Świętą Zofią, Tytuł Katedry dawney swoiey o czym *Acta Capitularia*. Toż zdaia się roborować wszyscy Autorowie, ktorzy początek Biskupstwa Kijowskiego, lubo nieostroźnie w Roku 1321 kładą. O porwornym bowiem postanowieniu Biskupstwa Kijowskiego przez Władysława łagęłła Krola Polskiego, bez watpienia wiedzieć musieli późniejszy Authorowie, lubo niektórzy przedzey dwunastu lat one wyrażaia, ale to znać nie dobrze zrachowawszy komput lat według Kromera, zważywszy bowiem transakcyę Rok po Roku Krola Władysława, każdy pozna że to postanowienie ktore po zwycięstwie Krzyżaków pod Gronowaldem nastąpiło przypadło Roku 1412, o którym postanowieniu *Kromer lib: 20. fol: 407.* Rok zaś 1321 do pierwszey stosować się ma fundacyi bo tego Roku 1321 żadna apparencyja postanowienia

nia Biskupstwa pokazać się nie może, ale to się znać Pisarza czy Drukarza omyłka stało, że miało cyfry, liczbę 3 położył, y tak z Roku 1021, Rok 1321 uczyniono bez fundamentu. O czym wyżej.

Tudzież następujące racye, oprócz danych wyżej, powinny być za exkuzę. Primo; że lubo Bolesław Biskupstwo Kijowskie postanowił ale go sam do skutku nieprzyprowadził, lecz utwierdziwszy iako zwycięscą, Xiążetom Ruskim do exekucyi przyprowadzić zalecił: *zdo*, Ze pierwszy zaraz Swiatopełk będąc woynami zkołatany, temu zleceniu zadostyc nieuczynił, nie potrzebna tedy znać rzecz zważyli będący na ten czas Authorowie, to jawnie wyrażać, co ieszcze *in fieri, non in facto* zostało. *3to*. Lubo Jarosław potym skutkiem to wypełnił, ale że to Biskupstwo do żadnego na on czas Arcybiskupstwa Polskiego nienależało, za pograniczne mieli nie za Polskie. *4to*. To pierwsze Biskupstwa postanowienie niedługo znać *in flore* było, ponieważ tenże *Kassyan* cytując *Nicanora fol: 47.* tak wyraża.

wyraża. Po nie którym swego Biskupstwa cza-
 sie mianowany Alexya Biskup, jako wyraża
 Cypryan, miał wiele swoich przeciwników,
 którzy z Konstantynopola od Cellaryusza przy-
 bywali, y zostawiwszy niektórych z swego
 Kleru, sam pojechał *poty Kassyana słowa*. Dla-
 czego przy ustawicznych woynach y odległo-
 ści miejsca podobno to doskonale, do wiadomo-
 ści Authorow nieprzyszło, którzy mniej znać
 o takową relacyą starali się. A co osobliwsza
 że już podobno, potym Authorowie Kroniki
 pisali, kiedy to Biskupstwo z swoią pierwszą
 plantą zagrzebione było, rzatka pamięć o ta-
 kowych nieboszczykach co było a niemasz,
 gdy to ieszcze własnego nie tyka się inte-
 resu.

To się ieszcze tu dokłada, że po tey
 pierwszey fundacyi Biskupstwa, nie byli Bisku-
 pi za nominacyą Krolow Polskich, ale ich-
 Xiążęta Kiiowscy *pro libitu* z Rzymu sprowa-
 dzali iako y tego Alexego, oraz y Gierard
 Biskup na instancyą Xiążat Ruskich od Grze-
 gorza IX dany. Czyli też sam Rzym onych

im nadawał, co z wyżej wyrażoney powieści, o
 Biskupie Henryku poznać. Dopiero gdy krol
 Władysław Jagello powtornie fundacyą u-
 czynił Biskupstwa Kiiowskiego, czyli go też
 meliorował y upadłe podniósł a prawie zagrze-
 bane wskrzesił y dobrami opatrzył, od tego
 czasu Biskupi Kiiowscy za nominacyą Kro-
 low Polskich nastali, *ad negotia Regni* zwy-
 czaiem y prawem innych Biskupow Pol-
 skich przypuszczeni, co *ex Catalogo Episcoporum
 inferius expresso* widzieć każdy może.

Co zaś się reguluje do Kościoła S. Zofii,
 czy należał kiedy do Biskupow *Ritus Latini*,
 ia tu nie dysputative piszę, ale rzetelnie wyra-
 żam, com wyczytał z Autorow, y co sama
 rozumna uwaga z konnexyi słusznych racyi,
 pisać kazała. Ta bowiem racya że Theo-
 pempł Metropolita Kiiowski też Cerkiew
 (mowiac Ruskim stylem) Zofii S. poświęcił,
 to się znać działo kiedy już Alexego Biskupa
 nie było, y kiedy już Schisma Cellaryusza do
 Kiiowa wtargnęła, ktoż wiedzieć może czy
 y ten ^{nie} sprzyiał Patryarsze Konstantynopo-
 lskie.

Niemu Schismatykowi, y mógł to *ex odio fi-*
dei czynić że zatłumiając Rzymski obrządek
 Grecki Schismatycki wzniecał, iako y teraz
 Schismatycy krzezanych *Ritu Latino*, krzeza
 powtornie *Ritu Graco*. Ze zaś w tey Cerkwi
 S. Zofii Metropolitow konfekrowano, że
 Nabożeństwo odprawowano, niewnosi się to,
 aby pomieniona Cerkiew nie miała bydź od
 początku *Ritus Latini*, ponieważ Hilaryon
 dla tego był na Metropolite w Cerkwi S.
 Zofii konfekrowany, bo Xiązta Ruscy nie-
 chcieli aby od Schismatyka Patryarchy Me-
 tropolita był konfekrowany, ale woleli aby
 od Władkow Ruskich iezcze iedności trzy-
 mających się w Cerkwi obrządku Rzymskiego
 dla pokazania iedności, ta Ceremonia odpra-
 wiona była, toż mowić y o Klemensie Me-
 tropolicie XIII. Nabożeństwo zaś odprawo-
 wane, *nil prajudicat Ritui Latino*, owfzem
 współeczną iedność konfirmuie. Depozycya
 zaś Ciał w Cerkwi S. Zofii tak nie ktorych
 Xiązat Ruskich iako y Metropolitow to zna-
 czy, że musieli bydź w iedności Kościoła
 Rzym-

Rzymskiego, dla czego y po śmierci, chcieli
 odpoczywać *in sinu Matris Ecclesie Catho-*
lica.

Ze zaś przy różności różnych czasow, inte-
 reflowali się do Cerkwi S. Zofii Metropolito-
 wie Kiiowscy y za swoje one poczytali, a któż
stante Schismate mógł im zabronić, iako y
 teraz, wolno im było co chcieć czynić iako y
 teraz, wolno się w niey y przy niey chować
 było, wolno Nabożeństwo odprawować, mieć
 ją za swoje iako y teraz. Y Metropolici kto-
 rzy Synami Świętey iedności byli, tym bardziey
 przy tey Cerkwi żeby niepustoszała rezydo-
 wali, w niey Nabożeństwo odprawowali, kto-
ra proprio Pastore, & fide Catholica orbata fuit.
 Iednak żaden się z Metropolitow zupełnie do
 niey nieinteressował, która powoli to przez
 Schismę to przez Tatarow do większey przy-
 chodziła ruiny, aż do czasu Piotra Mohyły
 Metropolity Kiiowskiego, który w Roku 1632
 tę Cerkiew *Ritus Latini* na Rezydencya Me-
 tropolyi swojey, a Cerkiew S. Michała Złoto-
 wierzczego Metropolitańska zdawna, przy
 G₂ ktorey

które y iego Antecessor Iow Borecki Me-
tropolita Kiiowski rezydował y tamże jest po-
chowany, na Koadjutora Metropolii Kiiow-
wskiej obrocil. *Oczym Chronologia Prawosła-
wnych Metropolitor Kiiowskich, na karcie 181.
w te słowa.* Metropolitem zgodnie od wszy-
stkiego Narodu Ruskiego obranym nastal
Roku 1632 dzisieyszy Iasnie Przewielebniejszy
w BOGV, Iegomość Ociec Piotr Mohyla Wo-
iewodzie Ziem Mołdawskich, Exarcha Kon-
stantynopolski, Archimandryta Pieczarski,
ktory za Paszportem Nayiasnieyszego Krola
Polskiego Władysława IV, stal po sakrę do
Patryarchy Carogrodzkiego Cyrilla Lukare-
go, ktora światobliwie przez Wielebnego Oy-
ca Ezaiasza Trophimiusza Theologyi, Doktora
Rektora na ten czas Szkoł Kiiowskich otrzy-
mawszy, był poświęcony na Metropolia we
Lwowie w Cerkwi Bratskiej Stawropigiiey
Patryarszey założenia Nayświętszey Panny.
Ten odebrał Cerkiew Świętey Zofii w Kiiow-
wie na Rezydencyą Metropolii swoiey, tylko
do gruntu tak spustoszała odarta y opadła,

ze y po dziś dzień wielki sumpt prowadzac, za-
ledwie z ruinia mógł wykopać, a światu od-
części opatrzoną pokazać, do ktorey y Wy-
dubicki Manaster Świętego Michała znalezyto-
ściami na wychowanie Koadjutora Metro-
polii Kiiowskiej jest przyłączony. *Poty słowa
Chronologii.*

Pierwsza Rewolucya Bisku- pstwa Kiiowskiego.

Odmienny czas idzie za czasem, po mile
kwitniacey wiosnie, nie długo trwa po-
cieszne lato, tuż następuje skotliwa ie-
sień, tuż y okropna dazy zima, *ver & autumnus
properiō mensis, & leves hora rapidoq. cingunt
sacula passu, Sarbivius.* Czas uchodzi czas przy-
chodzi, rzekł mady Salomon. Poki życie
kwitnęło Bolesława Chrobrego, poty wiele
było dobrego, poty Biskupstwo Kiiowskie for-
tunym zakwitało sukcessem y żniwo obfite
w winnicy Chrystusowej zostawało, przyćmi-
ła

za śmierć życie Bolesława, y Biskupstwo ku zachodowi nakłaniać się, y jasność Wiary Chrystusowej przy obrzasku Rzymskim za umbrę zachodzić poczęła.

Bo kiedy Bolesław pięćdziesiąt y ośm lat mający ostatniego dnia wieku swego dokonał, po jego śmierci na Tron Oycowski Syn Mieczysław wtory podniesiony. Na ten czas prętko Jarosław Xiążę Kiiowski wiarołomność swoją pokazał, niedbając na przymierze y przysięgi, podniósł gorę przeciwko Mieczysławowi, Podlasie aż do Mazosza tyrańsko wojował. *Oczym Kromer lib: 4to fol: 65, & Kotudzki, sub titulo Mieczysław drugi.*

A tu już nie tym trybem szedł sukces Biskupstwa Kiiowskiego. Dopieroż po śmierci Jarosława, który pięć Synów zostawił, Izasława, Swiatosława, Wsewolda, Hryoria y Wieszława. *Kromer lib: 4. fol: 72.* Gdy się między tą Bracią dla chciwości Państwa intrygi wojenne zajęły a to z racyi, że Ociec Jarosław starszemu Synowi swemu Izasławowi Stołeczne Miasto Kiiow legował. *Oczym w Zyc*
wotach

wotach OO Pieczarskich Kiiowskich fol: 55. Swiatosław Wsewold y inni zazdrozcząc tego powstałi przeciwko Izasławowi rugowali go z Kiiowa, nie ostał się w Państwach Ruskich ale do Polski uzedł. *Kromer lib: 4. fol: 73.* Y tak Swiatosław w Kiiowie, a Wsewold w Perjasławiu osiadł. Za medyacyą jednak y zdaniem Bolesława Wtorego Krola Polskiego, do ugody przyzali ci Bracia, ustąpił Swiatosław Izasławowi Kiiowa, a sam Xięstwo Czerniechowskie osiągnął.

Nie długo się uproszonym prawie cieszyli pokojem. Powstałi Połowcy przeciwko tym Synom Jarosława, wojna zaczęta na której okrutnie z tyłu pchnięty Izasław poległ, a Swiatosław niedługo po Bracie Państwem Kiiowskim władać, wieku swego dokonał. Obiał rzady Xięstwa Kiiowskiego Wsewold, przeciwko temu oraz z Połowcami wojnie Roman Xiążę Ruskie, ale ten ugodził się z Wsewoldem bez wiadomości Połowców, za co od nichże marnie zabity.

leżące te ognie Marfa nieugaszona, już in-

sza powstała wojna, Syn Izaławow Iaropełk
a wnuk Iarostawa powstał przeciwko Stryiowi
swemu Wsewoldowi chcąc Xięstwo Kiiowskie
po Oycu utrzymać, śmierć jednak te imprezy
uspokoiła, bo gdy Iaropełk szło z Włodzi-
mierza do Zwinogrodu iachał, nie jaki Nara-
dziec konfident Iaropełka, przekupiony od
Wsewolda na drodze spiacego Pana swego za-
bił. *Oczym Długosz, Miechowius lib: 2, c. 21,*
folio 52, Strykowski lib: 4, c. 4 folio 185, oraz
Zywoty OO. Pieczarskich Kiiowskich folio 55,

Ale nie tylko temi domowemi wojnami
to Xięstwo Kiiowskie y inne zkołatane były
dopieroż pogranicznemi klęskami iak strapio-
ne zostawały, każdy ciekawy u Autorow do-
wiedzieć się może. Przy takowych tedy usta-
wicznych nieszczęściach wojennych, prze-
cięż Wiara obrzátku Rzymskiego ieszcze nie
ugasta. - Dopiero kiedy *bellum Religionis* nasta-
ło, kiedy despotyczna Schisma w Państwa
Kiiowskie wtargnęła w ten czas iuż prawie
konać poczęła.

Fundament zaś tego wiedzieć należy, że
iako

iako teraz w Polsce przy panuiący Świętej
Unij, sam tylko Kiiowski y całej Rusi Me-
tropolita, przy nominacyi Najiasnieyszego
Krola Polskiego, Sakrę od Oycz Świętego
z Rzymu bierze, inni zaś Biskupi *Ritus Unité*
od Metropolity za nominacya Krola sakrę
biora, tak y Patryarchowie Konstantynopo-
litańscy przy nominacyi Cesarzow wschodnich
zupełna sakrę od głowy Kościoła Bożego
z Rzymu brali, inni zaś Metropolitowie, Ar-
cy-Biskupi Biskupi do ich juryzdykcyi należący
od nich sakrę mieli, a *consequenter* Metropol-
itowie od Patryarchow tych którzy mieli
kommunikacya z Rzymem biorac *legitime*,
sakrę oneż *legitimo titulo*, innym Biskupom
swoiey juryzdykcyi dawali, y ta to była ie-
dność Kościoła Chrystusowego iak na zachod-
zie, tak na wschodzie y innych Swiata czę-
ściach.

Ale kiedy uporem Schizmy zarażeni zo-
stali Patryarchowie Konstantynopolscy, oder-
wawszy się przez upor y szatańskie podstępze-
nie od głowy Kościoła Bożego y nie biorac

H

sakry

fakry od Papieża, stali się członkami zgniłymi nie mając komunikacyi z głową, y inni zniemi komunikujący y dependencyą od nich mający, w toż odszczepieństwo wpadli. Y tak Ruś idąc za odszczepieństwem Greckim sama odpadła od Kościoła Bożego.

A lubo wiele y na ten czas znajdowało się Métropolitow Kiiowskich mających uczęśnictwo z głową Kościoła Bożego Rzymskim Papieżem, ale też y tych niemało było którzy od tey głowy oderwani za Schizmą szli Patriarchow Konstantynopolitańskich, y tak *alternante vice*, iak łątką między fluktami, wiary + obrządku Rzymskiego i Greckiego Vniackiego zostawała.

Było y to, że jedni (mowiąc według dialogizmu Ruskiego) Cerkiew Świętey Zofii puścili pupili, iaki był Focius Metropolita Kiiowski, drudzy pokazując zgodę z Kościołem Rzymskim, wniey Nabożeństwa swoje odprawowali, konsekracye Metropolitow Biskupow czynili oczym wyżej: bo iako Kromer powiada, że Ruś nie która, nie tak przeciwnego

prze-

przeciwko jedności nie miała, ale tego się najebardziej obawiała, aby obrządki Greckie nie szwankowały, iednak że co raz w większą ruinę przez Schizmę szła Cerkiew Świętey Zofii na koniec przez Tatarow zruynowana była y w tych swoich ruinach przez kilka wieków zostawała. Coby się zaś wone wieki w Diecezyi Kiiowskiej działo bardzo szczerpła czas dawny zostawił informacyą którą z katalogu Biskupow niżej wyrozumieć możesz.

Początek Wiary Chrześcijańskiej w W. X. Litewskim oraz powtorna Biskupstwa Kiiowskiego przez Władysława Jagiełła Fundacya.

ZE wiele BOG zwykł czynić dobrego przez pęc białogłowską, Święte o tym H₂ wyra-

wyraża Piśmo, y tak przez Esther, Iudytę, Deborę, dosyć znaczne miłosierdzia swego pokazał skutki. Niemnieyszą y tu także Pa-
na BOGA widzimy, kiedy w Polsce przez Dąbrowkę, w Państwie Ruskim przez Annę, w Litwie zaś przez Iadwigę Krolewną, Wia-
rę swoją rozkrzewić raczył.

Gdy bowiem Iagello Xiążę Litewskie pra-
gnąc mieć za dożywotnego przyjaciela Iad-
wigę, porzuca bałwochwalską wiarę, przy-
muje Chrzest Święty w Krakowie z imieniem
Władysława y złączwszy się związkim mał-
żeńskim z Krolewną, iedzie do Litwy, nowym
się tych Kraiów staie Apostołem, zaslepiony
w bałwochwalsztwie Narod, Wiarę Chrystusową
oświeca, y owe obmierzłe bożyszczą, Świętość
ognia, Perkonosa, gady, iaszczurki, węże. wyni-
szcza. Była prawda iuż na ten czas w Litwie
Wiarą Chrześcijańską Greckiej Religii, ale ie-
szcze tajemna nierozkrzewiona przy nie kto-
rych tylko Osobach zostająca, iako to Olgierd
Xiążę Litewskie że wziął za Zonę Vliannę
Corkę Xiążęcia Twerckiego, która była Gre-
ckiej

ckiej Religii, gwoli temu y on Wiarę Gre-
ckiego obrządku przyjął, *Oczym Chronolog:
Prawost: Metropolit: Ruskich. fol: 176.* Całe
zaś Państwo Litewskie w bezecznym bałwo-
chwalstwie zatopione było, dopiero za pracą
y nauką Władysława Iagelli y Iadwigi Zo-
ny jego, porzuciwszy bałwany, do uznania
prawdziwego BOGA przyszło.

Temu Krotowi y Zonie jego, Ruskie Xia-
żęta wierność poprzyśięgli y iako pod ich
władzą Wiarą y opieką oraz wszystkiego kro-
lestwa Polskiego, wespół z majątnościami swe-
mi trwać y zostawać mieli przywilejem ztwier-
dzili. Iakoż wierności swojej dotrzymowali,
kiedy Włodzimierz Xiążę Kiiowski y inne
Ruskie Xiążęta, za obwołaniem krolewskim
stawili się obecnie na Sejm w Wilnie Roku 1386.
*Oczym Kromer lib: 15, fol: 314
& 315.* Ale potym w Roku 1392, z postano-
wienia Krolewskiego, Witold Brat stryieczny
Władysława Iagelli, Zytomierz y Kiiow od
Włodzimierza Xiążęcia wyżej wyrażonego o-
debrał, a *Skirgollowi* Bratu rodzonemu Iagel-
ly

ty puścić, wierność jednak y ten krolowi Pol-
skiemu poprzyślągł. *Kromer ibidem.* Zcze-
go się wnosi że Xięstwo Kiiowskie y inne Ru-
skie iako pod władzą Krolow Polskich zosta-
wały, tak do Krolestwa Polskiego należa-
ły.

Jakiey był cnoty, pobożności, dobroci, mę-
stwa, szczęścia, odwagi ten Krol, Hystoryczne
pioro wyrazić niepotrafi. Ale że wielkie szczę-
ście zawsze ma wielkich nieprzyjaciół, nie-
zbywało y temu tak dobremu Panu, y na do-
mowych y na postronnych nieprzyjaciółach,
ustawicznymi wojnami Tureckimi, Tatarskie-
mi, Czelkimi, Węgierskimi, Pruskimi był
atakowany, a naybardziej Krzyżacy straszne-
mi utarczkami trapił Oyczyznę, których ie-
dnak za pomocą Boską szczęśliwie pod Grono-
waldem dnia 15 Lipca Roku 1410 zwyciężył.
Legło trupa nieprzyjacielskiego pięćdziesiąt
tysięcy, a między nimi samego Mistra Krzy-
żackiego y ledwie nie wszystkich Kommendan-
tow pozabiano, więźniow na czterdzieści tysię-
cy, iako Wapowski pisze, żywo wzięto, Cho-

ragwi

ragwi Krzyżackich pięćdziesiąt y jedną od-
jęto.

A tu mowę do fundacyi Biskupstwa Kiiow-
skiego obracając, gdy już owen pierwszy
wschod Biskupstwa, iakby w podziemne anty-
pody, bez nadziei iasnego światła zaszedł, gdy
owa pałająca żarliwość Bolesława Chrobrego
w pomnożeniu Wiary obrzátku Kościoła
Rzymskiego w żiębłych sercach w Państwie
Kiiowskim okrzepła y przygaszona zostawała,
przytłumione niepamięcią przywileie, zagu-
bione inkurfiyami wojennymi, y przeciągiem
długich wiekow prawa, BOG dobrotliwy,
ktorego Imię święte wschodem się nazywa *ori-*
ens est nomen eius, objaśnia y dniem roświeca przy-
ćmioną wiarę, zagrzewa promieniem łaski swo-
iey serce Władysława Jagelły pobożnego
Krola, ktory tak wielkie zwycięstwo z Krzy-
żakow nie siłom swoim ale Boskiej pomocy
przypisuiąc, czyni dzięki dobrotliwości iego,
funduje Chełmskie y Kiiowskie Biskupstwa.
Oczym Kromer lib: 20. fol: 407, tak wyraża:
Tak wielka w tym Krolu hojność, y szczodro-

bliwość

bliwość panowała, że zbyteczną jego rozrutność
Naywyższy Biskup Marcin piąty zawściągnąć
pokufzał. Daley zaś pisze. Kościoły Chełm-
ski, y Kiiowski w Rusi postawił, y w Bisku-
pstwa obrocil. To zaś działo się, miarkuiac
czas według Kromera, Roku Pańskiego 1412,
kiedy y Biskupstwo Miednickie alias Zmuckie
utundowane było.

W tym jednak trudność dla panuiacego
odszczepieństwa y dawności czasu zachodzi,
czyli infzy iaki Kościół w Kiiowie pierwsze-
mu Biskupowi swojemu Michałowi, naprzy-
kład, czyli Kościół Piotra y Pawła wystawił,
czyli dawna Katedrę Świętey Zofii oddał. To
jednak uspokajiac mądrze supponować nale-
ży, że Bazylikę Świętey Zofii na Katedrę od-
dano, ktorey iako cudzego Kościoła żaden
Metropolita od czasu Władysława Iagellā (o-
czym wyżej,) nie tykał, ale kiedy, to dla panu-
iacey Schizmy to dla nieprzyjacielskich inkur-
sji znowu spustoszała y od naszych Biskupow
zaniechana była, dopiero Piotr Mohyla Me-
tropolita Kiiowski y całey Rusi, na Cerkiew
Me-

Metropolitańska onę obrocil. *Oczym Chrono-
logia Prawosławnych Metropoliton Ruskich, na
karcie 181 iako wyżej. Kościół zaś S. Piotra
y Pawła to jest powtorną Katedrę miał wy-
murować Biskup Kiiowski Kazimirski. O-
czym Okolski sub stemmate Biberstein wspomina:
gdyż na reparacyę Bazyliki S. Zofii wielkich
kosztow potrzeba było, y ztrudnością repa-
rowana bydz mogła.*

Rewolucya powtorna Bi- skupstwa Kiiowskiego.

Cokolwiek na tym okrągu Swiata zostaie
wszystko odmiennosci podległo. *Tem-
pora mutantur & nos mutamur in illis,*
Przed tym Hiszpani, Francużi, Niemcy, iako
pisze Strabo, pogańskich zwyczajow, y zycia, by-
li stolica, teraz Chrześciańskich obyczajow Pań-
stwa. Anglia, Szwecya, Dania, przed dwie-
ma sty y kilku lat, iak mocne w Wierzę Ka-
tolickiey krolestwa zostawały, teraz Luter-
skich,

skich, Kalwińskich, y innych różnych herezyi wolnością y swawolą. Rzymscy ludzie, pisze *Tacyt*, przy bałwochwalstwie, świata wojownikami byli, teraz Chrześciance, ale nie do zwady, tylko do rady.

Y nasza Polska, o czym wspomina *Ovidius* za dawnych Sarmatów, mało co różnięcych od Tatarów, *Kalmuków*, była obyczajów, teraz w ludzkości, w polityce pólże w naukach w ćwiczeniu, ktoż większy iak Polacy. Indyanie, Iapończykowie ledwie to ludzie dla bestyalskich przymiotów byli, teraz co do wiary y do życia rozumnego, daleko inszych zwyczajów. Co było wschodnie Państwo, *Grecja*, *Egypt*, *Afryka*, Świętych y mądrych ludzi kraina, teraz pogańskich obrządków bałwochalstwa, nierządów, tyranii, y wszelkiego głupstwa zbiorem.

A iako w- wszystko odmienności podległo, tak nic stałego nie znaydziesz, *nil stabile est quidquid per totum volvitur orbem*. Tam gdzie wspaniałe zostawały *Pergama*, teraz w bogactwie obfituje ziemia, ludzkie pomieszkania, w zwie-

w zwierzęce obrocily się lasy, gdzie zaś *Lew* miał swoje legowisko, tam ozdobne ludziom czas wystawił pokocie. Gdzież owa *Troia*? gdzie sławne *Greków Ateny*? wszystko to czas zębaty pożarł, *Omnia tempus edax depascitur omnia rapit*.

Na takową odmianę y niestałość, przyszło Biskupstwo *Kiiowskie*. *Kiiow* przedtym *Polskich* granic zasłona y obrona, teraz brama do ruiny *Oyczyzny*; przedtym *Stolica* *Dycezyi Kiiowskiej*, teraz głowa uporu *Schizmatyckiego*. Ale dawszy tey odmienności pokoy, to osobliwszego żalu słuszną jest przyczyna, kiedy insze Biskupstwa ktore z *Kiiowskim* razem w postanowieniu swoim życie wzięły, wobszerne rozkrzewiły się *Dycezye* y w całości bez naruszenia swego zostaia, *Kiiowska* zaś *Dycezya*, lubo na czas iaki piękna była *Florecya*, w ktorey według *Baroniusza* y innych u niego cytowanych *Autorów* czterysta *Kościółów* rachowano, przez ustawiczne iednak wojny rozwalinami swoich *Kościółów*

Łow przywalona y w popiele Domow Bo-
skich zagrzebiona.

Nad to, samę przywileie prawa Władysława Jagiełły Krola Polskiego, fundatora Biskupstwa Kiiowskiego, tak głębokiey niepamięci oddane, że żadną ciekawością dowiedzieć się o nich nie można. Czyli ie dla bezpieczeństwa, w nieznanym Biskupi zachowali depozycie, czyli wsklepie krolewskim z inżemi przywilegiami fortunnego czekaia widoku, czyli też czas zębaty przez inkursye one pożarł, z kąd to Biskupstwo przy małej porcyi stołu swe-
go, a Kapituła bez dziedzictwa w Oyczyźnie swoiey zostaie. To zaś y ztąd może pochodzić ponieważ w krotce po postanowieniu Biskupstwa od Władysława Jagiełły, Miasto Kiiow na on czas wspaniałe y ozdobne, mieczem y ogniem Tatarowie zburzyli y wyniszczyli, y prawie rowno go z ziemią złożyli, Zamku iednak, lubo przy wielkim attaku nie dobyto. *Oczym Kromer lib: 18, fol: 365.*

Nie tu koniec rewolucyi, Roku bowiem 1468, Tatarowie Zawolgfscy, za Rzeką Wolgą
mie.

mieszkańcy, przebywszy Rzekę Dniepr, trze-
ma pułkami Ruś pustoszyli, y Litwie plaga
wielką znać się dali, na ten czas wielką ruinę
w Kiiowie uczynili. Potym Roku 1473, Po-
wiat Mieszczenicki Kiiowu przyległy ciż Ta-
tarowie wiele lassyru nabrawszy prawie zburzyli. *Oczym Kromer lib: 28, fol: 541.* Nad
to, iako tenże Autor pisze, że za Alexandra
Krola Polskiego, Kiiow Tatarowie trzymali,
y wielkie spustoszenie w nim uczynili.

Inżych inkursyi Tatarow Perekopskich
wielce nieszczęśliwych wypisać trudno, w czym
się każdego ciekawość, do Kronik odsyła, to
ieszcze żałośnie wyrazić należy, że Cerkwie
obrzadku Rzymskiego *alias* Kościoły, iedne dla
upadłych fundacyi, spustoszały y upadły,
drugie przez złość chłopow Schizmatyckich,
naybardziej iednak przez Tatarow ogniem
w perzynę obrocone, że w całej Dyecezyi Ki-
iowskiej, żaden się Kościół w całości niezo-
stał, oprócz rozwalin nie ktorych Domow
Bożych.

A lubo za Zygmunta III. Polskiego Kro-
la

la, który Moskwę zawoiował, y za Władysława czwartego Syna rzonego Zygmunta, który na Carskim tronie był ulokowany, znowu Biskupstwo Kiiowskie, do swoiey perfekcyi nawracać się, y Dyecezya pięknie rozkrzewiać się poczęła, niedługim jednak czasem do dawnego niezczęśliwego nawrocila się stanu.

Teraz zaś lubo w tych Woiewodztwa Kiiowskiego Ziemiach, ktore do Polski należą, przy pomocy BOGA, za staraniem y pracą I. W. IMCI Xiędza Samuela Iana z Ossy Ozgi Kiiowskiego y Czerniechowskiego Biskupa, Pana Dobrodzieia y Fundatora, a Vkrainy prawdziwego Apostoła, y Biskupstwo znacnym sukcessem zakwitło, y Kapituła w swoiey Dyecezyi przy własney Katedrze w Zytomierzu ulokowana, y Dyecezya Kościołami, nowemi fundacyami rozpostrzeniona, jednak w Mieście ^{Kijowie} y w innych tegoż Woiewodztwa Kiiowskiego zagranicznych Ziemiach, oraz w całym Woiewodztwie Czerniechowskim, dawna niezczęśliwość zostaie rewolucya.

Re.

Remonstracya ludzi Ritus Latini w Dyecezyi Kiiowskiej.

ZEby komu w podziwieniu nie było, co była za potrzeba, albo jest Kościołow *Ritus Latini* w Kiiowskich Państwach, ktore są Stolicą Grecko Ruskiej Religii. To pytanie tym się solwuie, że też była potrzeba, dla ktorey tak w innych Woiewodztwach Ruskich iako Litewskich gdzie Rusi mnostwo zostaie, Biskupstwa, Kościoły y Dyecezye posfundowano, to jest większa chwała Zbawiciela naszego, y rozmnożenie wiary prawdziwey Chrystusowej, ktora na Świętym Piotrze iako głowie, y na Piotra Sukcessorach Papieżach Rzymskich gruntownie funduie się.

Powtorna potrzeba, żarliwość Krolow Polskich, ktorzy się obligowali przy sięga obrządek Rzymski zachować, dla tego według tegoż o-

rządu

brzadku Biskupstwa y Kościoły fundowali. ile że poslednieyszego czasu obaczyli, iako przy obrzadkach Greckich, Ruś przez grube y uporne odszczepieństwo, od Głowy Kościoła Bożego odłaczyła się.

Trzecia potrzeba, wolna Krolow w Państwach swoich dyspozycya; Krolowie bowiem Polscy poczawszy od Bolesława Chrobrego, mieczem podbiwszy Narody Ruskie, onym panowali. *Oczym Kromer lib: 2. fol. 26.* A lubo Krol Kazimierz pierwszy, Iarosława szwagra swego, prawem ktore Ociec y Dziad jego na Ruskie mieli kraie darował, sukurs tylko Ludzi przeciwko każdemu nieprzyiacielowi sobie wymowiwszy, *Oczym Kromer lib: 4 fol: 68.* Ale potym Bolesław śmiały, mając za sobą Wnuczkę Iarosława Xiążęcia Kiiowskiego, a iedynę Dziedziczkę Dobr Oyczystych, toż prawo nazad dla siebie y Krolow Polskich odzyskał, *Idem lib: 4. fol: 78 & 79.*

Czwarta potrzeba, mnostwo ludzi obrzadku Rzymskiego ktore w Xięstwie Kiiowskim zostawało

zostawało ledwie bowiem niepołowa ludzi tegoż obrzadku, tamże między Rusią znaydowała się. Ci zaś zkądby się tam wzięli następująca pokaze remonstracya. *imo.* Bolesław Chrobry podbiwszy pod władzą swoją Xięstwo Kiiowskie znaczny czas tamże z licznym woyskiem Polskim bawił, a lubo potym powrocil do Polski, nad wszystkie jednak urzędami tego Państwa, Polakow Vrzednikow postanowił, ci zaś znaczną ludu Polskiego mieli przy sobie assystencya. *Oczym Kromer iako wyżej, 2do.* W woysku Ruskim wiele Polakow y innego Narodu ludzi Religii Rzymskiej y z Zonami zostawało. *3to.* Wiele Kupcow Rzemieśnikow, y innych ludzi ciekawych *Ritus Latini* ściagało się w Xięstwo Kiiowskie, ktorych na ten czas wiele acceptowano y zaciagano, *4to.* Gmin ludu prostego, iako y terażnieyszego czasu widzimy, dla żywności kraiu ciagnał się ku Kiiowu, osobliwie gdy w Polsce głod dokuczał. *5to.* Po śmierci Bolesława Chrobrego, wiarołomność pokazali Xiążęta Ruskie, ktorzy się zbuntowali

wawrzy wpadli do Polski y tyfiaczne mno-
stwo ludzi zabrawszy u Porze Rzeki blisko
Kiiowa one osadzili, aby grunta, ktore przez
ustawiczne woyny ogołoczone w rolnika były,
uprawiali: *Kromer lib: 3tio folio 61. 6to.* Za-
wsze Xiążeta Ruskie chcieli się wybić z pod
władzy krolow Polskich, y gdy tylko czas po
temu upatrzyli buntowali się, y tak po śmier-
ci Mieczysława wtorego, Iarostaw Xiąże Ki-
iowskie pod czas interregnum zważywszy dla
siebie pogodny czas Polskę plondrował, ludzi
mnostwo zabrał. *Kromer lib: 4to fol: 66. 7mo.*
Gdy Bolesław śmiały uszedł z Polski, pod czas
interregnū Wasył Syn Rocysława znacznie pu-
szył kraie Polskie, na ten czas Kiiowskie pustki,
osadzone są ludem Polskim. *Kromer lib: 5. fol*
83. 8vo. Gdy Bolesław Krzywoust w Danii
wojował, Wołodor Xiąże Przemyślskie nie-
bytnością krola upewniony, niepomińc na
przyścieg ani na przymierze ktore w Kiiowie
czynił, Syna swego Włodzimierza z ludem na
Polskę na ten czas bezbroną nastal, ten wiel-
kie pustki w Polsce narobił, y ludu Polskie-

go mnostwo ku Kiiowu zagarnął. *Kromer*
lib: 5. fol, 114. 9no. Podobna albo większa rzecz
stała się Roku 1140 za Władysława wtorego
krola Polskiego. *Kromer lib: 6to fol. 126.*
Tych tedy brańcow y innych ludzi wolno
wtamte kraie garnących się obficie rozmnożył
Pan BOG. Insze inkursye przez ktore lud
Polski był zabierany, niewyrażają się, każdy
ciekawy znajdzie ie u Autorow. 10. Gdy Xią-
żeta Ruskie, kłocąc się między sobą, ieden dru-
giemu krzywdę jaką uczynił, zawsze protekcyi
u krolow Polskich szukali, ktora przez auxili-
arne woyska odbierali, A że o Xięstwo Kii-
owskie iako głowę y Stolicę całej Rusyi naj-
częstsze te ognie powitawały, na ugaszenie kto-
rych najczęściej woyska Polskie w Państwie
Kiiowskim leżały. Iedno tu y drugie z wie-
lu, szukanie protekcyi przypomina się. Ro-
ku 1118, Iarostaw Włodzimierskie Xiąże Kro-
lowy Zbysławy Brat, uchodząc zdrady Stryia
swego Włodzimierza, ktory był po zmarłym
Stopełku czyli Swiatopełku Bracie Xięstwo
Kiiowskie opanował, udał się do protekcyi

Bolesława trzeciego krola Polskiego. *Kromer lib: 5to fol. 114. Itē* Za Bolesława Kędzierzawego Polskie woysko w Państwie Kiiowskim długo leżało, za proźbami upominkami Izaławia Xiążęcia Kiiowskiego, ktorego byli inni Xiążęta Ruscy z Kiiowa y Państwa wygnali, Roku 1143. *Kromer libro 6 fol: 130. 11mo.* Nie tylko mieli władza krolowie Polscy nad Xiążętami Ruskiemi, ale też przez częste krwi konexye, bardzo blisko z niemi byli złączeni, dla czego ustawiczna była Panow Polskich w Kiiowie rezydencya, a przy nich wiele ludzi Polskich zostawało. *consequenter* iako w Państwie do Polski przyległym, wiele Obywatelow Polskich w Państwie Kiiowskim było. Tę konexyą krolow Polskich z Xiążętami Ruskiemi następująca wyraża remonstracya.

1mo. Kazimierz krol z Klasztoru Klunia-ku na Tron wzięty, z powinnowacił się z Iarostławiem Xiążęciem Kiiowskim ktory Siostrę jego Marya, ktora Cesarzow wschodnich Bazylego y Konstantyna Siostra rodzona urodziła, w stan małżeński z wielkim posagiem odebrał,

brał. Tę Marya w Polszcze nazwali Dobrogniewa. *Kromer lib: 4to, fol. 66. Strykow: lib: 5. pagina 79.*

2do. Bolesław śmiały miał za sobą Corkę Wizeława Xiążęcia Ruskiego, ktora była wnuczka Iarostława Xiążęcia Kiiowskiego, y iedyndziedziczka Dobr Oyczystych. *Kromer lib: 4, folio 75.*

3tio. Mieczysław Syn Bolesława Śmiałego, poiał za Zonę Eudoxya Siostrę Swiatopełka, a Corkę Izaławia Xiążęcia Kiiowskiego. *Kromer lib: 5. fol: 84.*

4to. Bolesław trzeci nazwiskiem Krzywousty miał za sobą Zbiławę, Michała Swiatopełka Xiążęcia Kiiowskiego Corkę z pozwoleniństwem Oycy Świętego dla pokrewienstwa bliskiego, albowiem Swiatopełk był Synem Izaławia Xiążęcia, Izaław zaś Iarostława, ktorego rodzona Siostra z iednego Oycy Włodzimierza ale z Matki inszey zplodzona Dobrogniewa, Baba była po Oycu Bolesławowi. *Kromer lib: 5. fol: 94.*

5to, Tenze Bolesław, gdy mu Zona umarła

Pa, poiał za Zonę Anastazyę Corkę Wsiewo-
łodymirza Xiążęcia Halickiego, a Mieczysław
Brat jego druga rodzona Siostrę Imie-
niem Eudoxya. *Krom: lib: 6. fol. 131.* Ka-
żimierz zaś Xiążę Sędomirskie Brat tegoż Krzy-
wousta, miał za sobą Helenę Wsiewołodę Xią-
żęcia Bełzkiego Corkę. *Idem lib: 6. fol: 137.*

6^o. Leszek biały, poiał za Zonę Grzy-
miławę Corkę Iarossawia, iednego z pięciu o-
nych Xiążąt ktorych miał w więzieniu, z tą po-
tym miał Syna Bolesława wstydliwego. *Kro-
mer lib. 8. fol: 167.*

7^{mo}, Konrad Xiąże Mazowieckie miał
za sobą Agaphią Xiężniczkę Ruską. *Idem lib
8. fol: 174.*

8^{wo}. Leszek Czarny miał Zonę Gryfinę,
Corkę Xiążęcia Ruskiego Rościssawa. *Dłu-
gosz.*

9^{no}. Bolesław Xiąże Mazowieckie miał
za sobą Przeławę Xiężniczkę Ruską, z ktorey
zplodził Ziemowita y Troiedena. *Idem lib:
12. fol: 271.*

10^{mo}. Krol Władysław Jagella Funda-
tor

tor Biskupstwa Kiiowskiego, czwarta Zonę
miał Zofią, Corkę Andrzeia Xiążęcia Kii-
owskiego, a siostrzenicę Witolda Brata swego
stryiecznego. Tego zaś Witolda Corkę, miał
za sobą Wasyl Kniaż Moskiewski. *Idem.*

11. Krol Alexander Polski miał Zonę He-
lenę Xiężniczkę, ta dla uporu Odszczepień-
stwa Schizmatyckiego niebyła koronowana.
Z tego wlystkiego, każdy rozumna wniesć mo-
że konsekwencya, jako wiele ludzi *Ritus La-
tini* w Państwach ^{Kiiowskich} zostawało, dla czego y Ko-
ścioły albo (według dyalogizmu Ruskiego)
Cerkwie obrzadku Rzymskiego potrzebne by-
ły. Iakoż y teraz w Dyecezyi Kiiowskiej są
niektore Parochialne Kościoły, ktore na dwa
na trzy Tysięcy ludzi przy Wielkonocney
spowiedzi rachują.

KA-

KATALOG

Biskupow Kiiowskich Pierwszey Fundacyi

Jezeli między Autorami o tym, ktoby pierwszy z wybranych Pańskich od Stolicy Apostolskiej w Katalog Świętych był wpisany, jest dyskwizycya, iedni bowiem trzymają że S. Vdalryk Biskup Augustański Roku 993 od Jana XV. Papieża w Regestr Świętych policzony. Kardynał zaś Bellarmin twierdzi że S. Swibert Wyznawca który umarł Roku 684. Tym przeciwni inși, ktorzy afirmują że S. Gratianus Biskup Gracionopolitański od Innocentego wtorego. Dopieroż porządek Oycow Świętych, który po którym na Stolicy Apostolskiej zasiadł, oraz tablice Imperatorow, Krolow, który po którym panował iak różnie różni w swoich foliałach pokładli. Dla czego

czego nikomu w podziwieniu bydź niepowinno, iezeli tu nie takim porządkiem sukcesyja niektórych Biskupow wyraża się iak kto winszych mógł czytać edycyach, bo to się nie przez emulacya dzieie ale według dokumentow które się w ręku znaleźć mogą, do tego uważaiac lata, który ktorego Roku był z czego poznać który po którym następował. A naprzod następuie tu Katalog Biskupow pierwszej fundacyi *in Anno 1021* uczynioney. Ci dla tego *extra faciem* są tu położeni że nie za Nomina-cya Krolow Polskich Biskupami zostawali, ani do żadnego Arcybiskupstwa Polskiego nie należeli. Oczym mowiło się wyzey. *Sic itaq.*

Pierwszy ALEXY.

Bulgarzyn rodem, od Benedykta VIII za proźbą Iarostawia Xiążęcia Kiiowskiego na fundacya nowa Biskupstwa Kiiowskiego z Rzymu przyślany w Roku 1021, maż zaeny y świa tobliwy, o którym Nikańor u Kassyana Autorow Ruskich *fol: 46*, iako wyzey. Ten gdy

L

Schi.

*Rembert 1008
Wchicp 176*

Schyzma przez Cerularyusza Patryarchę Konstantynopolskiego do Kiiowa wtargnęła obawiając się nieprzyjaznych ludzi, wyniosł się z Kiiowa. Takby długo ponim Stolica Biskupia wakowała, y czyli był iaki po nim sukcesor, czas to wszystko w niepamięci pogrzebł, aż do Gerarda Biskupa.

Drugi GERARD

Zakonu Świętego Dominika za Grzegorza IX Papieża na instancją Xiążąt Ruskich, o którym Bzovius. Ten był przy podniesieniu Ciała S. Stanisława Biskupa Krakowskiego Roku 1253, którego Kromer Ruskim Biskupem nazywa, na ten czas bowiem Biskupów Kiiowskich generalnie Ruskiemi nazywano y Władykami że do Polskicy nie należeli ale między Rusią zostawali niby to *gratia* przyjaźni przeżywano. Y potym Gerardzie czyli był iaki Biskup czyli też Biskupstwo wakowało, czas to dawny utaił, aż do Henryka.

Trze-

Trzeci HENRYK

Zakonu Kaznodziejskiego Roku 1321. Siedział na Katedrze lat 29, umarł Roku 1350. Nakielski *in Mieczowita fol: 247.* Okolski *in Russia Florida fol: 57.* Bzovius *in Annal: Eccles: Tom: 14. N. 12. fol: 362.*

Czwarty IAKUB

Zakonu Kaznodziejskiego, umarł Roku 1377, leży we Lwowie u OO. Dominikanow oczym nadgrobek świadczy. *Okols: in Russ: Florida fol: 58.* Frydrychow: *in S. Hyacintho fol: 226.*

Piąty FILIP

Zakonu Kaznodziejskiego koło Roku 1380 O którym *Okols: in Russ: Florida 58. Strykowski fol: 480.* Ten lubo podpisał Anno 1387 list Władysława Jagiełły Krola Polskiego *de liber-*

L2

libertate Eccles: in Lithv: Ale ieszcze się extra faciē
 Polskich Biskupow kładzie, bo nie za nomina-
 cya Krolewska Biskupem został, ale ieszcze
 przed tym niż powtorna fundacya Biskupstwa
 Kiiowskiego nastąpiła, od czasu bowiem fun-
 dacyi powtorney od Krola nominowani Bisku-
 pi Kiiowscy nastali y za Polskich uznani, tym
 że prawem co inşi Biskupi Polscy zaszczycają-
 cy się, y *ad negotia Regni* interressowani, kto-
 rych *Facies* następuie.

CATALOGUS

Episcoporum Kiioviensiu ac
 tandem & Czerniechoviensiu
 Fundationis Vladislai Jagel-
 lo Regis Poloniae quae fuit
 Anno 1412.

I. MICHAEL

Ordinis Prædicatorum. Is tempore Vladi-
 slai Jagello præsens aderat actui Incorporatio-
 nis

nis Magni Ducatus Lithv: Regno Poloniae An-
 no 1413. *Vide Volumen Legum Tom: 1. fol: 70,*
 obiit circa Annum 1426. Vir magnarum dotum
 cui illud iuste adscribendum.

Omnibus ille fuit charissimus, atq; mirandas
 Patria virtutes quas imitetur habet
 Largus erat inopi, nec certe injurius ulli
 Non est parva boni, laus quoque & ista viri:

II. ANDREAS.

Ex ordine Prædicatorum obiit Anno 1434
 jacet ad majus Altare Lublini apud Patres Or-
 dinis Prædicatorum, cujus meminit Ruszel *lib:*
3. de S. Cruce fol: 6. Officio Episcopus, vitâ
 Religiosus Sacrae Crucis Amator Andreas, ad
 ejusdem ædes sepelitur cui illud Epitaphium
 apponendum.

Quo Præsul Sanctum lignum dilexit amore,
 Hoc Tibi demonstrant ipsa sepulchra viri.
 Mortuus ad Crucis Andreas & conditur ædes,
 Nec mors disjunct quos sociavit amor.

III.

84 X 50

III. MICHAEL II.

Ordinis Prædicatorum, obiit Anno 1439. O.
kolski in florida Russia fol: 58. Nakielski in
Miechow, fol. 400. Bzovius in Prop: cap. 16.
Præsul nominis Archangelici, vitam duxit An-
gelo dignam, cujus magna & pia vitæ recte
gesta, parvis his versibus continentur.

Nomine non vano Michael hic dicitur esse
Exemplar morum Religionis amor.

Angelicum nomen portaverat, Angelus ipse
Conveniunt rebus nomina sæpe suis.

IV. IOANNES

Ex Ordine Prædicatorum, obiit 1451. De
hoc Frydrychow: in S. Hyac: fol: 228. Okolski
in florida Russ: fol: 58. Vocalis in exedris, cla-
rus vitæ Sanctimonia, hoc in posteritatem Sæ-
culorum habeat elogium.

Vox clamantis erat spatiosa per antra Ioannes
Ast etiam major nemo Ioanne fuit.

Sem.

85 X 85 X 50

Semper in exedris clarus, semperq; tonantes,
Et Noster Præsul, duxit ab ore sonos.

V. CLIMUNTUS

Seu

CLEMENS.

Hic tempore Casimiri IV Regis Polonia-
rum præfuit Ecclesiæ, quam Annis 22 guber-
navit. Nakielski in Miechow: fol: 464. Dlugof-
sius. Regum amor, Patriæ delictum, consilia-
tor optimus, fidei zelator indefessus, non tam
genere, quàm Virtutibus illustrissimus, obiit
Anno 1473. Videatur Crom: sub eodem Anno.

Huic Præfuli pietate & virtute Nobilissi-
mo, illud subscribendum venit.

Qui prodesse studet multis, & nititur uni
Confiditq; DEO, Nobilis ille satis.

Qui Sordet vitis, si sit vel ab Hectore natus
Hunc sua Nobilitas, dedecorosa gravat.

VI.

VI. ADALBERTVS
NARBVRTHVS.

Nobilis Lithvanus armorum Topor. Cro-
mer. sub Anno 1473. Nakiel. in Miech fol. 533
& 576. Strykow: lib: 20, c. 1 fol: 651. Obiit An-
no 1506. Magnis Ornatus dotibus, scientia il-
lustris, humanitate præclarus, in dicendo sua-
vis & gravis, omnibus tamen amabilis ac e-
xemplaris profecto illam laudem meruit.

Hic pius Albertus, Patriæ laus maxima No-
stræ,

Pontificis Curis obrutus occubuit.
Præsul erat sapiens multâ virtute decorus,
Exemplar veræ, religionis erat.

VII. MATHIAS
RADZIWIŁ.

Principum familia Ortus. Armorum Traby:
Nakiels:

Nakielsk: in Miech: fol. 576. Vapovius. Or-
chovius. Hic satis longo tempore rexit Eccle-
siam Kiioviensem, cujus Sigismundi primi
tempore in anno 1507 meminit Decius. Obiit An-
no 1545 non sine magno Virtutum Sonitu. Ra-
dzivilia etenim Tubæ, divinæ sunt classicum
Religionis, in cujus non famam tantum, at rem
quoq; plurimum faciunt, si insonuerint? ex-
tremum iudicium imminere errori, fana rui, in-
flammarî omnia Sanctitatis desiderio. Huic Ra-
dzivilianæ Tubæ, illud inscribe.

Hæc Tuba terribilem sonitum procul ære
sonoro,

Edidit & stravit, Schismata voce sua.
Stravit & infesti populi certamina mille?
Et Patriæ & Cælis o! peramata Tuba.

VIII. IOANNES
ANDRUSZEWICZ

Nobilis Lithvanus claræ familiæ armorum
Columna, assumptus in Episcopatum Luceori-
ensem

M

ensem Anno 1555. *Nakielski in Miech: fol: 644*
Biernacki spec: fol: 253. Vadingus in Annal: Vir
 prompti ingenii, laborum patientissimus, Ne-
 gotiorum Reipublicæ peritissimus. Hanc ha-
 beat in Carmine memoriam.

Magno animo fortis perferre pericula suevit,
 Villo nec facili frangitur ille metu,
 Tandem post multos Patriæ Cæliq; labores,
 Ad Styrum Cathedræ jussus honore frui.

IX. STANISLAUS SOKOŁOWSKI

Armorum Gozdawa, Stephani Regis Po-
 loniæ Magnus Orator Ecclesiasticus, Doctor
 utriusq; Iuris, quem opera ipsa orbi commen-
 dant. Hic ex mandato Synodi Petricoviensis
 Officia Patronorum Regni conscripsit: Tan-
 dem Episcopus Kiioviensis, Magnus Zelator fi-
 dei & pacis, nam præter Religionis cultum la-
 te disseminatum, contra Cosacos rebelles exer-
 citum

citum misit, atq; cum illorum Pozarscio disper-
 sit captivavit, justitiæ concessit. *Okolski sub Go-
 zdawa. De hoc Ioannes Kochanowski, ita ceci-
 nit.*

Corpore non magno est Sokołovius, ac lo-
 quitur sic,
 Vt Leartiadem, nestoraq; æquiparet.
 Felix qui præsentem audit, felix quoq; &
 ille est,
 Qui legit eximij, scripta diserta viri.

X. NICOLAUS P A C

Armorum Gozdawa: *Paprocki in 2do opere*
fol: 514. Nakielski in Miech: fol: 768. Obiit An-
no 1580. Literis, humanitate & benevolentia ma-
 gnum sibi nomen comparavit, inter eximios
 numerandus cives. Vnus ille quantum deco-
 ramenti, & pompæ ad tam grande incremen-
 tum efflorescenti addidit lilio, arduum eloquij
 M₂ quid

quod ingenio capere difficile, prout de armis
Gozdawa quidam cecinit,

Pacia [rem miram] sunt undiq; lilia flores,
Hinc terram spectant floribus, inde Polum.
At sustentari nulla radice videntur,
Et radicis agunt, floris & ipsa vices.
Non semper floret flos, è radicibus ortus,
Pacia sed semper lilia, flore nitent.

XI. IACOBVS WORONIECKI

Armorum Principum Woroniecciorum a-
lias Korybuth obiit Anno 1588. *Solicovius in
comment: fol: 153. Nakielski in Miechov: fol:
817.* Hic Patriam magni animi dotibus, Eccle-
siam pietate, venturas ætates pulcherrimæ vir-
tutis exemplis fortunavit. Tonitru erat Schi-
smatis, fulmen perfidiæ. Hunc antiquitas ea
laude celebrare debuit.

Iacobus Pastor pulchro de sanguine Princeps,
Omnia quæ fecit, Principe digna oculo.

Hic

Hic decorat sacras ædes altaria ditat,
Fortunat meritis, Lechica Regna suis.

XII. IOSEPHVS

de Zbaraz

WERESZCZYNSKI

Armorum Korczak. Primo Abbas Siecie-
choviensis, Probitate, vitæ Sanctimoniâ maxi-
mè commendatus, scripsit opuscula de contem-
ptu mundi, de Purgatorio, de Confessione &
communione, proficius Ecclesiæ, Pauperum
Pater, tandem Episcopus Kiioviensis, à quo &
oppidum Chwastoviæ erectum Wereszczy-
num fuerat. *Okolski sub Stemmate Korczak.*
Felix Pastor, in quo cum magna gravitate con-
iuncta humanitas, mira in obscuris cognoscen-
dis prudentia, matura in Arduis disjudicandis
sapientia. *Obit 1599. Nakielski in Miech: fol: 217.*
Huic illud adscribat æternitas.

Orbatum Clerum, populumq; dolore levasti,
Succedens magno, magnus & ipse, viro.

Fama

92
Fama perit nunquam lethæis invida lymphis
Æternum nomen qui bene vixit habet.

XIII CHRISTOPHORVS
KAZIMIERSKI

Armorum Biberstein. De hoc scribit: *Okolski, sub Stemmate Biberstein* quod Cathedram *Kiioviæ* ædificavit & reformavit. *Boguslaus* vero *Radofzewski* Successor illius in sua erecti-
one Cathedræ *Kiioviensis* exprimit, quod quin-
que *Canonicatus Cathedralis Kiiovienses* in-
stituit. Præful non sine admiratione benevo-
lus, ingenio, moribus, Authoritate cum mansve-
tutine clarus. Obiit Anno 1618. *Nakielski in*
Miech. fol: 295. Huic illud servit.

Est Præful, lapides quem, tum delubra lo-
quentur,

Et quas pro templis, ille reliquit opes.

Felix qui potuit, famam meruisse perennem,
Quas dederat solas, semper habebit opes.

XIV.

93
XIV. BOGVSLAVS.

De Szenkowicze

RADOSZEWSKI

Armorum *Okfza*. Literarum peritiâ, huma-
nitate, dexteritate rerum in Rempublicam obve-
nientium clarissimus, unde a serenissimis Regi-
bus adamatus, dignissima meritorum suorum
præmia à *Sigismundo III Rege Poloniarum* re-
tulit. Primo fuit Abbas S, Crucis in monte cal-
vo, tandem Episcopus *Kyioviensis* & *Czernie-*
hoviensis, is fidem trans & citra *Boristhenem* au-
xit promovit & *Cathedralem Ecclesiam* ador-
navit. *Okolski sub Okfza*, Hic duplici Collegio
Sacerdotum, altero *Prælatorum & Canonicorum*,
altero *duodecim Vicariorum Ecclesiam*
præfatam Cathedralis excollendam & instru-
endam esse duxit, prout & instruxit. *Ministros*
Ecclesiæ fundatione firmavit, Areas pro Resi-
dentibus tam Personarum Capitularium, quam
Vicariorum & Ministrorum penes Ecclesiam
Cathe

Cathedralem exdivisit, tempus devotionis, horis Canonicis distinxit, ac multis & optimis ordinationibus eandem stabilivit, prout patet in illius Ereptione Ecclesiae Cathedralis in Civitate Kijoviensi Anno 1626 Die 1ma Augusti: Hæc vero Ereptione in libro Ereptionum & Donationum Ecclesiae Cathedralis & Collegiatarum Dæcesis Cracoviensis acticata reperitur. Ecclesias Religiosorum Kijoviæ, Chwastoviæ & in aliis locis fundavit. Bonis tamen ad mensam Episcopalem spectantibus, largas de illis fundationes faciendo injuriosus fuit. Hæc tamen omnia quæcunq; fecit, fundavit, ordinavit, ita accrescente pertinaci schismate Ecclesiae orientalis suppressa, ut vix horum in scripto remaneat memoria. Hic Præsul Anno 1633 ascendit in Episcopatum Luceoriensem. *Nakielski in Miech: fol 86 r. Tum acta Sinodi Petricoviensis Anno 1621 de illo loquuntur.* Ad cuius Præsuleum stemma, illa exaranda veniunt

Tēpla struit, cōditq; Aras, Mōachosq; reformat
Et fundat sacras cum pietate Domos.

Quid putas meritis urnam si condere possit?
Condere virtutem nulla sepulchra queunt

XV. ANDREAS SZOŁDRSKI

Armorum Łodzia, assumptus in Episcopatum Premisliensem Anno 1636. Breve sydus vix oritur & jam altius progreditur. De hoc itaq; maiores maiora canant, nobis illud sufficiat.

Te celebrent alij Te maior fama loquatur
Atq; tuum nomen, vel super astra ferant,
Et superet navis præstans Tua mille pericla,
Quæ Columnen Patriæ, præsidiumq; vehit.

XVI. ALEXANDER SOKOŁOWSKI

Armorum Pomian. Abbas Calvi montis S. Crucis. Consilio, prudentiâ, atq; fidei Sacræ propagatione, cis & trans Borysthenem pientissimus Zelator. Qui post ampliata Religionem, & in

formam redactam Diæcesim, atq, Viris doctis ornatam, primum Religiosis Kijoviam & Chwaſtoviam Ordinis S. Francisci de Observantia in troductis, postea tumultibus rebellium Cosa-
corum ad interstitia temporum, inter Expedi-
tionem contra illos factam ad Kumeyki & Sta-
rzec propriis militibus defendendo oram infe-
statam eximie mereri Patriæ profligatione facta,
nomen ut Senator & Ecclesiæ Promotor zelo-
sus sibi merito acquisivit. *Okolski sub Pomian.*
Obiit Anno 1644. Vnum hoc pro cunctis sat erit
Caput, cui illud adnotandum venit.

Dotibus ex variis ingens caput intulit astris,
Quæ fecit dixit, digna fuere Polo. nos,
Dignus quæ longos celebraret fama per An-
Et canat Eximij facta stupenda Viri.

XVII.
STANISLAUS
KALINOWSKI

Armorum Zareba. Abbas Suleioviensis. *Porzadek*

del Elekyj fol 20. Obiit Anno 1648. Fidei & Patriæ magnū propugnaculum, terror Schi-
smatis, antemurale Poloniæ. Cuius perennem
fama illo versu celebret posteritas.

Est Leo sed vigilans, oculis qui dormit aper-
Inspicit & Sancto munere pascit Oves) tis,
Est Leo! sed murus Patriæ, decus atq; Poloni,
Semper in adversis, gloria magna poli.

XVIII. IOANNES
Comes à Leszno
LESZCZYNSKI

Armorum Wieniawa, post sollicitum & laude
dignū circa bonum Diæcesis Kijoviensis regi-
men, ascendit in Episcopatū Culmensem An-
no 1656. Sanctuarium probitatis, magnarū ty-
pus Virtutum, Zelus boni publici: Ad tanti
consilia Capitis, tuta semper Regni felicitas,
secura Sacrarum ædium prosperitas, meretur
illud Carmen.

N₂

Hoc

Hoc gentile Caput pretioso fulgurat auro,
Vrus & auratas volvit in ore rotas.

Aureus & Præful fuerat, ditaverat auro,
Templa, Domus, ædes, ore potente manu.

XIX. THOMAS

De Rupniew

UIEISKI

Armorum. Druzyna. Vitæ piæ, & morum Regula; doctrinam, cum mira devotione cōiunxit. Contemplator Celestium, contemptor Infularum Religiosam solitudinem, Episcopali præferens vita, Regulam Societatis Iesu adamavit. Factus Religiosus Anno 1677. Hereticorum strenuus profligator. Illi dum quidam magnatum parum in fide fundatus dixisset. Sibivideri ut in Polonia cuivis relinquatur libertas sentiendi in rebus fidei, quid cui videtur, Iesuitis autem relinquendas esse disceptationes ne otio torpescant. Excanduit hic ferventius solito Vir Dei, dicens, tali loquendi modo Eum sic sapere

re sicut saperet qui diceret; Disputent architecti de sartatectis, incendia interim libere grassentur. Solliciti sint sartores de vestibus consuecendis, cæterum permittant à quovis libere scindi. *In vita eiusdem* Cui illud serviat.

Tranquillam cupiens ac Sanctam ducere vitam
In mundo quamvis Religiosus erat.

Est socius factus, traxit quem Regula Iesu,
Agnus tam subito, qui modo Pastor erat.

XX. STANISLAUS WITWICKI.

Armorum Sas, hæc lux magna, non in uno Cælo resplenduit. ubiq; Illustrissima. Ascendit in Episcopatum Luceorientem Anno 1680. *Prout Constitutio Anni 1680. fol: 25. Zaluski tom: 1. fol: 709.* Cujus stemmati hæc adscribantur Stelligerum nomen magno de lumine clarum Illustrat Patriam, sydere quoque suo. Hæc Sacra radiat tandem Luceoria luce, Et ducit placidos ac sine nube dies.

**XXI. ANDREAS
CHRYSOSTHOMUS**
Comes in Zaluskie
ZALUSKI.

Armorum Iunofza, Cancellarius Regni, Abbatiae Vachocensis Perpetuus Administrator, Decus & ornamentum Infularum, Capituli Kijoviensis summa gloria, Qui per hostilitatem Moschoviticam, Ecclesiae Cathedralis Kijoviensis depressa jura & Electionem Deputati ad Tribunal Regni, sub Rege Ioanne III. resuscitavit.

Eruit hic tanto defossam tempore famam,
Atq; diu mestis dederat solatia rebus.

Quod Claud: in Mallij Theod: Cons: laudem scripserat, de hoc Praesule loquendum. Terris edicta daturus, supplicibus responsa venis, oracula Regis eloquio crevere tuo, nec dignius unquam Maestas meminisse sese Romana locutam. Quo non felicius alter Iussa tulit Regum non svada mollior
usquam

usquam extitit Orator. Ascendit in Episcopatum P-locensem Anno 1691. *Constitit Anni 1690 fol: 3. & 8.* Ejus Armis illud carmen iuste apponitur.

Sydera sunt, Agnus toto radiantia Caelo,
Inde Domum vestram quis neget esse Polu
Quotquot Zaluscij tot lumina magna videntur,

Astraq; tot Lechicus, prima Senatus habet.

**XXII. NICOLAUS
SWIECICKI**

Armorum Iastrzebiec, Abbas Tremezensis, vir cum alijs Virtutibus tum maxime humanitate, liberalitate in Ecclesias suosq; ac deniq; in pauperes, morum suavitate & animi Candore praeditus. Assumptus in Episcopatum Posnaniensem, Anno 1698. meretur illam Laudem.

O! decus aethereum, terrarum gloria magna,
Spes suprema Domus, praeda potita poli.
Strenuus Accipiter, pennis superantibus astra
Despicit, est humilis quid quid in Orbe situm

XXIII. JOANNES

à Gomolin

GOMOLINSKI

Armorum Ielita, obiit Anno 1711. Re Zelator fidei, Amator Patriæ, dotibus animi, munificentiâ in egenos & Pauperes, Excellentia Virtutû ornatus, prudentia eloquentia, ac cæteris qualitatibus insignis, Nobili ac multa Laude decorus. Cui pro merito illud servit.

Hunc mores, pietas, longe pulcherrima virtus,

Splendore exornat, cum gravitate Virum.
Confectus Patriæ curis multoq; labore,
Sed tamen illius fama superstes erit.

XXIV.

MATHIAS VALENTINVS
ARCEMBERSKI

Arcemberg. Abbatia Sieciechoviensis
Perpe-

Perpetuus Administrator. Obiit Anno 1717. Vir acris ingenii, animi generosi ac juris patrii peritiâ præstans, diversorum negotiorum tractatione Regi & Magnatibus charissimus. Decori Ecclesiarû deditus, speciosam sui Nominis famam reliquit. Cui hoc subscribat æternitas.

Hic Virtute suum rexit prudenter Ovis.

Sancto dilectas munere pavit Oves.

Et Vigil & Sapiens multa cû laude loquendus
Gestis, ac justo Nomine Præsul erat.

XXV. IOANNES

à Czekarzewice

TARŁO

Arcemberg. Ascendit in Episcopatum Posnaniensē Anno 1722. Multarû dotum admiratio, Templorû propugnator Heresû extirpator. Cuius Domi regnabat sanctitas, in pectore tot Divorum prostabant altaria, quot dies, quot momenta. Erga Regem fidelis, illiq; familiaris & charus, libertatis Ecclesiasticæ defen-

O

for

sor, Gentis gloria Nobilissimæ, honorum fastigium. Hoc Carmine celebrandus.

Tarso fuit Præsul pulchro de Sanguine natus
Antiquâ lucens Nobilitate Domus.

Clarum Sydus erat Patriæ, spes prima Senatûs,

Gloria Magna Soli, non minor illa poli.

XXVI. SAMUEL IOANNES

De Ossa

O Z G A.

Armorû Rawicz, felicissimè modernus. Pastor præ cæteris, gloria Infularum, maximus Antistitum. Decus Capituli & ornamentû, Corona Diæcesis, Cathedræ Fundator liberalissimus. Quidquid de Prioribus dicere licuit divinum, in hoc uno Apostolico Præsule junctim venerari oportet, quæcumq; enim divisa beatos efficiunt, hic collecta tenet. Antiqua fide &

Vir

Virtute Senator, inconcussæ erga cælites Religionis, intaminatæ erga Patriam fidelitatis, magnæ erga Cives pietatis, obsequio in reges cunctis par, humanitate omnibus amabilis, pietate, fide, religione Antistes, prudentia consul, Amore Civis Patriæ, meritis maximo æqualis Officio Præsul Apostolicus, munificentia & liberalitate primus. Cuius recte gesta totum ferret fama per orbem & tanti Præsulis memoriâ Carmine sequenti celebrabit æternitas.

Religionis amor, Patriæ decus, atq; Senatûs, Ozgarum claræ, gloria magna Domûs.

Nec similis tanto, nostris est visus in oris Iustitia, ingenio, Religione fide.

Hic Cathedram primus, magnâ cum dote locavit,

Et sponsam propriâ condecoravit ope,

O! si te superi servarent Præsul in annos,

Religio felix atque Cathedra foret

Sed quis hunc Præsule Illustrissimû condignis attollet titulis, quis optimas animi illius dotes, raras qualitates enumerabit, in quo uno Virtus pietas & cætera bona, fecere compendium. Licet

Oz

ceat

106 X 50
ceat tamen Maiestuosâ eius, reverenter intueri-
Personam, quâ non ut decet sed ut potest, idæ-
alis descriptio Carmine depingit.

Cælicolis, animus quid pulchro fædere ne-
xus,

Spiritibus signat? quid contemplatio pernox?

Illa tuæ pietas animæ? cor in æthere fixum?

Decretisq; Dei semper coniuncta voluntas?

Mite supercilium? mansveti gratia vultûs

Illa verecundæ depressa modestia vocis?

Ingenij pax alta Tui? quam nulla malorum,

Tempestat agitât, nullæ fregere procellæ.

In miseras cor svave manus, obolûq; petenti

Auro vel largis respondens dextera nummis?

Illæ conformes superis in corpore dotes?

Quid nisi te Præsul numen terrestre fatentur.

Frons gravis innubi radiat moderata sereno,

Maiestas oculos, modicum dejecta venustat,

Constans oris honor nunquã pallefcit ad iras.

Quid! si canitiem Sanctam? miracula morum

Augustam faciem, maiestatemq; loquentis?

Quid si te Præsul, Divis accumbere mensis,

Et libare Sacrum Nectar, vivumq; creari.

Ore

107 X 50
Ore tuo Numen, redolentes nosset ad aras?
Quid Te dixisset quali iactasset honore?

VISITATIO

Diæcesis Kijoviensis.

Postquam omniû Gubernatoris Dei disponente
gratiâ, Serenissimi Regis Poloniarum Augusti
II. præeunte nominatione. Sanctissimi Dni In-
nocentii Divina providentia Papæ eius Nomi-
nis XIII uti Vicariam à Christo Domino in
terris potestatem habentis benedicente & con-
firmante clementia, ad solium Episcopatus Ki-
joviensis & Czerniechoviensis, Illustrissimus
Excellentissimus & Reverendissimus Dominus
Samuel Ioannes de Oïsa Ozga Kijoviensis &
Czerniechoviensis feliciter modernus sit evectus,
totam curam & sollicitudinem Pastoralē ad ea
vel maxime intendere satagebat indefesum in
Vinea Christi Domini Operarium & Pastorem
se ostendendo, ut cognoscat Oves suas, & vi-
cissim ab illis cognoscatur. Itaq; omnes Vires
suas

suas maiori Gloriæ Dei & Diuino cultui, fideiq; orthodoxæ, etiam in partibus Ukrainensibus, augmento, consecrare, & devovere, ac pro Ovibus suis etiam animam ponere recogitavit.

Scire tamen oportet, quod Provincia Vkrainensis, Diæcesis scilicet Kijoviensis, plena quidem hominibus, sed iumentis & brutis insipientibus comparatis pro tunc exstabat, in qua vix vestigium orthodoxæ fidei reperiebatur. Et quamvis Polonus Populus & illo tempore gratia feracis glebæ illuc convenerat, quia tamen nullæ ferme Ecclesiæ Ritus Latini fuere, itaq; Catholici aut sine consolatione Spirituali & participatione Sacramentorū vivebant, aut morem Schismaticorū sequebantur & illorum ritum amplectebantur. Proinde animæ pretioso Sanguine Christi Domini redemptæ, à vero Pastore aberrantes in infelici & misero statu salutis reperiebantur. Nullus Ordo Diæcesis, sed sempiternus horror inhabitabat, quæ inconvenientiæ, quæ scelera stupenda, Orbi inaudita, pene omne nefas dominabatur. Poligamiæ, Bigamiæ,

miæ scelus commune fuit, mariti si in aliquo uxores malas deprehendissent vendebant, aut cū aliquo pretio commutabant, aliquando correctas denuo recipiebant, concubinatus, adulteria, specie honesti habebantur, nulla Sacramentorū reverentia, nulla observantia Divinorū, sed publica scandala grassabantur. Quid de alijs, stupet animus, nec exprimere audet calamus, hoc pessimū malum ex eò precipue hanc Diæcesim occupavit, quod longo tempore nullus Antistitem suas cognovit Oves, nec suæ cognoverunt Pastorem, Capitulum extra Diæcesim, Diæcesis extra sacerdotes.

Itaq; Anno 1724. Fidei Propagator, morum institutor, scelerum extirpator Ecclesiarum Fundator, Diæcesis Reformator ampliatus Illustrissimus Præsul, antequam ad Visitandam Diæcesim processisset, prius Capitulum Cathedrale Kijoviense Lublini celebrari solitum, ex eodem loco ad propriam Diæcesim nempe ad Civitatem Zytomierz transtulit, illis utendo verbis, quæ in punctis Pastoralibus leguntur. Veni-

¶ 110 ¶ 50 " prout
amus Fratres simul, & operemur bonum pro
fessio nostra postulat.

Tandē tempore designato, arripuit in Vkra-
nam iter, stipatus utriusq; authoramenti nume-
rosis militibus quos tam auctoritatis quā securi-
tatis gratia habuit. Vix primum limen attigit
Diæcesis, magnum ostium apertū est seminan-
dæ doctrinæ Catholicæ & fidei orthodoxæ.
Convolebat etenim non tantum copiosa multi-
tudo hominū Polonorum ibidem degentiū, sed
ipsimet Rutheni quamvis Schismate infecti,
præcipue eorum pueri, quos Illustrissimus Pa-
stor, pecuniâ, donativis varijs captabat, & ad
audiendum Verbum Dei, & instructionem Ca-
tehisticam aliciebat. Vbicunq; per totam Diæ-
cesim, fuere olim Ecclesiæ Parochiales, in illis
locis ipsemet Pastor Missæ Sacrificiū, sub Pa-
pilonibus absolvebat, Officiū Defunctorū cum
clero decantabat, largas elemosynas distribue-
bat, Pius & exēplaris Præsul. In Ecclesijs Ritus
Græci Pontificaliter celebrabat, Sacramentum
Confirmationis populo conferebat, quo pro-
gressu etiam Schismatici permoti, prius qui-
dem

¶ 111 ¶ 50
dem tantū mirantes, postea optimis instructi
verbis, sedulo devotioni & doctrinæ catechi-
sticæ aderant per quod Sancta unitas maius in-
crementum aquirebat, itaq; multa mensis in vi-
nea Christi aperta, ad laborem tanti Aposto-
lici Operarii.

Quanto ardore fidei dilatandæ fuerit Præ-
sul accensus, vel ex eo collige, cum aliquando
non abhorrendo discrimina vitæ, aperta pericu-
la habebat in delicijs, prout accidit ad Lubar, ubi
cum fluvius Slucz magnis exundabat aquis,
ascendit parvulimam Scapham, & vitam suam
unicus uni Schismatico quem pro naviculario
habuit, concedidit. Ecclesias Parochiales
Chwaſtowienſem, Babicensem, non tantū fun-
davit dotavit, sed etiam omni supellectili in
Argento, apparatuq; vario Ecclesiastico illas
adornavit. Visitando Diæcesim, Ecclesijs, Cu-
dnoviensi, Koresteszoviensi, Berdyczoviensi,
Lubarensi, Białocerkiewiensi, varia dona sive
in Calicibus argenteis deauratis, sive in pixidibus
sive in apparatu, unicuiq; iuxta suam libera-
litatē obtulit: hoc etiā Ecclesijs Ritus Græci in

quibus pontificaliter celebrabat, præstitit, ubiq;
humanus affabilis liberalis Pastor.

Sed parcò stylò magnam, liberalitatem Anti-
stites exprimo, qui per totam Diæcesim tran-
sibat benefaciendo, & præter Calices, Pixides,
apparatusq; varios Ecclesiasticos, centum ferme
planetas distribuit; quam suam munificentiam
etiam ad viciniore sua Diæcesis Ecclesias
extendit, uti Antistes genere de armis Rawicz
nobilissimus, prudentia in Toga Senatoria
gravissimus, meritis in Patriam amplissimus,
fide præstans, amore præclarus, studio in Cæli-
tes tam munificentissime pius, quam pientis-
sime munificus. Cuius pietas erga Deum sum-
ma, cuius vigilantia erga Oves assidua, erga
suam Cathedram liberalitas infinita, erga o-
mnes charitas suprema.

Itaq; pucherimè Vineæ Christi Domini ex-
cultà (quæ fructus protulit & profert pulcher-
rimos, & quā Illustrissimus Præsul, continuis
suarū gratiarum imbribus irrigat) hoc unicum
ad felicitatem ulteriorē deerat Diæcesi, quod
pæne exantlatæ vires Pastoris, amplius præ-
cluse

cluserant viam visitandi suū ovile. Quia propter
in suffragium sui laboris assumpsit Illustrissi-
mum Iosephū Augustinū Czarnecki Episcopū
Domitiopolitanum qui Suffraganei vices ge-
rens, iterum Diæcesim visitavit, collapsa soli-
davit, infirma roboravit. Sed diu accrescere
Iosepho fata non permisere, ipso die Conce-
ptionis Beatissimæ Virginis Mariæ in Oppido
Robczyce Diæcesis Cracoviensis vivere de-
sinit. Sepultus Iaroslavia ad Sanctam Mariam
Dolorosā Patrūm Societatis Iesu. Post cuius fa-
ta, in sortem Ministerij huius, vocatus est Illu-
strissimus Antonius Tyszkiewicz Secretarius ma-
gni ducatūs Lithvania, Canonicus Viloensis, sed
uno eodemq; fermè gradu in Episcopatum
Samogitia ascendit.

Tandem Pastoralis sollicitudinis muneri
& Officio præfuit Illustrissimus Excellentissi-
mus & Reverendissimus Dominus Iosephus
Antonius in Laszczow LASZCZ, Dei & Apo-
stolicæ Sedis Gratia, antea Episcopus antipatren-
sis, demum Episcopus Coadjutor cum futura
successione Kijoviensis & Czerniechoviensis,

Cancellarius Metropolitanus Gnesnensis, Abbas Hebdoviensis, magnarum spes Infularum, sed postquam Diæcesim Kijoviensem visitaverit, post præstita Capitulo Kijoviensi in procuratione Mozzettarum & Insigniorum Crucis beneficia, post inscriptam Duodecim milliū florenorum polonicalium, pro Vicariis ad Ecclesiā Cathedralē Kijovozytomiriensem summā, heu dolor! Anno præsentis 1748. ex die 31 Ianuarii in Diem imā Februarii immaturis cessit fatis, cuius memoria sit in benedictione. hic pie defunctus Præsul, sæculis notandum reliquit encomiū, quod in Decreto Reformationis Ecclesiæ Cathedralis Kijoviensis Zytomiriæ, fundatæ, Illustrissimo Loci Ordinario Fundatori inscriptum, tenoris sequentis. Iam tandem Deo adiuvante ad Matrem Ecclesiarū Diæcesis Nostræ Kijoviensis, & Sponsam nostram Cathedrā advenimus, quæ & ut Mater obviavit nobis honorificata, & quasi sponsa sorte nupta prospera procescit de thalamo suo. Infinitas Deo profundimus gratias, quod ultra spem sæculorum maiestuosam hanc reperimus Ecclesiam.

Mira

Miraculum sane & stupor temporū Illustrissimi Excellentissimi Reverendissimi Samuelis Iohannis de Ossa Ozga Episcopi Kijoviensis & Czerniechoviensis huius Basilicæ Fundatoris gratiosissimi liberalitas, quam invident præterita, mirantur præsentia, de predicabunt futura sæculorum iustra.

CATHEDRA

Kijoviensis

Civitas regalis Zytomierz, quæ ad præsens pro Metropoli Palatinatūs Kijoviensis habetur, ubi eiusdē Palatinatūs Comitiat, Iudicia terrestria & Castrensia peraguntur. In hoc Oppido antiquitus fuerat Ecclesia Parochialis, pro ut de hac re *Okolski sub Leliva ait.* Ianusius Tyskiewicz Palatinus Kijovix Capitaneus Zytomiriensis, Ecclesias & Monasteria Patribus Discalceatis in Berdyczow, Patribus Bernardinis in Machnówka erexit & munificè fundavit. Ille Ecclesiam collapsam Zytomiriæ extruxit &

& provisit. Sed tempore visitationis locus tantū vacuus erat ubi olim Ecclesia exstitit. Hunc itaq; locum Illustrissimus Excellentissimus & Reverendissimus Samuel Ioannes de Ossa Ozga Kijoviensis & Czerniechoviensis episcopus, præelegit Cathedræ, & statim prima fundamenta iëcit. De ligno quidem Pini, sed sumptu insigni hæc prima stetit Cathedra, satis in longū, latū cum turribus exstructa. Sed hæc grandis moles ob non peritiam artificū, ac præ sua magnitudine diu stare non potuit, prout brevi tempore ruinæ subiecta fuit, cuius parietes, licet ferreis suffulti adminiculis, sustinere tamen, hanc altitudinem & latitudinem grandem non poterant, sed cæperunt divelli.

Ad hæc inaudita ingemuit Illustrissimus Præsul, hæc de præcordiis proferens verba. O Deus misericors! qui solus cor hominum intueris, utiq; recto corde, puro zelo, proprio sumptu, Sancto tuo Nomini hanc Domū ædificavi, & ecce dum primus Episcoporum hanc Cathedram posui, adhuc me vivente dilabitur, fiat voluntas Tua. Ne tamen hostes fidei irrideant & illudant nostro labori quem cepi-

mus in vinea Tua, destruam ligneam, faciam te adiuvante latericiam.

Quæ dixit, fecit; parem alijs Basilicis Cathedralibus de cocto latere, sub titulo Assumptæ + in Cælum Beatæ Virginis Mariæ, sumptu maximo, cum Capellis & Turribus duabus edificavit Ecclesiam. Quantis hanc suam sponsam exornavit gratiis, ille qui vidit credidisset. Stant suo ordine Altaria, visuntur Organa, conspiciuntur Imagines, Missalia. Libri, Campanæ. Habentur de argentata monstratoria, pixides, calices. Cruces, numerantur in apparatu pretioso, planetæ, pluvialia, Dalmaticæ, Antepedia, mappe, humeralia, cinguli, ac omne id quod bene ornatam decet Ecclesiam. Hæc illustria ornamenta longo registro scribenda fore, quibus suam Sponsam Illustrissimus Præsul decoravit, & in dies decorare non desistit, verbò dicendum, præter omnem decentē apparatū, solas planetas insignes triginta eidem Eccle- + siæ donavit.

Præterea iam post finitū opus Cathedræ, quolibet anno Quinq; millia florenorū Poloni, + acliū ad vitæ suæ tempora, utinā longissima, pro

Fabrica Ecclesiæ dare appromisit, prout & enumerat. Hoc benevolentia modò, sepimenta Ecclesiæ de cocto latere cum porta in medio, & duabus turribus in angulo assurgunt, pavimenta & tegmenta Ecclesiæ secundario reparantur. Malignitas etenim quædam sive loci, sive cuiusvis alterius rei incusanda, nam postquam Quinque millia florenorum Polonica-
 + millia pro fundatione Vicariorum obtulit ordinationibus optimis circa cultum divinum eandem instruxit. Vice Decanum, Vice Custodẽ, Concionatorem ac Residentẽ Canonicũ fundavit constituit. Officium Consistoriale continuo ad eandem manere voluit. Hæc Ecclesia Cathedralis simul est & Parochialis, quæ suo Fundatori liberalissimo in perennẽ memoriã & gra

gratitudinem, tale auro in marmore notatum posuit elogium.

Anno Domini 1746 *ser. art. pap. sed. ser. reg.*

Samueli Joanni de Ossa Ozga Dei & Apostolicæ Sedis gratiã. Episcopo Kijoviensi & Czerniechoviensi.

Ecclesia obligationem, pro integritate,
 Patria gratitudinem, pro libertate,
 Maiestas benevolentiam, pro fidelitate,
 Senatus Authoritatẽ, pro Consiliorum sublimitate,

Curia immortales gratias, pro legũ immunitate
 Capitulũ æviternã memoriã, pro Pastoralis & Paterna Charitate,

Diaecesis infinita obsequia, pro sui dilatatione
 Hoc templũ Cathedrale suffragia, pro sui munifica fundatione,

Q

De-

Debent.

Primus Præsul, in quo uno est, quod mirentur & imitentur posteris, invidiant Prædecessores.

CAPITULUM. Cathedrale Kijoviense.

Non uno sæculo Matre sua orbata fuit Diæcesis, suâ Sponsa carebat Capitulum, imo ubinâ sit Diæcesis propria, ignorabat Capitulum, idcirco per varias Diæceses suis consilijs quærebat reclinatorium. Statim in primo limine felicissimi sui ingressûs in Episcopatum Kijoviensem & Czerniechoviensem, non potuit pati modernus Illustrissimus Præsul tantum disordinem suæ Diæcesis, primam curam adhibuit ad conducendum Capitulum in proprios lares, prout fortunato auspicio, etiam ad præsens, ad suam Cathedram Zytomiriæ fundatam conspicitur, ex quo Deo maior gloria, Diæcesi incrementum fidei, Palatinatui Kijoviensi Ornamentum non sine admiratione hominum accrevit.

Hoc Capitulum, pro stemmate habet Sanctam
Sophi

Sophiam cum tribus filiabus, scilicet titulum + antiquæ Ecclesiæ Cathedralis.

Iuxta antiquam praxim nullus Prælatorum aut Canonorum fasces huius Capituli obtinere potest, nisi prius ex quatuor stemmatibus, quatuor testibus Nobilibus possessionatis & extrina saltem inscriptione Reformatoria terrestri Officiosa deducta Nobilitate.

Vnum de gremio sui, ex duobus ab Illustrissimo loci Ordinario Nominatis, eligit Iudicem Deputatum ad Tribunal Regni.

Septem habet Prælatos, & octo ad præsens Canonicos Cathedrales quorum seriem sequens demonstrat Ordo.

Prælati

1. Decanus. Iosephus ~~Gołuchowski~~ ~~Canonicus~~
Luceor: armorum ~~Leliwa~~. *Ant. Goryzyn*
2. Præpositus Adalbertus ~~Dłuski~~, ~~Canonicus~~
Luceorienfis: armorum ~~Grzymała~~ *Mich. Bierzyń*
3. Archidiaconus. Carolus ~~Orłowski~~, ~~Armorum~~
~~Lubiez~~. *Ant. Tokarski*
4. Scholasticus Michael ~~Gorski~~, armorum ~~Pobog~~. *Rofajle*
5. Custos Iosephus ~~Romer~~ armorum ~~Ichita~~
Ant. Bielaw Q2 Can.

- 6. Cantor. Nicolaus Bratkowski, Canon: Leopolien: armorum Sas. *Stan Zawadzki*
- 7. Cancelarius. Stanislaus Tomaszewski Decanus Luceorien: armorum Bończa. *Dyem Chawlewski*

Canonici

- 1. Alexander Dunin Łabęcki, Scholast: Camenecensis armorum Łabęć.
- 2. ~~Stanislaus: Iosephus Sieheń armorū Niesiobia.~~
- 3. Iosephus ^{= Can Luceor} Wydzga armorum Iastrzębiec.
- 4. Michael Bierzyński, armorum Korwin.
- 5. Antonius Gorezyński armorū Iastrzębiec.
- 6. Stanislaus Zawadzki armorum Iunosza.
- 7. Stanislaus Bielawski armorum Dołęga.
- 8. Antonius Wyfokiński armorum Szeliga.

Nonus Canonicatus Cathedralis per Generosū Leonem Rabczewski Thesaurariū Nowogrodensem modo fundatur. *Ioseph Rabczewski*

Capitulum Generale, semel in Anno Feria secunda infra Octavas Ascensionis Christi Domini peragitur. Particularia vero tot, quot necessitates.

Præfens Capitulum totum est Ozgovianū, omnes

Handwritten notes in the left margin.

Handwritten list of names in the bottom center margin.

omnes enim Prælati & Canonici sub eodem Pastore Illustrissimo, fasces Capituli occuparunt.

Gaudet iisdem titulis prærogativis, privilegiis, quibûs alia Capitula Cathedralia iuxta usū & praxim.

Secundum privilegia aliorum Capitulorum Cathedralium, vocatur Seminarium Episcoporū, Cætus Illustrium Virorum.

Tépore feliciter moderni Illustrissimi Loci Ordinarii, accessit Fundatio Cacellariatûs, & duorum Canonicatum Cathedralium.

Hoc Capitulum utitur Rochetto, & Mantoleto, modo ex gratia Sanctissimi Papæ Benedicti XIV, habet Mozzettam, & insignia Crucis vulgo Ordery. Cuius privilegii tenor sequitur talis.

BREVE APOSTOLICUM

Ratione Mozzettarum & Insigniorum Crucis.

In Nomine Domini, Amen

Handwritten note below the main text.

Cun

Cunctis ubiq; sit notum, quod Anno à Na-
 tivitate Domini Nostri Iesu Christi, 1743,
 Die vero 13. Octobris, Pontificatùs autem
 Sanctissimi Domini Nostri, Domini Benedicti
 Papæ XIV. Anno quarto. Ego Notarius in-
 fra scriptus, vidi legi, quasdam literas Apосто-
 licas sub plumbo more Romanæ curiæ expedi-
 tas, tenoris sequentis videlicet. **BENEDICTVS**
 Episcopus, Servus Servorum Dei, ad perpe-
 tuam rei memoriam. Inscrutabili Divinæ Sapi-
 entiaæ arcano, in Apostolicæ dignitatis fastigio
 constituti, ad ea libenter intendimus, per quæ
 Ecclesiarum decor, Diviniq; cultûs augmen-
 tum; ubiq; locorum, & præsertim in locis,
 in quibus orthodoxæ fidei hostes, exemplo bo-
 norum operum ad Catholicam Religionē faci-
 lius invitari possunt procuratur, & Personas
 in eisdem Ecclesiis altissimo famulatū præstan-
 tes, privilegiis, prærogativis, Insigniis, ac etiã
 indulgentiarum muneribus condecorare, non
 desistimus, sperantes, quod ex hoc ferventius
 Ecclesiasticæ functiones exercentur, & hu-
 iusmodi exemplo A catholicis, ad veram fidē

evo-

evocentur, prout in Dômino conspiciamus salu-
 briter expedire. Exhibita siquidem nobis nu-
 per pro parte Dilectorum filiorum modernorū,
 Decani, Præpositi, Archidiaconi, Scholastici
 Custodis Cantoris & Cancellarii, nec non Ca-
 nonicorum Ecclesiæ Kijoviensis petitio conti-
 nebat, quod alias tunc existentes Capitulum
 & Canonici dictæ Ecclesiæ Ritûs Latini, tunc
 in Russia Sanctæ Sophiæ dicatæ existentis,
 prout fama refert. indulto deferendi Mozzet-
 tam violacei coloris fruebantur. Subinde ve-
 rò ex eo, quod Civitas Kijoviensis, dictorumq;
 Capituli & Canonicoꝝum Archivia, à Tatta-
 ris, & Cosacis depopulata fuerunt, dictaq;
 Civitas, Czaro Moschovitico in temporalibus sub-
 iecta remansit, ac bona ad Præbendas Capitu-
 lares spectantia, à Schismaticis occupata exti-
 terunt, Ecclesia præfata cum dictis Capitulo
 & Canonicis ad Civitatem Zytomiriæ in di-
 tione Poloniæ, ubi ad præsens à dictis Deca-
 no, Præposito, Archidiacono, Scholastico, Cu-
 stode, Cantore, & Cancellario nec non se-
 ptem vel octo Canonicis de Nobili genere pro-

cre

creatis ac sex Vicariis, quæ à Venerabili Fra-
 tre Nostro moderno, seu tunc existente Epi-
 scopo Kijoviensi fundatæ fuerunt deservitur,
 translata fuit. Cupientes autem dicti moder-
 ni, Decanus, Præpositus, Archidiaconus, Scho-
 lasticus, Custos, Cantor & Cancellarius, nec
 non septem vel octo Canonici præfati, in Eccle-
 siasticis functionibus dicta Mozzetta liberè
 uti, quia præfati Indulti documentū, quatenus
 extiterit, ob præfatas depopulationes non re-
 peritur, illā liberè gestare posse dubitant. Et
 sicut eadē petitio subiungebat, Decano Præpo-
 sito, Archidiacono, Scholastico Custodi, Can-
 tori & Cancellario, nec non Canonicis præfa-
 tis, eorumq; in Decanatu, Præpositura, Archi-
 diconatu Scholasteria, Custodia, Cantoratu, &
 Cancellariatu, nec non septem vel octo dictæ
 Ecclesiæ Canonicatibus & Præbendis, succes-
 soribus pro tempore existentibus, ut Ipsi eorūq;
 successores præfati, infrascriptam Mozzettam
 ac Crucem ut infra efformatam, ac etiam ut
 infra ab eis deferendam gestare valerent, per
 Nos benigne, etiam ut infra concederetur, &
 indul

indulgeretur, ex concessione & Indulto præfa-
 tis, divinus cultus in ea magis, magisq; in-
 dies confoveretur, & Schismatici, aliiq; ortho-
 doxæ fidei hostes ad Catholicam Religionem
 allicerentur, Diviniq; Servitii decor & maie-
 stas maximum in dicta Ecclesia susciperet in-
 crementum. Quare pro parte dictorum Deca-
 ni, Præpositi, Archidiaconi, Scholastici Custo-
 dis, Cantoris & Cancellarii, nec non Canonico-
 rum præfatorū Nobis fuit humiliter supplica-
 tum, quatenus Divini servitii decoris & maie-
 statis huiusmodi incremento, in eadem Eccle-
 sia oppotunè providere de benignitate Apo-
 stolica dignaremur. Nos igitur qui quantum
 cum Domino possumus, justis petentium Vo-
 tis libenter annuimus, ac Catholicæ Religionis,
 Diviniq; cu tūs Augmentum paternis & sine-
 ris desideramus affectibûs, Decanum, Præpo-
 situm Archidiaconum, Scholasticum, Custodē,
 Cantorem & Cancellarium, nec non Canonicos
 præfatos, specialibus favoribus, & gratiis pro-
 sequi volentes, & eorum singulares Personas
 à quibusvis Excommunicationis, Suspendio-
 nis,

R

nis, & interdicti, alijsq; Ecclesiasticis sententiis, censuris & pœnis à jure vel homine quavis occasione vel causa latis, si quibus quomodo libet innodatae existunt, ad effectum praesentium tantum consequendum harum serie absolventes, & absolutos fore censentes, huiusmodi supplicationibus inclinati, eisdem Decano, Praeposito, Archidiacono, Scholastico, Custodi, Cantori, & Cancellario, ac Canonicis praetatis, eorumq; in Decanatu, Praepositura, Archidiaconatu, Scholasteria, Custodia, Cantoratu, & Cancellariatu nec non septem vel octo Canonicatibus & Praebendis praefatis, successoribus pro tempore existentibus, & quibusvis alijs Personis, quae in dicta Ecclesia, novas Dignitates, aut novos Canonicatus, & novas praebendas inibi deinceps forsan erigendas, seu erigendos, in posterum obtinebunt, ut ipsi de cætero perpetuis temporibus, dictam Mozzetam cum suo Caputio violacei, ac cum anfulis & globulis rubri respectivè coloris, & Crucem auream octogonam, cum malto purpureo obscuro superinducto, ac radiis aureis interme-

dijs,

dijs, in cuius recti, Aquila cum alis expansis & corona in Capite ac Sancti Iosephi, in inversi vero respectivè medio eiusdem, Sanctae Sophiae respectivè imagines existant, eamq; annulo aureo appensam, ac Catenula aurea vel argentea seu amento violacei seu alterius coloris alligatam de pectore pendentem, tam in dicta Ecclesia, illiusq; Choro & Capitulo, etiam in Missarum & Horarum Canoniarum Diurnarum & Nocturnarum nec non Vesperarum, aliorumq; Divinorum Officiorum Celebratione, quam extra dictam Ecclesiam in Processionibus Funeralibus alijsq; quibusvis functionibus & actibus publicis & privatis ubique locorum, etiam in Synodalibus Provincialibus, & Generalibus, Conciliis, ac etiam in praesentia Sanctae Romanae Ecclesiae Cardinalium, Archiepiscoporum, & Ordinarij etiam proprii, ac aliorum quorumcumq; quibusvis anni temporibus & diebus deferre & gestare, nec non cum praefata Cruce in Mortis articulo constituti, benedictionem & plenariam omnium peccatorum suorum veniam & remissionem consequi; quodq;

R₂

fi

si contingat aliquem ex Dignitatibus & Canonicis pro tempore existentibus dictæ Ecclesiæ ad Episcopalem dignitatem promoveri, ut Ipse in signum quod etiam de Capitulo dictæ Ecclesiæ fuerit, ultra Crucem Episcopalem etiam dictam Crucem ut supra efformatam in Mantolletta seu vestimento à parte lateris applicatam etiam deferre & gestare libere & licite respectivè possit & valeat, Apostolica Auctoritate tenore præsentium perpetuò concedimus & indulgemus, ac Decanum, Præpositum, Archidiaconum, Scholasticum, Custodem, Cantorem & Cancellarium, ac Canonicos, eorumque successores, aliasque Personas præfatas desuper à quoquam quavis auctoritate, & quovis prætextu, colore vel ingenio, publice vel occulte, directe vel indirecte, molestari, inquietari, vel perturbari, nullatenus unquam posse neque debere, ac easdem præsentibus ex quocunque Capite quantumvis juridico & legitimo de subreptionis vel obreptionis, aut nullitatis vitiò seu intentionis nostræ, vel quopiam alio defectu notari vel impugnari, unquam posse, sed eas
sem.

semper & perpetuo validas, firmas & efficaces esse & fore, suosque plenarios & integros effectus sortiri & obtinere, nec illas, sub quibusvis similibus vel dissimilibus gratiarum revocationibus, suspensionibus, limitationibus, ac alijs contrariis dispositionibus comprehendendas, sed semper ab illis exceptas esse fore Eisdemque Decano, Præposito, Archidiacono, Scholastico, Custodi, Cantori & Cancellario, nec non Canonicis eorumque in Dignitatibus ac Canonicatibus & Præbendis præfatis, successoribus pro tempore existentibus, aliisque Personis præfatis etiam perpetuo suffragari, sicque & non alias per quoscunque Iudices Ordinarios, vel Delegatos etiam Causarum Palatii Apostolici Auditores, ac Præfate Sanctæ Romanæ Ecclesiæ Cardinales, etiã de latere Legatos, Vice Legatos, & Sedis præfate Apostolicæ nuntios, in quacunque instantia & quovis Iudiciò judicari & definiri debere, & si secus desuper his, à quoquam quavis auctoritate scienter vel ignoranter contigerit attentari, irritum & inane decernimus. Non obstantibus quibusvis etiam in Synodalibus Provin.

vincialibus, Generalibusq; Concilijs editis vel edendis specialibus vel generalibus Constitutionibus, & Ordinationibus Apostolicis, & quatenus opus sit dictæ Ecclesiæ, etiam juramento, Confirmatione Apostolica, vel quavis firmitate alia, roboratis Statutis, & consuetudinibus Privilegijs quoque Indultis & literis Apostolicis, quibusvis Personis in contrariū præmissorum forsā quomodolibet concessis approbatis innovatis, quibus omnibus & singulis, etiam si de illis, eorumq; totis tenoribus, specialis specifica expressa & individua ac de verbo ad verbum, non autem per clausulas Generales idem importantes mentio, seu quævis alia expressio habenda, aut quælibet aliā etiam exquisita forma, ad hoc servanda foret, illis aliis in suo robore permansuris, ad præmissorum omnium & singulorum validissimum effectum latisimè & plenissime, ac specialiter & expressè nec non oportunè & validè, hâc vice duntaxat derogamus cæterisq; contrarijs quibuscunque. Nulli ergo omnino hominum; liceat hanc paginam Nostræ absolutionis, concessi-

onis,

onis, Indulti Decreti, ac Derogationis infringere, vel ei ausu temerariò contraire. Si quis autem hoc attentare præsumperit, indignationem Omnipotentis DEI, Beatorū Petri & Pauli Apostolorum, eius se noverit incursum, Datum Romæ apud Sanctam Mariam Maiorem, anno Incarnationis Dominicæ 1743. sextodecimo Kalendas Octobris, Pontificatūs nostri, Anno quarto. Loco ✝ plumbi. Super quibus quidem literis Ego Notarius præfatus, præsens transumptum confeci & subscripsi, perinde valeat, ac si originales essent literæ. Actum Romæ ut supra. Præsentibus Dominis Odoardo Egidiij, & Iosepho Vozeri Testibus. Concor-dat^o cum suo originali I. B. Rignanti Officialis Deptt: X. Ludovicus. Locus sigilli, Eminentissimi Cardinalis Aldrovandi Sanctissimi Domini Nostri Papæ Prodatarii. Ita est Nicolaus Mazzoneschi notarius Apostolicus. Locus sigilli. Leo erectus tenens flores cū literis N. M. & inscriptione. Intacta servat. Locus Insigniorum Crucis pictæ. F. Iosimi. Inferius in eodē originali leguntur hæc. Has gratias Sanctissimi Domi

Domini nostri Benedicti XIV. concessas Venerabili Capitulo Nostro Kijoviensi legimus admisisimus, & promulgari tã Venerabili Capitulo, quã in Diœcesi nostra demandavimus Datum in Lahodow Anno 1744. Die 26. Februarii, Samuel Ioannes Episcopus mp. Anno Domini 1744 Die Lunæ 23. Mensis Martii Actis Consistorij Leopoliensis ingrossatum, Iosephus Nuszczyński Notarius mp. Anno 1745. Die Lunæ 15. Februarii Actis Consistorij Generalis Kijoviensis ingrossatum, suscepti, Iacobus Antonius Koryciński Consistorij Generalis Kijoviensis Notarius. Anno Domini 1746. Sub die Lunæ 8. Augusti, Actis Sacræ Nuntiaturæ ingrossatum. Stephanus Skwarczyński Cancellarius.

Dubium illud in brevi Apostolico expressũ *pro septem vel octo Canonicatibus.* Ille terminus *ly vel octo,* quid significet resolvitur. Scire oportet quod ab antiquo sex Canonicatus fuere, tempore vero moderni Illustrissimi Loci Ordinarii, duo accesserunt unus totaliter fundatus & finitus, alterius vero tunc cepta fundatio

dato quando hæc privilegia Romã petebantur. Quapropter alterius huius Canonicatus fundatio nondum perfecta & finita, Romanum stylum compulit scribere *vel octo* id est si illa fundatio Octavi Canonicatus ad finem deducetur.

DIVISIO PAROCHiarum

Florentissima hæc olim fuerat Diœcesis: quæ teste Cardinali Baronio, 400. Ecclesias numerabat. Nec mirum, si quis enim longitudinem, latitudinem Diœcesis prout erat priori tempore considerabit, insignem partem Poloniæ, illam meritò dicet, modo vero ferme tota in ditione Moschovitica existit, præter

S

duos

duos Districtus Palatinatus Kijoviensis nempe Zytomiriensem & Owrucensem, hi moderna Diacesim Kijoviensem componunt. In quibus ante centum annos fuerant tres Decanatus, Primus Cudnoviensis, ad quem Ecclesiae Parochiales spectabant, Ecclesia Cudnoviensis, in Piatka, Wilsk, Bystrzyc, Bialowka, Pikow, Czerepatycze, Hlinsko, Ostrozek Ianuszpol, Miropol, Krasnopol, Lubar, Czartorya. Secundus Decanatus Codnensis, ad quem Ecclesiae Parochiales spectabant, In Codno, Pawolocz, Berdyczow, Kotelnia, Chwaslow, Bialopole, Zytomierz, Leczczyn, Korosteszow, Tetyow, Petyhory, Ochmatow, Bialacerkiew, Byszow, Korszun, Machnuwka. Tertius Decanatus Wiele-dnicensis, habuit sequentes Parochias, Wiele-dnicensem, in Norysk, Iskorość, Olewko, Owruetz; Habno, Iwankow, Ostrohadowicze, Bratyn, Babicze. Moderno vero tempore, post combustas, eradicatas priores Ecclesias, sequentes Decanatus & Parochiae numerantur.

DE-

DECANATUS

Zytomiriensis

Ad quem Ecclesiae Parochiales spectant.

ZYTOMIERZ

IN hoc Regali Oppido, praeter patres Societatis Iesu, exstat Ecclesia Cathedralis Kijoviensis simul & Parochialis, quae jure Parochiae sequentes habet annexas Villas & Oppida, 1. Oppidum Zytomierz z Rudniami, 2. Staniszuwka cum attinentiis 3. Szumsko z Rudniami & cum attinentiis, 4. Trojanow z Rudniami & cum attinentiis. 5. Buki. 6. Tryhory. 7. Denesze. 8. Wilsko. 9. Szczerbiny. 10. Kamionka. 11. Nowepole. 12. Poplawka cum propinquis. 13. Puliny. 14. Niesiolow. 15. Sokolow. 16. Kropiwna. Rudnia. 17. Kurne cum attinentiis 18. Trohowicze. 19. Wysokie. 20. Dziwofzki. 21. Zorokow. 22. Kolodyjowka. 23. Weresy. 24. Hazyinka. 25. Wyszopol. cum

S2

atti.

- attinentiis 26. Wackow. 27. Łowkow, z Rudnia.
- 28. Kotelnia. 29. Wołosow. 30 Iwankow.
- 31. Leszczyn cum attinentiis. 32. Lachowce.
- 33. Kodnia. 34. Zakusilowka. 35. Tatarynowka wielka cū attinentiis. 36. Wertekijowka.
- 37. Horodyfcze. 38. Iankowce, 39. Wolica. 40. Dworzec. 41. Zelazniak. 42. Syn-gury.
- 43. Prazow. 44. Skomorochy. 45. Biłka cum attinentiis. 46. Paromianka cum propinquioribus.
- 47. Horofzki. 48. Horofzczki. 49. Ryzany. 50. Kropiwno. 51. Kowale z Rudnia, 52. Kamienny Brod Czerniechowski.
- 53. Andryiow. 54. Lisowfczyzna cum attinentiis. 55. Czerniechow cum attinentiis.

CUDNOW. mit ad Euf

Sicut uymur h. d. r. c. k. a. n. c. r. f. i. n. t. e. r. p. i. n. d. e. l. l. e. t. e. d. y. - C. u. m. q. u. a. s. t. a. n. t. e. r. e. m. e. d. y. c. h. a.

IN hoc Oppido exstat Ecclesia Parochialis quæ ut suos limites habeat, neve in alterius messem falcem mittat hæc illi inscribitur & Curæ illius subijcitur Parochia. 1. Oppidum utrumq; Cudnow cum suburbiis. 2. Rudnia Iankielowa. 3. Rudnia Kazimierzowa.

- 4. Rudnia Boruchowa. 5. Rudnia Lesna.
- 6. Rudnia Owfzyiowa. 7. Rudnia Szyłka. 8. Prywitow 9. Hordyiowka. 10. Miropol nowy y Stary. 11. Kamien. 12. Wroblowka.
- 13. Romanowka. 14. Korezowka. 15. Szulayki. 16. Romanow. 17. Stołpow. 18. Serbinowka. 19. Huta. 20. mieleńce. 21. Woytowce. 22. Chizyńce. 23. Manie. 24. Bratałow Wielki. 25. Krafnosiółka. 26. Michałowka. 27. Wołosowka.
- 28. Karpowce. 29. Bezymowka. 30. Haliowka 31. Woliczka. 32. Ianuszpol. 33. Troszcza. 34. Babuszki. 35. Siadaczuwka. 36. Korowinie wielkie. 37. Korowinie małe. 38. Raczki. 39. Torczynowka. 40. Kniazyn. 41. Hołoboczek.
- 42. Dydkowce. 43. Drychlow. 44. Piatka 45. Zerębki. 46. Zaborzyce. 47. Iasnograd.

LUBAR (iuxta Bona Principis Lubomierski, Regni L. S. S. R.)

IN hoc Oppido est Ecclesia Regularis PP. Ordinis Prædicatorum. simul & Parochialis, quæ ut sciat oves suas, quas Pastoralibus debeat pascere alimentis, eidem hæc præscribitur

bitur Parochia. 1. Oppidum Lubar, 2. Hryniowce. 3. Pedyunki. 4. Semenuwka. 5. Rohuzna. 6. Mszaniec. 7. Berezowka. 8. Wolica. 9. Motowiluwka. 10. Bratałow mały. 11. Biczowa. 12. Awratyn. 13. Kiryiowka. 14. Stetkowce. 15. Tatarynowka. 16. Małoszki. 17. Krasnopol. 18. Bepieczna. 19. Lichosiułka. 20. Borkowce. 21. Motrunki. 22. Kowoleńki. 23. Chwilińce. 24. Wyfzczykufy. 25. Lipna. 26. Ropaie. 27. Koraszki. 28. Czartorya. 29. Boruszkowce. 30. Derewicze. 31. Dempkowce. 32. Gizowszczyzna. 33. Zytynie. 34. Seweryny. 35. Wisniopol. 36. Ostropol. 17. Przewałowka.

BERDYCZOW

X kan Rabrew

IN hoc Oppido modo non exstat Ecclesia Parochialis sed tantum est locus cruce signatus ubi antea fuerat, per Patres tamen Carmelitas Discalceatos exercetur cura Animarum. Itaq; hæc Parochia præscribitur. 1. Oppidum Berdyczow cum suburbiis. 2. Ryzkowce. 3. Nizgorczyki małe. 4. Machnuwka

ka. 5. Semenuwka. 6. Wołczyniec. 7. Piko-
wiec. 8. Brodecko. 9. Iasienowka. 10. Kozia-
tyn. 11. Sołotwen. 12. Zurbince. 13. Połowec-
ka. 14. Siornaki. 15. Halczyniec. 16. Tatarzy-
nowka mała. 17. Moszkowce. 18. Nikonowi-
ca. 19. Iwankowce. 20. Stryhłowka. 21. Połod-
ki. 22. Woyna. 23. Słobodyfcze. 24. Szway-
kowka.

BIAŁOPOLE

X kan Rabrew

IN hoc Oppido est Ecclesia Parochialis, quæ ne in alienam Parochiam inolet ju-
re Parochiali hoc habet præscriptum Ovi-
le. 1. Oppidum Białopol. 2. Kasperowka. 3. Kamien. 4. Synhajowka. 5. Piatyhorka. 6. Puzyrki. 7. Zahutynie. 8. Gadomie. 9. Gadomeczyki. 10. Gurowce. 11. Wornyhorodek. 12. Nepadowka. 13. Głuchowce. 14. Iankowce. 15. Plachowa. 16. Panasowka. 17. Dzierzanowka. 18. Woytowce. 19. Lebedynie. 20. Pawelki. 21. Czarnorudka. 22. Wytorayce. 23. Iarostawko. 24. Spiczynice. 25. Czerniawka

wka mała. 26. Czerniawka wielka. 27. Biły-
towski klucz. 28. Chałaimgrodek 29. Ne-
chworoszcz. 30. Kryłowka. 31. Zerdele. 32.
Katowka., 33. Niezgurce. 34. Czerwona. 35.
Moszkowczyki. 36. Andryszuwka. 37. Hal-
czyn. 38. Kokulna 39. Skakawka. 40. Chmie-
liszcze. 41. Siekowszczyzna. 42. Krasow-
ka. 43. Bystrzyk. 44. Tatarskie Siedlisko.

KOROSTESZOW

n. d. Wyf. kof. iot yperat. x. Kanc. Charlell.

IN hoc Oppido est Ecclesia Parochialis cui
jure Parochiae praescribitur. 1. Oppidum
utrumq; Korosteszow. 2. Stadenica. 3. Ko-
sarzyfcza. 4. Horodyszcz. 5. Zabrodzie. 6.
Osniki. 7. Bezow. 8. Swida. 9. Słownia. 10.
Łatki z Rudnią. 11. Saty z Rudnią. 12. Szerz-
zenie. z Rudnią. 13. Sielec. 14. Horbulow. 15.
Kamienny Brod. 16. Torczyn. 17. Slibczyce.
18. Słobodka. 19. Starosilka. 20. Szczeniow.
21. Humienniki. 22. Biłkowce. 23. Starosiel-
ce. 24. Minyki. 25. Berezowka. 26. Pilipowi-
cze, cum attinentiis. 27. Czaykowka cum at-
tinen

attinentiis. 28. Malin z Rudnią. 29. Rudnia Iel-
cowska cum propinquieribus 20. Horodyszcz
cum attinentiis. 31. Orłowka z Rudnią y z
Hutą. 32. Pieniazowice z Rudnią. 33. Zanki
z Rudnią. 34. Wepryn z Rudnią. 35. Muka-
lewicze cum propinquieribus. 36. Zabołocie.
37. Kotuwka. 38. Hlinica. 39. Wyrłook z
Rudnią. 40. Radomyśl cū attinentiis. 41. Kicz-
kory. 42. Stawki. 43. Iuriuwka. 44. Mini-
ny. 45. Horocko wielkie y małe. 46. Ru-
deńka Horocka. 47. Koziuwka. 48. Woyta-
szowka. 49. Wilnia. 50. Wileńka. 51. Szcze-
hlejowka. 52. Szachworostowka. 53. Rudnia
Iwnicka. 54. Rudnia Smolowska. 55. Rudnia
Charytonowska. 56. Rudnia Korosteszowska
57. Koczorow. z Rudnią. 58. Swiołozy.
90 Charytonowka

TROIANOW

Prop. x. l. u. g. Janes Comy. x. Kowal. Kury. Bazhan.

IN hoc Oppido modo fundatur necessaria Ecclesia pa-
rochialis ab Illustri Magnifico Domino Woronicz
Succamerario Kijowiensi; Capitaneo Ostrzeszowi-
ensi

ensi cui Ecclesie post qua ad perfectionem perveniet
sua prescribetur Parochia,

DECANATUS Chwastowienis.

Ad quem Ecclesia Parochiales spectant.

CHWASTOW ^{2 mil od Zytom}

^{x. Rybnicki}
HOc Oppidū cū attinentiis spectat ad mensam Epi-
scopālē; in quo est Ecclesia Parochialis per Illu-
sīmū Loci Ordinariū modernū fundata & dotata atq;
exornata, olim fuit fundatio Canonicalis, ad quā jure
Parochiali spectant. 1. Oppidū Chwastow 2. Wepryk
3. Skreheluwka 4. Przyszywalna 5. Czarnohorod-
ka 6. Dorohinka. 7. Sniteńka mała. 8. Sniteńka wie-
lka. 9. Wolica. 10. Machnaczk. 11. Biłki. 12. Palini-
czeńce. 13. Kowaluwka. 14. Hrabiańki 15. Pińczuki-
16. Hermanowka. 17. Romanowka. 18. Zydowce. 19.
Kopaczow. 20. Wrzyszczow. 21. Prucki. 22. Piwce.
23. Chodorow. 24. Rzyszczow.

BIALACERKIEW

^{chw 5 mil}
IN hoc Oppido ad fortalicium Vkrainense exstat
Eccle

Ecclesia Patrum Societatis Iesu qui curā animarum,
exercent, habet hæc Ecclesia jure Parochiali inscri-
ptas sequentes villas & Oppida. 1. Capitaneatum Bia-
tocerkiensem cum suo tractu, eidem tamen Eccle-
siae viciniori. 2. Capitaneatum Buhuslaviensē, Czyr-
kasiensē, Czehrinensem, etiam cum suis tracti-
bus eidem vicinioribus. 3. Bona moszna, 4. Smita. 5.
Koszwata & alia circa fluvium Ros & Borysthe-
nem sita, quæ ab antiquo iidem Patres excolebant.

BYSZOW ^{od Chw 3 m.}

EXstat in hoc Oppido Ecclesia Regularis Patrū
Ordinis Prædicatorū simul & Parochialis ad
quā jure Parochiali spectant. 1. Oppidū By-
szow. 2. Paszkowka. 3. Struska. 4. Iastrzębna 5. Ia-
strzębeńka. 6. Łazarowka. 7. Sosnowka 8. Vlsza: 9.
Iurowka. 10. Koziczanka, 11. Nowosiółka, 12. Osto-
mle. 13. Rozow. 14. Chwatowa. 15. Makarow. 16.
Kopiłowka. 17. Motużyń. 18. Kopyłow. 19. Iasnoho-
rodka. 20. Buzowa. 21. Nakrasy. 22. Piestraszki 23.
Mutycze: 24. Ichnatowka. 25. Horoniszczce 26. Koro-
luwka 27. Andrzejowka. 28. Borodiańka 29. Ol-
szka 30. Stobodka 31. Szpytki. 32. Łyczanka. 33. Łuka.
34. Bohosiowka. 35. Lipowka. 36. Iezierszczyna 37.
Hole.

In

PAWŁOCZ

IN hoc Oppido exstabat olim cum sua fundatione Ecclesia Parochialis prout locus illius ubi erat, & Residencia Plebanalis, & ad præsens ostenditur. Modo tantū est Capella cū suo Capellano exercetq; curā animarū. huic Ecclesie jure Parochiali subsunt. 1. Oppidū Pawłocz cū suis vicinioribus attinentiis 2. Oppidū Ruzyn etiam cū suis vicinioribus attinentiis. 3. Oppidū Biliłowka cū attinentiis suis 4. Oppidum Pochrebisze cū attinentiis huic Ecclesie vicinioribus, quæ suo tempore propriis & distinctis Nominibus exprimentur.

CHODORKOW

IN hoc Oppido, est Ecclesia Regularis Patrū Ordinis Prædicatorū simul & Parochialis cui jure Parochiali subsunt. 1. Oppidū Hodorkow. 2. Iarowce 3. Korczmiszcze 4. Dubowica. 5. Krzywe. 6. Lipki 7. Sobolowka. 8. Skoczyszcze. 9. Strosiuwka. 10. Gni lec. 11. Bolaczow. 12. Brosiow. 13. Wodotyie 14. Sołoiuwka. 15. Zapadnia. 16. Chrubsko. 17. Kornin. 18. Łyczaki. 19. Sokulcze. 20. Kusiuwka 21. Lisowce. 22. Wolica. 23. Markowa. 24. Wolica druga. 25. Woytowce 26. Werbowa 27. Łozowiki. 28. Zydownce. 29. Wasylowka. 30. Charleiwka. 31. Zarubińce. 32. Iwnica cum Rudnia Iwnicka. 33. Woliczka. 34. Bykow. 35. Wilnia wielka.

DECA.

DECANATUS OWRUCENSIS

Ad quem Ecclesie Parochiales spectant

OWRUCZ Oppidum

IN hoc oppido, præter, Collegium Patrum Societatis IESV, exstat Ecclesia Parochialis sub regimine Patrum Ordinis Prædicatorum, cui jure Parochiali subsunt. 1. Owrucz cum suburbiis. 2. Hodotoml. 3. Kliniec. 4. Pieszczanica 5. Hejewicze. 6. Malewszczyna 7. Moczulnia 8. Mzen 9. Staszkievicze. 10. Rędczyca. 11. Skorodne 12. Watawsk. 13. Rudnia Meczna 14. Wystupowicze 15. Kuzmicze. 16. Rudnia Siłowka. 17. Hadkievicze. 18. Czernichowce, 19. Bohdanowszczyzna 20. Kłoczki. 21. Dorohin nowy. 22. Dorohin stary

T

23. Snicyszczca. 24 Łotyżyn- 25 Sławęszczyzna
 26. Kaczowszczyzna. 27. Mofzki 28. Bołotnica.
 29 Rudnia Bulow. 30. Siolec. 31. Bobienicze 32. Ze-
 rew. 33 Zakusły. 34 Międzyrzyczka. 35 Oppidum
 Wiazuwka. 36 Niemierowka. 37 Liplanszczyzna.
 37 Werezzy. 38 Chodaki. 39 Nowaki 40 Ihnatpol.
 41 Pieszczanica 42. Niewchody. 43 Horzow 44:
 Potapowicze. 45. Chwośnia. 46 Kosciuszki 47.
 Chodon 48. Czerpin. 49. Szolomki. 50 Szwaby
 51 Ostrow. 52 Narodycze. stare. 53 Narodycze
nowe Oppidum, ubi ab Illuſtri Magnifico Domi-
 no PAWSZA Vexillifero Zyromiriensi, Ecclesia
 nova erigitur.

ku Litwie

WIELEDNIKI

Oppidum

x. de pnia / ku Karham / kah

Ubi Ecclesia Parochialis, ad quam iure
 Parochiali spectant oppida; 1. Wiele-
 dniki, 2. Norzynsk. 3. Vszomitz 4.
Łuhiny. 5. Villæ, Wieledniki stare, 6.
 Stachowszczyzna 7 Chłuplany. 8. Nahoryny 9. Le-
 lety. 10 Zakownica. 11 Chochły. 12 Skrabielicze,

13. Olanicze 14 Komynszczyzna. 15. Iunkowszczy-
 zna 16. Sorokopeni. 17. Barszowa 18 Krasło-
 wka. 19. Przybytki. 20. Czetewki 21. Biłka 22
 Bokiiowszczyzna 23. Czerneczczyna. 24. Lewko-
 wicze. 25 Boiarszczyzna 26 Niemierzyckie 27
 Sirkowszczyzna. 28 Matwijowicze. 29 Pokalow.
 30. Połachaczow 31 Kopcio-wszczyzna. 32. Kobylin
 większy. 33. Kobylin mnieyszy. 34. Chaycza
 mała 35 Chaycza wielka. 36. Bondary 37 Pełcza. 38 Mi-
 chałowka. 39. Iskoroc. 40 Czyliwy. 41 Biało-
 szyce. 42 Mohilno. 43. Wychow 44. Pałzyny
 45 Łuhinki. 46. Litki. 47. Bondarowka 48
 Radohoszcza. 49 Ostapy 50 Kołckie z Rudnią.
 51 Woniayki. 52. Nakakowka. 53 Potulowicze.
 54 Nowaki 55 Bobrycze 56 Krasnotowka
 57. Zerawce z Rudnią Zerewkowska. 58. Dy-
 wlin mnieyszy. 59 Dywlin większy, z Rudnią
 Dywlińska. 60 Białokurowicze 61 Haiewicze.
 62 Lipniki. 63 Szemetycze 64 Rudnia Przyby-
 tki. 65 Rudnia Czerewkowska. 66. Rudnia Ko-
 szyczki. 67. Rudnia Skorodeńska. 68 Rudnia
 Kimbarowska. 69 Rudnia Medwezańska. 70. Ru-
 dnia Mofzczanica. 71 Rudnia Lipicka. 72. Ru-
 dnia Pełczańskie. 73. Rudnia Niezohowska. 74

T2

Ru

Handwritten signature or scribble

Rudnia Iskorocka. 75 Rudnia Vszomirska. 76
 Rudnia Bondarowska 77. Rudnia Żubińska 78.
 Rudnia Mohyleńska. 78 Rudnia Papiernia.

CHABNE

Oppidum <sup>32 m. od Żytłatom
na morze</sup>

zwatowicz

Ecclēsia Parochialis Chabnensis, iure Pa-
 rochiali, habet annexa oppida & villas,
 quæ sequuntur. 1. Oppidum Chabne
 2 Rudnia Hrezla. 3. Martynowicze.
 4 Steczczanka. 5 Warowicze. 6. Pawłowicze.
 7 Rudnia Maxymowska. 8. Tarasy 9 Swiato-
 ekie. 10 Jablonka 11 Wowczkow. 12 Krościasy-
 cze 13 Lewkow z Rudnia Lewkowska. 14 Obucho-
 wicze 15 Iwankow oppidum cum attinentiis.
 16 Zaleszany 17 Sydorowicze 18 Rozwazowka
 cum attinentiis 19 Vnin 20 Chaniow 21 Ho-
 łubeiowicze cum attinentiis 22 Minhi nowe 23
 Minhi stare 24 Bazar z Rudnia 25 Niedaszki
 26 Kalinowka 27 Xawerow Oppidum 28 Wiel-
 kadabrowa 29 Baranowka 30 Pierozki 31 Ma-
 lin 32 Pieniazowicze

OSTRO.

OSTROHLADOWICZE

*od l. 42 m
zajdziej ku l. 42
tem nie morze*

X diemiatkay Kan grah Dec omne

In hoc Oppido est Ecclesia Parochialis, ha-
 bens iure Parochiali subiecta oppida & vil-
 las 1 Oppidum Ostrohladowicze 2 Oppi-
 dum Choyniki 3 Oppidum Brahin 4 Chra-
 pkow 5 Rudno 6 Dworzyszcz 7 Strzeliczow 8
 Wielki Bor 9 Rudnia Wiekoborska 10 Pasielica 11
 Bohufze 12 Sielec 13 Krzywca 14 Rudakow 15
 Listwin 16 Mikulicze 17 Szkuraty 18 Rudnia V-
 dalowska 19 Buda Vdalowska 20 Htuchowicze 21
 Hubarewicze 22 Krasnosiele 23 Masany 24 Bor-
 szczowka 25 Orowicze

CZARNOBYL

2 omne

Oppidum

Exstat in hoc Oppido Ecclesia Paro-
 chialis, sub regimine Patrum Or-
 dinis Prædicatorum: Cui iure Pa-
 rochiali subsunt 1. Oppidum Czar-
 uobyl

nobyl. 2 Korohod. 3. Zalesie. 4. A-
ponowicze. 5. Zapole. 6. Czerwaczyce.
7. Weresnia. 8. Karpiłowka. 9. Przy-
borsk, oppidum, cum attinentiis, 10 Opaczy-
ce. 11. Horonostypol oppidum, cum atti-
nentiis. 12. Iampol. 13. Kopacze. 14.
Riszczanka. 15. Ryzawa. 15. Iasnohoro-
dek. 17. Szepelicze. 18. Zary. 19 Gierce.
20. Teremcze. 21. Zekałowicze. 22. Pa-
ryszow. 23 Selow.

Gravnich 7m.
IUROWICZE

EXstat hic Ecclesia Patrum Societa-
tis IESV, qui præter missiones
quas exercent, in sequentibus villis,
administrant, iure Parochiali, Sa-
cramenta. 1. in Iurowicze. 2. Wodowicze.
*with dym
fauz
p. charyz* 3. Olexicze. 4. Zahal. 5. Borysowszczyzna
6. Szereyki. 7. Grzęda. 8. Prutek.

OLE-

OLEWSKO *30 m. d. l. y. h.*

ECclesia Parochialis Olewscensis, sub
regimine Patrum Carmelitarum
antiquæ observantiæ existens, ea
ratione non habet exdivisam Pa-
rochiam, quia in Termino exdivisionis Pa-
rochiarum disparuerunt, Sed obligantur
quantocius eandem procurare, ut noscant
oves suas, & vicissim noscantur ab illis, ne
in alienam messem, mittant falcem, ex quo
dubio validitas Sacramenti præcipue Matri-
monii exponeretur.

BABICZE *st. hieki n. w. m. a. t.*

Oppidum *Mozyh. p. c. y. g. e. p. 2. w. l. e. n. y. h. e. r. a. c. h. h. e. r. e. t. u. s. t.*

HOc Oppidum olim ad mensam Epi-
scopalem spectans, ex proventibus
mensæ Episcopalis habet erectam
& fundatam Ecclesiam Parochia-
lem

lem, idq; pro Fundatione Prebendæ Canonici Cathedralis Kijoviensis. Sed postquam prædicta Bona Babicze cum suis attinentiis, modernus Hæres (excepta tamen erectione & fundatione) coemisset, Iusq; Patronatus acquisisset, hucusq; præfata Ecclesia suo Pastore orbata existit, ob quam rationem inexdivisam habet Parochiam.

In Zuczyn est Ecclesia seu Capella Patrum Societatis, existitq; in Decanatu Chwastoviensi.

Notandum venit. Multæ villæ sunt vagabundæ, quæ nullam Ecclesiam Parochialem determinatam habent, ubinam Sacramenta iure Parochiali percipere debeant, Et hoc ex ratione magnæ locorum distantia, accessus difficilis propter loca invia, aquosa, paludosa, densis Sylvis confita.

DYECEP

Handwritten notes in Latin and Polish:
Xx augustiam
nica veniendū de ioff kusat non
charu x. melun can Cabud
wehpere 8 mil ad Zyt - x. Diefkam
rny 22 m ad Chy - kesa, n. mup x drg thauiz adm u Cav km. naykolep
mizora 12 m ad Chy. n. kusat - x. Nejoientko
yngel bliska Salmicy. Kapellania Girycke - x. Pskalska
ankaw ad Zyt 18 m - x. Skow rny
rnyce 24 m ad Zyt - karm Besh - latca n. murna
salka 15 m 2 Diefkam - Decunary

Handwritten notes in Latin:
Korol Jozef Wicekrona
Abbat Haden
Bischof

DYECEZYA

Kijowska

Handwritten notes in Polish:
Kra pieszny Jowic
P. pew dem
Kawalyt Ikon
Juwic Jowic
Pierwke karm Tru
Dabica n. mephela
Duczyn Jowic

PRzed tym zamykała w sobie dwoie obszerne Woiewodztwa Kijowskie y Czerniechowskie oraz Xięstwo Siewierskie, teraz tylko zamyka w sobie Dwa Powiaty Woiewodztwa Kijowskiego, Zytomierski y Owrucki. Woiewdztwo Kijowskie ma na Zachod Woiewodztwo Wołyńskie, dzieli ślucz. rzeka, na Wschod Woiewodztwo Czerniechowskie y Moskwę, na południe Woiewodztwo Bracławskie y Tatarow, na pułnoc Woiewodztwo Mińskie to jest Powiat Mozyrski. Wielkie to Woiewodztwo, bo na Południe ciągnie się aż do Czarnego Morza, ale to wpotencyi Moskiewskiej zostaie.

Xięstwo Kijowskie na Woiewodztwo obrocione Roku 1471. ratione częstego buntowania. Gdy bowiem Szymon Olelkowicz Xiąże

Kijowskie odumarł Syna y Corki, a onych maluckich Krolowi Kazimierzowi w opiekę porzucił, posławszy mu za upominek konia y Łuk, ktorego przeciwko Tatarom szczęśliwie na Woynie zazywał, ale ze Kijowianie pokoju mieć niechcieli; żeby się więcej niebuntowali, Krol za Radą Panow Litewskich, Państwo Kijowskie, w Powiaty przerobił, y zaraz Marcina Gafztolda Litwina za Starostę czyli Woiewodę Kijowianom podał, dlaczego Woiewoda Kijowski jest oraz Starostą Kijowskim. *Kromer lib: 27. fol, 532.*

Dzieli się na trzy Powiaty Grodowe, Kijowski Zytomirski y Owrucki. To rozgraniczenie Ziem Kijowskich na Powiaty nastąpiło in Anno. 1659.

Senatorow ma trzech, Biskupa Kijowskiego ktory się oraz y Czerniechowskim tytułuje. Woiewodę Generała Ziem Kijowskich y Kasztelana Krzesłowego. Biskup Kijowski ma krzesło po Biskupie Chełmskim, Woiewoda po Woiewodzie Brzeskim Kujawskim także

także Kasztelan, po Kasztelanie Kujawskim. Seymikuie w Zytomierzu. Dwoch Deputatow obiera na Trybunał Koronny, Sześć Posłow na Sejm, jednego Komissarza na Trybunał Skarbowy.

Xieństwo Kijowskie oderwane do Litwy było, ale znowu do Korony roku, 1569, przyłączone. W ktorey inkorporacyi wyrazono, iako to Woiewodztwo, przy dawnych swoich Znakach, ma Orła za Herb zazywać. Dawne Znaki czyli Herb tego Xieństwa, jest Anioł stojący z skrzydłami wyniesionemi w białey do nog Szacie, druga wierzchnia czerwona do kolan, wpoł opasany y na Krzyz od ramion do pafa, wiedney ręce ma miecz w drugiey pochwy, oboie ku ziemi nachylone, niby się na tym w spieraiacy. Co w herbach Woiewodztw koło Orła Polskiego będących u Ładowskiego, & in *Volumine legum*, widzieć. Dla czego że inni, puł Anioła y puł Niedzwiedzia temu Woiewodztwu naznaczą nie widzę przyczyny.

Vrzędy w Woiewodztwie Kijowskim natis & possessionatis w tym Woiewodztwie rozdawane bydz powinny, Komissya Hadyacka warowano.

W tymże Woiewodztwie Komornikow Dwoch przysięgłych bydz powinno, y przy nich in defectu Sadow Ziemskich Kijowskich z Pisarzem Ziem Kijowskich juxta cadentiam przypadających Xiąg otworzenie y lezenie przez dwie Niedzieli. *Const: Regni Anno 1647.* Ciz Wizye, Inkwizycye Exekucye, ktore sad Ziemski odprawował odprawiac powinni, Ciz z Pisarzem Ziemskim *Causas exemptionum & profugorum* sadzić maia. *Ibidem.*

Vrzędy Grockie, Zytomirski y Owrucki, lubo nie maia Sadow swoich, tylko susceptę Grodowa, iednak maia facultatem odprawowania exekucyi. Kiedy Zamek Kijowski zgorzał, Sady Grockie Kijowskie przez Konstytucya w Ratuszu Kijowskim poki Zamku niezreparowano, odprawiały się.

Sady Ziemskie Kijowskie moga się tak

w zy

w Zytomierzu iako y w Owruczu sadzić iuxta *Const: Regni. 1667.*

To Woiewodztwo lubo moze się nazwać nayżyznieysze w urodzaie, ale Haydamackich, Kozackich, Tatarskich inkursyi otworzystym jest polem.

Ze ma minerały złote świadczy Goltwald Gdańszczanin.

Stolica tego Woiewodztwa przed tym było, Miasto Kijow, wielce teraz obronne nad rzeką Dnieprem leżące. Teraz Vice Stolica Zytomierz.

Miasto Kijow ma przestawne Pieczary czyli podziemne iaskinie, ktore są na kilka mil rosciagnione, w tych roznych Xiązat y przemoznych Bochatyrow Ruskich, tudzież niektórych Swiatobliwych Ludzi, nienaruszone Ciała spoczywaia, ktore tam ieszcze przed tym złożone były, nizeli się Kościół Grecki od Rzymskiego odłaczył. Alubo y poznieysze znayduia się Ciała, ci iednak w iednosci Wiary Świętey zostawali.

Kijow

Kijow ma długość, Gradus 54. min: 59. Szerokość oraz elewacya poli, Gradus 51. min: 13. Chwałow ma szerokość oraz elewacya Gradus 50. Zytomierz ma szerokość oraz Elewacyą Gradus 50 min: 23.

W Dyecezyi Kijowskiej to jest w Kijowie lubo w inszym miejscu Woiewodztwa Kiiwskiego sposobnym Akademią ztemiz prawami przywilegiami, ktoremi się zaszczyca Akademia Krakowska fundować pozwolono przez Kommissyę Hadyacką. Owszem y po innych Woiewodztwach Vkrainskich, Gymnasia Szkoły, Drukarnie stawiać wolno, liberè nauki odprawować, Xięgi wszelkie drukować, etiam in controversiis Religionum, sine læsione tamen Maiestatis Regiæ. *W Teyze Kommissyi.*

Roku 1399. Tatarom Tamerlanowym Kijowianie trzema Tyśięci Rubliw okupić się musieli.

Roman Xiążę Halickie y Włodzimirskie za Władysława Laskonogi, gdy z wielkim Woyskiem Ruskim z nadzieją podbicia całej Pol-

Polski ruszył się, posłał do Władyki Włodzimirskiego Prototrona Kiiowskiej Metropolyi y całej Russyi, aby onemu y Woysku jego na wojnę pobłogosławił. Niechciał dać błogosławieństwa Biskup mowiac. Ze Chrześcianin kazdy, na Krew Chrześciańską natarczywy, błogosławieństwa niegodzien. Rozgniewany tym Roman, śmierć pewną Biskupowi deklaruię, skoro tylko z wojny powroci. Na co Biskup mężnym sercem przy doskonałym rozsądku odpowiedział. Garło zbyć dla prawdy nie lękam się, lecz Roman tego nie wie iezeli ztey wojny nazad powroci. Iakoz prawie z nathnienia Bozego powiedział, ponieważ Roman na Wojnie pod Zawichwostem zabity. *Kromer lib: 7. fol 164.*

Monasterzowi Pieczarskiemu Prawa Przywileie tak od Krolow Polskich iako y innych Kollatorow y Benefaktorow, w zględem Dobr pewnych in toto approbowane Roku 1676.

Gdzie teraz Kotelnia przedtym było tylko Vroczyzszcze ktore darowane jest Kniaziowi

ziowi Kirykowi Rozynskiemu Roku 1581.

Za Leszka Białego Krola Polskiego a za Włodzimierza Xiążęcia Kiiowskiego, Święty Iacek Ordinis Prædicatorum z trzema socyzami przybył do Kiiowa Wiare Chrystusowa y Regule swoje krzewiac, ale dla tumultu odzcepienstwa wyniosł się nie bez Cudu z Kiiowa, bo wziawszy Monstrancya z Przenayświętzym Sakramentem, iuz prawie u drzwi Kosciola będąc, nie daleko Statua Kamienna Nayświętzey Panny rzekła do niego. Iacku Syna mego wzięś, amnie porzucasz, z wielkim affektem Matkę Nayświętzą wziął Iacek, ktora lubo Kamienna Statua była, bardzo iednak lekka się mu zdała. Ta Statua jest teraz w Przemyslu u OO. Dominikanow.

W Dyecezyi Kiiowskiey OO. Dominikanow Iackami nazywano od S. Iacka, iakosz y teraz pasim tak ich Kozacy nazywaią.

OO. Dominikanow Kiiowskich, Grunta nazwane Kotyn zdawna od Xiążat Ruskich fundacya nadane in Anno 1638. approbowane.

W Kiio

W Kiiowie był Konwent OO. Bernardynow in quo sunt suffocati.

Frater Andreas Leopopolitanus Laicus.

Frater Valentinus Vilicensis Laicus.

Tychze Oycow był Konwent w Machnuwce w Dyecezyi Kijowskiey, in quo sunt occisi.

Pater Melchior Lancucius loci Vicarius,

Pater Valerianus Cielecki Confessarius.

Frater Bonaventura Odojowski Diaconus,

Frater Stanislaus Tertiarius.

In Ecclesia Pawołocensi pro ut scribit *Okolski sub stemmate Kliński*, fuit Epitaphiū Danieli Kliński positum, qui ad vitæ tempora, in Filandia, Valachia & Cecora militiam egit. Infertur ergo antiquitus ibi esse Ecclesiam Parochialem.

Notandum ze antiquitus Ecclesia Parochialis była w Zytomierzu poniewaz exstat in libris *Metrices Regni*, Iz Starosta Zytomirski tenebatur dawać Xiędzu Zytomirskiemu Szubę falendyszową grzbietami podszytą y kadz miodu.

Pisze Kwiatkiewicz ze w Chwasławie Roku

W

1468.

1468. pod czas nabożeństwa [za potrzeby Korony Polskiej, gdy Kapłan według zwyczaju śpiewał *Salvum fac*, cudownie potrzy kroć iak dziecię w Najświętszym Sakramencie zapłakał IEZVS, straszliwy ten był głos przytomnym po którym w krotkim czasie wielka klęska na ukrainie nastąpiła.

Podobna rzecz stała się, kiedy Orlik kozak z wojskiem pod Byszow przyszedł, y Miasto obległ, przez trzy Niedzielone dobywał, na koniec ludzie niemogąc ataku wytrzymać w zamku się zamknęli, tam w Kościele gdy Msza Święta była, pod czas samey Elewacyi słyszany był głos dziecięcia rzewliwie płaczącego, pełen Kościół było ludzi y rozumieli że kto na sklepienie dziecię zaniósł, lecz potym gdy szukano dziecięcia a nieznaleziono, wszyscy się trwożyć poczęli iakoż prętko potym tegoż dnia, kozacy zamku dobyli, Xięzy y innych wielkie mnostwo ludzi będących prawie wszystkich wycięli.

W Cudnowie po zruynowaniu y spaleniu sameyszego Kościoła, na miejscu Cmentarza, chwastem zarosłym, chłopcy owce, cielęta pa-

sali, był tam grob murowany, do ktorego owi chłopcy ze swywoli włazszy, znaleźli Ciało białe nienaruszone człowieka, chcąc tedy nad tym Ciałem iako Katolickim zbytkować, wywlekli one y położywszy nátrawie kiiami bili, ułamał się iednemu kawał kija y trafił drugiego tak dobrze w oko że mu zaraz wypadło. Ieszcze się tym złośliwa swawola nieukontentowała, ná większy kontempt postawili Ciało umarłego y kiiami popodpierali, przednieyszy Herzt wyłaz na rozwaliny muru, ciskał na Ciało kamieniami y innym kamieni dodawał, ale nagle spadł z muru y tak się lubo nie wysoko było potecznie ubił, że ledwie otrzyzwiony byź mógł. Rozeszła się ta kupa swawolna po Domach, naza jutrz gdy starzy ludzie chcąc to widzieć Ciało przyszli, nieznaleziono y z indagacyi wielkiej niepokazało się gdzie by się podziało. *Ex notatis Ecclesie Cudnoviensis.*

Pali kozak długo Miasto Chwaśtow do Biskupstwa Kiiowskiego należace y cała prawie ukrainę przez moc trzymał. Ten w zamku Chwaśtowskim Rezydencya prosta która y te-

raz zostaie wystawił y sam w niey rezydował. z Kozakiem Czyganczukiem y z Kozakiem Orlikiem przeciwko Polakom wojował, jakim sposobem dostał zamku w Białeycerkwi wyrazi się: Skupiwszy się Pali z Orlikiem, Cyganczukiem y Korobką Kozakami naiezdzał rabował w sie y Miasteczka, ztą imprezą podstąpił pod Białocerkiew, na ten czas wszyscy Mieszczanie y żydzi do zamku się zgromadzili, gdzie praesidium osmdziesiąt ludzi zostawało. Tentowali szczęścia do zamku kozacy, ale mając dobre represalia y straciwszy wiele swoich odstąpić musieli. Udali się do buntow, Winnice, Piko, Chmielnik, Berdyczow, Piatkę, Cudnow, Lubar, Połonne y inne Miasteczka y Wioski w ukrainie zbuntowali, z czego znaczna kupę na kilka dziesiąt Tysięcy Haydamakow zebrałszy znowu pod Białocerkiew podstąpili, ale tak jak pierwey nie niewskurawszy tylko ludzi natraciwszy ustąpili od Miasta iednak tajemne zasadzki poczynili. Vcieżeni Obleżency ustapieniem kozackim, Gałecky na ten czas Kommendant wyiachał z zamku dla rewizyi Miasta, niewiedząc

o zasadzkach, z których gdy hurmem Kōzacy wypadli, zaskoczyli mu drogę ze niemiał iak do zamku umknąć, wyparowali go w pole, widząc się wniebepieczestwie y że trudno do zamku powrócić, umyślił udać się ku Chwaśtowa gdzie Pali Hetman kozacki zostawał chcąc życie swoje u niego salwować. Przesłali go kozacy doiezdzać gdy zrozumieli że do Chwaśtowa iedzie, tam przybywszy pięknie był przyięty od Pali, y lubo mu dano wygodę pod wartą iednak zostawał. Po niektorym czasie podane mu sa dwie kondycye, albo żeby do Officerow pisał żeby dobrowolnie kozakow do zamku puszczono deklaruiąc się po przyiacielsku z ludzmi obeysć, albo gdy tego nieuczyni, okrutną miał zginac śmiercią. Dla miłości życia a boiaźni śmierci uwierzył Kommendant deklaracyi kozackiey, pisze do Officerow aby pamiętali na życie iego, żeby dobrowolnie kozakow puścili, nieobawiaiac się niczego z ktoremi poprzyiacielsku kozacy obeysć się mieli. Stało się gdy puszczono kozakow do zamku, naypierwey kozacy wszystkich tam będących dysarmowali a potym

á potym wſzystkich wykłuli, z Xiędza zaś tam
będącego zywcem skorę obdarli.

W Roku 1438. za Eugeniusza IV. było
Concilium Floreńskie na którym był Ian Cezarz
wſchodni, wiele Patryarchow Greckich y Or-
mieńskich, był też Isydor Kiiowki y całe
Russyi Metropolita dwieście koni orszaku koło
siebie mając. Temu Kardynałska Purpura oraz
y Bessaryonowi Nicenskiemu Biskupowi od
Oyca Świętego jest konferowana, stała ie-
dność Kościoła potym przez prywatne osoby
rozerwana.

Grzegorz Hrekowicz Vicarius Generalis
Velamini Rudzki, w Kijowie za iedność Świętą
w Dnieprze utopiony.

Roku 1724. Gdy pod czas Generalney wi-
zyty modernus Illustrissimus Præsul był
w Chwaſtowie tego czasu bydło bardzo zdy-
chało, idąc z Kościoła do zamku nadrodze le-
żał woł nogami rzucający á prawie zdychają-
cy, ktorego Illustrissimus kazał wodą S. Igna-
cego pokropić, w krotce tegoż dnia gdy dano
w zamku do stołu okna pootwierane były,

pro-

prosto do okna gdzie siedział I. W. Pasterz,
idzie woł y ryczy, pyta coby to był za woł,
uczyniono relacyą ze to ten sam woł, ktorego
woda S. Ignacego pokropiono.

Roku 1737. Circa Festa SS. Petri & Pauli
w Woiewodztwie Kijowskim po nie ktorych
mieyscach znaczne trzęsienie ziemi było, na ten
czas Kościół Katedralny w Zytomierzu nowo
się fundujący wysoko sciany i obiedwie miał
wyniesione, á przy facyacie y za wielkim Ołta-
rzem od pierwszych okien ku wierzchowi nie
były sciany związane, na ten czas gdy się zie-
mia trzęsła musiały się wazyć sciany aż się mur
za wielkim Ołtarzem rozpadł niezkodliwie
iednak.

Dał testimonium urodzony Ian Dubiski
iako oculatus Testis ze w Roku 1747 gdy Mo-
narchini Rossyiska była w Kijowie y on był
na ten czas dla wyimowania Papierow exactis
Kijoviensibus. Zroskazu teyże Monarchini
Cerkiew iednego Manasterza reparowano y
groby chędozono, naprzod znaleziono dwie
baryłki złota, potym wykopano Ciało dwoie
bia-

białych całych z pięknym rumiencem na twarzy w których nagłowie korony wygolone wielkie były, rozumiano zaraz że te Ciała Xieży Ritus Latini bydź musiały; dla czego Syn pewnego Mieszczanina Kijowskiego, obaczywszy te Ciała bluźnic zaczął ze to Lachow pflow. Ciała y ziemia ich przyiac pozrec nie chciała, ten bluznierca tegoż dnia gdy poszedł na kaczki, od swoicy zginał strzelby. Drugi gdy podobnie y bardziey bluznił y wiarę Katolicką szkalował to jest Pasierb nieiakiey Rocamowskiey, tegoż dnia od Mieszczanina Kijowskiego kowala polanem zabity. Trzeci Syn Serbina w Kijowie mieszkaiącego gdy począł o tych Ciałach bluźnić zaraz mu mowę odjęło. Rodzice Iego załosni przyprowadzili go do tych Ciał, ktore iak prętko począł całować mowę odebrał. Dla tych cudow wzięto te Ciała do Pieczarow Kijowskich.

W Kijowskiey Dyecezyi præter Ritus Latinum, Græcum unitum, tum quoq; disunitum, præter Iudaicam perfidiam zadnych Herezyi niemasz oprócz beżecnych Filipowcow, ci ex pro:

profluvie schismatis emanarunt. Narod prosty; strzyga się iak laicy, na plecach u koszul wyszyta łatę per modum Kaptura nosza, pod szyja tylo koszula rozerznięta ze tylko głowa wliżie. Sposobni są do rzemieśła osobliwie do siekiry, ciekawi do tóczenia roznych rzeczy y dawania pokoštu, złodzieystwem się radzi bawia, język Ruski z Moskiewskim accentem maia, sektę swoię niby to ad Ritus Græcum zachowuią, iednak w Cerkwiach Vniackich ani Schismatyckich niebywaią, Krzyża Ruskiego ani Katolickiego w ręce niebiera, wody Święconey boia się, gdzieby się chowali, po śmierci nescitur bo mieysca nie masz ani mogilek, supponitur iednak ze się na bagnach chowaią poniewaz naywięcey lubią mieszkać nad błotami, distinctim à Latinis & Græcis. Niegola się zawsze zarosło chodza ale się tylko strzyga, krotko się nosza w białych siermięgach, wzroku przenikaiącego, innych ich obycaiw horret calamus wyrażic co zdżiewkami gdy nie za męzne pomra, czynia. Są tułacze y wygnancy z Moskwy dla beżecney ich sekty,

w Polskich granicach reclinatorium znaleźli.

Całe prawie Polesie Vkrainskie do Woiewodztwa Kijowskiego należące ma wiele Rzek, lezior rybnych, Rudnie zelazne gęste. Są także Officyny w których Potaze robią, Papiernie, Tartaki co drzewo tra, Huty szklane. Bydła roślego osobliwie po Miastach Wioskach które w polach leżą, jest mnostwo, koni także dofyć, Pasieki obszerne, prawdziwie terra melle & lacte fluens, ale oraz Haydnakow pełna.

Woiewodztwo Kijowskie ma kilkanaście Starostw, z których są jedne znacznie intratne, po trzy kroc, Dwa kroc Tysięcy, inne po sto Tysięcy intraty importują.

Woiewodztwo Czerniechowskie lubo należy do Dyecezyi Kijowskiej zaden jednak powiat jego teraz w Dyecezya nie wchodzi całe bowiem pod władzą moskiewską zostało, jest przyległe Woiewodztwu Kijowskiemu. Ma Herb Orła ze dwoma głowami a jedna Korona. Dzieli się na Dwa powiaty Grodowe Czerniechowski y Nowogrodzki.

Ma teraz swoje reclinatorium w W Podziemiu

mierzu w Woiewodztwie Wołyńskim, Tamże seymikuie, Dwoch Deputatow na Trybunał, czterech Posłow na seym obiera y jednego Kommissarza na Trybunał skarbowy.

Senatorow ma dowch jednego Woiewode, drugiego Kasztellana Krzesłowego.

Vrzednikow ma w wszystkich ziemskich tak Czerniechowskich, jako y Nowogrodzkich.

Grod y ziemstwo Czerniechowskie postanowiono Roku 1633. y do Statutu Kijowskiego przyłączono. Jako też y Nowogrodzkie w Roku 1633.

Pisarze ziemscy Czerniechowscy y Nowogrodzcy alternatę swoje jako y Kijowscy mieć powinni na Trybunale *Constit Regni* 1538.

Podkomorzego Czerniechowskiego postanowiono Anno 1633.

Roki ziemskie Czerniechowskie przypadały przedtym zawsze we trzy Niedziele po Kijowskich, po Czerniechowskich zaś Nowogrodzkie także we trzy Niedziele, które się

w Nowogrodku Siewierskim agitowały, według Konstytucyi Anni 1633.

Woiewodę Czerniechowskiego postanowiono Anno 1635.

Vrzędy Grodzkie Czerniechowskie y Nowogrodzkie lubo extra Provinciam suam zostały, mają facultatem odprawowania exekucyi.

Woiewodztwo Czerniechowskie z Prowincjami infzemi wszystkiemi Xięstwa Siewierskiego do Dyecezyi Kijowskiej należało.

OO. Dominikanom w Prowincyach Siewierskich y Czerniechowskich w Nowogrodku y Nizynie, Privilegia Fundacyi in toto approbowano Roku 1635.

W Nizynie w Czerniechowskim jest ad praesens Konwent OO. Kapucynow, w którym ciż Patres rezydują.

Lubo się wyzey o Filipowcach namieniło, tu iednak dokłada się, zkad się wzięła ta sekta. Za Cara Alexya Michałowicza, Nikon Mnich prosty, wykopał sobie jamę czyli pieczarę nie daleko Klasztoru nad kożim ieziorem, w ktorey przez sześć lat mieszkając, odludnym bawił się

się nabożeństwem, przez co w wielką u ludzi powstała opinia. Vczyniony Ihumenem tegoż Klasztoru, potym Archimandrytą nowego Spasa, w krotce został Metropolita Nowogrodu Moskiewskiego, z tey postąpił na Metropolia Krutycką, na końcu został Patriarchą Moskiewskim. Widząc tedy że mu szczęście służy, wyrabiał u Cara aby Papieżem Moskiewskim był kreowany, dając racya fałszywa, ponieważ Panowanie z Rzymu starego przeniosło się do nowego, (to jest Konstantynopola) dla czego Oycowie uznali, aby Patriarcha nowego Rzymu, równa miał powagę z Biskupem starego Rzymu. Gdy tedy Cesarstwo Konstantynopolskie trzymali Panowie Chrześcianscy, Patriarcha Konstantynopolski nazwał się pierwszym y powszechnym całego świata Patriarchą; a ze teraz Poganie to Państwo opanowali, tam ma być naywyższa Patriarchia, do kad się z Carogrodu przeniosło świeckie Chrześcianańskie Państwo, to jest do Moskwy, ktora Ieremiasz Patriarcha Konstantynopolski, nazwał trzecim Rzymem. Ale

mu się w tych jego nieposzczęściło imprezach, bo się wyższym czyniąc nad Cara nie tylko Papieżem Moskiewskim nie został, ale też y z Patriarchy był rugowanym, oczym jest wyzey, jako do Papieża Rzymskiego gdy go zrzucano z Patriarchy appellował. Jednakże miał miłość u pospolstwa, obawiając się rozruchu znowu na stolicę Patriarchy przywrócony. Za tego Nifona była poprawa Xiąg Cerkiewnych, które na dwóch potym potwierdzone Concyliach: nie zdało się nie którym Popom to Xiąg poprawienie, do których przystało wiele Czercow y cały Manaster Sołowicki który na Moskwie za światobliwy był poczytany. Wielkie tedy zamieszanie powstało, udając jako poprawione Xięgi, zamykając w sobie hereetyckie błędy ze ceremonie dawne Cerkiewne zniezione zprofanowane. Tey relacyi mnostwo ludzi uwierzyło, y nastąpiła schisma, między schisma, która zprostoty y głupstwa swego pod tytułem starych Ceremonyi, cokolwiek od Batkow Oycow swoich słyszała prywatnego baiecznego, to za fundament wiary

swoiey

swoiey przyjęła, mowiac tak nasi Borkowie kazali. Aże tego buntu nayprincipalnieyszym był herztem jeden Mnich klasztoru Sołowickiego Filip na imię, wszyscy za nim idący nazwani Filipowcami. Jest bezecna sekta która z głupstwa do dawney schisiny, wiele obrzydliwych błędow y baiek bez rozumu przydała. Nie mogła ich Moskwa dla sprośnych obyczajow u siebie zcierpieć, wygnaniem ich z Państwa swego pokarała, a gdy się co raz więcej mnożyła, sektatorow takowych żywcem palono. Teraz ten Narod obrzydliwy, którym się y Schisma w Moskwie gorszyła, znalazł protekcyę w Państwie Polskim na Ukrainie, ktorego tu jest mnostwo.

Gdy w kraie Ruskie przybył Święty Iacek, dowiedział się że na iedney wyspie Dnieprowey Drzewo za Boga ludzie adorowali, zarliwością zdięty, gdy nie miał czym by się na tę wyspę przewiozł, posławszy płaszcz powodzie, cudownie na nim przepłynął. A znalazłszy mnostwo ludzi, strofował ich głupstwo, że drzewo co ogień spali, co się obalić

po-

połamać może, czcza za Boga, potym rzekł do owego mnostwa, doznam ia jeśli to Bog, jeżeli się tą łaską moją uderzony nieobali. Przy-
stali na to ludzie, który skoro w owo drzewo łaską uderzył zaraz się obaliło y w drobne części pokruszyło, a czart z niego wypłoszony, w smoczey brzytkiey postaci po Dnieprze uwiał się.

Tu ieszcze obzerniey Pieczary Kijowskie wyrażają się, które są iamy czyli lochy podziemne. Te najpierwey przy Kijowie w gorze począł kopać Mnich Hilarion, który był potym Metropolita Kijowskim, nie wielkie z początku były, więcey nadwa saznie długości nie miały. Potym pobożnego życia Wielebny Antoni y Theodozy z Vczniami swoimi one rozciagneli, y na kształt uliczek w poprzek y wzdłuż przechody poczynili tam spokojne od ludzi odprawuiąc nabożeństwo. Długość tych pieczar na stary dobre kilkoro, biorąc iednak uliczki poprzeczne dosyc są wielkie, szerokość onych na dwa lub pułtora saznia, wyfokość mierney urody człowieka. Gdzie

Wic:

w iednym mieyscu z obu stron, w drugim iedney tylko strony leżą Ciała na przypieckach alias ławach z ziemi robionych w trumnach prostych z przychodu pomalowanych. Te Ciała y twarze welami zakryte, powiadaia dla tego ze nie wszystkie są zupełne dla czego u iednego ręka, u drugiego noga wystawiona. W posrodku pieczar, jest Cerkiewka w ktorey Obrazy na srebrnych blachach, jest oraz tam trapeza albo Refektarz w którym się swego czasu posilano. Weyście do tych pieczar z Cerkiew na gorze wystawionych. Te Ciała wszystkie są starodawne za Świętey iedności pogrzebione, wyschłe, teraz cudu zadnego nieczyniace, oprócz tego iako powiadaia, ze ktoby tam był, a niewierzył że to są Świętych Ciała, wielką boiaźnią zdięty bywa. W pomienionych pieczarach oprócz Ciał dawnych, nikogo niegrzebia, a gdy raz pewnego bogacza tam pochowano, wielki fetor po całych pieczarach zostawał, gdy się dziwowano y proszono Pana BOGA coby było, miał się objawić Wielebny Antoni y Theodozyusz

Y

zyusz

zyusz znapomnieniem aby ciało tego grzesznika bogacza ztąd wyniesiono, co gdy uczynili, od tad fetoru nie było, y z tey przyczyny więcey umarłych w pieczarach niechowaia. Oycow starodawnych ktorych w pieczarach Ciała leza te są Imiona. Antoni, Theodozy, Damian, Matheusz, Hieremiasz, Barlaam, Nikon, Isaak, Niceta, Laurenty, Ian Sergiusz, Alimpiusz, Agapeta, Grzegorz, Ian cierpiacy, Moyzesz Węgrzyn, Prochor, Theodor, Bazyl, Pimin, Spiridon, Eustratiusz, Nikon drugi, Kuksza, Pimin drugi, Athanazy, Mikołay Swiatofza, Eraszm, Areta, Titus, Nifont, Onisiphor, Polikarp. Tych lubo in opinione Sanctitatis maia, iednak nie do inshzey władzy należy decyzya Świętego czyli Błogosławionego tylko do zwierzchności Rzymskiego Papieża.

Rzecz osobliwsza wyzey opuszczona, tu dopiero dokłada się. Gdy Włodzimierz wielki, na krzcie mający imię Bazylego, w Kijowskim Państwie y po całey do tego Państwa należącey Rusi, rozmnażał wiarę Chrystusowa, chciał oraz aby nie tylko Greci Ritus ale

razem

razem Ritus Latini iako iedna wiara rozkrzewiała się. Dla czego sprowadzony był Biskup Latini Ritus Reinbern który bałwochwałstwo obalał, a wiarę Świętą Rzymską szczepił. O tym Reinbernie wspomina Baraniusz Roku 1008. *Ditmarus lib: 7. pag, 102.* Ale zawisny nieprzyjaciel duszny Kościołowi Bożemu, w zniecił suspicye o Biskupie Reinbernie iakoby się przeciwko Włodzimierzowi z Xiążciem Polskim znosił nizeli tedy przyszło do Fundacyi Biskupstwa Kijowskiego Latini Ritus, wzięty jest Reinbern do więzienia, w ktorym życie dokończył. Ta suspicya wielka była przeszkoda krzewieniu się Kościołowi Rzymskiego obrzadku, iednak Włodzimierz nie zaniechał pomnazać Wiary Chrystusowey, Cerkwie po Państwie swoim y w Kijowie fundował; osobliwie Pańska munificencya wystawił Bazylie Najswiętszey MARYI Panny, w ktorey potym jest pochowany, Wielki przy pogrzebowym akcie, wszystkich stanow, ten lament był słyszany. Oycy y obrońce Oyczyzny, ktory wiarę Chrześcijańską

Yz

w Ru.

w Ruskich krajach pierwszy szczepił, przed czasem utracił siły. *Długosz lib. 2. num. margin: 145.* A tu uważać trzeba, Włodzimierz Pan wiarę krzewiący, Cerkwie fundujący musiał najpierw Katedrę dla pierwszego Metropolity Kijowskiego Michała założyć, który go okrzył, którego z Korsunia do Kijowa zaprowadził, iak ze bowiem miał być Metropolita bez Kościoła Katedralnego, ile ze Włodzimierz całe był wylany ku Chwale Boskiej, pomnożeniu Wiary, fundowaniu Cerkiew, Kościół zaś Świętej Zofii dopiero Iarosław wymurował, który Biskupstwo Kijowskie fundował, oczym wyżej.

Na Seymie koronacyi Władysława IV. z temi propozycjami schizma się odezwała. Naprzód aby nowy był podany Metropolita schizmatyk, y Kościół Świętej Zofii aby był dany schizmatykom. *2do.* Aby Władycstwa Przemyślskie y Łuckie były także dane schizmatykom. *3tio.* Aby nowy Władyka Mscisławski był postanowiony także schizmatyk. Przeciwko którym propozycjom lubo wiele

na seymie było oppozycyi, Krol iednak Difunitom fawor pokazywał, iakoż po śmierci Welamina Ruckiego Metropolity Kijowskiego (który się mocno za życia swego utrzymywał przeciwko Iobowi Boreckiemu Antimetropolicie) Jgdy nastał Rafał Korsak Metropolita Kijowski, znowu powstał po tamtym Antimetropolicie, drugi Antimetropolita Piotr Mohyła krewny Hospadarow Wołoskich, ten Kościół S. Zofii na swoje Metropolia oddał. *P. Kociałowicz oczym y wyżej.* w Roku tedy 1637. rugowano Vnjackiego Metropolite z Kijowa, po ktorej transakcyi niesłychane na Rusi było ziemi trzęsienie, tandem wojna Chmielnickiego nastąpiła, który to Turczynowi, to Moskałom poddawał się, wylamując się z poddaństwa Polskiego, y od tego prawie czasu Stolicy w Kijowie Metropolici Kijowscy Vnici nie maia.

Narod Ruski wiele miał Nauczycielow, bo najpierw Święci Cyrillus y Methodiusz w tych krajach rozsiewali wiarę. Potym S. Bruno od Iana XIV. Papieża otrzymawszy

bł.

błogosławieństwo Roku 985. z ośmiu następnymi
 warzyszami tenże Narod nauczał wiary, ale
 w Roku 1008. od bałwochalców z Towarzy-
 szami umęczony. *Oczym pisze Sigibertus, Vr-
 spergen, Ditmarus, Scotus.* Tegoż prawie cza-
 su S. Bonifacy Cesarzów Ottonów powinny,
 od wyzey wspomnionego Oycy Świętego ma-
 iąc błogosławieństwo przybył w Ruskie kraje,
 ktoremu gdy tameczne Ruskie Xiąże na po-
 twierdzenie wiary, przez ogień umyślnie dla
 tego wzniesiony iść kazał, przeszedł Święty
 bez naruszenia najmniejszego, z rozkazu ie-
 dnak bałwochwalcy Brata Xiążęcia Święty
 Męczenska otrzymał koronę, *Petrus Damia-
 nus Cardinalis.*

Michał Rahoza Metropolita Kijowski
 Roku 1595. złożył Synod w Brześciu Lite-
 wskim, z ktorego wysłano do Rzymu do Kle-
 menfa VIII, Hyppacego Pocięcia na ten czas
 Włodzimirskiego, Cyrilla Terleckiego Łu-
 ckiego Biskupów, miłe przyięci od Oycy
 Świętego, gdzie po pocałowaniu nog Papię-
 skich, wyznanie wiary obadwa uczynili, przy-
 ięci

ięci do iedności Kościoła kładąc palce na
 Ewangelii poprzyśięgli. Za ktorych powro-
 tem z Rzymu, z rozkazu Oycy Świętego zno-
 wu Metropolita wyzey rzeczony w Brześciu
 Synod złożył dla uczynienia relacyi Legatów
 owych, ogłoszono to złożenie Synodu przez
 listy Krolewskie, ktoremi wszystkich na ten
 synod zapraszano. Roku tedy 1596 in Octobri,
 zgromadziło się na ten akt wiele zacnych y
 godnych ludzi, Arcybiskup Lwowcki, Biskupi
 utriusq; Ritus, Xiążeta Panowie Polscy, Ka-
 płanów mnostwo, gdzie w Cerkwi S. Mikołajia
 Hermogenes Arcybiskup Połocki list Papięski
 o iedności Świętey głośno czytał, po ktorym,
 miłe utriusq; Ritus Biskupów było pocało-
 wanie, usciskanie z powińszowaniem iedności.
 Była potym obrządkiem Greckim Liturgia,
 po ktorey skończoney, wyklinano wszystkich,
 ktorzy się iedności Kościoła Rzymskiego nie
 trzymali.

Hyppacego Metropolite Schizmatycy ufi-
 łowali zabić, iakoż Roku. 1609, w puł pra-
 wie dnia na rynku Wileńskim namowiony
 na

na to Herzt chciał mu głowę uciąć, ale Metropolita ręką się założył, któremu dwa palce z pierścieniem odciął, szaty wszystkie y koszulę przeciął, ciała jednak nie ruszył. P. *Koiatowicz*.

Roku 1513. Wasyl Książ Moskiewski, deklarował jedność wiary Świętey przyiać, byle mu Korona była dana, po którą do Maxymiliana Cesarza posłał, ale nie przyszło do skutku, bo w krotce zakończył życie. Po którym gdy nastąpił Iwan Wasylewicz, wysłał do niego Klemens VII. Papież Pawła Genuencyka, pod tą kondycyą obiecuiac mu Krolewska Koronę jeżeli się z Kościołem powszechnym zjednoczy, y przeciwko Turkom z Chryściany złączy. Chętnie się tego chwycił pomieniony Iwan Wasylewicz; posłał Posła swego Dmitra, deklaruiac te kondycye wypełnić, byle na godność Krolewska był wyniesiony, zamieszanie jednak Państw na ten czas będące, temu przeszkodziło. *Victorellus in Clemente*.

Roku 1620, Urban VII. affekt Oycowski
ku

ku Vnitom oświadczaiac, Zakon S. Bazylego uczynił uczestnikiem tych wszystkich odpustów Pałk Przywileiow, któremi się insze Zakony zaszczycaią. Roku zaś 1627 Urban VIII. Papież pozwolił odprawuiącym Exercitia duchowne u OO. Bazylianow unitow, tych odpustow, których dostępuia odprawuiacy u OO. Iezuitow.

Roku 1632, Tenże Papież postanowił aby między Biskupami Rzymskich y Greckich w jedności obrzadkow, z samey tylko dawności na Biskupstwie była precedencya, między Kapłanami zaś według godności Kościołow lub Cerkiew. Także kongregacya *de propaganda fide* Roku 1676. dekretowała, iż ci wyklęci są, ktorzy bią Duchownych Vnitow, ponieważ są uczestnikami wszelkich przywileiow z Duchownemi Pałciami. P. *Zochowski*

W Dyecezyi Kijowskiej te teraz znayduia się Zakony. OO. Dominikanow, Iezuitow, Franciszkanow, Karmelitow Bosych, ^{był przedtem} przed tym byli OO. Bernardyni.

Roku 1660. Szeremet zabrawszy wozy Polskie umykał zniemi ku Kijowu ktorego

Z ze

ze Wojsko Polskie z Stanisławem Potockim Hetmanem przerznięto, musiał się pod Cudnowem w Dyecezyi Kijowskiej okopać. Ścisłe oblężony od Polaków, gdy jedni niewygodami zimowemi, drudzy głodem (bo iuż y koniskich ściętwow niestało) gineli, na koniec poddał się Szeremet ze Dwaudziesiątą pięcią Tysięcy, y z całym wielkim apparatusem wojennym. Temu lurek Chmielniczeńko wielkie mnostwo kózaków zebrawszy szedł na odsiecz pierwey ieszcze niżeli się poddał, ale go Jerzy Lubomirski pod Slobodyszczem tak uspokoił, że musiał o pokoy prosić, y kondycye wiecznego poddaństwa przyjąć *Westawski fol: 138.*

Tu na razie wyraża się iaka w Dyecezyi Kijowskiej moneta idzie, naprzod wszelka moneta Polska idzie, z tą jednak dystrykcyą. Czerwony złoty, jeżeli na Polską monetę tyle idzie co y w Polsce, na kopyiki zaś, czyli miedzianą Moskiewską monetę idzie złotych 20. Talar bity na Polską monetę idzie złotych 8. groszy sześć, na kopyiki, lub miedzianą moskiewską monetę złotych 10. Tynf na Polską złoty ieden groszy 9. na Moskiewską złoty ieden gro: 15. Szostak bity na Polską groszy 13. na Moskiewską gro: 15. Nazwiska monety na Ukrainie. Szak znaczy gro: 6. Czech gro: 3. Lacka albo Osmak, grosz. Kopa zło: 2. Talar zło: 3. Idzie y Moskiewska moneta osobliwie na pograniczu. Poluszk idzie za Polski szeląg, kopieyki są rozne większe, mnieysze, pospolite zaś co po trzy grosze idą. Dieniuszka czyni puł kopyiki, Autyna ma w sobie trzy kopyiki alias groszy 9. Pięćtak miedziany groszy 15. Pułgrzywnik także groszy 15. Grzywnik zło: 1. Piać Autynik złoty 1. gro: 15. Połpautynik złotych 2. groszy 15. Pautynik złotych 5. Rubel złotych 10.

Miara zboża nazywa się. Dobeńka, Donica, pułczweryk, Czweryk, Osmaka. Miara trunku nazywa się *Widro, postawo, Czażka.*

CHWAŁA

Dyecezyi Kijowskiej.

Arcy Biskupi Ritus Græci Kijowscy
oraz Metropolitowie całej Rusyi

Lubo wielu ich było, którzy dla uporu odszczepieństwa, nienależeli do Głowy Kościoła Chrystusowego iednak dla tych, którzy przy Świętey Vnyi filarami byli y są tegoż Kościoła, a chwała Dyecezyi Kijowskiej utrusq; Ritus, tu dla porządku y pamięci starozytności wyrażają się.

I. MICHAŁ Greczyn Biskup Korsunski, od Mikołaja Chrysoberga Patryarchy przyślany.

II. LEONTIVS.

(III. THEOPEMPTVS, za ktorego Schizma Grecka, Cerullaryuszowa do Kijowa wtargnęła.

IV. HILARYON. Temu Sakry Xiążęta Ruscy od Patryarchy Konstantynopolskiego brać niepozwolili iako od Schizmatyka, ale raczey woleli, żeby był Konsekrowany od Biskupow Ruskich w Cerkwi S. Zofij na Metropolicę.

V. IERZY - - - VI. IAN.

VII. IAN Greczyn VIII. EPHREM Grec:

IX. MIKOŁAY Greczyn X. NICEFOR

XI NICETAS Greczyn XII. MICHAŁ Grecz:

XIII. KLEMENS. Ten zteyże iako y HI-
LARYON racyi od Biskupow Ruskich Kon-
fekrowany.

XIV. KONSTANTYN. Greczyn

XV. TEODOR Greczyn.

XVI. IAN. XVII. NICEFOR.

XVIII. MATWYI. XIX. CYRILLVS

Rufin.

XX. CYRILL. II. Rufin. XXI. IOZEF Grec:

XXII. CYRILL III. Rufin, Syn iedności
za ktorego czasu Wech czyli Bech Patryar-
cha za iedno z Rzymem trzymał.

XXIII. MAXYM Greczyn, od tegoż Patry-
archy przyślany.

XXIV. PIOTR Rufin. XXV. TEOGNOST

XXVI. ALEXY Rufin, Syn iedności, Mąż
Zycia pobożnego tego dotych czas Ciało nie-
naruszone, w Cudowienskim Manasterzu w Mo-
skwie leży.

XXVII.

XXVI CYPRIAN. XXVIII. FOCIVS.

Ten Kościół S. Zofii pustoszył, y co było ie-
szcze pięknego rabował.

XXIX. GRZEGORZ Cemiwlak, Bulga-
rzyn, Vnit, wielki Kaznodzicia Ten od Wi-
tolda Xiążęcia W. X. L. był Posłem do Pa-
pieza y Concilium Konstancyen: gorliwy
Promotor iedności, umarł Roku 1437. 20.
Martij.

XXX. IZYDOR Bulgarzyn, czyli Rufin,
Ten był Kardynałem, a potym w Kostanty-
nopolu po Florentskim Concilium, został Pa-
tryarcha tamteyszym, ale w krotce Turcy Kon-
stantynopol opanowali, on uszedł, w suknie
swoie trupa oblukrzy, a sam proste wzięwszy,
y brodę ostrzegszy, iedności Świętey wielki
pomnozyciel, umarł w Rzymie Roku 1463.
Die 14. Martij.

XXXI. GRZEGORZ z Archi Mandryty
na Metropolite w Rzymie poświęcony.

XXXII. MISAEŁ Rahoza Świętey iedno-
ści zelant, częste korespondencyą miewał
z Rzymem, był pierwey Biskupem Smolenskim

XXXIII. SYMEON. XXXIV. IAN Hleзна.

XXXV

XXXV. MAKARY wielki obrońca iedności, iego Ciało nienaruszone leży w Kijowie, w Kościele S. Zofii w Marmurowym grobie, zabity od nieprzyjacielow wiary Chrystusowey nad Rzeką Przyperią we wsi skryhołowcach imia Augustii 490.

XXXVI. IOZEF SOLTAN. XXXVII IONASZ

XXXVIII. IOZEF, wzięty z Arcybiskupstwa Połockiego.

XXXIX. MAKARY Moskwin, był pierwey Biskupem nadwornym u Krolowy Polskiej Heleny, daleki od iedności Świętey,

XXX. SYLWESTER Wilkiewicz.

XXXI. IONASZ Protaszewicz Biskup Turowski y Pinski.

XXXII. ELIASZ KVCZA.

XXXIII. ONISIPHOR DZIEWOCZA

XXXIV. MICHAŁ RAHOZA iedności Świętey zarliwy pomnozyciel z Kościołem Świętym iedność trzymał.

XXXV. HIPACY POCIEY, z Kasztelana Brzeskiego Bazyliań, potym Biskup Włodzimirski, tandem Metropolita, partykularny iedności Świętey Promotor, umarł Roku 1613.

18 Decembris,

XXXVI

XXXVI. IOZEF WELAMIN RVDZKI od Urbana VIII. nazwany Atlas iedności, kolumną Kościoła, Athanazym Ruskim, umarł w Wilnie 1627. 17. Martij. Ten otrzymał u Stolicy Apostolskiej approbacyą Concil: Floren: względem Ceremoniy y obrządkow Ruskich pro ditionibus Ruthenicis.

IAN BORECKI Anty Metropolita

XXXVII. RAFAŁ KORSAK, Vnitarum Ecclesiarum Metropolita Okolski sub Korsak.

PIOTR MOHYŁA, Anty Metropolita Woiewodzie ziem Mołdawskich, ten Kościół S. Zofii gdy iuz Kijow od Polski na ten czas odpadł, odebrał na Metropolia Kijowską Difunitow.

XXXVIII. ANASTAZY SIELAWA

XXXIX. SYLWESTER KOSSOW

XXXX. ANASTAZY TOKOLSKI

XXXXI. GABRIEL KOLEDA.

XXXXII. CYPRYAN ZOCHOWSKI

XXXXIII. LEW ZAŁĘSKI

XXXXIV. IERZY WINNICKI

XXXXV. LEO KISZKA za krotogo był Synod Zamoycki.

XXXXVI. ATHANAZY SZEPTYCKI

XXXXVII. FLORIAN HREBNICKI.

Włodzimierz Czerwinski

189

Z A S Z C Z Y T Y

Dycezyi Kiiowskiej

Primo

Woięwodowie Kiiowscy

1. MARCIN Gastold, Herbu Abdank.
2. IERZY Pac, Herbu Gozdawa.
3. DIMITR Xiążę Puciatycz, Herbu Syronka.
4. IURGI Montowtowicz, tegoż herbu.
5. IĘDRZEY Niemiera, Herbu Klamry.
6. IERZY Radziwił, Herbu Trąby.
7. IAN Xiążę Dubrowickie.
8. SEMION Dux in Pruńsko Herbu Święty IERZY
9. FRYDERYK Xiążę Prunskie, tegoż herbu
10. HREHORŹ Chotkiewicz, herbu Koscielza
11. KONSTANTYN Xiążę Ostrogskie.
12. ANDRZEY Sapieha herbu Lis.

190

13. STANISŁAW Zołkiewski, Herbu Lubicz.

14. TOMASZ Zamoycki, herbu Ielita.

15. ALEXANDER Xiążę Zastawskie.

16. STEFAN Chmielecki, Herbu Bończa.

17. IANVSZ Tyszkiewicz, Herbu Leliwa.

18. ADAM Kisiel Herbu Swientoldycz.

19. STANISŁAW Potocki. Herbu Pilawa

20. IAN Zamoycki Herbu Ielita.

21. IAN Wyhowski, Herbu Abdank. *zob. mu. u. 187*

22. STEFAN Czarnecki, Herbu Łodzia.

23. MICHAŁ Stanisławski, herbu Pilawa.

24. IĘDRZEY Potocki, herbu Pilawa.

25. STEFAN Niemierzyc, herbu Klamry.

26. MARCIN Kącki, herbu Brochwicz.

27. IOZEF Potocki terazniejszy Poznański
Hetman W. Koronny. Herbu Pilawa

28. STANISŁAW Potocki Herbu Pilawa.

2do

Woięwodowie Czerniecho-
wscy.

imus. Matwyi kmita, primo declaratus
Aa Pala-

- Palatinus Kijoviensis, sed res morte Regis
præcisa factus Palatinus Czerniechov: Herbu
Kmita.
2. MARCIN Kalinowski, herbu Kalinowa.
 3. KRZYSZTOF Tyfzkiewicz, herbu Leliwa.
 4. STANISŁAW KAZIMIERZ Bieniewski
Herbu Radwan.
 5. IAN Gninski, herbu Trach.
 6. MARYVSZ STANISŁAW Iaskolski,
Herbu Leszczyc.
 7. OTTO Felkerzamb, tegoż Herbu.
 8. FRANCISZEK Załuski, herbu Iunosza.
 10. PIORT Potocki, herbu Pilawa.
 11. IOZEF Lubomirski, herbu Srzenia wa.
 12. PIOTR Międzyński.

3to

Kasztellanowie Kiiowscy

1. MICHAŁ Xiążę Wisniowiecki, herbu Ko-
rybuth.
2. PAWEŁ Sapięha herbu Lis.
3. IAKVB Czaplic, herbu kierdey.
4. IERZY Xiążę Wisniowiecki, herbu Kory-
buth.

5. ADAM Xiążę Sanguszko, herbu Pogonia.
6. GABRYEL Hofcki, herbu Kierdey
7. ROMAN Hofcki, tegoż Herbu.
8. MARCIN Kalinowski, herbu Kalinowa
9. ALEXANDER Pasiecznyński, herbu Lis
10. ADAM Kisiel, herbu Swientoldycz.
11. MAXIMILIAN Brozowski, herbu Gozdawa
12. ZBIGNIEW Gorayski, herbu Korczak.
13. STEFAN Czarniecki herbu Podzia.
14. ALEXANDER Tarnowski herbu Leliwa
15. STEFAN Zamoycki, herbu Ielita.
16. MIKOŁAY Podlodowski, herbu Ianina.
17. STANISŁAW Maryusz Iaskolski, Herbu
Leszczyc.
18. FRANCISZEK Dziduszycycki, herbu Sas.
19. HIERONYM Kuropatnicki, herbu nieczuia
20. STANISŁAW MIKOŁAY Kossakowski,
Herbu Slepowron.
21. IOZEF Potocki, herbu Pilawa:
22. KAZIMIERZ Stecki, herbu Radwan.

warminz ca p. 192

Aa2

4to

4to

Kasztellanowie Czerniechowscy.

1. Mikołaj Kossakowski herbu Slepowron
2. Adam Kisiel, herbu Swieltoldycz.
3. Jan Odrzywolski, herbu nałęcz.
4. Stanisław Zamoyski, herbu Ielita:
5. Gabriel Silnicki, herbu Ielita
6. Stanisław Fredro, herbu Bończa
7. Jan Proski, herbu Samson.
8. Stefan Karczewski, herbu Iasienczyk.
9. Jan Drohoiewski, herbu korczak.
10. Jozef Gozki, herbu Doliwa.
11. Woyciech Xiążę Woroniecki, Herbu Korybuth.

Cieszka

Quinto

Vrzednicy Woiewodztwa

Kiiowskiego teraznieysi

Podkom *vacat*
 Chorazy Kijowski. Nikodem Kazimierz Woronicz electus succameranus Kijovensis.

Zubaj Bohdanowicz

Chorazy Zytomirski.	Michał Pawłza. <i>Jan Chojewski</i>
Chorazy Owrucki.	Jozef Kossakowski. <i>Felician Bierz</i>
Stolnik Kijowski.	Jan Pawłza
Stolnik Zytomirski.	Franciszek Stecki <i>Woroniec</i>
Stolnik Owrucki.	Karol Niemirzyc. <i>Jozef Kuchnowski</i>
Sędzia Ziemi.	Alexander Niemierzyc
Podśedek ziemski.	Maciei Trypolski
Pisarz ziemski.	Jozef Potocki <i>h. Lubec</i>
Komornicy ziemscy.	Michał Trypolski. Moczulski.
Podczaszy Kijowski.	<i>Celestyn</i> Czaplic
Podczaszy Zytomierski.	Jakubowski. <i>Jan Siereniow</i>
Podczaszy Owrucki	<i>Wam</i> Radziminski
Podstoli Kijowski.	Pruszyński <i>Jan Woynowicz</i>
Podstoli Zytomirski	Wawrzyniec Potocki,
Podstoli Owrucki.	Jendrzey Trzeciak <i>Wam</i>
Czesnik Kijowski	<i>Zubaj</i> Rybiński
Czesnik Zytomirski	<i>Ignacy</i> Vacat. <i>Trupyt</i>
Czesnik Owrucki.	Jan Potocki.
Łowczy Kijowski:	<i>Jan</i> Adam Stecki.
Łowczy Zytomirski	Grzegorz Potocki
Łowczy Owrucki.	Michał Stecki. <i>Jan</i>
Woyski Kijowski	<i>Michał Trzeciak</i>
Woyski Zytomirski	Felicyan Bierzynski. <i>Jan</i>
Woyski Owrucki	<i>Jan</i> Skarż

Skarbnik Kijowski. *Choiecki.*
 Skarbnik Zytomirski. *Ian Woinarowski*
 Skarbnik Owrucki. *Iozef Słotwinski*
 Miecznik Kijowski. *Łukasz Bohdanowicz.*
 Miecznik Zytomirski. *Wolański.*
 Miecznik Owrucki. *Ignacy Woronicz*
 Horodniczy Kijowski. *Skuratowski.*
 Horodniczy Zytomirski. *Stefan Didkowski.*
 Horodniczy Owrucki, *Antoni Wołynecki.*

Vrzednicy Grodzcy
 Kiiowscy

Podwoiewodzy. *Nikodem Woronicz*
 Sędzia. *Franciszek Xawery Nitostawski*
 Pisarz. *Łukasz Bohdanowicz.*

Starostwo Zytomirskie & eius
 Officiales vacant.

Starosta Owrucki *Franciszek Zagurski.*
 Podstarosci. *Franciszek Stecki.*
 Sędzia. *Iakubowski.*
 Pisarz *Zahorowski.*

Burgrabia Kijowski. *Stanisław Bohdanowicz*
 Namiesnik Kijowski. *Ian Kurowski.*
 Regent Kijowski. *Brzycki.*
 Burgrabia Owrucki. *Antoni Wołynecki.*
 Regent Owrucki *Piotr Stecki.*
 Pisarz Konsystorski Kijowski *Iakub Koryciński*
 Burgrabia Grodzki *Drohicki.*

Sexto
 Vrzednicy Woiewodztwa
 Czerniechowskiego tera-
 znieysy

Starostwo Czerniechowskie zawsze przy Woie-
 wodzie Czerniechowskim, iako y Kijowskie
 przy Woiewodzie Kijowskim.
 Starosta Nowogrodzki, *Szczefny Czacki*
 Podkomorzy Czerniechowski, *Alexander Woy-*
na Orański.
 Podkomorzy Nowogrodzki, *Iozef Cieszkowski*
 Chorazy Czerniechowski, *Piotr Gostyński.*
 Chorazy Nowogrodzki, *Antoni Iełowicki.*
 Sę.

Sędzia Ziemi Czarniechowskiej, Jakub Woyna
Orański.

Sędzia Ziemi Nowogrodzkiej, Franciszek Do-
giełt Cyryna.

Stolnik Czarniechowski, Stanisław Cieszkowski

Stolnik Nowogrodzki, Hieronim Gołtyński.

Podstoli Czarniechowski, Michał Iaślikowski.

Podstoli Nowogrodzki, Antoni Gadabski.

Podczaszy Czarniechowski, Władysław Pia-
skowski.

Podczaszy Nowogrodzki, Benedykt Orański.

Podśęddek Ziemi Czarniechowski, Stanisław
Chorzewski.

Podśęddek Ziemi Nowogrodzki, Szymon
Cieszkowski.

Czesnik Czarniechowski, Antoni Orłowski.

Czesnik Nowogrodzki, Mikołaj Maiowski.

Łowczy Czarniechowski, Stanisław Cieszkowski

Łowczy Nowogrodzki, Józef Iwanicki.

Pisarz Ziemi Czarniechowski, Józef Bogu-
szewski.

Pisarz Ziemi Nowogrodzkiej, Andrzej Go-
łtyński.

Woy,

Woyłki Czarniechowski, Jan Lubieniecki.

Woyłki Nowogrodzki, Woyciech Karwicki,

Miecznik Czarniechowski, Stefan Załęski.

Miecznik Nowogrodzki, Matheusz Podho-
rodyński.

Skarbnik Czarniechowski, Zbigniew Lubie-
niecki.

Skarbnik Nowogrodzki, Ludwik Iwanicki.

Komornik ziemski Czarniechowski Kazimierz
Kozłowski.

Komornik ziemski Nowogrodzki, Józef Cze-
churski.

Komornik Graniczny Czarniechowski, Kasper
Kozłowski.

Komornik Graniczny Nowogrodzki, Andrzej
Lutościański.

Vrzednicy Grodzcy Czarniechowscy.

Michał Leszczyński Podwojewódzcy Grodzki
Szymon Hoynacki, Pisarz.

Vrzednicy Grodzcy Nowogrodzcy

Władysław Iunosza Piaskowski, Podstarości.
Franciszek Tarkowski, Sędzia.

Michał Rohoziński. Pisarz.

Bb

PRZY.

PRZYDATEK

PIERWSZY

O dawney Iedności Kościoła Zachodniego, z Cer-
kwią Wschodnią.

TE Imiona Kościół, y Cerkiew iedno
znacza, to według Polskiego, á to
według Ruskiego dyalogizmu, dla
czego, czy to wschodnią Cerkiew Ko-
ściołem nazwać, czyli zachodni Kościół Cer-
kwią, za iedno ma bydz poczytano, oraz mo-
wić, Kościół Chrystusow, albo Cerkiew Chry-
stusowa, iedno to jest. Z kad następuje pytanie.
1mo. Co jest Kościół Chrystusow?

Iest zgromadzenie wszystkich wiernych
wiarę Chrystusowa y naukę wyznaiacych, ied-
nemiż Sakramentami złączonych, y pod iedną
Głową niewidomą na Niebie Chrystusem,
á widomą ná ziemi Papieżem Rzymskim zo-
staiacych.

2do. Wiele jest Kościołow Chrystusowych
Ieden tylko, według Ewangelii *Math: 16.*
gdzie Chrystus Pan mowi. Na tey opocę
zbu-

zbuduję Kościół moy. Gdzie uwazyć, iż nie
mowi zbuduję Kościoły, ale Kościół; co ze
jest ieden Kościół znaczy, Y Paweł S. *ad Co-
loff: 1.* Powiada o Chrystusie, Y on iest głową
Ciała Kościoła. Tenże *ad Ephes: 4* wyraża,
Ieden Pan, iedna wiara, ieden Chrzest. A zatym
y Kościół ieden.

3tio. Dla czegoż Paweł S. wiele Kościołow
wyraża, *ad Rom: 16.* mowiąc. Pozdrawiaią was
wszystkie Kościoły Chrystusowe. Y Ian S.
Apoc: 1. mowi, Ian siedmiu Kościołom ktore są
w Azyi, &c.

Tak S. Paweł iako y S. Ian mowią o party-
kularnych Kościołach, ktore są członkami u-
niwersalnego iednego Kościoła, ponieważ tenże
Paweł S. *1. ad Corint: cap: 12.* naucza. Ciało
iedno iest a członkow ma wiele, wszystkie zaś
członki Ciała, lubo ich iest wiele iedno iednak
Ciało są. O czym y S. Augustyn mowi *lib:
3. controu: cap: 33.* Ia w Kościele iestem,
ktorego członki są wszystkie one Kościoły,
ktore z pracy Apostołow narodzone. A S.
Cyprian in cap: Novatianus wyraża, Od Chry-
stusa

stała jeden Kościół przez cały świat na wiele członków rozdzielony. Dla czego jako wszystkie członki jedno Ciało są, tak wszystkie partykularne Kościoły tak zachodnie jako wschodnie jednym uniwersalnym Kościołem były, y wszyscy ludzie wierni Chrystusowi, po całym świecie będący tak na wschod jako na zachod, na południe y północ lubo różnili się Narodami językami y niektórymi Ceremoniami, wiarą jednak Chrystusową, Sakramentami Świętymi złączeni zostawali.

4to. To jedno Ciało Kościoła Chrystusowego, kogo miało y wyznawało za Głowę.

Po odejściu z ziemi do Nieba Chrystusa Pana, Święty Piotr głową był tego jednego Ciała Kościoła Chrystusowego, któremu Zbawiciel zlecił paść owce swoje, po śmierci którego sukcesorowie Katedry S. Piotra to jest Biskupi Rzymscy tąż głową zostawali, jako y teraz zostają.

5to. To Rzymscy Papieże byli głową y Cerkwi wschodniej.

Bez wątpienia, bo Kościół Chrystusowy jako

jako na wschodzie tak na zachodzie y po całym świecie był jeden nie dwa, jako jeden Chrystus, jedna jego wiara. a tego jednego Kościoła zawsze był głową Papież Rzymski jako sukcesor S. Piotra a Wikaryusz Chrystusa Pana. Obrządek bowiem Cerkwi wschodniej lubo się w niektórych Ceremoniach różnił, lubo różność zachodzi języków, ale to nie ma nic przeciwko jedności wiary, y jedności Kościoła Chrystusowego, wszelki bowiem Duch wszelkimi językami niechay chwali Pana.

6to. Z kąd że to wiedzieć że Papieże Rzymscy byli głową Kościoła Wschodniego.

Z starych Ojców Świętych y zdawnych Soborów generalnych. Naprzód, Ojcowie Święci tak wschodni jako zachodni, Kościół Rzymski za Naywyższą głowę wszystkich Kościołów wyznawali, V uniwersalnym Kościołem Matka wszystkich Kościołów nazywali, a Nayświętszego Papieża Rzymskiego pod same Niebo tytułami wynosili. 1mo, S. Piotr Damian Biskupem go Naywyższej Stolicy wy-

wyznawał, wierzchem rodzaju ludzkiego, głową Chrześcijańskiej Religii, Biskupem Uniwersalnym wszystkich Kościołów. *zdo.* S. Teodor Studita, Arcypasterzem Kościoła który jest pod Niebem, głową Najświętszą wszystkich głów, Portem bezpiecznym całego Kościoła. *3tio.* S. Cyrillus Patriarcha Alexandryjski, głową ktorey inne członki, co wierzyć, co rozumieć y co trzymać pytać się powinni. *4to.* S. Anzelm, stróżem życia y wiary Chrześcijańskiej, Panem y Oycem całego Kościoła na ziemi pielgrzymującego. *5to.* S. Damascen, Doktorem Najwyższym całego okręgu ziemi nauczycielem świata całego. *6to.* S. Cyprian, wierzchołkiem, najwyższym Kapłanem. *7mo.* S. Isidor, Firmamentem Kościoła Ciała Chrystusowego, głową Pasterzów, opoką Kościoła. *8vo.* S. Ignacy Konstantynoposki, Lekarzem jednym najwyższym Katolickim, to jest Uniwersalnym od BOGA postanowionym dla leczenia członków Chrystusa. *9no.* S. Bernard stróżem Oblubienicy Pańskiej, Panem Domu Bożego.

Bożego y Xiążęciem wszelkicy possessyi jego, ucieczką uniwersalną, Kapłanem wielkim, Najwyższym Biskupem, Xiążęciem Biskupów. *10.* S. Damascen nauczycielem świata całego. *11.* S. Augustyn, Oycem Chrześcijańskiego ludu, wierzchołkiem członków całego Kościoła. *12.* S. Hieronim, Ucieczką najbezpiecznieyszą katolickiego obcowania. *13.* S. Ambrozy, Wikaryuszem Chrystusowym. *14.* S. Euzebi, Sukcessorem Piotra Apostoła. *15.* Biskupi Cypru pisząc do Ojca Świętego, nazywają go, Ojcow Oycem Arcybiskupem y Uniwersalnym Papieżem. *16.* Biskupi Afrykańscy, Damaza Papieża uznawali, że jest wierzchołkiem Apostolskim Biskupów, ktorego starożytne staranie, co złego potępić, co dobrego pochwalić. *17.* Archimandrycy Mniszy Greccy na soborze Laterańskim, Marcina pierwszego, Kapłanem kapłanów, Ojcem Ojcow, Najświętszym Papieżem nazywali. *18.* S. Athanazy, w liście do Felixa Papieża tak pisze. Wiemy że na wielkim soborze Niceńskim jednym głosem y jednym zda-

zdaniem trzysta osimnastu Biskupow postanowilo, aby iesli ktory Biskup oskarzony, maiac Metropolite swego podeyżranego, albo innych sędziow swoich Cerkiewnych sobie mniej przyiaznych, mogł na ten czas appealowac do Rzymskiej Piotra Stolicy sprawiedliwosci pełney, ktorey Pan do wiazania y rozwiazania dal moc, z imieniem własnym, y wielce nad inne zacnym przywileiem. Ten bowiem Tron od BOGA utwierdzony twardosc wziął nieporuszona, poniewaz Pan nasz IEZVS Chrystus Apostolska Twoja stolicę obrał, iako godności wszystkich exemplarz bardzo iasny y kształtny. Ten Tron Twój Święty, jest tym wierzchołkiem do ktorego ida wszystkie Cerkwie, od ktorego karmia się y utwierdzaja wszystkie. A iako wszyscy Chrześciane na Chrystusie, tak Piotr na opocę to jest na Chrystusie, a na Tobie Pietrze wszystkie Cerkwie całkiem się wspieraja. Bo prawdziwie iako świadczy Pismo, Ty jesteś Piotr y na tym twoim fundamencie zbudowane y utwierdzone słupy Cerkwi to jest Biskupi, ktorzy

ktorzy powinni utwierdzac y na ramionach swoich dzwigac Cerkiew. Tobie dal swoje klucze Krolestwa Niebieskiego, abys z powaga rozwiżywal co jest na ziemi. Tyś jest burzycielem nieczoboznych heretykow, y wszystkich przeciwnosci pustoszyciel, iako Xiazę ktory jesteś Mistrzem y głową wszystkich, y iako zrodło prawoslawney y nayczystszej nauki, poty słowa S. Athanazego.

Toz się y zdawnych soborow Generalnych pokazuje. Imo. Sobor Niceński pierwszy w Kanonie szostym wyraża, ze Kościół Rzymski zawsze miał prym nad wszystkimi. Tenże w kan: 39. Papieza Rzymskiego, Oycem wszystkich Biskupow ktorego insi są Synami Xiazęciem y Pattyarchą ktoremu dana jest moc nad wszystkimi Xiazętami Chrześcianskimi, Wykaryuszem Chrystusa, Panem nad wszystkim ludem y uniwersalnym Kościołem Chrześcianskim: w Prefacyi zaś tego Soboru *testē Bail:* Są te słowa Kościół Rzymski żadnymi synodowemi dekretami nie jest przełożony nad innymi Kościołami, ale Ewangelicznym

głosem Pana y Zbawiciela naszego prym y starzeństwo odebrał. Z których słow poka-
zuie się że Papieżu godność prym y wynio-
słość nad wszystkimi Kościołami od samego
Zbawiciela Pana nadana maia. *zdo.* Sobor
Chalcedon: *act.* 1. mowi o Leonie: Naybłogosta-
wienzszego oraz Apostolskiego męża Papieża
Miaśta Rzymu który iest głową wszystkich
Kościołow. Na tymże Soborze *act.* 2. Gdy
czytano list Leona Papieża przeciwko Euthy-
chetemu, wszyscy Biskupi z gromadzeni tak w scho-
dni iak zachodni zawołali. Ta Oycow wiara, ta
Apostołow wiara, wszyscy tak wierzymy,
Przeklęty kto tak nie trzyma, ponieważ Piotr
przez Leona mowił. Tenże Sobor *act.* 6. wy-
znaie, że Papież iest Apostolskim uniwersal-
nym Kościoła, y Kościołow wszystkich Bi-
skupem. Tenże Sobor *act.* 16. wyraża, że
Stolica Rzymska iest wewszystkim y przez
wszystko pierwsza. *3tio.* Sobor wtory Kon-
stantynopolski. *act.* 4to. Biskupem naywyż-
szym wielkiej Stolicy Apostolskiej Papieża
Rzymskiego nazywa. **A** krotko mowiąc Sobor

trzeci

trzeci Generalny wyznaie że Piotr w swoich
sukcessorach Papieżach żyie y sadi. Sobor
siódmy generalny wyraża, że Piotra S. powaga
na iego sukcessora to iest Adryana Papieża za
Bożkim przywilejem spływa.

Cesarze Greccy poki Święta jedność Ko-
ścioła była wszyscy Rzymskiego Papieża za
głowę całego Kościoła wenerowali, z między
których kładzie się Phoca Imperator który
Primum & Oecumenici nomen samemu
Rzymskiemu Biskupowi przyznał. Iustinia-
nus Imperator który Iana II. głową wszy-
stkich Kościołow nazywał. Ian Paleolog Im-
perator sam na Floreńskim był soborze uznaiąc
Papieża za naywyższą Kościoła głowę, y chciał
ziednoczyć rozerwany Kościół. Athalaricus
zaś Krol, Oycem Oycow, Biskupem Patryar-
chow Papieża wyznawał. *apud Cassiod lib.*
9. epist. 15.

Do tego Cesarze Greccy Insignia Imperii
od Papieża brali, których Paschalis II. Alexe-
mu kommenowi Imperatorowi niepozwoił.
Baronius.

Ccz

Agar

Agapetus Rzymski Biskup będąc w Konstantynopolu zruściwszy Antyma, Mennę Patriarcha postanowił y innych takich przykładów jest wiele: Zczego kazdy wniesć powinien, że Papieże Rzymscy byli głową y mieli zwierzchność y nad wschodnimi Cerkwiami które jako członki, jedno z innemi Cerkwiami czynili Ciało Kościoła Chrystusowego.

Rzecz iasna iak słońce y probacyi niepotrzebuie, że Papieże Rzymscy głową byli Kościoła po wszystkim świecie rozciągnionego, czyli to w języku łacinskim, czyli Greckim, czyli słowieńskim albo Ormienskim, czyli Chaldeyjskim albo w którymkolwiek innym, bo to wszystko ieden był Kościół, iako y teraz są naywyższa głowa całego powszechnego Chrystusowego Kościoła spoiającego się z tych członków po całym świecie rozciągniętych, które się tej głowy trzymają, y które jedno Ciało czynią Kościoła Chrystusowego: które zaś członki nienależą do głowy, te nie należą y do Ciała Kościoła Chrystusowego ale są wyklęte y zgniłe nie mające wigoru od głowy y Ciała Kościoła Chrystusowego.

zaś

zaś Kościele Chrystusowym y teraz jest różność języków, ale nauka y wiara iedna. Pięknie o tym S. Augustyn wyraża. *in Psal: 45. Alia lingua ait Afra alia Syria, alia Graeca alia Hebraea Alia illa & illa, Faciunt ista lingua varietatem vestis Reginae huius. Quomodo autem omnis varietas vestis in unitate concordat, sic & omnes linguae ad unam fidem. In veste varietas sit, scissura non sit. Ecce varietatem intelleximus de diversitate linguarum, & vestem intelleximus propter unitatem.* To jest, cum quadam explanatione wyrażając. Inszy jest język afrykański inszy Syryjski, inszy Grecki, inszy Hebrejski, inszy ten y ten; Czynią te języki różność sukni tej Królowy, [to jest Kościoła] iako zaś wszelka różność czyli różnaitość kwiatów sukni, nieczyni wiele sukien, ale jest różnaitość kwiatów iedney sukni, tak y wszystkie języki do iedney należą wiary. Na sukni niech różność czyli różnaitość kwiatów będzie, rozdarcie niech nie będzie. Oto różność tej sukni, rozumie się różność języków, sama zaś suknia rozumie się iedność Kościoła.

Y ta ielzcie rzecz godna uwagi, że wielu

20-

zostających w odzuczeniu poki im szczęście służy, poty zaślepieni są w swoim błędzie y uporze, iakże co niefortunnego w procedurach odzuczenia na nich przypadnie, w ten czas radźiby mieć za głowę Papieża Rzymskiego. Z wielu ieden się tu kładzie przykład. Car Moskiewski Alexy Michałowicz. zniechęciwszy sobie swego Patriarchę Moskiewskiego Nifona, sprowadził dwóch Patriarchów wschodnich na zrucenie onego. Przywołano Nifona do sądu, nie staie ale się pyta iakaby go mocą y powagą pozywano y z Patriarchyi składać chciano. Odpowiedzieli iako Patriarchowie wschodni, odpowie y iam też iest Patriarcho Moskiewskim, zaczym pod sąd podpadać nie mogę. Nie mogą mnie sądzić Duchowni Moskiewscy bo są synami moimi, nie mogą y Patriarchowie, bom obudwom we wszystkim rowny, rowny zaś niema mocy na rownego Sam Biskup Rzymski Ociec Oyców Świętego y nie zepsowanego ani przedaynego sumnienia, u ktorego nie iest Grecka dusza, powinien mnie sądzić iako zwierzchność

rzchność y władzą maiący nademną, Ale nie rychło gdy trwoga do BOGA. *non habebit Deum Patrem qui Ecclesiam noluit habere Matrem.* O tym co się wyzey wyraziło świadczy I. W. Pan Kazimierz Bieniewski Woiewoda Czerniechowski ktory aktu na ten czas był Posłem w Moskwie, tamze zostawał y był przy tym, Wincenty korwin Gasiński. To zaś opisał Samuel Węstawski, fol: 106.

Nayświętsza MARYA, Matka y Pani Kościoła Chrystusowego, zyiąc na świecie troskliwie miała starania o całość Kościoła syna swoiego, za ktorym nieustanne modły wylewała y poty na Modlitwie trwała, poki ia Zbawiciel nie ubezpieczył, że iuż prozba iey, iest wysłuchana. Ta Matka łaskawa przed śmiercią, ostatnią Kościołowi oddając waletę temi pełnemi miłości Macierzyńskiej zakonczyła słowy. Moy ulubiony Kościele, moia cści y chwało, odstępuję cie w życiu śmiertelnym, ale cie znaydę w życiu wiecznym, w tym stanie, w ktorym wszystkie rzeczy są zamknięte, z tamtąd poglądać na cię będę afektem, y modlić

dlic się zawsze będą za Twoie szczęśliwe powo-
dzenie *MARIA ab Agreda, w części trzeci,*
w Rozd: 18. Pomniże Matko Najświętsza na
obietnice Twoie, spoyrzy na Kościół Macie-
rzynskim afektem miłosierdzia pełnym, zako-
ńcz zanim do dobroci Serca Iezusowego pro-
zba Twoja, wyrob intercessya swoja, aby
przyłączonych sercach, jedność Cerkwi Chry-
stusowey zostawała. Jedna była za zycia
Twego y pod jedną głową Świętego Piotra,
jedna była potym przez tak wiele wiekow y
pod jedną głową sukcesorami S. Piotra Papie-
zami Rzymskimi, niech ze się do starey na-
wroci jedności, aby tak jedna jednę wiarę
Chrystusową wyznając jednymi Sakramenta-
mi złączona pod jedną głową będąc, Jedyne-
mu z tąd w Troycy BOGV wieksza część y
Chwała zostawała.

PRZY-

PRZYDATEK II.
Oprzeniesieniu Państwa
Rzymskiego Stolicy, z Rzy-
mu do Państwa wschodniego

JAK wielką chwałą Państwo Rzymskie BOG
udarował iaką wspaniałą magnificencyą
ozdobił, iak wiele wiktoryami wstawił,
małe nato tysiączne Historykow tomy,
ktorego potencya y moc na cały prawie
swiat rozściagała się. Graniczyło to Impe-
rium od wschodu z Indya, od południa z mu-
rzynską ziemią, od pułnocy z sarmatami, od
zachodu z Morzem Brytańskim. *Fax chrono-*
logica. Tego tak obszernego Państwa Cesarze,
iako niezwyciężonemi Tryumfatorami byli,
tak ciężkimi oppressyami y prześladowaniem
krwi Chrześcijańskiej, okrutni Tyranni zоста-
wali. Niewięcey naplacu trupa nieprzyaciel-
skiego położyli, iak niewinnych naśladowcow
Dd Chry-

Chrystusowych wymyślnemi katownikami pozabijali. Za specyjał mieli morderstwem bawić się Chrześcian, y nie tak im do gustu nie było, iak krew Męczenników. Więcej sobie chwaliły poczytali iednego, wiara tylko uzbroionego zwyciężyć Chrześcianina, niż Tyfiac zbroynych na placu położyć Hektorow, samey nawet ziemi zazdrościli ludowi Chrześciankiemu iako wygnańcy Nieba, niecierpieli tych w Państwie swoim, ktorzy Dziedzicami byli Krolestwa Niebieskiego. Tey okrutney sceny wystawione jest Theatrum w Rzymskim Martyrologium. Samych Nayświętszych Głow Papieskich, własnie stosuiąc do lat zycia Iezusowego. trzydzieści y trzy poległo,

Na tę stolicę Państwa Rzymskiego nastąpił Flavius Konstantyn Wielki rzeczony, niemniej Pogańskich obyczajow, iako y morderstwa Chrześciankiego pomnozyciel, przed ktorego okrucieństwem y Sylwester na ten czas Papież, po roznych mieyscach tać się musiał. Miał ten Cesarz Symbolum takowe. *Immediabile vulnus ense recidendum.* Czym dawał znać,

znać, alluzya czyniac do Toporow Rzymskich u ktorych rozgi były przywiązane, ze złość y niecnotę ludzką albo poprawić rozgami iezeli się da uleczyć, albo raczey koniecznie toporem przeciać iezeli się poprawić niechce. Z kąd znać ze wnim była surowość złączona złaśkawością według sprawiedliwości.

Ale BOG tajemnymi swemi wyrokami czas ludzkiej złości zwykł wymierzać, y onę do dobrego skutku według woli swoiey przepaściła modrością przyprowadzać. Chciał ten dobrotliwy Nieba Pan, termin okrucienstwu Cesarzow nad Chrześcianinami założyć, dopuszcza wielki trąd na Cesarza. Y naywyższe trony podległy niefortunie, jest y w purpurze mul, y w Koronie ciężar. Za nic sobie wazył wielkie dostoięństwo Imperyalne Flavius, takim defektem zarazony. Gotow y całą fortunę Cesarstwałożyć, byle zdrowiu poradził swemu. Czyniono rozne roznyim Bogom ofiary, ale iakoż nieżywe bałwany do pierwszey żywości y zdrowia mieli Cesarza przyprowadzić. Z całego prawie świata lekarzow Doktorow

ktorow zprawdzono ktorzy wfzystkę indu-
strya swoię na to natęzali aby z trądu oczyścić
Flawiusza, ale daremnie tak ufilne zawody.
Na koniec wfzystkich Doktorow, znać z pod-
iuszczenia diabelskiego było zdanie, aby tyle
niemowląt pozabiić, ktorychby krew na kom-
piel Cefarzowi wystarczyła, obiecuiąc ze w ta-
kowej łazni, w tey krwi niewiniątek wannie,
pewne będzie zdrowie Imperatora.

Ieszcze do rozlania krwi niewinney nie-
przyzło, á iuz głos następującego okrucień-
stwa obił się o Niebo. Vmiłosierdził się BOG
dobrotliwy, z ktorego woli, Xiążeta Aposto-
łow Piotr y Paweł, zasypiającemu pokazują
się Cefarzowi. Przykazują żeby tey okrutney
zaniechał łazni, lecz jeżeli chce bydz z trądu
oczyszczony, żeby szukał Sylwestra Papieża
na gorze Sorakcie utajonego, ten cie (mowili
do Cefarza Apostołowie,] przez zbawienną ka-
piel od tego oczyści defektu: snem się to zrazu
zdało Cefarzowi, lecz wewnątrz łaską BOGA
nathniony, szukać Sylwestra, rozkazuje, y gdy
według snu znaleziono Sylwestra. iuz nie zassen,
ale za dobry dokument uznać widzenie.

Przy-

Przyprowadzonemu Papieżowi, czyni snu re-
lacya Flawiusz, tłumaczy to wfzystko Sylwe-
ster, y żeby Chrześć Święty przyiał napomina.
Chętnie za upomnieniem Sylwestra idzie Ce-
sarz. ákt pełen pociechy następuie krzciny
Imperatora, przystępuie do tey Świętey łazni
Konstantyn, natychmiast zwoda trąd na mie-
dnicę spływa, radość wielka po całym Pan-
stwie zdrowie oczyszczonego z trądu Impe-
ratora.

Gdy tak pierwszy z Cefarzow Konstan-
tyn wielki został Chrześcianinem, o iak wielka
pociecha Kościoła Chrystusowego, przy
wielkiej nabawieniu wolności nastąpiła. Do-
piero w ten czas wolno po całym świecie swia-
tynie Panskie fundowano, publiczne nabożeń-
stwa Chrześcianskie odprawowane, Krzyż kto-
ry przedtym znakiem był haniebney śmierci,
w rewerencyi został, radość wesele Chrześci-
aństwa nastąpiło. Bałwochwalnice pogań-
skie poznoszono. Konstantyn im większym
był przedtym bałwochwalca, tym zarli-
wszym nierownie wiary Chrystusowey został
po-

pómnożycielem. Co się z tego Przywileiu Świętemu Sylwestrowi Papieżowi, z applauzem wielkim Kościoła Chrystusowego, danego pokazuje, popolsku tłumaczac *de tenore verborum tali.*

PRZYWILEY KONSTANTYN Wielki &c.

ZA pozyteczno osadziliśmy z Xiążętami naszymi y ze wszystkim Senatem y Panami Przednieyszemi moiemi, oraz z całym ludem Rzymskiej chwały Państwu podległym, aby iako błogostawiony Piotr na ziemi Wikaryuszem Syna BOZEGO jest postanowiony, tak y Biskupi którzy tegoż Xiążęcia Apostołów trzymają miejsce, tegoż Xiąstwa władzę większą nad ziemską Cesarzkiego naszego dostojństwa łagodność widząc, oneż im od nas samych y od Cesarstwa naszego przy-

przyznaiemy; obierając nam samego Xiążęcia Apostołów albo tego sukcesorow za mocnych przed BOGIEM Patronow. Y iako naszą ziemską imperyalną władzę, tak y tego Prześwięty Rzymski Kościół uchwaliliśmy uczciwie honorować, y bardziey niż naszą Imperium, y ziemski tron, Stolicę Przenajświętszą błogostawionego Piotra chwalebnie wynosić, przywłaszczając iey władzę y chwały godność, oraz żywość, y uczciwość Cesarzką. Oraz uchwalając stanowiamy, aby prymtrzymał tak nad czterema osobliwemi Stolicami, Alexandryjską, Antyochentką, Ierozolimitańską Konstantynopolską, iako y nad wszystkimi w całym okrągu ziemskim Kościołami Bożemi, y Biskup który sukcesorem według czasu tegoż Przeświętego Kościoła Rzymskiego zostawać będzie, wyższym y Xiążęciem nad wszystkimi kapłanami całego świata żeby zostawał, y tego sądem cokolwiek ku czci BOGA, albo wiary Chrześcijańskiej umocnieniu postanowiono będzie, tego to dyspozycyi ma podlegać. *Nizey zaś.*

Kościółom Błogosławionych Apostołów Piotra y Pawła, dla ustawiczności światła, wpossefya, włości oddaliśmy, y rzeczami różnemi one z bogaciliśmy, y przez nasz Imperyalny świątobliwy rozkaz, tak na wschodzie, iako y na zachodzie, iako też w krajach północnych y południowych, to jest w Indyjskiej ziemi, w Grecyi, Azyi, Tracyi, Afryce, y we Włofzech, oraz w różnych insułach, naszą szczodrobliwosć oświadczyliśmy, z tey prawie racyi, aby przez ręce Nayświętszego Oycy naszego Sylwestra Naywyższego Biskupa y sukcesorow Jego, wszystko dysponowane było. *y nizey.*

Błogosławionym Sylwestrowi Oycu naszemu Naywyższemu Biskupowi y powszechnego Miasta Rzymu Papieżowi, y wszystkim Jego Sukcessorom Biskupom, ktorzy aż do skonczenia świata na Stolicy Błogosławionego Piotra zasiadać będą, tegoz zaraz czasu oddаемy Pałac nasz Cefarski Laterański, y nie tylko Krolewską głowy naszej także Mitrę y naramiennik, ktory imperialna naszą otacza szyję,

tu-

tudzież kapę Cefarską purpurową y szatę szarłatną y wszystko Imperyalne odzienie, ale też y godnosć Imperyalney prezydencyi nad Kawalerami oddаемy, y Imperyalne berło: zgoła wszystkie Majestatu insignia, znaki, y różne ornamenta Cefarskie y wszystkie ozdoby imperyalne, tudzież wszystkie wyniosłosć imperyalnego tronu y chwałę władzy naszej.

Osobom zaś nayucźciwyszym Duchownym, ktorzy według swego porządku y urzędu, temuż Prześwietemu Rzymskiemu Kościołowi usługują, tę wysokosć z szczegulności, władzy, y mocy naszej przyznаемy, ktora się Przeważny nasz Senat zaszczyca y zdobi, to jest mieć ich chcemy iako Patrycyuszow, Senatorow y Radnych ktorych y inżemi godnosćiami imperyalnemi ozdobić deklaruiemy. A iako Cefarska Kawalerya ozdobiona jest, tak y Duchowne Osoby Świętego Rzymskiego Kościoła chcemy żeby ozdobione były. Y iako Imperyalna władza y Majestat, różnemi Vrzędami Podkomorznych, odwziernych oraz y wszystkich straznikow zaszczyca się,

Ee

tak

tak żeby się y Święty Rzymski Kościół za-
szczycał postanowiamy. A żeby iak naywspa-
nialey Papińska godność iasniała, postanowia-
my y to aby klerycy Świętego Kościoła
Rzymskiego, Kawalerskim odzieniem, to jest
biało iasnym kolorem zdobili konie, y powa-
żnie iezdźili, A iako nasz Senat obuwia zazywa
iasno ozdobionego, tak żeby y klerycy zazy-
wali, aby tak Niebieska iako y ziemśka zacność,
na chwałę BOGA ozdobiona była.

Nad wszystkich iednak pozwolenstwo
daiemy, samemu Nayświęszemu Oycu na-
szemu Sylwestrowi, y sukcesorom Iego z na-
szego nakazania, aby iako Pałkawy, kogo wła-
śna rada zechiał klerykiem uczynic, albo w Za-
konnych liczbę klerykow policzyć, nikt temu
sprzeciwić się, albo przeciwko temu powstać
niema, Postanowilismy oraz y to, aby on y
sukcesorowie Iego, korony Cefarskiej, która
z głowy naszej oddalimy ze złota nayprze-
dnieyszego y dyamentow drogich zazywał,
y na głowie na chwałę BOGA, dla honoru
Błogosławionego Piotra nosił. A że sam
Nay-

Nayświętzy Papię, nad koronę klerycką,
ktora piastuje dla chwały Błogosławionego
Piotra, zadnym sposobem Korony ze złota no-
sić niechciał, My Infule ozdobną Z martwych
wstanie Pańskie reprezentuiącą, na Iego Nay-
świętzą Głowę, rękami naszymi włożyliśmy,
trzymając wędzidło konia Iego dla rewerencyi
Błogosławionego Piotra, urząd marszałerski
Iemu wyświadczylismy; postanowiając aby
tey Infuły wszyscy Iego sukcesorowie za-
zywali na Processyach według zwyczaju Ce-
sarstwa naszego.

Z kad aby Papińska wyniosłość, za czasem
nieumnieyszona była, ale bardziey niż ziem-
skiego Cefarstwa chwała, y moc żeby ozdobio-
na zostawała. Oto tak Pałac nasz o ktorym
wyzey iako y Miasto Rzymskie y wszystkie
Włoskie czyli Zachodnich Państw Prowincye
mieysca y Miasta, przerzeczonemu Naybło-
gosławieńszemu Biskupowi naszemu Sylwe-
strowi powszechnemu Papięzowi oddaiemy
przywłaszciami, y do dyspozycyi onego y
sukcesorow Iego przez tę Świętą y pragmaty-
czną

szną konstytucyą przyśadzamy, y do prawa Świętego Kościoła Rzymskiego wiecznie przyłączamy.

Zczego, za rzecz przyzwoitą uznaliśmy, nasze Imperium, y Krolestwa władzę, do wschodniego przenieść Państwa y w Prowncyi Bizancyi, w naylepszym miejscu, Imieniowi naszemu Miasto wystawić, y nasze tam Cesarstwo postanowić, Poniewaz gdzie Xięstwa Kapłanow, y Chrześciańskiej wiary Głowa od samey zwierzchności Niebieskiej jest postanowiona. słuszną jest aby tam Imperator ziemski nie miał władzy. To zaś wszystko, co przez tę nasze Imperyalną Świętą konstytucyą y przez inne świątobliwe Dekreta postanowiliśmy y confirmowaliśmy, aż do końca świata nieskazytelne y nienaruszone zostawać powinno.

Z kad przed BOGIEM zywym, który nam krolować pozwoił, y przed strasznym Jego sądem oświadczamy się przez to nasze Cesarskie postanowienie, y przed wszystkimi naszymi sukcesorami Imperatorami, y przed wszy.

wszystkimi Panami Nayprzednieyszemi, Xiążętami, tudzież przed Przewacnym Senatem, y całym ludem w całym okrągu świata, teraz yna potym po wszystkie dni y czasy będącym, władzy Cesarskiej podległym, ze nikomu jakimkolwiek pretextem temu Przywileiowi zprzeciwiać się, albo onen w czym naruszać niegodzi się. Ktoby zaś co niewierzemy, wtym zuchwał y albo gardziel zostawał, wiecznemu potępieniu niech podlega, y Świętych Bozych Xiążąt Apostołów, Piotra y Pawła, tak wdoczesnym iako y w wiecznym życiu, niech ma przeciwnych, oraz w piekle z diabłami y z wszystkimi potępieniami niech palony y niszczony będzie. Tego zaś Imperyalnego Dekretu naszego kartę, własnymi rękami utwierdzając, na ucziwym Ciele Błogosławionego Piotra Xiążęcia Apostołów położyliśmy. Dań w Rzymie III. Kal: Aprilis, Domino nostro Flavio Constantino Augusto quater, & Gallicano v. c. Coss, Ten Przywiley Konstantyn Wielki dał Kościołowi Rzymskiemu po krzcie swoim dnia czwartego *Vide Glad: Evag: P. Głowacki fol 9.* Gdy

Gdy tak Państwo zachodnie Kościołowi Rzymskiemu oddał Konstanty, Wieku IV. przenosi Stolicę Imperii z Rzymu do Konstantynopola. Prowincyi Bizancyi, y tam Cesarstwo swoje utwierdza. Nieporównaney Pan Państwa y dobroci, wzor modestyi y pokory przykładney, pierwszy Chrześcijaństwa port y ucieczka, Cesarstwa wschodniego, y Dwoygłównego orła Author. *Ioan: de Bussie*: Ten wiara Chrystusowa, ktorey zarliwym był pomnozycielem, zapalony, pocałym prawie świecie Kościoły fundował szczegulnie w Państwach do władzy jego należących. Ale BOG obficie mu tę zarliwość nadgradzał, im więcej dla chwały Pana BOGA czynił, tym obszernie Państwo jego rozprzestrzeniało się. Postanowił czterech Rady pospolitey Marszałkow y Starostow w Państwie wschodnim, przez których całe Imperium z wielką chwałą y szczęściem administrował. *Flosc: Hist:* Konstantynopol nowym Rzymem zwać rozkazał, Rzym zaś starym Rzymem a Państwo wschodnie Romaniją zwano. Trudno wyrazić

tego

tego Pana cnoty. Kapłanow za Oycow swoich uznawał y adorował, y gdy do niego rozniecącego się Duchowieństwa skrypta doszły, rzucił one w ogień mówiąc. Ja gdybym Duchowną osobę występującą w czym obaczył, tobym ją okrył purpurą. *Fax chronol:* Żył lat 65. panował 31. Zazywszy lekarstwa dla poratunku zdrowia życie zakonczył, nie bez suspicyi trucizny. Vmarł Roku Chrystusowego 337. *Flosc: Hist:* Państwo podzielił na dwóch Synow. Konstantynowi dostała się Gallia y cokolwiek Prowincyi było za Alpes gorami. Konstantemu zaś, Illiryk, Grecya, Thracya, Egypt &c. *Fax Chronol:*

Z tego wszystkiego coby za konsekwencya była, rozumnie każdy zwazyć powinien. Przeniósł Konstantyn stolicę swojego Cesarstwa dla rewerencyi władzy Głowy Kościoła Chrystusowego Biskupow Rzymskich, ale oraz się przeniósł z tą wiara, w ktorey był od Sylwestra Papieża utwierdzony y nauczony, w tey wierze nietylko sam żył ale cały prawie świat władzy swojej podległy do niey nakłonił,

w

w tey y umarł. Tey wiary byli Iego sukcesorwie; A lubo potym ákkomoduiac się Państwu Greckiemu y Cesarze wschodni, nie tylko ięzyka zazywali Greckiego ale y obrzadku Kościoła Greckiego zostawali, to nic przeciwko iedney wierze Świętey nie było, bo te obrzadki Kościoła Greckiego nie były naganne ale pozwolone. iako nic przeciwko iedności wiary niemaiące, co się praktykuie y w samymże Kościele Rzymskim, gdzie według rozności Państw, odmiennieysze są nie co Rituały, choc iedna zostaie wiara. Y Cesarze wschodni, *de Ritùs latini, & Ritùs Graci diversitate* wie dzielił ale iedną wiarę z Kościołem Rzymskim, ktorey się cđ Sylwestwa nauczyli, wyznawali.

Do tego lubo w Grecyi, ieszcze przed przeniesieniem Stolicy Cesarzkiej z Rzymu, była wiara Chrystusowa, ale się tylko ięzykiem różniła od Rzymskiej przy niektorych odmiennych obrzadkach taz sama iedna Święta wiara zostawała, pod iedną głową sukcesorem Świętego Piotra Papieżem Rzymskim rozkrze-

wiona

wiona. Święci bowiem Apostołowie, gdy się po całym świecie dla opowiadania wiary Chrystusowej rozeszli, iedney iako iednego Nauczyciela Uczniowie nauczali wiary, lubo różnemi według różności Państw ogłoszali ięzykami. Tey wiary nauczał Jan, co y Iędrzey, tey Tomasz, co Matheusz, tey Piotr co y Iakub y inni: zgoła wszyscy iedną Chrystusową opowiadali wiarę ale za głowę Kościoła Chrystusowego, Piotra uznawali sami Apostołowie według nauki samego Zbawiciela, Ty iesteś Piotr, á na tey opoce zbuduję Kościół moy. Paś owce moje. Dla tey iedney wiary Chrystusowej y w Państwie wschodnim tysiącami Chrześcian męczeństwo poniosło, což w Państwie zachodnim y po innych świata krainach, samych Oycow Świętych Papieżow Rzymskich dla tey wiary trzydzieści y trzy poległo. Tey wiary byli Święci Oycowie y Doktorowie wschodni, Bazyli, Damascen, Atanazy, Ignacy y inni. Tey wiary byli Święci Cyrillus y Methodyusz Obywatele Konstantynopolscy ktorzy mając z sobą Ciało Świętego

Ff

Kle-

Klementa Biskupa Rzymskiego przez które wiele cudów BOG czynił obchodzili słowiańskie y Pruskie kraie y one nie tylko do wiary Świętey nawracali ale oraz u Mikołaja pierwszego Papieża Rzymskiego uprosili, aby tymże narodom które oni do wiary Świętey przyprowadzili godziło się Msza Święta czyli Liturgia własnym ich językiem to jest Słowiańskim odprawować.

Tęż wiarę przyjął w Konstantynopolu Olha Babka Włodzimierza wielkiego, tej wiary była Anna Cesarzowna Zona Włodzimierza, tę wiarę przyjął y sam Włodzimierz Wielki w Mieście Greckim konstantynie jako wyżej y powróciwszy do Kijowa z tymże Biskupem Korsuńskim nie tylko w Xięstwie Kijowskim ale w całym Państwie Ruskim taż sama rozkrzewiona wiara, zgoła ktorey wiary był Sylwester Papież teyże nauczył Konstantyna wielkiego, teyże wiary tego byli sukcesorowie y taż sama w całym Państwie Greckim panowała, tę y Monarcha Ruski Włodzimierz przyjął, ta y w Kijowskim y innym Ruskim Pa-

Państwie rozkrzewiona kwitnęła. O gdyby teraz do tego Państwa, taż się Święta, jedyna powszechna nawróciła wiara.

Doktor narodow Paweł Święty, pisząc do Rzymian, *1. ad Rom: c. 12.* cieszy się ze Rzymska wiara, iegoż była wiara, *fidem uestram atq. meam.* Ale ta tego wiara prawdziwa była Chrystusowa, ktorego sam Zbawiciel naczyniem wybranym postanowił dla rozgłoszenia Imienia IEZUSOWEGO w narodach. Ta twoja Rzymska wiara Święty Apostole, przytłumiona w narodach Ruskich niech że znowu szczęśliwie zajaśnieje żeby była Rzymska wiara, Twoja wiara y ich wiara.

Święty Sylwester siedział na Stolicy Papieskiej lat 21. y dni cztery, umarł Roku Pańskiego 335. Ten jako był głowa uniwersalna Kościoła Chrystusowego po całym świecie rozkrzewionego, tak o nim y Meneie Kościoła wschodniego zda Ianuarij spiewaia. *Najsławniejsze utwierdziłeś wyroki, heretyckie nauki Bożno wywracające zepsowawszy, iako ten któryś był Bożkich Świętych Oycow Xiążeciem albo wodzem.*

Święty Kościoła Chrystusowego Wodzu, utwierdźże y teraz kontrowertuiace dogmata, zepsuy rozrywaiace Kościół schifmy, ieden był przy iedney wierze Chrystusowey za Twego Pasterstwa Kościół, niech ze się to y teraz przy Twoiey przyczynie stanie.

PRZYDATEK III.

O oderwaniu się Cerkwi wschodniey od Głowy Kościoła Rzymskiego.

Xiaże ciemności szatan, ze iego Państwo, przez śmierć Chrystusa Pana zruynowane, a Kościół Święty wywyższony zawfze ziadu y zapalczywości zawziętey wojnie przeciwko Kościołowi Bożemu, rozne według czasu wynayduie sposoby, aby mieztał klucif Kościołem Chrystusowym. Wszystkie bowiem Herezye,
od

odszczepieństwa, niedowiarstwa, iad to biesowy A lubo Kościół Święty na mocney ufundowany opoce, ktorego zadna natarczywość mocarstw piekielnych, zwycięzyć niemoże. atoli ten Ciemności Potentat, nigdy prześladować Kościoła Bożego niezaniecha. Roznych ludzi skłonnych do złego na instrumenta swoiey zaiadłości zazywa, y co przez siebie nie może, to przez onych, pod kolorem niby dobrego, to potajemnie to jawnie, wszystkie siły na Kościół wywiera.

Ten szatan wynalazł sposobne subiectum do iadu swego, Nestoryusza Patriarchę Carogradzkiego, ktoremu tymże szatanem natknięty dopomagał Theodorus Biskup Cyru. Y tak ci dwa diabelscy uczniowie, poczeli w Cerkwi Świętey Kąkol błędu, a to wszystko dla wyniosłości swoiey niechcac należeć do głowy Kościoła Chrystusowego, rozsiewać, nauczaiac że Duch Święty ani przez Syna ani od Syna niepochoził, ale się tylko Synowiskim nazywał dla tego, ze mu iest iednoistotny

Ta kwestya o pochodzeniu Ducha Świętego
y od

y od Syna po wszystkie wieki poczawszy od śmierci Chrystusa Pana, nigdy u samychże Greków w wątpliwości nie zostawała, owszem Oycowie Greccy tej prawdy, iako Athanazy, Bazyli, Gregorz Nazyzański y Niszeński, Cyrillus, Chryzostom, Epifanius iasnie y wyraźnie nauczali. Przecież złośliwy szatan, zazdrozcząc miłości y jedności Kościołowi, powstał przeciwko tej prawdzie przez sektatorów swoich, y o Duchu Przenajświętszym [ktoremu własnością jest miłość] rzuciwszy między Kościół kontrowersya, chciał z niego miłość y jedność wyrugować, gdzie bowiem jest miłość tam jest jedność, gdzie jedność tam miłość, a co osobliwsza, gdzie jedność tam BOG gdzie jedności nie masz tam szatan, *ubi unitas ibi Deus, ubi dualitas ibi diabolus.*

Jednak miłość Chrystusa Pana, który swoich do końca ukochawszy, do skończenia świata z Kościołem swoim zostawać przyobiecował, *Ecce ego vobiscum sum usq[ue] ad consummationem seculi*, ta mowa miłość Zbawiciela przeto te zamachy szatańskie uspokoiła, kiedy za

Łaska

Łaska BOGA Najwyższego, te Xięgi Nestoryusza y Theodoreta iako zarazy pełne, na generalnych Soborach, Czwartym Piątym, Szóstym y Siódmym odrzucone, Nestoryusz z Theodoretem wyklęty y wszyscy ich sektatorowie którzy nie dla prawdy iakiey ale tylko dla pompy y wyniosłości niechcąc nad sobą uznawać Głowy Kościoła Chrystusowego od niego się gwałtem dla presumpcyi y pychy własney odrywali. Jednak Świętego Cyrylla Patriarchy Alexandryjskiego nauka, że Duch Święty pochodzi y od Syna, na tychże Soborach pochwalona y iako zgadzająca się z Kościołem przyjęta.

Więcey iak przez trzysta lat potym, w pokoju, miłości, y jedności zostawał Kościół Chrystusow, aż do czasu Konstantyna koprotnyma Cesarza, za tego znowu o pochodzeniu Ducha Świętego wszczęła się kontrowersya, zokazyi przydanego słowa do Symbolum y od Syna, lecz y to łatwo się uspokoiło bo samiz Oycowie Greccy wyraźnie nauczali że Duch Święty od Ojca y Syna wylewa się. Dla czego sobor pierwszy Toletański generalny

y inne

y inne za nim następujące wyznali temi słowy
Wierzemy też Ducha Parakleta, który ani jest
Oycem ani Synem, ale od Ojca y Syna po-
chodzącym.

Coz za racya była przydatku do Symbolum, y od Syna

Iuż się to wyzey wyraziło ze Kościół
Święty nigdy o pochodzeniu Ducha Świętego,
y od Syna niepowatpiwał, dla czego y w Sym-
bolum nie było to położono. Na což bowiem
iasniejące w południe słońce, palcem pokazo-
wać, że iasnieie. Do tego, to in Symbolo^o wy-
rażono, oczym kiedykolwiek iaka kontrower-
sya była. O pochodzeniu zaś Ducha Świętego
y od Syna iasna prawda była w Kościele Bo-
zym bez zadney kontrowerlyj, wszystek bo-
wiem Kościół Święty generalnie tak trzymał,
więc tego na ten czas wyrażać niepotrzeba by-
ło, dopiero gdy się o tym kontrowerlyja za-
częła, na zniesienie oney przydatek położono,
pokazując ze ta, a nie insza jest wiara Kościoła
Bożego.

A lubo

A lubo ten przydatek, na pierwszym ieszcze
Soborze Toletańskim Roku 447. był czytany
przeciwko Pryscillianistom, którzy trzy Osoby
Ojca, Syna, y Ducha Świętego za iedną
Osobę poczytali, *Oczym pisze Baroniusz.* Lubo
Święty Maxym w listach swoich do Maryna
Presbytera Cypru wyraża, ze ten przydatek,
ieszcze przed Soborem był w używaniu, y ze
go Święty Marcin w Synodalnych swoich li-
stach opisał. Lubo Ado, w swej kronice
wyraża, że za Leona trzeciego we Francyi,
toż Symbolum z przydatkiem czytano y spie-
wano. Lubo Manuel Kalekas y Iozef Biskup
Mutoneński twierdza, że y za Damaza Papieża
ten przydatek był w używaniu, To iednak
wszystko działo się dla kontrowerlyi Herety-
kow, którzy Ducha Świętego, Synem Syna
a wnukiem Oycowym bluźnili, y dla tego
w zachodnich stronach, ten przydatek dla He-
retyków w używaniu został.

Ale żeby ta prawda która prywatnie
w Kościele w używaniu była, [dla racyi iako
wyzey] nieopadła kiedy niebezpieczeństwu,

Gg

oso-

osobliwie gdy się zjawily bluznierstwa here-
tyckie z Aryanskiej niezbożności pochodzące,
ktore Ducha Świętego ze on był Synem twier-
dzili, ponieważ z Oycy jako y Syn pochodzi.
Oczym pisze *Rotramus*. Potrzebna tedy y
słuszna rzecz była aby od Kościoła Świętego
generalnie ta prawda approbowana została y
żeby do Symbolum przydana była.

Iakoż długo przeciwko temu przydatko-
wi, ani wschodni, ani zachodni Oycowie Świę-
ci, toż samo trzymając z Kościołem, nic nie
mowili, ale go sami w używaniu z reweren-
cya mieli. Dopiero Focyusz Intruz na Pa-
tryarchia Konstantynopolska, ze się nie mógł
na niey utrzymać, ktorego Ociec Święty Pa-
pież jako głowa Kościoła Chrystusowego
wykłał. z iadu tedy chcąc się oderwać od Ko-
ścioła, te bluznierstwa y inne błędy w Cer-
kwi wschodniej rozsiał, y tym iadem zara-
ził. To zaś iako się stało następująca infor-
muie historia.

HI-

HISTORIA O FOCYUSZU

Kiedy Methodyusz Patryarcha Konstan-
tynopolski z tym się pożegnał światem,
obranym jest na też Stolicę Ignacy, Syn
Michała onego, ktorego Corka Nice-
fora Cesarza; urodził. Mąż Święty, Boskie y
Kościoła prawa obserwujący, zycia pobożne-
go przykład. Był na ten czas Bardas Wuy
Cesarzki iawnym praw Boskich gwałciciel, kto-
ry własną Zonę porzuciwszy, pokrewna swo-
ię wziął za Zonę. Trafiło się, ze Michał Ce-
sarz y z tymże Bardasem przyzedł dla nabo-
żeństwa do Kościoła, y gdy według swoiey
dewocvi, do Kommunii Świętey przystępo-
wał, dał Ignacy Kommunię Cesarzowi, a Bar-
dasowi iako iawnemu praw Boskich gwałcicie-
lowi dać niechciał y nie dał.

Zawsze prawda jest Matka nienawiści.
Rozgniewany o to Bardas, wszystkich sposo-
bow zazywa, iakoby Ignacego z Patryarchyi

Gg2

zru-

zrucić y zgubić. Niewiele do złego potrzeba, prędzey się chwast parzacy w ogrodach zawezmie, niż dobre nasienia, prędzey głofny dzwon z gory na doł zepchniesz y ztłuczysz, niżeliś go do gory wywindował. Oskarża przed Cefarzem Ignacego Bardas, iakoby on był zdraycą Cefarza, świadkow namowionych y skorumpowanych przywodzi. Nierozmysłny Cefarz od świadkow fałszywych oszukany, łatwo temu uwierzył, dla czego Ignacego na wyspę Terebintu czyli Meteliny dał na wygnanie. Gdy swego dokazał Bardas, takie subiećtum na Patryarchią u Cefarza promowuje, ktoreby było po jego stronie.

Był na ten czas nieiaki Focyusz Trzebie-
niec, człowiek hardy, chytry, y wiecey o
swoię powagę, niżeli o chwałę BOGA stara-
jący się. Ten przypadł do gustu Bardasowi,
dla ktorego u Cefarza wyrobił Patryarchią,
y za dni sześć, na tey osiadł Stolicy. Pier-
wszego bowiem dnia wziął suknie Mnicho-
wskie, drugiego został Czytelnikiem, Trzecie-
go Poddyakonem, Czwartego Dyakonem,
Pią-

Piątego Kapłanem; Szóstego Patryarcha,
iktorego na też Stolicę Grzegorz Syrakuzanski
Biskup wyklęty poświęcił.

Zeby się na tey Stolicy ugrontował Focy-
usz, bardziey począł myśleć o zgubie Igna-
cego, niżeli Bardas. Zebrał niecnoliwy so-
bor na Blachernach, na którym Ignacego wy-
klął, y innych ktorzy przynim stali, tego sobo-
ru podpisać niechcieli. Po takowey swoiey
robotce około Roku 859 pisał listy do Miko-
łaja Papieża, zdradziecko y fałszywie oznay-
mując, że Ignacy sam dobrowolnie dla choro-
by ustąpił z Patryarchyi.

Chęć się prawdy dowiedzieć Ociec
Święty, dla dokumentu, swoich posłow Rodo-
alda y Zacharyasza do Konstantynopola po-
słał. O ktorych bliskim przyjeździe, dowiedzia-
wszy się Focyusz, wiele z Panow z Dworzan
Cesarzkich y z Kapłanow pieniędźmi, upomni-
kami y obietnicami urzędow, do siebie pocią-
gnął, oraz y Posłow obudwoch Papielskich,
na swoię stronę zkorumpował.

Przy takim swoim obrocie, widząc zemu
fzecz-

szczęście płuzy, zebrał powtorny Sobor, który przy prezencyi Posłów Papieskich pieniędzmi zepsowanych, miał przy sobie 72. Biskupów odprawował. Tam podane były punkta przeciwko Ignacemu na sobor sprowadzone-mu, że przez lat iedynastcie swojego Patryarchostwa, ani ludzi swoich nie sadił. ani ich według prawa, ale według upodobania własnego rzadził, które punkta przysięga fałszywi świadkowie potwierdzili, dla czego znowu powtornie Ignacego potępiono.

Złość szatancka była w Focyuszu, zawzięty animusz, iedynie o tym myślał iak by najgruntowniej swoje mógł utwierdzić Stolicę. Przyszło do tego że koniecznie przymuszał Ignacego aby to swoje potępienie, ręką własną podpisał. Zbraniał się niewinny Ignacy, niechcąc kłamstwa przeciwko sobie potwierdzać, za co do więzienia wrzucony, tam na krzyż od oprawców na to subordynowanych rozciągnony, bity y męczony zostawał, a gdy już we krwi swojej pływał Ignacy, oni kaci wzięwszy rękę Ignacego na karcie krzyż
napi-

napisali, a Focyusz przypisał te słowa. Ia Ignacy Konstantynopolitański wyznawam, zem wszedł bez głosów, anim według kanonu obrany, y przez te lata nie światobliwie alem się po tyraniku sprawował.

Ieszcze tu nie stała złość Focyusza, surowo przykazuje Ignacemu, aby toż samo podczas Świątek publicznie w Kościele głosem swoim potwierdził, a iezeliby tego nieuczynił, oczy mu wyłupić y ręce poobcinać deklarował.

Nie miał czego czekać Ignacy, o salwaniu zdrowia zamyśla, upatrzwszy czas po temu, bierze proste suknie chłopskie y dwa kosze na dragu z tad y z tad wiszące, uchodzi z pod strazy y z Konstantynopola, po roznych wyspach, katach, o zebranych tułając się chlebie, wiele złego ucierpiał.

BOG obrońca niewinności, okrutnym ziemi trzesieniem Konstantynopol przestraszył, y rozne plagi nadsłał. Dla czego wszystkich ludzi iednostayne były głosy, że BOG na nich to karanie, za niewinność Ignacego dopuścił.

Prze-

Przelakł się tym y Michał Cesarz, szukać Ignacego rozkazując, y pod przysięgą wszelkiemu deklaruje bezpieczeństwo, iakoż powrocnemu spokojnego w klasztorze swoim mieszkania dozwala.

Maiąc czas sposobny w klasztorze Ignacy udał się do Mikołaja Papieża, ktorego Przewożonym, y Patriarcha Stolicę wszystkich, Xiążęciem, sukcesorem Apostołów, y powszechnym w listach swoich nazywa. Gdy to doszło Papieża, przy wielkim podziwieniu, rzecz doskonale wyrozumiałwszy, naprzód Posłów swoich Rodoalda y Zacharyusza wyklął, dobra ich konfiskował, y na wygnanie podał. Potym Synod w Rzymie zebrał, Focyusza y wszystkich ktorzy się przy nim wiazali potępił, poświęconych od niego Arcybiskupow Biskupow, Kapłanow od sprawowania urzędow swoich zawiesił, y list do Michała Cesarza y do innych Patriarchow pisał, aby tych wyrzucali, ktorzy z Focyuszem przestawali.

Niepomału to pomieszało Focyusza, dufając jednak łasce Cesarzkiej do tego udać się.

się protekcyi, zając się y skarząc, ze tego wszystkiego zamieszania, przyczyna był Ignacy. Dla czego nowy Synod dla justifikacyi zebrał, iako podpisy y świadectwa Posłow Papieskich, y samegoż Ignacego były prawdziwe, ze Ignacy dobrowolnie z Stolicy ustąpił. Iuż też dali iego chytrości y fałszu, Biskupi BOGA się bojący na Synodzie z cierpieć nie mogli, wiele się ich na justyfikacyi podpisać nie chciało, ale o wszystkiej zdradzie tego Papieżowi oznaymili.

Aż Focyuszowi Michał Cesarz sprzyiał, pisał za nim do Mikołaja Papieża listy bardzo przykre, na ktore wielce skromnie odpisał Papież, to iednak przydał, ze te listy godne spalania iakoż potym są spalone. Iednak na ten czas dosyc czyniąc affektacyi Cesarzkiej Ociec Świety, pozwolił aby Ignacego z Focyuszem sprawa w Rzymie agitowana była.

Desperacya idzie w rozpacz, widząc Focyusz ze się chytrość y fałsz iego daley utaić nie może, ze iuż z Patriarchyi koniecznie trzeba ustąpić, udał się do odszczepieństwa,

podniósł bunt y wojnę przeciwko Kościołowi, iustificować się w Rzymie niechciał, owszem między ludzmi y z swoiemi sektatorami błędy rozsiewać począł, Papieża nie trzeba słuchać bluźnił, że to niekufznie w symbolum przydatek położono, y od Syna, którego zazywać zakazał. A mając za sobą wielu idących, których upominkami, namowami, duchownych urzędów albo beneficyi obietnicami pociągał, pobudził ich przeciwko Pochodzeniu Świętego Ducha, y od Syna przeciwko Papieżowi, y przeciwko Świętemu iednemu Kościołowi y przeciwko miłości wiernych Chrystusowych, pod iedną głową zgromadzonych, y tym sposobem do schizmatyctwa y Heretyctwa Greków drzwi otworzył, od których potym Ruś się zarażiła.

Kiedy takowa schisma y Heretyctwo w Cerkwiach wschodnich nastąpiło, Bardas Wuy Cesarzki, widział iedney nocy weśnie, siedzącego na tronie Świętego Piotra, do którego nog Ignacy upadał, prosząc o sprawiedliwość krzywdy swoiey. W tym Piotr Święty,

iakiś

iakiś Osobie, miecz podał, która naprzod Bardę, a potym Cesarza tymże mieczem rozsiekala. Ten sen z razu uważał Bardas, ale się nim bynajmniey niepoprawił, potym y zapamięci mu to wyszło.

Wzięły skutek sny lozefowe, oczym pismo, y ten sen Bardy po nie ktorem czasie skutkiem został approbowany. Gdy bowiem na wojnę przeciwko kretencykom wyiachał Cesarz y Bardas, Cesarzkie namioty na dole postanowione były a Bardasa na pagorku. Rozgniewany oto Cesarz, obawiając się żeby jakiey zdrady y rebellyi Bardas niepodniósł, sam go u nog swoich leżącego mieczem przebił, y do rozsiekania Żołnierzom oddał.

Gdy tak zapłatę swoiey sprawy odebrał Bardas, Michał Cesarz wziął Bazylusza czyli Bazylego za Towarzysza na Państwo Cesarzkie. Ten iak mądrze rządził, tak chwalebnie sobie postępował, a co większa, w czym na poranniec było samego Cesarza, niezaniechał tego Bazyli, ale odwaznym sercem przestrzegał. Gdy tak często prawdę mówił Cesarzowi,

Hh2

w nie-

w nienawiść wpadł u Cezarza, który niechcąc takiego Towarzystwa cierpieć, zabić rozkazuje Bazylego. A że Bazyli dla madrego y chwalebne go postępku, miał wielką miłość u wielu, przestrzeżony, umknął przed oczywistą śmiercią.

Często sam w te doły w pada które pod innym kopie. Nieudała się sztuka Michałowi, lepiej się poszczęściło Bazylemu. Bo gdy Cezarz pijany na łozku leżał, Bazyli czas upatrzwszy, spiącego zabija y ręce mu odcina, a siebie Cezarzem obwołać rozkazuje, do czego mu łatwą drogę miłość u Wojska y u Pospolstwa otworzyła.

Ale tu zwazyc potrzeba do iakiego szaleństwa pycha przyszła Focyusza, gdy się takowe rzeczy w Państwie wschodnim działy, czy prawdziwie, czyli chytrze, posyła swoich Posłów Focyusz do Ludwika wtorego Cezarza zachodniego, deklaruiac go na Cesarstwie wschodnim zabiwszy Bazylego, utrzymać, byle on Mikołaja Papieża z Stolicy zrucił. O tej zdradzie Focyusza dowiedziawszy się Bazyli zruca z Patriarchy Focyusza, a Igna-

a Ignacego na swoje Stolice przywraca.

Gdy potym Państwo swoje umocnił Bazyli, ordynuię Posłów y z Ignacem Patriarcha do Rzymu do Adryana na ten czas Papieża iako do głowy, iednego Kościoła Chrystusowego. Tam dzieie Synodów Focyuszowych przeciwko Mikołajowi Papieżowi, zdęptane. y iako ustami samego diabła wymowione y rękami napisane, mieczem przebite y spalane. Też dzieie y w Konstantynopolu przy prezencyi Posłów Oycy Świętego y innych Patriarchow palono, a Focyusza niechcącego pokutować potępiono, które potępienie, piorem we krwi Chrystusowej zmazczanym, pisane.

Dokonał szczęśliwie życia swego Ignacy Patriarcha, ktorego Grekowie czczą iako Świętego 28. gbris. Znowu Focyusz tyle razy wyklęty, swoiemi y Santabarena sztukami, ziednał sobie u Cezarza łaskę, y na Stolice Konstantynopolską powrocil. Vpokorzył się y przed głowa Kościoła Bożego, Posły swoje do łana Papieża na ten czas będącego po-

posłał y o potwierdzenie prosił.

Zdradliwa ta pokora była Focyusza, która nie dla czego innego uczynił, tylko aby Stolicę swoją ugruntował. W krotce bowiem potym posłałszy listy Papielskie, Synod zebrał, y osmy sobor powszechny potępił. Ta diabelska chytrać Focyusza gdy dowiedomości Oycy Świętego doszła, wyklętym od niego y potępionym został Focyusz. Po śmierci zaś Bazyliusza od Leona mądrego Cesarza do Manasteru Ormiańskiego w tracony, w krotce żywot bezbożny śmiercią też niezbożną zakończył.

Po śmierci niezbożnika Focyusza, zdało się wszystkim że to mniemanie schismatyczne y heretyckie z Focyuszem umarło, iakoż przez lat dwieście blisko, Kościół w jedności Świętej zostawał, y nie takiego w Wschodnich Cerkwiach nie było, coby się miało sprzeciwiać przydatkowi do symbolum, y od Syna.

Dopiero koło Roku 1053. znowu nieprzyjaciel podniósł rogi swoje, które był przez ten

czas

czas utalił, kiedy Michał Cerullaryusz hardy Patriarcha Konstantynopolski, wnukiem, czyli jakimś krewnym będąc Focyusza, naśladowiac tegoż niezbożnika y chcąc jego sławę podnieść, znowu zagrzebane w skrzęcił błędy. Był bowiem animuszu hardego, pychy nieporównanej dla czego niechciał dependencyi cierpieć od głowy Kościoła Bożego którego szaleństwa dopomagał mu Mnich Súdutow Nicetas rzeczony y tak za radą tego, który na roli Pańskiej karkol podsięwa podniósł znowu wojnę przeciwko Duchowi Świętemu, przeciwko jedności y miłości Kościoła Chrystusowego, od którego uporu ze niechciał odstąpić, potępiony jest y z swoimi sektaryuszami.

Wzazyc tedy z jakiej racyi nastąpiło, odzłączenie y Heretyctwo Kościoła wschodniego, dla jedney prywaty dla jedney hardey wyniosłości porzucona w nim wiara prawdziwa Chrystusowa y to przez ludzi niezbożnych od tego czasu pokoy y miłość między Cerkwią zachodnią y wschodnią zerwana. Od tegoż Cerullaryusza w Kijowie y w innych

Pań-

Państwach Ruskich odszczepieństwo się zaczęło, nie dla jakiej inſzey przyczyny, tylko dla hardości y wynioſtości biesowskiej, który iako ſam dla pychy spadł z Nieba. taktaż ſwoją nadętością, do upadku Cerkiew wscho-
dnia przyprowadził.

Jeſzcze temu odszczepieństwu dopomogły wojny wszczęte między Francuzami y Grekami. Grekowie bowiem dla tegoż ſamego ze zniemi wojowali Łacinnicy, taką nienawiść ku onym wzięli, że gdy Łacinnicy wybrali ſię na odebranie ziemi Świętey z rąk Machometanickich, okrutnicyszych nad Greków nie uznali nieprzyjacielow.

Iakoż pierwszy Alexy, potym Manuel Komenus zinnemi głównemi nieprzyjaciółami z przyſięgli ſię na Łacinników. Osobliwie jednak Andronik ſtryieczny, Manuelow, wszystkich Łacinników w Konſtantynopolu będących, okrutnie pozabijać kazał, jednak od BOGA za to pokarany, bo ſamożlego poſpolstwo dla więkſzey zelzywości, na wielbłąda wſadziwszy po ulicach Mieyſkich
'pro-

prowadziło, a potym po wykłutym oku y uciętey ręce rozszarpany.

Gdy tak y Duchowieństwo ledwie nie całe, y ſami Cefarze Greccy, niezbożna Herezya y odszczepieństwem zarazeni zostali, y Cefarſtwu wschodniemu od tegoż czasu, we wszystkim na doł poſzło, w niczym ſię im, tak jak przedtym nieſzczęściło. A lubo choć co ſię zdało bydź dla nich fortunnego, to wszystko w krotkim czasie nieſzczęśliwością było zadatkem.

Długo przy odszczepieństwie wątpliwy los Państwa Greckiego unosił ſię. Dopiero Jan Cefarz Konſtantynopolſki wyrozumiawszy ze niebłogoſławieństwo Boſkie, dla ſchizmy w ſchodnim Państwie zſtaie, i że dla odſzczepieństwa nieſukceſſ Cefarſtwa, który był przy iedności Kościoła Chryſtuſowego, ſam poſpieszył na koncilium Florentſkie w Roku 1438. wielu mając Patryarchow z ſobą orientalnych, gdzie oraz był y Iſidor Metropolita Kijowſki, na ten czas wszelkiemi ſpoſobami uſiłował y ſtarał ſię, aby Kościół Chryſtuſow ziednoczyć. Ji Wie.

Wiele w tym pracował y Ociec Święty przez lat kilkanaście aby koncilium Florentskie do skutku było przyprowadzone, dla czego y Ifidora Metropolite Kijowskiego do Cesarza wschodniego w poselstwie posłał: na koniec gdy upor Greków wyrozumiał, tak wliście do Cesarza wyraził. Jeżeli teraz do zgody rozerwanej niewrocą się Grekowie, Cesarstwo utracą, przykładem z Ewangelyi figowego drzewa, z ktorego ze Gospodarz przez trzy lata oczekiwaiacego, niedoczekał się owocu, wyciąć go kazał.

Słowa Oycy Świętego, proroctwem były, ponieważ po lat trzy, Państwo Greckie w Machometanckie dostało się ręce. Konstantynopol to jest nowy Rzym odebrany, iaka zelżywość bezecna Chrześcijaństwa nastąpiła, drzewie pióro wyrazić. Głowa Cesarstwa wschodniego przez Tysiąc sto lat, tyle wiktoriami tryumfami wyniesiona, na łupieństwo okrutnemu przyszła tyrannowi. Zginęło Greckie Państwo prawdziwie dla Heretyctwa y odłzczepieństwa, za Konstantyna XI. Iana, Pale-

Paleologa Syna Roku 1453. *Flosc: Hist: fol: 376.* Ta klęska ktora się na ten czas w Konstantynopolu stała, lubo nigdy dostatecznie wyrażona bydź nie może, iednak z następuiacey dosyć jasna deskrypcyi.

Klęska nieopłakana

Konstantynopola

PO obleżeniu Miasta Konstantynopola od Turków, przez zdradę samychże Greków, Miasto mury wyłomawszy hurmem Turcy opanowali Roku 1453. Gdzie iakie zbrodnie morderstwa okrucieństwa czyniono, łzami opisać by potrzeba. Trzy dni mieli pozwolonego czasu do pełnienia niesłychanych zbytków. Widzieć było Szlachtę w kaydanach, godnych ludzi w łańcuchach, gmin pospolity w powrozach ięzacy.

Xiązeta y Panowie u Wołowcow, konopasow, y u innego motłochu w niewoli zostawali

wołów koni, y innego bydła doglądać musie-
li. Młodzieniązkow mających lat dzieścię na
sekte Machometąńską obrzezowano, tych zaś
co oręze nosić mogli zabiano, y tak okrutne-
mi napełnione było Miasto katowniami, ze
nie stolica Chrześcijańskiego zdała się być
Państwa, ale iatkami Tureckiego nad Chrze-
ścijaństwem okrucieństwa.

Ani płci ani latom nieprzepuszczano,
zgwałcenia z zaboystwami, zaboystwa z zgwał-
ceniem mieszały się. Panie najzacnięysze do
donow nie rządnych, iako nierządnicę wpy-
chano, tam ie zesromociwszy zabiano. Ma-
trony iednak y Panny nayurodziwsze do brzy-
tkich roskoszy Turcy zachowywali, ktorych
zaś do swoiey Iprofney lubieżności przywieść
nie mogli, one roznie męczyli, zabiali, na ro-
znach piekli, z skory odzierali, głodem morzy-
li, innym dla większego męczeństwa rany solili,
y to za industryą y chwałę Machometani
mieli, ktory nad ktorego mógł większe wy-
nalesć okrucieństwo y morderstwo. Pachole-
ta, dzieci Rodzicom wydarte przedawali,
nie.

niemowlęta iak iagnięta zabiali. Z kad wszy-
stkiego Miasta okolica, albo krwią Chrześci-
ańską, albo wszetecznością Machometąńską na-
pełniona była.

Sam Machomet zeby wielką liczbę niewol-
nikow iak nayprzedzey zmnieyszył, nigdy
nie wstał od stołu aż się winem upił, przymie-
szawszy krwi Chrześcijańskiey osobliwie ludzi
Szlachetnieyszych do kielichow. Zony oby-
watel w Szlachetne y urodziwe, tudzież Mło-
dzieniązkow y Panienki dla siebie wybrane
pokowawszy, między swoich Rzezancow na
ukontentowanie swoiey niecnoty porozdawał.
w Kościele Świętey Zofii sam Machomet na
wielkim Ołtarzu Szlachetną Pannę y Iey
Brata ze krwi Cefarskiey pochodzących zgwał-
cił, potym pozabiać kazał. Toż y inni
Turcy po Kościołach na Ołtarzach na w zgar-
dę Chrześcijaństwa czynili, wszelkie wszete-
czeństwa z chłopcami, Niewiaściami, Pannami,
wyrządzali.

Kościoły wszystkie z ozdob swoich, appa-
rencyi obdarte zprofanowane, Ołtarze
wy-

wywrocone zplugawione, Relikwie Świętych
 psom y swiniom wyrzucone, Ewangelie ze
 złota srebra poodzierane podarte na ucieranie
 sprosne zazywane palone, Krzyże połomane
 w kloaki w ogień wrzucone. Szaty Kapłańskie
 Apparaty Kościelne na szaty pogańskie obro-
 cone. Obrazy Chrystusowe, Najswiętszey
 Panny y Świętych Pańskich pogruhotane
 zesromocone. Najswiętsze CIAŁO Chry-
 stusowe zdeptane, sprosne zelzone. Krzyż
 Chrystusow po Mieście ż zelzywością noszony, y
 ze to jest Bog Chrześciański wołano, a potym
 wszelkiemi sprosnościami zeszecono

Cesarza Konstanryna okrutnie zamordo-
 wano, skore z niego zdięto, sieczką naphano,
 przez Perckie, Arabskie, y inne Prowincye Tu-
 reckie na znak wielkiego zwycięstwa wozono,
 Rodzay, krewnych Cesarckich 'pozabiano.
 Cesarzowa z Corkami y z innemi Szlachetne-
 mi Paniami z roskazu Machometa po bankiecie
 gwałtem zesromocona, potym inne rozsieka-
 ne, ona zaś zabita, ktorey ciało na deszczę
 rozbite, dla uciechy y posmiewiska poobo-
 zie noszone.

Kiedy

Kiedy się z łupem Machometani do swo-
 ich powracali kraioy, nawy albo okręty tak
 były obciążone, ze niemal tonęły. Były
 w nich szaty bogate, naczynia złote, srebrne,
 kamienie, kleynoty drogic &c. Była niezli-
 czona liczba Xiąg starych dawnych rozmaitych
 &c. Byli Kapłani, Mnizy, Mnizki, Laicy w nie-
 wola zabrani, ktorzych sobie Machomet upo-
 dobał. Były Biskupie Apparaty kielichy,
 krzyże od złota od drogich kamieni, oprawy
 drogic z Ewangelyi Zabraney w szyszek skarb
 Cesarzow, Xiázat, Panow, Kościołow, zgoła
 co tylko pięknego y drogiego miał Konstan-
 tynopol wszystko to poszło do Turkow y u
 nich zostało.

Machomet od swoich rzeczony wielkim,
 na ten czas pod moc swoje podbił dwoie Im-
 peria Bizanckie y Frapęzkie. Cztery Kro-
 lestw, Dwadzieścia Prowincyi, Dwieście Miast
 przednieyszych. *Flosc: Historiarum*] *Et sic pe-
 reunt felicia Regna*, dla iednego odszczepień-
 stwa y Heretyctwa, przy rospuście narodu
 Greckiego przy schizmie iak ciężko BOG

po

pokarał Państwa wschodnie, które y teraz pod iarzmem Machometanskim ięczą. Tego Rzymu nowego to jest Konstantynopola opisując zgubę Barboniusz krotko ale długą y rzecz godną uwagi wyraża.

Roma fuit nequeo brevius, te Roma perisse

Dicere, quid brevius dicere Roma fuit.

Tu rozumnie reflektować się należy, iako przy niedościgłym dekrecie swoim BOG w TROYCY jedyny Państwo wschodnie, znać dla uporu przeciwko Duchowi Świętemu, według słow Oycy Świętego Papieża, dał w nie wola Pogańska, niechcieli zostawać w jedności Kościoła Chrystusowego, odrzucili miłość zobopulną braterską z Kościołem zachodnim, Pan BOG też ich odrzucił od łaski swojej. Czego zacząłem y Ruskie Państwo tymże iadem dawnych Greków zarazone niech się obawia, poki miarki grzechow niedopełni, z tego odszczepieństwa pochodzących.

Duchu Przenayświętzy, *Sine cuius numine nihil est in homine*, użycz miłości Twoiey sercom Chrześciańskim, zapal ogień miłości

Two-

Twoiey w sercach wiernych, niech się we wszystkich sercach, ogień miłości braterskiey rozżarzy.

Wiemy że kto miłości niema, nie jest rzetelnie Chrześcianinem, ani Chrystusowym. Bo kto Ducha Chrystusowego nie ma, ten nie jest jego. *Roman: 8.* Duch zaś Chrystusow miłością jest, według Apostoła. *Roman: 5.* Miłość Boska rozlała się w sercach naszych, przez Ducha Świętego który nam dany jest bo Duch Święty, który Oycowski y Synowski jest Duchem, jest w zaiemnie obudwoch miłością.

Dla tego choć kto ochrzczoney y ma wiarę, ale gdy nie ma miłości, Chrześcianinem według mniemania jest, według zaś rzeczy samey nie jest. Jest bowiem umarłym a nie żywym, człeka zaś umarłego ktoż ma za prawdziwego.

Toż samo 1, *Corinth C. 13.* Apostoł potwierdza, mówiac. Ieżeli ięzykami ludzkimi y Aniołow mówić będę, a miłości nie będę miał, stałem się iako miedz dzwoniąca y cymbał

Kk

brzmia-

brzmiący. Y jeżeli będę miał Proroctwo, y wiedział tajemnice wszystkie y wszelką umiejętność, y jeżeli będę miał zupełną wiarę, tak abym góry przenosił, miłości zaś gdy nie będę miał, niczym jestem. Y choć bym rozdał na pokarm ubogim wszystkie dostatki moje y choćbym wydał Ciało moje, tak zebym gorzał, miłości zaś gdy nie będę miał, na nic się to mi wszystko nie zda.

Mało tedy jest nazywać się Chrześciani-
nem a miłości ku BOGV y bliźniemu nie mieć, kto bowiem nie miłuje Brata swego ktore-
gowidzi, BOGA ktorego niewidzi iakoż ma mi-
łować. Ten tylko ustami czci BOGA a ser-
cem daleko jest od niego.

Niechże się Duchu Przenajświętszy ten
ogień miłości Twojej, miłości braterskiej roz-
pali w sercach Chrześciańskich, aby też kon-
nexya jedność, Kościoła w schodniego z gło-
wą Kościoła Chrystusowego zostawała, która
przy dawney miłości była. Zeby przy zie-
dnoczonych sercach, jedność Cerkwi Twojej
Świętej zostawała. Niech ta Święta Cerkiew,
która

która jest zgromadzeniem wiernych pod jedną
Głową niewidzialną Chrystusem, widzialną
Papieżem Rzymskim iako sukcesorem Świę-
tego Piotra. jedną wiarę Chrystusową wyzna-
jących jednymi Sakramentami złączonych,
jedna y teraz będzie Amen.

PRZYDATEK IV. O niektórych Ewentach Je- dności y schizmy.

ZA Athanazego Patryarchy Konstaty-
nopolskiego w Roku 1219 rzecz się
takowa stała. Gdy dla spoczynku
położył się na łożku pemieniony
Athanazy zturbowany myślami iakoby Ko-
ściół Święty ziednoczyć y w jedności utrzy-
mać, począł nie co zasypiać. W pułspiac-
mu pokaże się Osoba iasnością ozdobiona, y
rzecze do niego z napomnieniem, Ja jestem Jan
Krzyciel, są tu moje Kości y z inżemi Reli-
kwiami

kwiami. przykazując, abys one do Włoch do Rzymskiego Papieża dla większego uczczenia przeniosł, ponieważ mnie z tad ludu grzechy y odszczepieństwo ruguie. Porwał się Patriarcha, pilnie szukać kazał Marszałka Chrystusowego Relikwii, które znalazłszy oraz z głową Ieremiasza Proroka y z Ramieniem S. Katarzyny Panny y Męczenniczki do Rzymu odesłał. *P. Kwiatkiewicz.*

823
1221
HH
Gdy schizma Grecka wzięła gore za panowania Andronika Cesarza, Roku 1291, Domek Najsświętszey MARYI Panny Aniołowie z wschodnich kraioy na zachod do Włoch za morze Adryackie zanieśli. Był tam Swiätobliwy a wielce do MATKI Najswiętszey nabożny Biskup Tersaktencki smiertelnie choruiacy, Temu pokaze się Najswiętsza MARYA Panna y rzecze, Miei ufność, wezwana przychodzi do ciebie, y oznaymuję ci ze Domek do was jest przeniesiony ten, w którym się ja narodziła y w nim wychowana poczęłam w żywocie Syna Bożego, w nim Apostołowie Bożkie tajemnice sprawowali, y
Ołtarz

Ołtarz w nim jest, który Piotr Apostoł na Ofiarę poświęcił, Obraz Vkrzyżowanego Chrystusa w nim od Apostołów położony, A Moia postać na cedrze od Łukasza Ewangelisty wyrażona. Ten Domek tak długo czczony w Galilei, do was jest przeniesiony, ze tam z wiara część moia ustała. Co ze byś zaraz opowiedział o toć zdrowie przywracam. *Niceph: Gregor: Kwiatkiewicz,*

Przez pułtora Roku Smoleńsk w oblężeniu zostawał. Przycisnieni od Polakow Moskale schizmatycy, niedza y głodem ginac, naradzili się aby Obraz Najswiętszey Panny MARYI od S. Łukasza według tradycyi, malowany, bogato ubrawszy na mury Mieyskie, wystawić aby ich ta zastępowa Pani protekcyą swoją ratowała. Stał się cud oczywście Obraz który był Twarzą obrocony ku Morwskie, obrocił się ku Polskiemu woysku. To widząc z heretyczali schizmatycy, wskoczyli na mur, Obraz z ozdoby obdarli y z muru zpychając wołali, idźcie zmiennico do Lachow. Iakoż wszelkie błogosławieństwo z Iezusem y
MA.

MARYA zawitało w Polskim woysku, bo czego przez pułtora Roku dokonać nie mogli w krotce okazali, petardę zasadziwszy pod kanałem Mieyskim, muru na trzydzieści Łokci wyrzucili y Smolensk odebrali. *Petrus, Pruszc.*

Gdy zaiądłość schizmatycka przysięgła się na zaboystwo S. Iozefata Arcybiskupa Połockiego, hurmem na jego rezydencya w Witepsku rzuciła się. Pokazał się im w tym punkcie krzyż czerwony między obłokami, ale to mniey apprenduiąc, coby y samych Pogan zmiękczyło, w swoim przedsięwzięciu zaślepieni, okrutnie Iozefata zamęczyli. Po zabiciu niewinnego y Świętego Pasterza, wielkie ciemności w Witepsku trwały, ludzie po Mieście po ulicach tułaiac się, rzewliwie lamentowali, na przywódców niecnotliwych narzekali, przepraszaiac S. Męczennika o protekcyę Iego y przyczynę wołali, iakoż BOG pokazawszy cud zaślepioney w uporze schizmie, znowu iasność przywrocił. *Z cudow B. Iozefata.*

Melecyusz Smotrycki Pseudo Arcybiskup Połocki z uporczywego schizmatyka stawszy się

się gorliwym unitem, poddał się w posłuszeństwo Naywyższemu Pasterzowi Urbaniowi. VIII od ktorego Arcybiskupstwo Hieropoliskiey rozgrzeszenie od schizmy odebrał. Ten gdy zpodania trucizny od Adwerfarzow z tym się miał pożegnać swiatem, prosił y obligował Braci klasztoru Dermańskiego ktorego był Archimandryta, aby mu dano owen list Papielski rozgrzeszaiący od schizmy w tym skonał. Bracia iuz popiatey godzinie po śmierci przypomniaeli sobie o co ich Arcybiskup prosił, znalazzy owen list między palce prawey ręki włożyli, ktory na tych miał tak mocno ścisnąć, iż go zadnemu, lubo go przez gwałt wyrywano. pusić niechciał. Takowa rzecz wielkie podziwienie u wszystkich uczyniła, na probę ktorey szukano Sakry ktora miał pierwey od Patryarchy Konstantynopoliskiego Theofana tu po Rusi tułaiącego się schizmatyka, na Arcybiskupstwo Połockie, ktora znaleziona w drugą rękę włożyć mu usiłowali, ale on ręki umknał y palce wpięć złożył. Przyiachał potym Iozef Rucki Metropolita Kijowski gorliwy iedności Promotor y powziawszy

relacya co się działo, przyszedł do niego y na znak posłuszeństwa Rzymskiemu Kościołowi ow list dać sobie kazał, zaraz umarły rękę y palce rozciągnawszy list wolno puścił. Przy wielkim tedy zgromadzeniu Katolików unitów, schizmatyków owo Breve czyli list Papiecki głośno czytał Metropolita, który znowu do rąk Melecjuszowi oddał, ten tak iak pierwey zaraz mocno ścisnął. *Z cudow B. Iozefata* umarł Roku 1633.

Maiąc w niektórych punktach Synodu Generalnego Florentskiego nie co wątpliwości Ian Sołtan Metropolita Kijowski, pisał do Nifona Patriarchy Carogrodzkiego Roku 1497. coby miał trzymać o soborze Florentskim. Odebrał respons w te słowa. Niech wam będzie wiadomo, że on Synod był przeznaczony y sławnie pospolitą chwałą z twierdzoney, a to ieszcze przy bytności Nayiasnieyszego Cesarza naszego, y Nayświętszego Patriarchy Konstantynopolskiego Iozefa, przy bytności też Namiesników Braci naszych Patriarchow y innych Arcybiskupow, Xiążat,

ktorzy

ktorzy wschodni Kościół wyrazali na końcu dokłada tenże Nifon. A kto to wie, jeżeli nas BOG tak ciężko dla tego nieskarał, y do dnia dzisieyszego karze, iż gdy nasi Świętey iedności nieprzyjęli z woysk posilkuiących się ogołoceni. My zaiste chociażbyśmy najbardziej chcieli czynić, tego nie możemy czego potrzeba. Niech się tedy na nas nieskarza, ale nad nieszczęściem naszym uzalwszy się, BOGA niech błagaia, abyśmy uwolnieni z niewoli, znowu za łaską BOGA ziednoczyli się &c. Tenże Metropolita Roku 1510. złożył Synod w Wilnie, na którym zadney wzmianki nie było Patriarchy ani posłuszeństwa onemu, y owszem u Zygmunta pierwszego uprosił Przywilej s przyiaiacy unitom. *P. Cichov:*

Marek Biskup Efelki, sprzeciwiaiac się Soborowi Florentskiemu ustawiczną dysputą niby go zbiał ale gdy mu racyi nie stało, głośem narabiał z czego zachorował, y podobną Aryuszowi śmiercią. z gnoiem przez usta duszę wyrzucaiac zginał. *Antonin; tit 22. c. 21*

Po Synodzie Florenskim, na którym Ian

Li

Pa.

Pałacolog Cesarz z siedmiuset Greków nayprze-
 dnięszych był przytomny, y ustawy tegoż
 Soboru przyjął, na Stolicę Metropolyi posta-
 pił po śmierci Iozefa który we Florencyi pod-
 czas soboru Roku 1439 Dnia 9 Czerwca umarł,
 Metrofanes Metropolita Cyzyku wielki iedno-
 ści pomnozyciel który także był obecny na
 Soborze Florentskim y szosty podpisał się na
 Dekrecie iedności. Ten po wszystkich Gre-
 ckiego Państwa Prowincyach składał Bunto-
 wnych Biskupow, a roznych Duchownych ied-
 ności Świętey trzymających się na miejsce o-
 nych w sadzał. *Phranz, lib: 2. c. 1.*

Podobney był gorliwości Dionizy Patry-
 archa, który Hrehorya albo Gregorza Metro-
 polite Kijowskiego za prawdziwego Metro-
 polite Kijowskiego za prawdziwego Metro-
 polite uznał, ze był po Rezygnacyi Metro-
 poly Kijowskiej, Izydora Kardynała, od Oycy
 Świętego na Stolicę Metropolyi przyślany, y
 tak w liście swoim wyraził. Ponieważ od Pa-
 pieża przyszło ażeby Grzegorza za prawego
 uznano Metropolite więc Ionafza żeby odrzu-
 cili, ktorego y Tron Konstantynopolski odrzuca

Dla

Dla czego Moskwa niechcąc cierpieć Grzego-
 rza, tegoż odrzuconego Ionafza schizmatyka
 za pierwszego Metropolite Moskiewskiego
 obrała, y tak od Roku 1442. a iako inni mo-
 wią 1447. Moskwa mając swego Metropolite,
 Kijowskiemu Metropolicie niepodlegała. *P.
 Koiatowicz in Miscel:*

Andronik pomieniony Cesarz z schizmaty-
 czały wiele przeciwko pochodzeniu Ducha
 Świętego y od Syna bluźnierstwa zwykł ma-
 wiać pokarany od Pana BOGA, bo w sam
 dzień Zielonych Świątek na Vroczyść Du-
 chowi Przenayświętszemu poświęconą, młó-
 dzy Andronik Carogrod mu odebrał, y ro-
 skazał mu obierać sobie albo habit Mniški, albo
 śmierć która by chciał ginać. Obrał sobie
 Mniški zycie, gdzie z wielkiej nędzy ośle-
 piony, bez Świętych Sakramentow mizernie
 zginał. *Okol: in flore Russ.*

Niesmiertelney godzien uwiekow pamięci
 Isidor Metropolita Kijowski Kardynał Rzym-
 skiego Kościoła, usilnie promowując iedność
 Świętą w Moskwie dla złośliwey - namowy

Liz

Pseudo

Pseudo Episkopu w Moskiewskich, do więzienia wrzucony, y na ogień potępiony, iednak z providencyi Boskiej z tamtad uszedł *Cichov*: był potym Patryarcha Konstantynopolskim.

Za Krola Iagell'a, w piątek po dniu popielcowym. Roku 1387, w Wilnie, postanowiono prawo, aby zaden oboicy płci tak Litwin iak y Rusin niewstępowali z sobą w Małżeństwo, azby pierwey skutkiem samym Rzymskiemu Kościołowi posłuszeństwo oddali.

Roku także 1413. na Seymie walnym w Litwie potwierdzono, aby do Szlachectwa tudzież do Herbow, wolności, swobod y Przywileiow Szlachty Polskiej, ziednoczonych tylko z Kościołem Rzymskim, przypuszczano.

Gdy Moskwa będąca z Szeremetem w Półocku, konie na łaki nad Dzwina będące na pasze puściła, Moskale dla spoczynku, a konie przed upałem do Kościoła S. Kazimierza tam wystawionego cisnęły się. Nie chciał tey profanacyi cierpieć Święty Krolewicz y Moskalow y konie pokazawszy się w postaci Młodziana, skreconym powrozem dobrze chłostał,

mo,

mowiac, powiedźcie Szeremetowi, BOG grzechami naszego narodu obrazony, da się kiedy ubłagać, ale was taka zguba czeka, ze musiecie aż za Wolgą bezpieczeństwa szukać, co się potym sprawdziło. *Bollandus*.

Pod Szklowem zabitemu schizmatykowi Złotoreńkowi, pogrzeb Chmielnicki w Czyhrynzie sprawował, pod czas samey służby, trup w trumnie począł ięzczyć rzucać się przewracać z wielkiego strachu wszyscy z Cerkwi pouciekali a Cerkiew odświec porozwalanych y z trupem zgorzała. *Kochowski in clim.*

Po odebraniu Państwa Greckiego przez Turecką potencya, Patryarchowie Carogrodzcy, dokupowali się tey Stolicy za pieniądze iak zydzi Rabinostwa mocniejszy uboższego przez pieniądze spychał. Tak Sofroniusz zepchnął Simon Trapezuńczyk, tego zaś Rafał Hieromonach rodem z Serbow. Ten obiecał Cesarzowi Tureckiemu co Rok dawać dwa Tysiące czerwonych złotych y Pefcesium to jest podarunek nowemu Patryarsze należący pięćset Czerwonych złotych czyniacy. Ale

gdy

gdy się pierwszego Roku w tym nieuiscił, z rącony z Patryarchy, do więzienia w tracony, w łańcuch okowany, a na jego miejsce inży posadzony.

Ktorzy się do Patryarchy Konstantynopolskiego udaia, niech wiedza co za zac bywali. Jedni prosci ludzie laicy zadnego nie maiacy święcenia ale tylko według woli Cesarza Tureckiego tą godnością obdarzeni, iaki był Theofanes wyzey rzeczony ktorego Cesarz Turecki zbliżywszy się z woyskiem ku Polsce za Posła do Cara Moskiewskiego wysłał, aby gdy Turczyn ziedney strony burzyć będzie Polskę, żeby on zdrugiey toż samo czynił. Nic jednak z miłosierdzia Boskiego nie wskurał, przecież przewrotnością swoją szukając dla siebie zysku rozpisał listy po Litwie y Rusi żeby do niego iako do Patryarchy Kijowa wszyscy się ziezdali ktorzyby iakiego poświęcenia na Episkopia lub Arhepiskopia potrzebowali, ziechało się wiele pretendentow gdzie na Antimetropolitę poświęcony Iob Borecki, żył bowiem Velamin Rucki Metropolita Kijow-

Kijowski, na Arcybiskupstwo Połockie Melcyusz Smotrycki, inni na inne urzędy lubo Prałaci Vniaci żyli. Pomieniony Theofanes, iako się potym pokazało y samey Rusi iawno było, nie tylko nie był na Patryarchią poświęcony ale też ani Biskupem ani kapłanem nie był ani zadnego nie miał poświęcenia, ktorego dla interessu tylko Osman Turecki godnością Patryarchy intytułował, żeby u Cara Moskiewskiego na jego rękę co wyrobił, A tu zwazyć potrzeba iakiey wagi iego poświęcenie było kiedy sam prostym był laikiem, consequenter iaki wagi te poświęcenia ktore ci co odniego poświęceni byli innym, dawali. P. Kosiłowicz.

Drudzy Patryarchowie Greko kalwinami byli iak owen Cyrillus ktory na Synodzie we Lwowie Roku 1629 agituiącym się przydował Był na tym Synodzie Metropolita Kijowski z siedmiu Biskupami z Archimandrytami y zlicznym Duchowienstwem, potym się sama Rus onim co zac był dowiedziała, tego w Roku 1638 Turcy zwiezy w morze w rzucili y utopili. P. Kwiatkiewicz By-

Było to w zwyczaju u Metropolitow Kijow-
skich ze po święceniu na Metropolia, Głowę
S. Klementa Papieża Rzymskiego na znak po-
słuszeństwa Papieżowi, na głowę nowemu
Metropolicie kładziono.

BOG obrońca Kościoła swojego. zawsze go
zwykł umacniać nowemi posiłkami, ze y mo-
carstwa piekielne przeciwko niemu nie prze-
zwycięża: y tak gdy iedne Państwa schizma-
tyczały, heretyczały, drugie na to miały na-
wet z samych Pogan do wiary prawdziwey
Chrystusowey garnęły się y do iedności Kościoła
Rzymskiego przychodziły. Nie które się tu
według swego Roku wyrażaia,

Daniel Xiążę caley Rusi *oczym pisze Stry-
kowski lib 8. c: 3 fol 30* Wyśłał Półow na So-
bor powszechny pierwszy Lugdunski do In-
nocencyusza I. Papieża, obiecuiac z potomka-
mi y z całym narodem Ruskim bydz posłu-
sznym Stolicy Apostolskiej, nawet iezeliby
tego potrzeba było, Greckie ceremonie opu-
ścić a Rzymskie przyiać, byle koronę na Kro-
lestwo Ruskie odebrał. Iakoż w Roku 1246.

przez

przez Opizzona Opata Mezańskiego Biskupa
Maderskiego Pośta Oyca Świętego w Kijowie
Koronowany. W krotce potym z schi-
zmatyczał ale znowu w Roku 1253. przy pre-
zencyi tegoż Opizzona, y Prandoty Biskupa
Polskiego tudzież innych od schizmy do iedno-
ści przylzedł, y nie tylko sam ale połowa pra-
wie Państwa Ruskiego porzuciwszy obrządki
Greckie aż do Roku 1266. w Rzymskiej Kato-
lickiej wierze zostawało. Oczym także *V. A.
dingus. Nicephor.*

Na Synodzie w torym Lugdunskim w Roku
1274 było Biskupow pięćset, Opatow sześćset
Prałatow innych bezliczby Był Germanus Pa-
tryarcha Carogrodzki ze czterdzięta innymi Me-
tropolitow Biskupow, Był Metropolita Nicei
Theofan, maiac list do Papieża na którym się
Metropolitow 28. Arcybiskupow Greckich 9.
z posłuszeństwem podpisało. Było od Cesa-
rza Paleologa iedynastu Panow przednich ma-
iac list Cefarski w którym to wyznanie było.
Wiara Święta Katolicka Rzymska jest wiara
prawdziwa, y że Rzymski Biskup jest głową

Mm

wszy-

wszystkiego Kościoła prawowiernego, y że Ko-
 ściół Rzymski jest Matka y Mistrzynią wszy-
 stkich Kościołow, iże wiarę Rzymską przyimu-
 ją y Kościół Rzymski zawsze cześć obiecują y
 na to poprzy sięgają, podobnie wszyscy przy-
 tomni przy sięgli a na końcu Papież zaczął. *Te
 Deum laudamus. Acta Concilij Lugdun. P.
 Kwiatkiewicz.*

Mendog czyli Mendolf Xiążę Litewskie,
 w Roku 1251. wiarę Rzymską Katolicką przy-
 iął y z pozwoleniem Innocencyusza IV. w No-
 wogrodku od Biskupow na to deputowanych
 koronowany. *P. Kwiatkiewicz.*

Na Synod walny Laterański V. w Roku
 1516. przybyli Posłowie od Patriarchy Maro-
 nitow Antyoskiego, y listy Leonowi X. Papieżo-
 wi oddali, dziękując za Posłow Zakonu S.
 Franciszka, według których nauki katolicką
 Rzymską wiarę całe trzymaia y co w Ceremoni-
 ach Maroniskich zdoznego było wszystko to
 wyrzucaia, posłuszeństwo oddaiac Papieżowi.
P. Kwiatkiewicz.

Roku 1523. Theofil Patriarcha Alexandryi-
 ski

ski list po Grecku do Adryana Papieża przy-
 stał posłuszeństwo poprzy sięgając, y Naywyż-
 szym go Biskupem całego Chrześcijaństwa
 uznaiac. *Idem.*

Państwa Iapońskie dosyc wielkie y obszer-
 ne w Roku 1542. praca S. Franciszka Xawere-
 go nawroczone y Kościołowi Katolickiemu
 przyłączone. Iaponia ma wszcz mil 188. wzdłuż
 mil 700. Krolestw w sobie zawiera 53. w jednym
 Meksyku było Domow sto Dwadzieścia Tysię-
 cy. Panow Przednieyszych było 30. a każdy
 pod sobą miał ludu koło sta Tysięcy, na ie-
 dney wyspie Fani po nawroceniu było w Pro-
 cessyi dyscyplinuiących się ludzi sto Tysięcy.
Idem.

Roku 1552. Przybył do Rzymu do Iuli-
 usza III. Papieża, Archimandryta Bazylitow
 Imieniem Siud czyli Simon za którym cały
 lud Nestoryański pisał aby był poświęcony
 na Patriarchę Nestoryanow Seleucyi, Syryi, y
 Persyi. W tym liście Papieża nazywaią Oy-
 cem Oycow, Pasterzem Naywyższym, Pio-
 trem czasow naszych, Pawłem czasow naszych,

Namiesnikiem Chrystusowym, klucznikiem Królestwa Niebieskiego. *Genebrard:*

w Roku 1563. Patryarcha Assyryjski Abdysu przybył do Rzymu, który u nog Piusa IV. posłuszeństwo obiecał, wyznanie wiary uczynił, y wszystko z swoimi Metropolitami co Kościół Rzymski trzyma, trzymać poprzysiągł, co odrzuca, odrzucać. *P. Kwiatkiewicz.*

Metrofanos na Patryarchyi Carogrodzkiej siedzący, w Roku 1563. uznał przy wileie Stolicy Apostolskiej y z Kościołem Rzymskim jedność trzymał. *Kwiatkiewicz.*

Po Soborze Trydeńskim wedwiecie to jest Roku 1565. przybył z Tebaidy od Patryarchy Alexandryjskiego Posel, posłuszeństwo Piusowi IV. oddać. *Genebrardus.*

Roku 1583 Franciszek Król Bungi, Protasius Król Ariminow, Bartłomyi Xiążę Omuranow przez Posłów swoich zjednoczyli się z Kościołem Rzymskim, pod Niebo tytułami Oycy Świętego podnosząc, a siebie upokorząc.

Pod Rokiem 1552. Gabryel Patryarcha Alexandryjski y Murzyński wysłał dwóch

Po-

Posłów do Klementa VIII. poddając się we wszystkim Kościołowi Rzymskiemu w którego liście te się znajdują słowa: Dziękujemy BOGV, że cię postanowił Chrystus Katolickiej wiary Rządzcą, y Apostolskiego Bożego Kościoła fundamentow zachowywacielm, Ty który stałeś się Głową y Naywyższym między Patryarchami, y nauczycielm y Kaznodzieia całego ludu Bożego. *Baroniusz f: 6. Annal:*

Roku 1607. Król Kongu z Indyi przyśłał Emmanuela Funesty Margrafa do Oycy Świętego Pawła V. prosiąc o nauczycielow wiary do Państwa swego. *P. Kwiatkiewicz.*

Roku 1601. Ian Patryarcha Serbyi, Bulgaryi, Bosni przez Damiana Zakonnika Klementowi VIII. posłuszeństwo oddał, y jedność z Kościołem Rzymskim przyjął. Głową wszystkich Patryarchow Arcybiskupow Biskupow Xiążat y wszelkich narodow, naywyższą Papieża nazywając. *Cichowicz.*

Roku 1609. Melchisedech Patryarcha

Or-

Ormieński wyznanie wiary Świętej Katolickiej uczynił y poddał się zwierzchności Świętej Stolicy Apostolskiej. *Idem.*

Patryarcha Koptow w Egypcie, ktoremu Papież sto kielichow do tego Kościołow przyśłał, list Papiński całował y na głowę swoją kładł, potym złożył Synod, y w czymkolwiek Ceremonie onych nie zgadzały się z Kościołem Rzymskim poprawił. *P. Kwiatkiewicz.*

Dawid Patryarcha Antyochenski Iakobitow przyśłał do Grzegorza XIII. z wyznaniem wiary od Dwonastu Biskupow Iakobitow, ktore wyznanie ten Patryarcha y inni Biskupi rękami własnymi ztwierdzili.

Lacko Xiąze Multańskie y z Panami przedniemi przyłączył się do Kościoła Rzymskiego, upraszając Urbana V. aby w tego Państwie był Biskup postanowiony iakoż pierwszy był Minorita Iędrzey.

Na końcu tego przydatku, to ieszcze się przydaie co Ezechiel cap: 8. v. 16. Prorockim Duchem, właśnie iakoby Orientalnego Kościoła schizmie powiedział. Oto u drzwi Domu Pań-

Pańskiego między przyfiakiem a Ołtarzem, iakoby Dwadzieścia pięć Mężow, tyły mających ku Kościołowi, a twarze na wschod, y kłaniali się na wschod słońca. Y rzekł do mnie. Prawdziwie widziałeś Synu człowieczy alboż to lekka jest Domowi ludu, czynić obrzydliwości te ktore tu czynią, bo napełniwszy ziemię nieprawością, obrocili się ku drażnieniu mnie. Ni byto, o tych prorokował Ezechiasz ktorzy się z uporu y głupstwa tym obracaia ku Kościołowi zachodniemu Rzymskiemu, a patrza y kłaniaia się na wschod, to jest wschodni schizmatyczały y z heretyczaly Kościół adorua, ale niech uwazaia Proroka słowa, ze gdy się tak obracaia na wschod, ku drażnieniu samego BOGA obracaia się. Duchu Przenayświętszy, takowych wszystkich nathnieniem swoim napełnij, ażeby uznali ze to Pan na zachodzie, ze to zachodowi iako głowie iako Panu posłusznemi bydz powinni, *qui ascendit super occasum Dominus nomen illi. Amen.*

PRZY-

PRZYDATEK V.

Zamykający krotką narracją
o schizmę Greckiey.

Z Samego prawie początku Kościoła Chrystusowego, nad inne narody nay-
skłonnieysi byli do schizmy Grecy,
bo jeszcze za czasu Apostołów gdy
wiarę Chrystusową przyieli, iuż się do scyssyi
zabierali, *Factum est murmur Græcorum ad-*
versus Hebræos, ale te pierwsze schizmy pocza-
tki |Greckiey, przez postanowienie siedmiu
Diakonów z niesione. Oczym czytay w pi-
śmie, *Act: cap: 6to*. Różne potym z tego na-
rodu pochodziły odszczepieństwa, Herezye,
ale te wszystkie jeszcze dobrze nie zaiawniwszy
ugaśły. Naywiększa Focyusza nastąpiła schi-
zma, kiedy ten Intruz na Stolicę Patriarchyi
Konstantynopolckiey, emulował przeciwko
pra-

prawdziwemu Patriarsze S. Ignacemu, oczym
wyzey. Dla tey przyczyny Roku 869. za
Cesarza Bazylego, y Syna iego Konstantyna,
postanowiony był Sobor generalny osmy, a
Konstantynopolcki czwarty, na którym sami
Oycowie Greccy, poczawszy od nayprzedniey-
szych w wielkiej liczbie, przy Prezencyi trzech
Posłów Papieskich zostawali. Przeprowadzo-
ny był na ten Sobor Focyusz nie w Kapłań-
skich ale świeckich sukniach, żeby publicznie
wyznał, czyli wierzy w to, co Oycowie Święci
postanowili, ani słowa nie przemówił na pytanie.
Łaskawie z nim jednak postępując dzieść dni
dano mu do rozmyślenia, po którym czasie,
gdy w uporze zostawał y niezałował błędów
swoich, ze wszystkimi adherentami swemi,
temi słowy potępiony. *Focyuszowi Dworzani-*
nowi y naiezdnikowi przekleństwo. Focyuszowi
Norwacyuszowi y tyrannowi, przekleństwo. Focy-
uszowi Cudzołożnikowi, y Oycy mordercy, przekle-
ństwo. Budownicowi kłamstwa przekleństwo.
Focyuszowi nowemu Maxymowi, Dioskorowi, Iu-
daszowi, przekleństwo. W wszystkim one go nastadui-

cym przeklęctwo. Sprawę zaś S. Ignacego Pa-
tryarchy Konstantynopolskiego iako prawdzi-
wą y rzetelną, nie tylko ten Sobor chwalił ale
y potwierdził.

Nie mogli na potym znieść tego przekle-
ctwa, Grecy, sektatorowie Focyusza, dla czego
w Roku 1053, zebrali prywatny Sobor, na kto-
rym postanowiono pod klątwą, żeby nikt iako
o Świętym Ignacym, tak zarownie y o Focyu-
szu złe mówić ani pisać nie wazył się, chcąc
pod światobliwością S. Ignacego, ukryć nieeno-
stę Focyusza. A żeby ta prywatna konstitu-
cya publiczny walor mieć mogła, dopiero Ma-
rek Biskup Efecki wyiachał z nią y koniecznie
usiłował na Synodzie Florentskim, aby ta klą-
twa potwierdzona była, lecz niezbożność skutku
nie otrzymała, iakaż bowiem konnexya Here-
zyarchy, Tyrana, obłudnika, listow Papieskich
fałszyciela, z światobliwością S. Ignacego.

Do tego Xięgi Focyuszowe, iako pełne
iadu schizmatyckiego y heretyctwa, na pier-
wey w Carogrodzie potępione, potym zaś bę-
dac Posłem od Duchowienstwa wschodniego

do

do Rzymu, Jan Metropolita Sylei, rzucił ie
przed Papieżem mówiac: Przekłete w Caro-
godzie, bądźcież przekłete y w Rzymie. To
pisał sługa diabelski Focyusz, składacz mata-
ctwa, nowy Symon, ciebie sługa Boży Mikołay
nowy Piotr, miłośnik prawdy ztarł, y na gło-
wę potępił. A Eutyminus Spatarius, imieniem
Kościola stanu świeckiego, iako wielki Poseł
Bazylego Cesarza, rzekł. Wierze iż w tym pi-
śmie diabeł mieszka, czego sam wymówić nie
mogł, to przez usta towarzysza swego Focy-
usza wyrzucił.

Ale wracając się do Soboru IV. Konstan-
tynopolskiego który nie tylko potępił ale y
z Patryarchy zrzucił Focyusza. Szatańska
prawie-industryja po śmierci S. Ignacego, znowu
się w łaskę Cesarza Bazylego Focyusz w krada
y stolicę Patryarchy odbiera, a to tym sposo-
bem. Z komponował Książkę w ktorej ano-
nimie wiele pochwał godnych było, y Dukt
Genealogyi oddawnych Krolow, długie y
szczęśliwe panowanie Cesarza, ale ktoremby
Cesarzowi to służyło niewyraził, tylko Imię

Nna

Be.

Beclaspołożył. Te Xiazkę adaptował ze się stara, y pisma w niej stare zdawały. Maiac potemu sobie zyczliwego Kleryka Cesarzkiego, dał onę Xiazkę do Biblioteki Cesarzkiej. Czasu pewnego gdy się Cesarz po bibliotece przechodził, rzekł z umysłu ow kleryk, iest tu iedna Xiazka ktora w sobie wielkie zamyka tajemnice. Podana iest Cesarzowi, Interpretatorowi szuka ktoby wytłumaczył, imię Beclas, gdy zaden nie mógł inwencyi Focyuszowej dociec rzecze kleryk, trzebaby Focyusza sprobować, czy niewytłumaczy. Zaczym zprowadzony na to Focyusz ktory iakoby z trudnością rzeczy dociekał, uważał deliberował, potym tłumaczyć począł, to słowo Beclas rozkładając na litery. B, mowi znaczy Bazylego, to iest Ciebie Cesarzu, E, Zonę Twoię Eudoxya, C, Constantyna, L, Leona, A, Alexandra, S, Stefana, Synow Cesarzskich. Dla ktorey sztuki przyięty został do łaski Cesarzkiej y przywrocony na Stolicę Patryarchyi. Iednak nie długo tym się cieszył honorem, bo dawnego iadu odszczepieństwa nieporzuciwszy, powtornie

z trą;

ztracony z stolicy, mizernie y nieszczęśliwie zycia dokonał. Oczym y wyżej było.

Po śmierci odszczepieńca Focyusza, Kościół Święty w pokoiu y iedności zostawał, ponieważ Patryarchowie w posłuszeństwie Stolicy Apostolskiej zostawali, iaki był Stefan Patryarcha Carogrodzki, ktorego Grecy za Świętego mają. A lubo Mikołay Mistrykus Patryarcha począł był sprzeciwiać się dyspensie Iana IX. Papieża, ze Leonowi Cesarzowi pozwolił, po innych ktore poumierały, mieć czwartą zonę. [u Grekow bowiem czwartożeństwo zakazane było] dla czego z Patryarchyi złożony y w klasztorze zamknięty. Ale z tey przyczyny zadna schizma przeciwko iedności z Kościołem Rzymskim nienastąpiła, y owszem Euthymius ktory po Mistryku był Patryarchą Carogrodzkim sławny Duchem Prorockim, też dyspensę akceptował, Cesarza do społeczności Cerkiewney przyiał. Ta iednak kontrowersya o czwartożeństwie, więcej nizeli sto lat u Grekow nie bez wnetrzney schizmy trwała, ktora Mikołay Chrisoberg, nastawszy Roku 981 na Patryarchia uspokoił.

Po-

Począł był pozar schizmy powstawać za Siniusza y Sergiusza Patriarchow, ale pierwszego prętką śmierć uspokoiła. Drugi zaś do jedności Kościoła Rzymskiego powrócił się *O tym Baronius sub Anno 1009.* Chciał był y Eustacyusz, publicznie dwie głowy w jednym Kościele Bozym zrobić, dla czego przez Posły prosił Papieża Jana XX. aby miał tytuł Eku-
menicki względem wschodnich Kościołów, ale to mu nie tylko Łacinscy, ale y Greccy Oycow-
wie zganili.

Po długim pokoju w Kościele Chrystu-
sowym, znowu Roku 1053. Focyusza schizma
podniosła głowę, gdy Michał Cerularius sto-
licę ośiadł Patriarchy Carogrodzkiej, ten
wszystkie z przydatkiem swoich nowych, Fo-
cyańskie odnowił błędy. Kościół Rzymski
lzył, obrządki łacinskie y Duchownych wykli-
nał, trapił, Klasztory onym odbierał. Do
tego odszczepieńca Leo IX. Papież temi słowy
pisał. *Patrzcie iako Kościół Rzymski w tym
jest łaskawszy y mędrszy, niżli wy; y w murach y
na przedmieściach Miasta Rzymskiego, wiele jest*

Gre-

*Greckich Klasztorow, które żadnego oto niepokoju
nie mają, iż przy swoim podaniu, y zwyczajem w
Kościelnych obrządkach stoją, y onym aby stali
oto je upominają y żywnością opatrzą &c.* Ma-
ło to jednak zmieczyło okrutnika, poki BOG
lubo nieprętki do kary ale sprawiedliwy, bez-
bożności niepokarał Cerularyusza, na koniec
bowiem z Patriarchy zrzucony, wygnany,
marnie zginął.

Uspokoiła się ta nie co burza powygnaniu
Cerularyusza, bo nie tylko Michał Dukas Ce-
sarz, będąc od Piotra Biskupa Anagnyi od Pa-
pieża przyślanego od wielkiej nie mocy u-
zdrowiony, posłuszny był Stolicy Aposto-
lskiej, y co Rok do Kassynu OO. Benedykty-
nom dwadzieścia grzywien złota przy inszych
upominkach posyłał, ale też Konstanty Liku-
dex po Cerularyuszu Patriarcha, a po nim Jan
Xifilin, jedność z Kościołem Rzymskim trzy-
mali; między pospolstwem jednak y mniejszey
kondycyi ludzmi, nie ugasał ten zaczęty po-
zar, y przytłumić do wykorzenienia nie dał się.

Ale gdy potym Nicefor Botoniatēs, moca-
tyrań

tyrańska Roku 1078. najechał Dukasa, zone jego y Syna Konstantyna Porphirogenita poy-mawszy w klasztorze zamknął, za co od Grzegorza VII. Papieża strofowany y jako nieposłuszny wyklęty, znowu wielce schizma rogi podniosła.

Ztracił był Nicefora z Cesarstwa Alexy Kommenus y do klasztoru go wrzucił, coż kiedy y sam iadem odszczepieństwa był zarażony, upamiętał się przecie gdy liczne jego woysko małą kwotą Robert Xiążę Apulii y Kalabrii od Oyca Świętego, na pomoc Dukasowi przysłany, straszliwie poraził, y tym przypadkiem oświecony w jedności Kościoła zostawał.

Nastąpił Synod w Placencyi za Urbana II. gdzie liczna była frekwencya, Osob bowiem Duchownych 4000. a świeckich 30000. zostawało. Na którym byli Postowie Alexego Kommena y Symeona Patriarchy Ierozolimskiego prosiąc o pomoc na Saracenów, oraz oznajmując, wielką nędzę Chrześcian, y spustoszenie mieysć Świętych. Papież uważając ze tey kary Boskiej przyczyna jest schizma chcąc obojgu

oboygu poradzić, y woysko auxiliarne przeciwko Turkom y Saracenom posyła, y Synod w Barze w Apulii składa, aby tak Grecy zjednoczywszy się z Kościołem, byli za łaską BOGA uwolnieni od Pogaństwa.

Jakoż gdy Grecy na jedność poprzyśleli, BOG łaskawy pięknie szczęścił woysku Auxiliarnemu ktorego na trzykroć sto Tysięcy rachowano. Bo naprzod wielkie kupy Medow, Syrow, Chaldeczykow, Turkow, Saracenow, zniosszy, Nicea w Bithynii, Antyochya w Syryi odebrali, potym w sam wielki Piątek Ierozolimy dostali. Ogłoszony Krolem Ierozolimskim Daibert Godefryd Lotaryńczyk, ten nie chciał bydz koronowany złotą koroną, gdzie Chrystus Pan cierniową odebrał Koronę. Be-amund zaś, na Krolestwo Antyocheńskie y Syryjskie pomaszczoney. Poseł Papielski Daibert Arcybiskup Pizański Ierozolimskim, Bernat ni-dziaki, Antyocheńskim, Patriarchami zostali. A to koło Roku 1098.

Taki proceder miał bydz umocnieniem jedności Kościoła Chrystusowego, ale Alexy

Kommenus zazdrościć tego szczęścia wojskom Auxiliarnym, bardziej Poganom zprzysięgać począł, niżeli na pomoc przysłanemu wojsku, dla czego Miasta które Pacinskie wojska podbili, on dobrowolnie Turkom nazad pooddawał, przecież powierzchownie zdawał się jedność z Kościołem trzymać. *Petrus Diac; Zonaras.*

Za panowania pomienionego Alexego, było czterech Patriarchow. Cosmas który po Xiflinie, Roku 1090. nastąpił. Eustathius Garides Roku 1096. nastąpił. Mikołaj Grammatyk rzezony Roku 1099 sfołicę Patriarchyi obiał. Theodor zaś na godność Patriarchyi Roku 1117. wyniesiony. Za tych czterech Patriarchow jedność Święta w Państwie wschodnim kwitnęła.

Osiadł Tron Cesarzki, po śmierci Alexego Kommena, Syn jego Jan Kommenus, za którego Innocencyusz II. Papież postanowił Sobor powszechny X. a Laterański II. w Roku 1139. na którym Biskupow Łacińskich było około Tysiąca. Był oraz Patriarcha Carogrodzki y

wielu

wielu innych Metropolitow, Arcybiskupow, Biskupow Greckich, bo lubo na ten czas, tak Cesarz jako y Patriarchowie w jedności Kościoła byli, pospolstwo jednak z inżemi Duchownemi schizmy się trzymało. Na koniec y sam Jan Kommenus począł schizmatyczyć, kiedy strofowany od Innocencyusza II. żeby od imprezy odjęcia Antyochyi Łacinnikom odstąpił, nie na perswazyę niedbał, y owżem nie tylko na ludzi ale na samych Zakonnikow, Pustelnikow Łacińskich złość swoją wywierał. Lecz Boska dobroć w krotkim czasie to uspokoiła. Kiedy na łowach swoją strzała iadem napuszczona obrażiwszy się, zycia dokonał. *Otto Nicetas.*

Przewyszczył okrucieństwem Syn Oyca, odebrawszy bowiem Manuel Kommenus po łanie Kommenie Państwo wschodnie nie tylko ze sam był odszczepieńcem ale y innych przeciwko Vnii Świętej buntował, nad z jednoczonymi z Kościołem Rzymskim morderstwa czynił. Do tego nie tak Chrześcianom jako Poganom zprzysięgał, kiedy Saracenskie bluznierstwa do Państwa swego przysięgał, y złączywszy się

Oo2

z Sa-

z Saracenami, zdrada y zbrodnia nigdy nieslychana uderzył na woysko Konrada Cesarza y Krola Ludwika, na obrone Ziemi Swiętej idace, y ono ubezpieczone, chytrze poznocił. BOG jednak niechcacy zguby zadnego człowieka, y iego prawie cudem do iedności Swiętej przywrocil, ktory potym Alexandrowi Papieżowi był ratunkiem, przeciwko odszczepieńcowi Cesarzowi Fryderykowi. *Nicetas.*

Tu iuz Roku 1180. nieslychanie okrutna nastąpiła Grecka schizma, gdy Manuela Kommena Syn, Alexy II. Porphyrogenitus zwany, iedności Swiętej zprzyiaiacy od Andronika chciwego panowania zdradziecko iest uduuszony. Ten okrutnik Posała Papieskiego sciac kazał, y na posmiewisko głowę iego uwiązawszy u psiego ogona po Mieście włoczyc. Ludzi Ritus Latini, ktorego wielkie mnostwo w Państwie wschodnim było, z Zonami y dziecmi wygubic, Kościoły, szpitale łacinskie palić kazał Ale BOG złości bez kary niecierpiacy, drugiego zaraz Roku dopuścił Izacjalza Angela, ktory Andronika z Cesarstwa zepchnał, y pospolstwu

na okrutne oddał morderstwo, ktorego bito, kłuto, zeby wybijano, brode targano, pośladkami ludzkimi gebę smarowano, rękę ucięto, oko wykupiono, w pułnagię na wielbładzie z kontemptem wozono, potym u słupa za nogi obwieszono, porabano, y w sklep smrodliwy wrzucono. *Nicetas lib: 2.*

Ale y pomieniony Izaciusz Angelus nie był z pociecha iedności Swiętej, bo się ten Anioł diabłem pokazał w cielonym, ktory nie tylko ze okrutnym był schizmatykiem, ale z Saracenami ligę wzięwszy uderzył na Ieruzalem Roku 1187. y one opanował, gdzie drzewo Krzyża Swiętego z wielką nie czią włączono, smrodami zeszecono, kyimi bito. Kościoły łacinskie na Greckie obrocono. Nad to bezbozny Izaciusz, Saladynowi Turczynowi puścił Swiętą ziemię, aby Chrześcian z Europy do niey niepuszczał, y kto chciał na Turczyzna krzyż brać w Carogrodzie, był więziony, karany. Pomieniony Cesarz oprócz morderstwa ktorym się zwykł bawić, rad też Duchownych z urzędow zrucał. A naprzod Kametera z Patriarchyi

złożył, Mundana Nicete postanowił. Tego
znowu zepchnął, a Dozytheuszowi dał Patryar-
chia. Ten zaś dla niechęci Duchownych z rzu-
cony, y na przemiany z Leoncyuszem Mniczem
wsadzany. Gdy potym nastąpił Patryarcha Jerzy
Xifilin, Izacius Angelus, od Alexego Angela z Ce-
sarstwa z tracony, oślepiiony y dowięzienia dany.

Takie nieszczęśliwości theatrum, w Pań-
stwie wschodnim od Greków z schizmatyczna-
nych wystawione było. Co Innocencyusz III.
Papież uważając, że Grecy y wiarę y Państwo
y samych siebie gubią, wysłał Posły do Ale-
xego Angela, aby Greków zjednoczył z Kościo-
łem Rzymskim, y wziął ligę z wojskiem Państw
zachodnich przeciwko Saracenom dla odebra-
nia Ziemi Świętej. Przekładając Cesarzowi ze
tey nieszczęśliwości którą jest ściśniona Grecya,
nie insza przyczyna, tylko schizmatyczne błę-
dy. Nieśłuchał tego napomnienia Alexy,
jeszcze się okrutnieyszym pokazał przeciwko
zjednoczonym z Kościołem.

Gdy ta oziębłość odebrania Ziemi Świętej
w sercach Monarchow wschodnich panowała,
pobu-

pobudził BOG Panow zachodnich, iakoż Bal-
dvinus Comes Flandryi miał insze kolliga-
ckie woyska, Roku 1199. złączył się z Wenetami
przeciwko Saracenom. Służyło mu pięknie
szczęście, Tergest w Istryiofiadł, Alexy młody
Synowiec Alexego Angela który był ledwie
przed okrucienstwem Stryia Cesarza uciekł do
Wenetow, Kandyą odebrał. Attakowano po-
tym Konstantynopol, gdzie sześćdziesiąt Ty-
sięcy jazdy oprócz mnostwa piechoty miał A-
lexy III. Angela. Jednak nie dufając tey potę-
dze, Zonę y Syna zostawiwszy sam z Konstan-
tynopola uiachał. Dobyto Miasta, młody A-
lexy Syn Izacyusza Synowiec Alexego Angela
za Cesarza przyięty, ten Oycę swego oślepiene-
go wyprowadziwszy z więzienia z sobą na tronie
posadził.

W młodym Alexym Cesarzu piękna wdzię-
czność pokazywała się przeciwko wojskom za-
chodnim, którym nie tylko żywność do Roku
naznaczył, y Dwakroć sto Tysięcy grzywien
złota wyliczył, ale oraz przyśiągł, że się miał
z niemi złączyć na odebranie ziemi Świętej
tu.

rudziez pisał listy do Oyca Swietego, poslu-
szeństwo Stolicy Rzymskiej z całym Państwem
wschodnim deklaruiac.

Po odebraney wdzięczności od Cesarza
woyska zachodnie, do Obozow swoich wrocil-
ly się. W krotce potym nastaly bunty w Ca-
rogrodzie przeciwko Alexemu, z tey osobliwie
przyczyny, ze Grekow schizmatykow do jedno-
sci przywieść usilował. Zaczyn widzac się
w niebezpieczeństwie, posyła do woyska zacho-
dniego aby mu raczyło bydź pomocą, y przy-
bydź do Carogrodu w nocy o pewney godzinie
ktorey wycieczka jedna do Miasta miała bydź
otworem. Zwierzył się tego nie iakiemu Mu-
rzulfusowi, ale on to zaraz Alexego przeciwni-
kom doniosł; powstały w momencie wielkie bun-
ty, sam Murzulfus udusił Alexego, siebie za
Wodza y Cesarza ogłosił.

Po takowey okrutney tranzakcyi, wielka
woyna Grekow z Rzymianami nastąpiła, prze-
cięż za pomocą Boska woysko Greckie zbite,
Carograd powtornie w Roku 1204 wzięty.
Murzulfusa uciekającego złapano, y za udusze-

nie

nie młodego Alexego z muru zrzuciono.

Grecy niemajacy Pana, elekcyą Cesarza
wschodniego złożyli, aze pięć było Kandyda-
tow, pięć też kielichow Kościelnych wzięto,
cztery prózne a piaty z Najswiętszym Sakra-
mentem „Ciała y Krwi Chrystusa Pana, ten
komu by się dostał miał bydź Cesarzem obwo-
łany. Inni prózne pobrali, Baldwin Comes
Flandryi odebrał z Najswiętszym Sakramen-
tem y zgodnie za Cesarza przyiety. Niedłu-
go jednak panował dla własney zony swoiey
cudzołożnice ktora przyległa do amorow Ioa-
nicyusza Krola Bulgarow schizmatyka, ta bez-
boznica meza własnego z dradliwie Bulgarom
y Grekom schizmatykom wydała, ktory przy
wielkich mękach zadanych, dokonał zycia
swego. Nastąpił po jego śmierci na Cesar-
stwo Brat jego Henryk y przez lat 52 w Suk-
cessorach Rzymskich obrzadkow panował.

Schizmatycy jednak Grecy, ani Baldwina
ani Henryka y Sukcessorow jego za Cesarza
nieuznawali, ale sobie inszego obrali. Theo-
dora Laskarysa y innych ponim Sukcessorow,

Pp

Dwoch

Dwoch tedy było wſchodnich Cefarzow ieden Ricus Latini, y panował w Konſtantynopolu, drugi ſchizmatyk Grek panował w Trapezuncie.

Po ſmierci Henryka Cefarza, obrany Cefarzem Konſtantynopolſkim Piotr Comes. Ten będąc w Rzymie u Honoryuſza III. Papieża od ktorego ieſt koronowany, gdy powracał do Konſtantynopola, od Theodora Kommena, który takze ſię Cefarzem Greckim czynił y panował w Trapezuncie, poymany do więzienia wtracony. Vwolnił go Honoryuſz Papież, ktoremu Kommenus, obawiając ſię woyska Auxiliarnego, poſtuſzeńſtwo oddał.

Kiedy rzeczony Theodor Kommenus z Kościołem Rzymskim poiednał ſię y ziednoczył, Ociec ſwięty przeciwko niemu wojować zakazał, z ktorey przyczyny woyska Łacińskie w Grecyi umnieyszone. Ale kłamliwa Grecka wiara, widząc Kommenus małe ſiły woyska łacińskiego, uderzył na niego, y wielką klęskę uczynił, za co wyklęty od Papieża zoſtał. Kara Boſka za klatwą zawsze zwykła chodzi.

W kro-

W krotkim prawie czasie pomieniony Kommenus od Iana Krola Bulgarow złapony y oślepiony.

Temi czasy to ieſt Roku 1215 był Sobor Laterański IV. a powszechny XII. od Innocencyuſza III. złożony, na którym tak zachodnich iako y wſchodnich Oycow więcej nizeli 1280 zoſtawało, gdzie obecni byli Konſtantynopolſki y Ierozolimſki Patryarchowie, tudziez Poſłowie wſchodniego y zachodniego Cefarzow, y innych Krolow. Na którym poſtanowiono aby Grecy ochrzczonych obrządkiem łacińskim, powtornie nie krzcili, y Ołtarzow na ktorych Kapłani Rzymſcy Msze u nich mieli, nie obmywali. Natymze Soborze Patryarcha Carogrodzki, pierwszym po Papieſkiey godności uczyniony,

Nastąpił czas potym, kiedy dla rozłączenia wiary w Grecyi, y Państwo wſchodnie na cztery ſię rozdzieliło części. Konſtantynopolſkiemu Cefarſtwu panowali Łacinnicy, Trapezuńskiemu Kommenowie ſchizmatycy, Teſſaloniceńſkiemu Angelowie ſchizmatycy,

Pp2

Nice-

Niceńskiemu Dukasowie schizmatycy. Ciężko przychodziło na Łacinników osobliwie od Dukasa Watacesa Cesarza Niceńskiego, aż na kruciatę przeciwko schizmatykom zawołano. Czego zląkszy się Jan Dukas Wataces, udał się do Papieża, naradzając się około zjednoczenia Greckiego Kościoła z Rzymskim. Nie tylko to Poselstwo Grzegorz IX. Papież mile przyjął, ale też po kilka razy swoich Posłów do niego wysyłał. Ygdy już krucyata ustawała y mało co woyska było, Germanus II. Carogrodzki y Antyocheński Patryarchowie schizmatycy, poburzyli Watacesego Cesarza y Bulgarow schizmatyków, że przeciwko reszcie woyska Krucyaty wojowali, a samiz roznemi bluznierstwami przeciwko Papieżowi y Kościołowi Rzymskiemu powstałi.

Obległ Wataces wielką potencją Jana Brenusa Cesarza Konstantynopolskiego garstkę tylko ludzi w Carogrodzie mającego, ale BOG dodawał pomocy Łacinnikom, kiedy Brenus sto sześćdziesiąt tylko żołnierza mając, czterdzieści osm pułków cudem zbił na głowę.

Ta

Ta tak oczywista Pana BOGA kara, nie uspokoiła się Grecy schizmatycy, ale większe woysko zebrawszy, znowu Carogrod oblegli. Był na ten czas to jest w Roku 1245 Sobor w Lugdunie na którym znowu podniesiono przeciwko Grekom krucyatę. Ta przestraszony Wataces upokarza się y do jedności Kościoła Rzymskiego, wysławszy do Rzymu swoich Posłów, przychodzi. Ale w krotce tak Papież iako też Wataces z tym się pożegnali światem,

Otrzymał Cesarstwo Greckie Niceńskie po śmierci Jana Watacesa, Syn jego Theodor Lascaris młodszy nazwany; A gdy po Manuelu Patryarsze wakowała Stolica Carogrodzka, dana jest Niceforowi Blemidzie uczonemu, Swiatobliwemu y z Rzymem złączonemu. Ale on zpokory przyjąć iey niechciał, oddana tedy Arseniuszowi Zakonnemu Laikowi nieukowi. Nie mogła za tego prosta jedność byż Kościoła, bo lubo za Poselstwem Biskupa Urbewetańskiego od Alexandra IV. Papieża, Grecy do posłuszeństwa Stolicy Apostolskiej zdawali się byż nakłonieni, ale o pochodzeniu

Du-

X 307 X

Ducha Przenajświętszego zgodzić się nie-
chcieli.

Przeniósł się z tego życia, Roku 1259. Theodor Lascaris młodszym nazwany. Ten przed śmiercią Synowi swemu małemu Ianowi, obrał za opiekuna Ierzego Mauzola, ale nie kontentni z niego Grecy zbuntowawszy się zabili go, a za opiekuna Ianowi obrali Michała Kommena Paleologa, tego żołnierze na Tarczy podniosszy, nieuwazając że tylko był opiekunem, Cesarzem obwołali. Nie zdała się ta akcyja Arseniuszowi Patriarsze, ktorego Theodor Lascaris obligował aby Cesarstwa dla jego Syna mógł dotrzymać, zaczym dobrowolnie z Patriarchyi ustąpił, na ktorego miejsce obrany Nicefor Metropolita Efecki.

Trzeba wiedzieć że przy rozerwanym Państwie Greckim dwóch Patriarchow Konstantynopolskich było, jeden Łacinski od Cesarza Konstantynopolskiego Łacinskiego podany, drugi Grek schizmatyk od odszczepieńcow obrany. Trafiło się że woyska Łacinskie z Konstantynopola wyprawiły się z Patriarcha

Ła-

308

Łacinskim Carogrodzkim Iustynianem na obleżenie Dafnuzyi. Pomieniony Michał Paleolog widząc że nie wiele woyska w Carogrodzie, namowił Grekow Carogrodzkich aby Panow Łacinskich nad sobą niecierpieli, ale żeby go dobrowolnie do Carogrodu puscili iakoż przez tę namowę woysko Paleologowe w nocy do Miasta przez wycieczkę wpada, straż łacinska wybiła, Grecy namowieni złota bramę otwierają. Tak wpadłszy Greckie woysko w Miasto z wielkim okrzykiem rzęsiłte ognie na dachy rzucając, do ktorych się y Grecy Carogrodzcy przywiązali, w pień łacinskie woysko wycinali. A lubo mogło by się było woysko w Konstantynopolu będącego Baldwina wtorego Cesarza bronić, ale ta niespodziewana inwazyja tak go pomiełzała y potrwoczyła, że tylko Cesarz Baldwin II. widząc niebezpieczeństwo, z niewielu Francuzow na okręty uszedł.

Tym szczęściem wyniesiony Michał Paleolog z tryumfem Roku 1261. wiezdza do Carogrodu. Tak Francuzi Cesarstwo Carogrodzkie

309
dzkie ktore byli za Baldwina pierwszego na-
byli y przez lat 58. trzymali, za wtorego Bal-
dwina utracili.

Jednak to piękne swoje zwycięstwo. wiel-
kim okrucieństwem zszpecić Paleolog, bo chcąc
umocnić się na Cesarstwie, Janowi młodemu
Cesarzowi ognistym instrumentem oczy wypa-
lić rozkazał. Arseniusz który był złożył go-
dność Patriarchy znowu na nie wysadzony,
nie pochwalił jednak takiej akcji Paleologo-
wi, ale za wielki excess poczytając wyklął go,
za co na wygnanie potępiony. Nastąpił po
nim Germanus III. z Metropolity Adryanopol-
skiego ale y ten niesprzyjając w tym Cesarzo-
wi y nie chcąc go rozgrzeszyć, złożony z Pa-
tryarchy, Obrany Iozef nieuk ten fawory-
zował Michałowi y dał mu rozgrzeszenie.

Znowu przyszło do tego że Urban IV. Pa-
pież przeciwko Michałowi Paleologowi na
proźbę Baldwina II, podniósł krucyatę która
wielce przestraszyła Paleologa; Zaczyn po-
syła Posłów do Ojca Świętego, obiecując wy-
przystać się schizmy y Państwo do posłuszeń-
stwa

310
stwa Kościoła Rzymskiego przyprowadzić,
byle pokoy otrzymał, Papieża, najwyższym
Apostolskiej Stolicy Biskupem, Oycem Ce-
sarstwa swojego, Xiążciem wszystkich Ka-
płanow y powszechnym Doktorem Kościoła
Katolickiego nazywając. Czym uieży Urban
Baldwinowi do odobrania Cesarstwa nie допо-
magał.

Ludwik jednak Krol Francuski, z Karo-
lem Xiążciem Andegawu, Krolem Neapo-
litańskim Bratem swoim złączywszy woysko,
chcieli przywrócić na Cesarstwo Baldwina.
Temu zabiegając Paleolog, powtornie wysyła
Posłów do Klemensa IV. a potym do Grzego-
rza X. starając się o iedność Świętą, a błaga-
jąc, żeby przypowadzę Papieskiej mógł po-
koy otrzymać. Starał się o to Ociec Święty,
a oraz Sobor w Carogrodzie postanowił, na
którym gdy tylko Patriarcha Iozef zniewiela,
przy uporze schizmatyckim obstawał, ten z Pa-
tryarchy, inni zgodności złożeni.

Dla u mocnienia tego Carogrodzkiego So-
boru, postanowiony iest Sobor powszechny

XIV. a Lugdunski wtory Roku 1274. Na którym oprócz Półow Paleologa, było wiele Greków, tam Jerzy Akropolita wielki, Logotheta. Imieniem Michała Cesarza schizmy się wyprzysiągł, toż uczynili y inni Oycowie Greccy swym y innych, od których listy były Imieniem. Rozkrzewiac się jedność Święta poczela, czemu jeden tylko Wekkus Chartofilax był przeciwny, ale ten potym jedności, gorliwym był promotorem y stolicę Carogrodzką po lozecie schizmatyku osiadł.

Niedługo ta jedność trwała, bo gdy czasu pewnego odprawował Liturgia Biskup Chalcedoński po przeczytaneu polacinie y po Grecku Ewangelyi gdy przyszło do wspomnienia Papieża, koło sta Czercow znie kroneami Biskupami z Kościoła wyszło, y schizmę wzburzyli. Tym lubo Paleolog groził, a Wekkus ich wyklinał, przecież bunt frogi przez odszczepieńcow powstał, że aż do wojny domowej przyszło, pogromieni jednak schizmatycy zostali. Gdy potym co raz nowe a większe bunty przez odszczepieńcow powstawały, Paleolog chcąc się

się y Papieżowi y schizmie przypodobać, do Papieża dwóch Biskupow schizmatykw dla kary odesłał, a schizmatykom słowem Cesar skim przyrzekł, że pierwey wojnę na Papieża podnieść, nizeli dopuści, aby choć jedna litera do składu, przydana była.

Taka nierzetelność y nieszczerość Paleologa, przymusiła Marcina IV. Papieża ze go Roku 1281 wyklął, y Xiazetom Katolickim y innym Panom pod takąż kłatwą onemu dopomagać zakazał. Co wielce do gniewu pobudziło Paleologa, że nie tylko schizmatyczeć ale tyrannieć poczał. Y tak naprzod zakazał Papieża przy Mszy wspominać, potym przez subordynowane Osoby pobudził do Rebellyi Sikulczykow, że za uderzeniem Dzwonow w Soborę na nabożeństwo Nieszporne, w całej Syceylii, wszystkich Francuzow nawet y w wnętrznościach Matek zostaiących okrutnie wybito. Za która tyrańska sprawę znowu Paleolog został kłętym.

Dokonał zycia swego w Roku 1283 Paleolog w jedności z Kościołem, obiał Cesarstwo

Syn Iego Andronik, ten umacniając swoje Cesarstwo tak był przychylnym schizmatykom ze Oycy swego zmarłego kazał w nocy za oboz wywlec y w doł w rzucie, mowiac, ze niegodzien pogrzebu ktory z Rzymem iedność trzymał. Przecież Duchowienstwo schizmatyckie ieszcze nie dowierzało Andronikowi ze by miał prawdziwie sprzyiac schizmie, aż musiał przyrzec, ze nie dopuści aby się Msze y modły za Dusze Oycy iego odprawować miały y ze Wekka Vnita Patriarchę z stolicy złoży, iakoż wygnany, męczeńską śmiercią y z wielu innemi iedność Świętą kochającemi, dni zycia swego zakończył.

Po śmierci Wekka nastąpiła schizma między schizma, rozdzielwszy się na dwoje Grecy, dwóch Patriarchow obrali, Iozefa przedtym z Patriarchyi zrzuconego, y Arseniusza. A gdy się zgodzić nie mogli, cudem to chcieli potwierdzić. Obie strony Xiazki o swoiey sprawie napisali, y w ogień w rzucili, mowiac ktorey strony Xiega nie spali się, ta strona prawdziwa. Ale obiedwie strony iako były fał-

fałszywe tak obiedwie Xiazki zgorzały, przecież Iozef utrzymał się na Patriarchyi. Po tego śmierci nastąpił Ierzy czyli Grzegorz ktory nie długo siedząc na stolicy porzucił Patriarchia. Nastal po nim Atanazy, ale y ztego elekcyi nie będąc kontentne Duchowienstwo na cztery części rozdzieliło się, iedni Arseniusza drudzy Grzegorza, inni Iana, owi Atanazego za Patriarchę mieć chcieli, z czego wojna między Grekami powstała, ktorey ani Andronik nie mógł poradzić.

Gdy się takowa schizma między schizma wszczęła BOG dopuścił większą do tego na Państwo nieszczęśliwość, kiedy Andronik z schizmatyczały y domowa y zagraniczna skolatany wojna, wiele Państwa utracił. Bo naprzod w Europie y Azyi, Francuzi, Genuen-czykowie, Wenetowie, Pizanowie, Katalonowie, Saracenowie, Tatarzy znaczne mu Prowincye odebrali, potym nastąpiły w łasnych poddanych bunty, ktorzy wielkie zamieszania czynili nawet rozboynicy morscy, wyspy palili pustoszyli. Na koniec Roku 1300. Turcy

1324 zbi

315 50
zbiwszy woyska Andronikowe, wiele ziemi aż do Bosphoru wzięli, część wielką Bithynii opanowali, y w Pruzie stolicę nowego Cesarstwa swego założyli. Na reszcie, Wnuk Cesarzki Andronik mnieyszy nazwany, wpadł w nocy do Carogrodu, Cesarzem się obwołał, a Andronika starszego z Cesarstwa zepchnął, do habitu Mnijskiego wpędził, gdzie mizernie dokończył zycia. *Nicep. Greg. lib: 6to.*

Andronik młodszy osiadłszy Państwo a w wielkim zostając ucisknieniu tak od Bulgarow iako y Saracenow, udał się o pomoc, naprzód do Jana XXII. Papieża, potym do Benedykta XII. deklarując wschod cały do zjednoczenia z Kościołem Rzymskim przyprowadzić. Obiecał Papież dać posiłki, ale żeby się pierwey Grecy z Kościołem zjednoczyli. Niż do tego przyszło, Andronik młodszy Roku 1341 umiera.

Po śmierci rzonego Andronika, Jan Kantakuzen schizmatyk obiał rządy Cesarstwa pod tytułem opiekuna, Jana y Manuela Synow Andronikowych. Ale bardziey myślał iakoby sobie y Potomstwu swemu Cesarstwo przy-

316 50
przywłaśczyć. Maiąc potemu nie ktorych przyiaznych, kazał się naprzód Roku 1343. w Adryanopolu koronować, a potym Roku 1347. w Konstantynopolu. Do tego y Syna swiego Matheusza na toż Cesarstwo wynosząc kazał go koronować, ale Kalixt Patriarcha nie chciał tego czynić, przez co zrucony z Patriarchyi. Nastąpił na stolicę Filotheusz Biskup Herakleński, ten dopiero Matheusza koronował.

Zeby się Kantakuzen bardziey umocnił na Cesarstwie, dał Corke swoje za Zonę Orchanefowi Wodzowi Tureckiemu y tak się schizmatyk z Poganami zpowinowacił, ale miasto umocnienia w ruine się podał, ponieważ ten Zieć Poganin wiele mu odebrał Państwa. Likania, Missya, Frygia y wszystko od Czarnego morza aż do Helespontu ogarnął. Tak środze łbedac uciskiony, według Greckiego zwyczaju udaie się w Roku 1353. do Rzymu, prosząc o posiłki, obiecując Grekow do jedności Kościoła przyprowadzić. Odebrał deklaracyę, byle się z Grekami do Kościoła Rzymskiego przyłączył. W tym

317
W tym Ian Paleolog Syn Andronika młod-
szego, który był prawie jak na wygnaniu w
Krolestwie Theffalonickim przyszedłszy do lat,
za sprawą Franciszka Katalausta Genuency-
ka w nocy do Carogrodu w prowadzony, do
ktorego Senat y pospolstwo przystało. Za-
czym Roku 1355. Cesarstwo swoje odebrał,
a Kantakuzenowi do klasztoru y z żoną iść do-
zwolił.

Objawszy Cesarzkie rzady Ian Paleolog,
zaraz miał co do czynienia, bo Matheusz Syn
Kantaku^{zena} poburzył na niego Turkow. Ten
widząc się być wielce scisnionym od nieprzy-
jaciela, za radą Matki swojej wysłał Posłow
do Innocentego VI. Papieża prosiąc o pomoc
oraz wyrażając że chętnie się chce z Kościołem
Rzymskim zjednoczyć. Iakoż gdy przed Pa-
włem Biskupem Smyrny Posłem Papięskim na
Ewangelyą przyśiągł że posłuszny będzie
Rzymskiemu Biskupowi, y całe Panstwo do
jedności przyprowadzi odebrał posiłki od Pa-
pięza z Tomaszem Karmelita na Patriarchę
Konstantynopolskiego kreowanym, przy kto-
rym

318
rym, BOG woysku Auxiliarnemu Łacinskies-
mu szczęścił bo w Rhodzie, krecie, Cyprze
zwyćięsko pogromili Turczy na koniec Ale-
xandrya odebrali. Był w sukursie Cesarzowi
y Ludwik Krol Węgierski, który woyska swo-
je obrocil na Bulgarya, przybyło y więcej
pomocy za sprawą Papieża, ktorey BOG wszę-
dzie wiktoryi uzyczał.

Zawdzięczając tak wielką łaskę Oycia
Świętemu Paleolog, sam do Rzymu pospieszył,
gdzie z radością y pompą wielką przyięty, wy-
rzekł się schizmy przed Urbanem V. Papię-
zem. Powrociwszy do Konstantynopola, sta-
rał się o zjednoczenie Grekow z Kościołem
Rzymskim, ale oni wyzywali łacinnikow na dy-
spu. Iakoż Roku 1375 była w Carogrodzie
publiczna dysputa, na ktorey jasne błędy Gre-
ckie pokazano y one zdewinkowano. Wiele
się Kalogerow mądrych y uczonych to jest
Mnichow Greckich do jedności Kościoła przy-
łączyło. Inni jednak tak Duchowni jako y
świeccy przy swoim uporze zostali, y owszem
zjednoczonych prześladowali. Widząc Ociec

Rr

Święty

Święty że w tym daremna praca Iego y silne staranie było, tudzież widząc, że kary odszczerpieńcom od Paleologa nie było, posiłkujące woyska zmniejszone były.

Na koniec gdy już woysk posiłkujących nie miał Paleolog a Grecy w uporze schizmatyckim zostawali. Amurat Turczyn, wielką potęgą swoją tak przycisnął Paleologa, że jak niewolnik u zwycięscy pokoiu szukać musiał. Nad to Sułtan Turecki do tego go przymusił, że Synowi swemu Andronikowi wyłupić oczy musiał, iako y on swojemu Synowi uczynił, a to dla tego, że ci obadwa buntowali się przeciwko Oycom swoim. Co większa, że Manuela drugiego Syna Paleologowego Sukcessora na Państwo Greckie, wziął z sobą na wojnę przeciwko Chrześcianom.

Widząc Jan Paleolog iako poszarpane przez potencya Turecką Państwo Greckie, dobrowolnie go składa. Na które za wielką łaską Amurata Roku 1384. Manuel Paleolog Syn Iego nastąpił. Poty się cieszył pokojem Manuel, poki żył Amurat, po którego śmierci

gdy

gdy Carem Tureckim został Baiazet, ten wszystko Państwo Greckie pod swoje moc y potencya chciał odebrać, iakoż Thessalia, Fotyde, Attykę y innych wiele Prowincyi wzięwszy, na reszcie Konstantynopol obległ.

Widząc słabe siły swoje Manuel, ucieka się Roku 1391 do Bonifacego IX. Papieża, prosząc o potrzebne posiłki, on zaś y siebie y Państwo swoje poddawał pod posłuszeństwo Stolicy Apostolskiej. Iakoż pewną y prętką miał być pomoc, gdy by się był ziednym nie dowiarstwem y błędem schizmatyckim niewyjawiał, że Obrazu Krucifixa wyśzywanego całować y czeić nie chciał, mniemając że tylko malowane Obrazy czeić godne.

Dodał mu był posiłku Zygmunt Krol Węgierski, ale gdy pod Nikopolem został od Baiazeta porazony, ieszcze w ściślejszym obleżeniu Konstantynopol zostawał. Opuścił Manuel Carogrod, przez lat trzy po Francyi, Anglii, y innych Państwach peregrynował, gdzie przy częstej z mądremi konwersacyi, w błędach swoich schizmatyckich oświecony

Rr2

zo-

został. Zaczyni uczyński inrencyja prawdziwie starać się o ziednoczenie Greków z Kościołem Rzymskim. Tę jego dobrą intencyja zaraz BOG rekompensował, kiedy oblezonych Greków y głodem strapionych nad spodziewanie ludzkie od obleżenia uwolnił. Ponieważ Tamerlanes Krol Tatarski mając piefzych 600000. a konnych 400000. podbiwszy Persów, Parthow, Assyryczykow, wtargnął był w Azya od Baiazeta zawoiowana, oczym dowiedziawszy się, opuścił Konstantynopol a poszedł przeciwko Tamerlanowi, zbity jednak od Tamerlana, z łapany, w klatkę w sadzony y na posmiewisko po roznym wożony Państwach.

Manuel intencyja swoje do skutku prowadząc, namowiwszy się z Patryarcha Euthimiuszem uczonym wielce Theologiem porzuciwszy schizmę posłusznym został Kościołowi Rzymskiemu, y swoim szczęściu Synom szczęściu Panien Katoliczek u Panow Europejskich wziął za Zony.

Po śmierci Baiazeta, Amurat II. Sołtan Turecki powstał przeciwko Manuelowi, ten

zawczasu bojąc się ucisnienia. wysłał Posłow do Papieża prosiąc o posiłki. Obiecał Papież ale o ziednoczenie Greków z Kościołem Rzymskim, nalegał. Zaczyni Manuel o czasie y miejscu Soboru powszechnego z Papieżem naradza się. Jednak niżeli przyszło do Soboru, około Roku 1420. Manuel umiera.

Syn Manuela, Ian Poleolog młodszy nazwany, obiał rzady Cesarstwa, y ten będąc od Turkow przycisniony, wysłał do Marcina V. Papieża, aby Sobor powszechny, o który Ociec jego starał się, do skutku przyszedł, oraz zeby mógł mieć posiłki w ucisnieniu, uprasza. A lubo Ian Paleolog młodszy, zyczył mieć Sobor w Carogrodzie, że jednak Turecką inwazyą, wschodnie kraie były wyniszczone, Eugeniusz IV. po Marcinie Papież, nakazał Sobor powszechny w Ferrazu Mieście Włoskim, gdzie gdy się powietrze zaczęło, przeniesiony jest do Florencyi. Natym Soborze był sam Cesarz z siedmiuset Greków przednich y mądrych. Był Patryarcha Carogrodzki Iozef, byli Posłowie od innych trzech

323
Patryarchow wschodnich. Byli Metropolito-
wie Arcybiskupi, Biskupi y innych wiele Gre-
ckich Duchownych Prałatow y Zakonnikow.
Byli Posłowie od Cesarza Trapezunckiego, od
wielkiego Cara Moskiewskiego, od Xiążecia
Georgianow, Deszpotow, Serbyi, y Wołoskiej
Ziemi. Agitował się ten Synod przez Depu-
taw wyśadzonych dysputujących o wszy-
stkich Artykułach. Na koniec po roznych
Konferencyach, dostatecznie Grecy objaśnieni
będac, chętnie do powszechney Rzymskiej
nauki przystąpili, y na formowanie Dekretu
jedności pozwolili, wielka zatym nastąpiła ra-
dość y zgoda Grekow z Kościołem Rzymskim.

Wszyscy Grecy Dekret jedności podpisałi,
jeden tylko Marek Biskup Efecki, nie tylko
nie podpisał ale powróciwszy do Grecyi, lud
prosty nieuczonych Duchownych, Iumenow,
Czercow y inne niewiadome prostactwo, stra-
źnie do schizmy poburzył. Nad to trzech
Patryarchow ktorzy nie byli na Soborze ale
tylko Posłow mieli, fałszywa narracya uwiodł
y zdradliwie namowił, że gorliwiej ieszcze
niżeli

324 50
niżeli przedtym schizma krzewić się y goro-
brać poczęła, kiedy trzey oni Patryarchowie
z Markiem Efeckim na sobor swoy prywatny
do Ierozolimy z iachawszy się Patryarchę Ca-
rogradzkiego Metrofanesa który na stolicę po-
lozefie Patryarsze w Florencyi zmarłym na-
stąpił, iako Vnita wykleli, Sobor Florenski,
za niewazny osadzili, y samemu Cesarzowi,
jeżeli by się im sprzeciwił, klątwa pogrozili.

Zakończył zycie swoje Roku 1449 Ian
Paleolog młodszym zwany, po ktorego śmierci
nastąpił na Cesarstwo Konstantyn XI. Paleo-
log Brat Iana Paleologa. Widząc y ten iako
zewszad od nieprzyjaciela jest ucisnony, prosił
przez Posły Mikolaia V. Papieza o posilki,
a w zględem jedności deklaracya tylko zacho-
dziła. Wwazał Papież, że zawsze chytne, ni-
gdy nieskuteczne obietnice Grekow były,
deklarował pomoc ale żeby się pierwey zie-
dnoczyli, temi do Cesarza wyraził słowy w Ro-
ku 1451 *Wszystkie Narody, wyrok który jest
uczyniony przyjęły, Grekowie nieprzyjęli, y nie
mają nadziei, aby kiedy to przyjęli co się zgodzie
y ie-*

³²⁵ 50
y jedności postanowilo: Odwołki za odwołkami
nac, wymowki y odpowiedzi na rzecz każda.
Niech nie rozumie Grecowie, aby Biskup Rzym-
ski tak był bez rozumny, y wszystko zachodni Ko-
ściół, aby nie rozumiał, iako na każdej odwołce
klamają. Wiemy wszystko bardzo dobrze, ale
cierpiemy y znosimy, patrząc na I E Z V S A wie-
cznego Kapłana y Pana który one nieplodne figo-
we drzewo, do trzeciego Roku zachować kazał,
gdy gospodarz już był siekiere na wycięcie nago-
tował. Y takowe napomnienie nic nie wzru-
szyło, zatwardziały schizmatyków, ale ie-
szcze większe porym tumulty y hałasy powsta-
ły, przeklinając tych, którzyby jedność z Ła-
cinnikami w Florencyi zawartą trzymali. Nad
to pod czas samego ciężkiego ucisku nieprzyja-
cielskiego, gdy ich Izydor Kardynał z Cesa-
rzem Greckim napominał, aby przez schizmę
na ostatni gniew Boski niezastężyli, wołali od-
szczepieńczy, wolemy widzieć w Carogrodzie
zawoy Turecki, nizeli kapelusz Kardynałski.
Wiec BOG według Proroctwa Papieża, osta-
tnią zgubę na Państwo Greckie dopuścił y

owe

³²⁶ 50
owę siekiere poganstwa, na wyciece y wyko-
rzenie Państwa Greckiego długo zatrzy-
mowaną spuścił, kiedy Roku trzeciego od na-
pomnienia Papieskiego, to jest w Roku 1453,
wzięty jest Carogrod od Turczyna, upadło
Cesarstwo Greckie, a dla uporczywey schizmy
do tych czas w nieszczęśliwey niewoli y Ture-
ckiey potencji zostało.

PRZYDATEK VI.

Zawierający krotką narracyą o schizmie Ruskiej

PO przyięciu wiary Chrystusowej, która
nawpierwey w Państwach Ruskich Świę-
ty Andrzej Apostoł rozsiewał; a iako
Miechowiusz powiada, że tu wiarę
Chrystusową, Święci Apostołowie, Thadeusz
y Bartłomii, przechodząc w inne Państwa, pre-
dykowali: Przybyli do tych krajow Święci

Ss

Cy-

rillus y Methodyusz, od Świętey Stolicy Apostolskiej, potwierdzeni, y też kraie do wiary prawdziwey Chrześcianskiej Katolickiey nawracali. Potym w tych Państwach rozsiewał wiarę według obrzadku Rzymskiego, Święty Bruno z osimnastu Towarzyszami swemiá to za błogostawieństwem Jana XIV. Papieża, gdzie wszyscy męczeńską odebrali koronę.

Mało co pozniejszyego czasu był Aposto-
łem Rzymskim Święty Bonifacy także za bło-
gostawieństwem Stolicy Apostolskiej. Ten się
na Rusi, idąc przez ogień bez naruszenia cudo-
wnie wstawił, y śmierć Męczeńską za wiarę
Chrystusową poniósł.

Do tego, Olha Xiężna Ruska w Konstanty-
nopolu, á potym Włodzimierz wielki według
Pisarzow Ruskich, w Korsuniu od Michała
Biskupa Korsuńskiego, tandem Synowie jego
w Kijowie od tego Biskupa, pierwszym Me-
tropolitą Kijowskim będącego, w ten czas
chrzest Święty y wiarę odebrali, kiedy całe
Państwo Greckie w jedności z Kościołem
Rzymskim zostawało y w posłuszeństwie Stolicy
Apostolskiej było.

Lubo historycy y Authorowie niektorzy
iako to Petrus Damianus, Ditmara, Scotus,
Sigebertus, Zonara y inni twierdza że Włodzi-
mierz wielki, chrzest odebrał od Świętego Bo-
nifacego Arcybiskupa, kiedy on przez w znieco-
ny wielki ogień, w ubiorze Biskupim bez naru-
szenia przeszedł. Ten cud widząc Włodzi-
mierz, padł do nog jego, y wiarę Świętą ze
krztem przyjął. Jednak się według obrza-
dkow y ceremoniy Greckich sprawował, dla
poddanych Chrześcian, których miał wiele
w Państwie swoim od S. Cyrilla y Methody-
usza według tegoż Greckiego obradku, wiary
nauczonych, oraz dla Babki swoiey Olhy y
Zony Anny Cesarzowny Greckiey, gdyż to
nienowina trzymać obrzadek Grecki, choć kto
jest krzczony obrzadkiem Ritús Latini, albo
przeciwnie.

Ciż Authorowie wyrażają że Włodzimierz
po Annie á według nich Helenie Cesarzownie
miał za Zonę Corkę Bolesława, która z sobą
z Polski przywiozła Reinberna Biskupa obrza-
dkow Rzymskich, który dla pewney suspicyi

podany jest do więzienia oczym wzmianka była wyzey.

Ale idąc za zdaniem Ruskich Pisarzow, bądź to że Włodzimierz był krzczony w Korfuniu od Michała Biskupa, iednakże w ten czas chrzest otrzymał kiedy zadney w Kościele Bożym schizmy Greckiey nie było.

Oraz za pierwszych Oycow Pieczarskich, ktorych y teraz nienaruszone Ciała w Kijowie zostały, iedność Kościoła Świętego kwitnęła. Bo Oycowie pierwsi Pieczarscy, wzięli Regułę y ustawy Oycow Manasteru Studyckiego. Oczym Kossow w swoim Paterykonie wspomina w Żywocie S. Antoniego. Oycowie zaś Manasteru Studyckiego zawsze byli złączeni z Kościołem Rzymskim, ponieważ Święty Theodor Studita Zakonodawca, Archimandryta Carogrodzki był posłuszny Stolicy Apostolskiey Rzymskiey, ktory w swoim Soborniku u gbris Leona Papieża Archipasterzem Cerkwi ktora jest pod Niebem nazywa, Naywiększym go y Naywyższym Oycow Oycem tytułuje. Tenże Theodor Studita lib: 2. ep: 12. tego Leona

Papieża tak wyznawa. Tyś Piotrem ktory Stolicy Piotrowej sprawujesz y ozdabiasz. Do ciebie rzekł Chrystus BOG nasz, potwierdzay Braci Twoich. Oto czas, oto miejsce, wspomóż nas, masz moc od BOGA, przeto iżeś nad wszystkie mi Przełożony. Tyś jest źródło czyste, bezbłotne początku wiary, ty od burze herezyi daleko odległy, bezpieczny wszystkiego Kościoła port, y wybrane od BOGA miasto na ucieczkę zbawienia. Słuchay głowo Apostolska od BOGA przełożony Pasterzu Chrystusowych owiec &c. Zaczyn y Oycowie pierwsi Pieczarscy iako S. Theodora Studyty Zakonodawce naśladowcy, będąc prawem Synami Jego, Rzymskiego Papieża za głowę, Naywyższą mieli y w iedności Kościoła zostawali, o odzłczepieństwie czyli schizmie ani słychać było.

Dopiero gdy Patryarcha Konstantynopolski Cerullaryusz w Greckim Państwie, wznicił Foeyuszową schizmę, y swoje błędy do niej poprzydawał, ten pożar rozciągnął się y w Ruskie kraie, oobliwie między pospolstwo lud prosty, za Theoptempta Metropolity

331

Kijowskiego. Jednak Ruś mądrzeysza, ta schizma wielce się brzydziła, klątwę na Cerulariusza od Połta Papięskiego wydana u siebie publikowała. Był jednak sam Metropolita y z niektórymi podeyrzany o schizmę. Co im tajemnieyszego było, tym szkodliwiey, iad schizmy wkorzeniał się.

Po śmierci Theopempta, Xiążeta Ruscy, oświadczyli jedność z Kościołem Rzymskim, kiedy Hilaryonowi nominatowi Metropolity Kijowskiej nie dozwolili posyłać do Patriarchy Carogrodzkiego po Sakrę, supponując ze schizmatyk tak iak Cerulariusz, ale rekognoskując posłuszeństwo należące Stolicy Apostolskiej, w Kościele Świętej ZOFYI od Ruskich Biskupow, za wiadomością Rzymską, na Metropolitę jest konsekrowany. Piąty także Metropolita Kijowski Georgi. szosty y siódmy Ianowie, osmy Efrem, w nierozzerwanej byli jedności z Kościołem Rzymskim, bo na ten czas Patriarchowie, około Roku 1090 y dalszych innych lat, posłuszni byli Papięzowi, iako się y z tego pokazuje ze za Efremą

Me-

332

Metropolity przeniesione było Ciało Świętego Mikołaja z Mirrby da Baru Włoskiego, była tedy jedność wschodniego Kościoła z zachodnim, bo w schizmie nie danoby przenieść Ciała S. Mikołaja, z wschodniego kraiu do zachodniego.

Lubo nie które Xiążki znać od schizmatyków wydane, odłączaia od społeczności Kościoła Rzymskiego, Mikołaja Metropolitę dziewiątego. Nicephora dziesiątego, Nicetę jedynastego, Michała Dwunastego, jednak to bydź nie może, bo ci Metropolitowie od tych Patriarchow Sakrę mieli, którzy w jedności z Kościołem zostawali. A lubo na ten czas nie którzy z Cesarzow Greckich schizmatyczeli, ta jednak schizma nie tykała się ani Patriarchow, ani Rusi.

Owizem gdy za Manuela Syna Iana Komnena Cesarza Carogrodzkiego, dla przyiętego bluznierstwa Saraceńskiego do Państwa wschodniego, wiara Chrystusowa uszczerbek ponosiła, uważaiac to Xiążeta Ruscy, y obawiaiac się, czyli Grecya znowu do odszczepieństwa

albo

albo błędow Saracenskich nieposzła zakazali Klemenfowi po Sakrę do Carogrodu posyłać, ale od Ruskich Biskupow woleli zeby był konsekrowany bez Sakry Patryarchy. á na znak posłuszeństwa Kościołowi Rzymskiemu głowę mu Świętego Klemenfa Papieża Rzymskiego, na głowę kładli. To zaś wymysł schizmatycki, aby Nifon Pieczarski był przeciwny Klemenfowi Metropolicie, mógł bydz z razu ale potym z inszemi zgodził się. Y to zeby Patryarcha Carogrodzki za przyśłaniem Konstantyna miał Klemenfa zrzucić z Metropolity, y tych ktorych on ordynował. Bood Roku 1146. kiedy Klemens został Metropolita, do Roku 1160. kiedy Konstantyn był przyśłany, to jest pod czas czternastu lat rządow Metropolitańskich Klemenfa, było trzech Patryarchow, Kosmas, Charyton, y Łukasz Chryzoberg ktorysz go zrzucił, nie pierwszy, nie drugi, ani też trzeci, bo za czasu tych trzech był Metropolita, do tego trzeci circa Annum 1160 pomarł, iak ze go miał zrzucić, osobliwie kiedy insi dway Patryarchowie, nieuznali go bydz niegodnym.

To

To się ieszcze y tym objaśnia, kiedy ow Andronik zaboyca y schizmatyk przez okrutne morderstwo opanował Cesarstwo Greckie, na ten czas z Konstantynopola około Roku 1176. przyśłany jest Ian Greczyn Metropolita człowiek uczony. Panował tego czasu w Kijowie Xiąże Roscisław, który ieszcze w Roku 1158. obiał tego Państwa rzady. Ten Roscisław pomienionego Iana niechciał za Metropolitę przyiac, poki Alexandrowi III. Papieżowi przez listy nie oddał posłuszeństwa. A iakozby do puścił Klemenfa Vnita zrzucić z Metropolity, albo iakby cierpiał samego Konstantyna albo po nim pietnastego Metropolitę Teodora, gdybyci mieli bydz schizmatykami, kiedy sam Xiąże gorliwym był w zachowaniu iedności.

Tudziesz po śmierci Matwii Metropolity osimnastego, widząc Ruś ze wielkie w Grecyi Scissye y schizmy panuia, nie posyła do Carogrodu po Metropolitę do Kijowa, ale sama z między siebie Roku 1225 obrała Cyrylla Rufina za Metropolitę. Na ten czas posłała Legatow swoich do Honoryusza III. Papieża,

It

pro-

proszac o naukę iak ma trzymać, ponieważ
wznicił y się nie iakie pogańskie zabobony na
Rusi, ktorych lud prosty bardzo się chwycił, z
nie ktoremimniey uczonemi Duchownemi, Nie
przyшло do tego dla śmierci Honoryusza. Ale
Grzegorz IX. następca Jego, pisał do Xięcia
Ruskiego upominając go, zeby się trzymał
Świętey iedności y ktorych błędow y zabobo-
now Rus się ma wystrzegać wyraził.

Dopiero około Roku 1233. wypadł iad
schizmy z Grecyi y na Rusi bardzo się w ko-
rzeniać począł, ktorym zarazem Panowie Ru-
scy, swoich poddanych obrzadku Rzymskie-
go, gwałtem przyniewalali do obrzadkow
Greckich. Tego czasu usilną pracą S. Iacek
Dominikań starał się aby Rus od tego odwieść
y do iedności Kościoła Rzymskiego przypro-
wadzić. Po wielu iednak pracach y facygach
sam nie bez cudu z Kijowa wymiósł się. O
czym wyżej.

Za takowe zbrodnie pokarał Pan BOG,
Russakow Tatarami około Roku 1240. ktorzy
z Batym Wodzem swoim na Rus wpadłszy
Kijow

Kijow zgruntu znieśli, Xiązeta Ruskie pozra-
biali, korzyści wielkie y lasser zabrali.

Tym karaniem Rus ustraszona, do iedności
Świętey zabierać się poczęła, iakoż Xiąze Da-
niel od morderstwa Tatarskiego pozostały na
Rusi, do Innocentego IV. wysłał Posłow de-
klarując z całym Państwem swoim y Potom-
kami swemi, bydz w wierze Katolickiey Rzym-
skiey, byle koronę na Państwo Ruskie otrzy-
mał. *Strykowski lib, 8.*

Był prawda około Roku 1206. Koloman Ri-
tús Latini, Syn Andrzeja Krola Węgierskiego,
Krolem Halickim y Włodzimierskim, ktorego
koronował Wincenty kadłubek Biskup Kra-
kowski, ale to krolestwo ustało, potym znowa
Daniel Xiąze starał się o tytuł Krolewski.

Poczęła się y około Roku 1300. znacznie
schizma krzewić na Rusi ale ją BOG przez Li-
twę pokarał, kiedy Giedymin zbawiwszy wo-
ska Ruskie caley Rusi został iedynowładzcą.
Zostawszy tedy Monarcha Ruskim wiare swie-
ta przyjął porzuciwszy pogańka. Wysłał
Posłow do Jana XXI. Papieża prosząc o

nauczycielow ktorzyby go w wierzę Świętę umocnili. Zaczyn koło Roku 1321. Ociec Święty przysłał do Rusi Bartłomieja Biskupa Elektenckiego á jako inſi piſzą Henryka Zakonu kaznodzieyskiego z Bernardem Opatem Ten od Berengaryusza Biskupa Portuenskiego y innych odebrał konſekracją pierwey na Biskupstwo Elektenckie á potym do Kijowa przyſłany według fundacyi dawney Bolesława Chrobrego został Biskupem Kijowskim, działo się to za Piotra Metropolity Dwudziestego czwartego Kijowskiego, kiedy iedność Święta, [niezupełnie iednak oſobliwie między poſpolstwem] trwała. *Kwiatkiemicz.*

Nastąpił na Państwo Ruskie Roku 1330. po Oycu Giedyminie, Syn Olgierd, Litewskie y Ruskie Xiążę, ten będąc kochającym iedności, y starając się o rozkrzewienie wiary Katolickiey wprowadził OO. Franciszkanow do Wilna, Kościoły klasztory tak Ritus Latini, iako też Greci, fundował. Namieśnikami swymi w Państwie katolikow Rzymskich obrządkow czynił iako to Piotra Gąsztołda Podolskim y Podlaskim Rządca postanowił. Te-

Tego Olgierda Syn Włodzimierz mając sobie zlecone Xięstwo Kijowskie, gdy postrzegł ze po śmierci Theognosta Metropolity, trzech razem Metropolitow Kijowskich nastąpiło, Pimin Moskal, Dyonizy Grek, Alexy Rusin, á widząc ze Dyonizy Grecka schizma zarazy onę publicznie odkrywał y rozfiwał, do więzienia wrzucić go kazał. Pimina Moskala relegował, á Rufina Alexego przyjął. Y tu jeszcze rogow publicznie schizma niepokazywała, ale je nie co pokazawszy schowała.

Pozegnał się z tym światem w Roku 1381. Olgierd Xiążę, nastąpił na Państwo Litewskie y Ruskie łagellō w ślepocie poganskiey będący. Ten dla małżeństwa Jadwigi Krolewny Polskiey w Krakowie okrzczony, złączył Litwę z Polska, y wysłał Poſtów do Urbana VI Papieża oſwiadczać poſłuszeństwo Synowskie Kościołowi Rzymskiemu. Fundator Biskupstwa Kijowskiego. Gdy już otrzymał koronę Polska, zostawił Skiergajła Rodzonego Brata Xiążęciem Litewskim y Ruskim. Ale to obraziło Witolda Brata stryiecznego łagellō, powstał

339 50
wstał na łagelkę, jednak zjednawszy się, Witold wziął Xięstwo Litewskie, Skiergayło Xięstwo Kijowskie, a Włodzimierz Xiążę Kijowski musiał się kontentować kopylem z włościami na mil trzydzieści:

Okrutny Skiergayło w krótes' otruty, po którym odebrał na siebie Xięstwo Kijowskie Witold ten igdy się dowiedział ze Focyusz Metropolita Kijowski Grecka na Rusi schizmę rozkrzewia, oraz ze łakomstwem Greckim y zaiadłością, Kościół S. ZOFYI pułstoszy, na synodzie Nowogrodzkim z Metropolity jest zrzucony. Nastal po nim Grzegorz Cemiwlak jedności Świętey gorliwy pomnozyciel, ktorego czasu łagelko z Witoldem nie tylko o zupełną Vnię w Państwach swoich starali się, ale też y w Grecyi przez Posłow swoich wyrabiali, zeby się Grecy z Kościołem Rzymskim ziednoczyli, ktorych Marcin V. Papież Namiesnikami swemi w Ruskich krajach postanowił. *Kwiatkiewicz.*

Do czasu zycia Witolda, schizma na Rusi
głowy

340 50
głowy z rogami niepodnosiła, ale po Iego śmierci, zwawo y publicznie zarzyć się poczęła. Bo gdy Polacy w Roku 1431. Łuck oblegli, Ruś y Litwa z schizmatyczała, iad swoy iawnie y okrutnie wylewać poczęła, nie tylko Polakow y innych obrzadku Rzymskiego, ale y swoich w jedności Kościoła Rzymskiego zostaiących mordowała zabijała, na pale biła, z murow wyfokich zpychała, Kościoły na Wołyniu y Cerkwie z Rzymem złączone paliła. *Strykowski lib: 2. cap: 2.*

Czasu tey okrutney schizmy, lubo był Metropolita Kijowski Grzegorz Cemiwlak, ale ze w jedności z Kościołem Rzymskim zostawał, Ruś go schizmatycka nie znawidziła, y infzego sobie Metropolite obrała, nie iakiego Harafyma czyli Erasma. Gdy jednak Bolesław Swidrygayło po Witoldzie obiał Xięstwo Litewskie y Kijowskie, a z Zygmuntem Kieyszutowiczem miał zaczypkę do woyny, w Roku 1433. dobył Witepska, przebywaiącego tam Harafyma złapał, y lubo wielce Rusi sprzy-

345

sprzyiał, schizmy jednak nienawidził, tegoż
Anti Metropolite spalić kazał. *Strykowski lib.*
16. c. 5.

Po zmarłym Jagielle Krolu, obrany na
tron Polski Syn Jego Władysław Jagiellen-
czyk. Ten zeby w Państwach Jego, herezya
albo schizma buntow nie robiła, za powaga
Stolicy Apostolskiej w Roku 1436. wprowa-
dził do Polski y innych Prowincyi przyłą-
czonych, Świętą Inkwizycyą. na ktora był wy-
sadzony. Nicolaus de Lancucia Dominikan.
Ten był oraz Inkwizytorem schizmy, usmie-
rzać się tedy nie co schizma poczęła. *Koia-
łowicz in Misc:*

Gdy się szczęśliwie Synod Floreński za-
konczył, powrócił na Ruś Isydor Metropo-
lita Kijowski, ten nie tylko na Rusiale y w Mo-
skwie jedność Świętą pomnazał. Na koniec
po wielkich koło tego pracach y fatygach nie
bez oczywistej śmierci swojej, gdy potym do
Rzymu powraca, Metropolia rezygnuje, na
ktorego miejsce Grzegorz Archimandryta od
Oyca Świętego jest wysadzony. Przybył
z Rzymu

347

z Rzymu pomieniony Grzegorz z listami Pa-
pieskiemi do Kazimierza IV. Krola Polskiego,
ktorego z ochotą przyiał, tudzież Litewskie
y Ruskie Prowincye chętnie go przyięły.
Dodawał BOG w ten czas sposobu na zatłu-
mienie schizmy, kiedy Święty Kazimierz Kro-
lewicz Polski wyiednał to u Oyca aby schi-
zmatycy nowych Cerkiew nie budowali, sta-
rych nie poprawiali, z czego Rusi jedność u-
macniać się poczęła.

Do tego Misael po Grzegorzu Metropolita
Kijowski, zacna legacya z inszemi Prałatami
Ruskiemi imieniem całej Cerkwi Ruskiej
w Roku 1476 do Rzymu wyprawił do Sixta
IV. Papieża, uznaiac go za głowę Kościoła, za
Namiestnika Chrystusowego y następcę Piotra
Świętego. Prosił oraz aby Papież swoich Po-
słów zesłał, którzyby według soboru Floren-
skiego nie jakie roznice uspokoił. Był Le-
gatem Jakub Pisarz W. X. Litt: Jan Soltan
Podskarbi W. X. Litt: Na instrumencie po
Misaelu Metropolicie, podpisał się. Jan

Vu

Archi.

Archimandryta Laury Kijowskiej, Makary Archimandryta Wileński, y inni Duchowni. Z stanu świeckiego, podpisali się Michał y Theodor Xiążeta, Chotkiewicz Wielki Hetman y Marszałek W. X. Litt. Dymitr Xiąże, y innych Panow, Szlachty wiele.

A gdy Misael Metropolita z tym się pożegnał światem, nastąpił Symeon o tym nic nie piszą, czyli się jedności, czyli schizmy trzymał. Iednak sukcesor jego Iona Hlezną sprzyjał jedności Świętej, często rezydował przy Krolu Kazimierzu y przy śmierci jego był obecny. Potym nastąpił Makary z Archimandryty Wileńskiego (który podpisał legacyą do Rzymu, iako wyżej) ten w posiadzeństwie Kościoła Rzymskiego będąc, zastrużył sobie przez śmierć Męczennką, że do tych czas Ciało jego w całości zostało w Kościele Świętej ZOFYI.

Y za Iozefa Sołtana, Metropolity Kijowskiego w Osobach przednieyszych Ruskich Święta jedność zostawała, lubo między pospol-

stwem

stwem schizma się zawierała. Do ktorego pisał Nifont Patriarcha Carogrodzki Vnie zeby pierwey jemu doniesione były roznice między obrzadkiem Rzymskim a Greckim na Rusi zachodzące (które się wspomniały pod Misaelem Metropolita) aby on je pierwey według Soboru Florentskiego ułatwił. W zadne zaś tym czajem cognicye y decyzyczeby nie zachodził, dając racya, że bez niego (który był w jedności Kościoła) nic czynić niepowinien.

Dopiero po śmierci Iozefa Sołtana, około Roku 1516. gdy przez promocyą Heleny Moskiewki schizmatyczki Zony Alexandra Krola Polskiego, Iona Metropolita Kijowskim nastąpił, za tego iako zwawego schizmatyka mocno się na Rusi schizma wkorzeniła, że już prawie uprzywileiowana bydz się zdała, bo nie tylko pospolstwo, ale y godne Szlachetne Osoby, akkommoduiac się Krolowey do odszczepieństwa przystawały. Ze az przez Seym dla wstrętu od schizmy, za Zygmunta

Vuz

na

na Seymie Grodzienskim Roku 1522 uchwała nastąpiła, żeby odszczepionych od Kościoła Rzymskiego nie czynić Senatorami. Potym znowu uchwalono żeby im żadnych nie dawać honorow ani godności. Tandem Roku 1543. przez list swoy Krol oznaymił, ze wszystkie przywileie od Krolow Polskich nadane Rusi, do samych tylko Unitow sciągać się mają. Na koniec gdy przy schizmie y herezycy wiązały się, postanowiono ze takow wi wszyscy, tym prawom podlegać mają, co Heretycy.

Mało to iednak pomogło, kiedy prawo stanowiono, a do exekucyi nieprzyrowadzano. Ponieważ y sam Zygmunt, za promocyą Bratowy swoiey Heleny, po śmierci Iony, dał Metropolia Iozefowi schizmatykowi. Po tego zaś śmierci był Metropolita Makary przyślepy także schizmatyk. Nad to gdy Makary zmarł, a Zygmunt wtory August, po Zygmuncie pierwszym odebrał koronę Polska, y ten przykładem Oycy swego

uczy.

uczynił Metropolita Sylwestra Wilkiewicza odszczepieńca. Tym sposobem gdy się Ichi zma ufundowała ieden po drugim schizmatyk na Metropolii siedział, iako to Iona Protaszewicz, Eliazz Kucza, Onizyfor Dziewocza. Nie tak tedy schizma Grecka z Grecyi iako z Moskwy Ruskie kraie zaraziła. A iako Ruskie kraie, przez Anne Cesarzownę Grecka do prawdziwey wiary Chrystusowey przyprowadzone, tak przez Helenę Moskiewkę odszczepieństwem zarazone.

Gdy się tak schizma ugruntowała, ieszcze fundamentalniey krzewić się poczęła podczas dwoyga bez Krolewia, to jest po śmierci Zygmunta Augusta, y Stefana Batorego, kiedy propozycye od schizmatykow, na konwocycye pozachodziły, aby następujący Krolowie, przysięga się obowiazali, iako się starać mają o pokoy Difunitow y niedopuszczali onych aggrawować. Zaszły iednak przeciwko tym propozycyom Protestacye. Iuz prawie zdesperowana iedność Swięta,

zno-

znowu za Paska BOGA do Ruskich powra-
ca się krajów, kiedy Roku 1588. Michał Ra-
haza Metropolia osiadł Kiiowska, ten jako
gorliwy iedności promotor, złożył Synod
w Brześciu Litewskim dla ziednoczenia Rusi
z Kościołem Rzymskim *Koiatowicz in Miscel.*

Niemnieyszey był gorliwości Hyppacy
Pociey który po Rahozie Metropolita został.
Ten dla pomnożenia iedności Świętey, wy-
jednał Przywilej u Zygmunta III. którym
sa wszystkie dawnieysze Vnitom sprzyiające
Przywileje potwierdzone, Osobliwie ázeby
Osoby Duchowne Vnitow, y Dobra onych
Duchowne, innym sadom świeckim niepodle-
gały, ale zeby były sadzone w Trybunale
między sprawami *Fori compositi*.

Po załofney śmierci Hyppacego Pocieia,
odebrał Metropolia Iozef Welamin Rudzki
pełen o Vnia Święta zarliwości. Ten im bar-
dziey promowował iedność Kościoła, tym
się mu bardziey schizma sprzeciwiała, az na
koniec Antimetropolitę Iowa Boreckiego

obrała. tego Theofanel prostry Laik uczy-
niony od Cara Turckiego Patryarcha Ca-
rogrodzkim będąc na ten czas w Kijowie
konsekrował, y innym rozne honory y go-
dności ktorzy się schizmy trzymali porozda-
wał. Ci Pseudo Prałaci wodzami stali się
rebellyi przy schizmie, Maietności Vnia-
ckich Biskupow, Archimandrytow gwałto-
wnie naiezdźali, Popow schizmatykw po
Miaścyczkach y Wsiach postanowili. O-
czym gdy się dowiedział Krol Zygmunt,
tych Pseudo Biskupow bannizował y z Pań-
stwa swego wywołał, oraz wszystkich o-
nym sprzyiających albo bronących *pro
Crimine laesae Maiestatis*, mieć chciał.

Y tym nieuspokoila się schizma, ale z za-
iadłości przyzwoitey, większe bunty czynić
poczęła, tyraństwa męczeństwa nad Vnitami
dokazywała. Grzegorza Hrokowicza Namie-
stnika Generalnego, Welamina Rudzkiego,
w Dnieprze utopiła. Czterech Zakonnikow,
dwoch Kapłanow Vnitow, a w Zarogrodzie

Archiprezbitera staruszka Vnita pozabiiała w Witebsku Błogosławionego Iozefata zamordowała y innych wielu okrutną śmiercią nabawiła. O tym powziawszy wiadomość Urban VIII. Papież, troskliwie o pokoy y iedność starać się począł. Dla czego wysłał Iana Baptiste Biskupa Nolańskiego do Krola, oraz do Biskupow Xiążat y innych Panow Polskich listy rozpisał. aby schizmie gory brać niedali, y te tyraństwa y krymi-
nały ukrocili. Takze aby owego Theofanefa Pseudo Patriarchę Carogradzkiego, skarano y wygnano.

Naywięcey w tym zarliwością swoią pracował Iozef Welamin Rudzki, który Synod we Lwowie Roku 1692. dla utrzymania iedności postanowił. Dopomagał mu do tego Krol Zygmunt iako iedności zelant, który Disunitom choć naywiększym Panom, godności Senatorckiey niedawał, Cerkwi schizmatyckiey w Wilnie wystawić zakazał.

Przy-

Przyszła śmierć Wielkiego zwycięzcy y iedności Zelanta Zygmunta III. posadzony na Tronie Polskim Władysław IV. Syn po Oycu. Ten nie idąc torem Antecessora swego, z krzywdą Vnitow, wielkie fawory schizmie pokazywał, czego pretendowała pozwalal. Czemu wiele się Panow Polskich tak Duchownych jako y świeckich sprzeciwiało protestowało. Nad to ieden z Biskupow Vniackich do Rzymu wysłany, uskarzał się przed Stolicą Apostolską na oppressyę ktore Vnitowie ponosza. Krol Władysław przecis, dla interessu swego, mniey o iedność starał się, pozwolił był schizmie Akademią w Kijowie fundować. Ale ani Kanclerz ani Podkanclerzy tego przywileiu pieczętować niechcieli. *Kwiatkiewicz.*

Gdy już dni zycia swego dokonał, wieczney godzien pamieci Iozef Welamin Rudzki, zasiadł stolicę Metropolitańską, Rafał Korsak, iedności Świętey sprzyia-

W w

iący

jący, która wszelkimi siłami utzymo-
wał. Ale^{nie} tak się mu szczęściło jak We-
laminowi Rudzkiemu, tamten bowiem
utrzymował się przy katedrze w Kijowie
aż do śmierci, tego zaś bezbożność schi-
zmatycka rugowała z Kijowa, a przez
fawor Władysława IV. obrała za Anti-
Metropolitę Piotra Mohyłę. O którym
wyżej. Gdy tak gorę wzięła Difunia
nie którzy Pisarze wyrażają, że przecie
przed śmiercią, sam Piotr Mohyła do
jedności przystąpił, y przed Kapłanem
Ritūs Latini na śmierć dysponował się.
Metropolitowie jednak Vnici, od tego
czasu bezpiecznego miejsca w Kijowie
nie mieli ani maia. Chciał był Włady-
sław IV. nierychło pomiarkowawszy się
przywieść schizmatyków do jedności
Świętej, y Synod już był na to postano-
wiony, ale go śmierć w Mereczu Roku
1648. zakoczyła.

le-

Ieszczé nie co przed śmiercią Wła-
dyśława IV, zaczęły się były bunty
kozackie przez Chmielnickiego. Hetma-
ni z kwarcianym wojskiem na pograniczu
przeciwko Tatarom stojący, chcieli go
złapać, ale on do Tatarów przeniosłszy
się, niespodzianie z Tatarami y kozakami
pod Korsuniem na kwarcianych napada-
onych znosi. Wiele potym chłopstwa
schizmatycznego skupiło się do niego,
y razem z Tatarami wysypało się na Wo-
łyń, Podole, Polefie, Siewierz, gdzie nie-
ślanych okrucieństwa nad złączonemi
z Rzymem, oraz y nad Polakami wyra-
biali. swoich Panów chłopstwo zabijało,
Duchownych Rzymskich z skóry obdzie-
rano, y nad samemi trupami pastwio-
no się, Katolików do pługa zaprzęgano,
jak bydletami z wielkim morderstwem y
pośmiewiskiem orano.

Po wielu woennyh zalternata szczę-
ścia nastąpionych sukcesach, nie siłami

W w 2

fwe.

swemi, ale za Boska pomocą przy protekcyi MATKI Najswiętszey Świętych Aniołów y Patronow Korony Polskiej, za Krola Jana Kazimierza poczęli Polacy przeciwne łamać szyki. Po niektórych zwycięsko otrzymanych utarczkach, nastąpił Traktat Zborowski. Rozumieli Polacy że już wmiłym zostawać będą pokoiu, ale coż za pokoy zwiarłomną schizma. Gdy się Szlachta Vkrainska y Siewierska do Dobr swoich powrocila, żadnego posłuszeństwa poddani czynić niechcieli. owszem wielka wzgarda Panow nastąpiła, który chiał czynsze albo daninę odbierać, śmiercią tego przypłacił.

Postanowił Krol powrotny Seym in Decembri Roku 1650. Chmielnicki który się za wiecznego Hołdownika oddał Tatarom, y który in wszystko Iasser Polki az po Gdańsk deklarował, zmowiwszy się z Hospodarem Wołoskim, wilczą pokorą pisze na Seym supplikę, w ktorey okrutne

wy-

wyraża propozycye. Pierwsza aby Vnia zcałey Rusi zniesiona była. Druga aby Duchowieństwo Rzymkie zcałey Rusi ustąpiło. Trzecia aby Szlachta z Państw Ruskich, do Polski przeniosła się, byłoy innych wiele propozycyi ciężkich y niegodziwych na kontempt wiary Katolickiey y ochyde Polskiego Imienia. ktore jeżeli by nieprzyjęte były, pakta zanie Zborowskie deklarował.

Widzac tak wielka zuchwałość Chmielnickiego. Polacy, nowe zaciagi y pospolite ruszenie uchwalili. Tym bardziej rozjuszony schizmatyk Chmielnicki kogokolwiek z Szlachty lub Duchownych Katolickich uchwycił bił, mordował, zabijał.

Zebrawszy Krol woysko ciągnie z nim pod Beresteczko. Zuchwały Chmielnicki Tatarow kozakow na trzykroć sto Tysięcy mając, zachodzi Krolow y w oczy. Tegoż prawie dnia gdy się woysko miało potykać, widziany był cud na powietrzu.

MA.

MATKA Najszywsza pokazawszy się woyska Polskie płaszczem swoim od nieprzyjaciół zaskaniała, a Święty Michał zognistym mieczem Hana Tatarskiego ścigał. Cud ten na skutek wyszedł, bo gdy przez trzy dni krwawa wojna trwała, na koniec, dnia 30. Julij Roku 1651. odwaznym sercem rzuciwszy się Polacy, oderwali Tatarow od kozakow, gdzie Murza przy Hanie obok zabity, gdy go swoją krwią oblał, rozumiejąc Tatarzy ze Han zginał, wielkim impetem uciekli, to widząc kozacy, także w rosypkę iść poczęli. Zgromadził ich jednak do Taboru Chmielnicki y okopywać się począł, ale gdy go ściśle Polskie woyska oblegli, hurmem kozacy uciekać poczęli, ktorych goniąc Polacy, trupami onych pola usłali.

Tę tak piękną wiktoryą mocy Bożkiej Krol przypisując, zamyslał o większej chwale Jego, przez rozkrzewienie iedności Świętej, iakoż wszystkie owe

Zbo-

Zborowskiego Traktatu ponkta schizmie faworyzujące poznosił, Antecessorow zaś swoich, Vnitom dane przywileie potwierdził,

Chcąc się w większą wzbicć potencya Chmielnicki, zpowinowaca się z Hospodarem Wołoskim, Synowi swemu Tymoszkowi, Corkę jego za Zonę biorac. Zaczym znowu pod Batowem na Polakow napada, y nie mała klęskę w woysku czyni. Poprawili potym sławy Polacy, kiedy nie tylko w szocawie, przerznawszy ciagnącego w znaczney liczbie kozakow do Hospodara Wołoskiego, Tymoszka zabili, ale też pod Niesiołowem wielką część koczactwa szczęśliwie znieśli. Byli tam w tej potyczce, y Tatarzy ligę z Chmielnickim mając, ale zaraz pierzchnęli, y powracając do siebie, nie tylko po Przypeć y Popinę wielką liczbę Chrześcian zabrali, ale y na mile Zaperoze wyniszczyli y nie które Miasta wycięli. Tym

roz-

rozgniewany Chmielnicki rozbrat z Turczynem y Tatarami czyni, a ligę z Moskwa bierze, Vkrainę Kijow Czerniechow, y inne powiaty Moskalowi poddaie, y sam na wierność poddaństwa przysięga.

Gdy tak Chmielnicki złączył się z Moskwa, przybył Poseł Moskiewski do Polski, domagając się, aby Vnia w Państwach Ruskich zniesiona była, aby Chmielnickiemu wszystko przebaczone, y więcey go nie krzywdzono, aby Smoleńsk y zawoiowane od Władysława Prowincye przywrocono. Oczym gdy się długo naradzali Polacy, Alexy Michajłowicz wielki Car Moskiewski Roku 1654. Trzykroć sto Tysięcy woyska przeciwko Polakom wyprawuie, Zamki od Chmielnickiego podane, żołnierzem Moskiewskim osadza.

BOG miłosierny za przyczyną **MATKI** Najswiętszey y Świętych Patronow Pol-

Polskich, osobliwie Świętego Kazimierza, tak wielką zgraię schizmatyków, małą kwotę Polskiego woyska rozgramia. Bo naprzod siedm tylko chorągwi Litewskich y to niewiadomie na znaczną partyę woyska Odojowskiego Moskala napadły, one mężnie znoszą y oboz odeymuia, a Xiążę Radziwił z dzieściami Tysięcy Litwy, sto Tysięcy Moskwy pod szkłowem rozproszył. Polacy zaś w Vkrainie pod Ochmatowem Chmielnickiego zbili *Węstawski.*

To BOG pokazawszy, że mała kwota, niezliczone woyska, przy iego łaskę łatwo zniesione bydz moga, obrazony znać potym grzechami Polaków, uiał im łaski swoiey, bo zmocniwszy się powrotnie Moskál, Smoleńsk y całą prawie Ruś opanował, Litwę zniósł pod Szepielicami, a Polaków kozacy z Moskwa na ukraine na miejscu Drzypole, porazili. *Twardowski.*

Xx

Choć

Choć przy takowym zwycięstwie, iednak swojemu szczęściu niedowierza Moskwa, dla większey mocy z Szwedem się złącza. To widząc Polacy zaciągają Tatarow. Ale o BOZE co za sady Twoje, Moskwa Litwę opanowała, a Szwed Polskę. Już prawie w ostatney toni zostając Polacy, iedną tylko ucieczkę mieli protekcyą Najswiętszey MATKI na gorze Częstochowskiej, ta tylko od Szweda nie była opanowana, y tą pewnie zmocnione protekcyą woysko kwarciane, ziechało się pod Tyszowcami, do których gdy się co żywo kupić poczęło, szczęśliwie Polacy nad Szwedem y Brandeburczykiem tryumfują, Moskwę zaś pod Połonką zwyciężają.

Gdy tak *alternante vice* raz Moskwie, drugi raz Polakom szczęście służy, uważając Moskal że los woyny nie pewny, wysyła Posłow do Polski o pokoy prosząc, ale zawoioowanych krajow Ruskich, w rocić nie obiecuie, y owszem pod protextem iedneyze Religyi, znacznie się na Vkrainie

wzma

wzmacnia, tak iż Roku 1663. Trzydzieści Tyficy piechoty na Rusi po Zankach rozłożył, a czterdziecy Tyficy, miał sobie na wierność zprzyśięgłych kozakow.

Chcąc te w zmagające się mocy usmierzyc Krol Jan Kazimierz ruszył się ze Lwowa Roku 1663. z woyskiem mając na pomocy 40. Tyficy Tatarow, kozakow lubo wątpliwie wiernych 24. Tyficy, tyle drugie było Polskiego woyska. Przebywszy Dniepr szczęśliwie, różne Miasteczka, fortece Moskalom podane odbierał. Drugiego potym Roku wszedł w ziemię Moskiewską, y zwycięską ręką, aż pod Siewsko zaszedł.

Tam go troiakie Poselstwo zaszło. Pierwsze Car Moskiewski przyśłał, prosząc usilnie o Traktaty pokoju. Drugie Zukrainy oznaymiono, o wielkich buntach kozackich. Trzecie z Polski powtorne od Senatu Poselstwo, do Oyczyzny Krola

Xx2

za-

361 50
zapraszające. Pozwolił Krol Moskalowi
na trzy miesiace przymierze, Kraśne na
Traktaty naznaczone. Jedną część wo-
ska Krol na Moskwie zostawił, Drugą
z Sobieskim Chorążym Koronnym na V-
krainę dla usmierzenia buntów kozackich
wyprawił. Trzecią z sobą wziął do Pol-
ski. Woysko ktore się na Moskwie zosta-
ło po trzech miesiacach, poszło głębiej
w Moskwę aż pod rzekę Siebiez, y gdyby
go tyle drugie było, cała by Moskwę,
na ten czas od strachu drżącą opanowało.

Sobieski z Czarneckim na Vkrainie,
łaska y groźba kozaków do posłuszeń-
stwa przywrócić usiłując, ale Anastazy Tu-
cholski Metropolita Kijowski, wierutny
schizmatyk, y Iurek Chmielniczeńko fał-
szywy Czarniec, srodze buntowali schi-
zmatyków. Poymał ich Czarnecki do
Krola odesłał, ktorzych potym na instan-
cya Tetery Hetmana kozackiego przy-
stronie Krolewskiej będącego, wypu-
szczano.

361 50
Y laty, y woynami ustawicznymi [lu-
bo nie bez wiktoryi) zkołatany Krol Ian
Kazimierz, Krolestwo Polskie składa. Nad
wszystkich spodziewanie obrany jest Kro-
lem Roku 1668. Michał Korybut Xiaże
Wisniowiecki. Ten wszystkie przywileje
dane Vnitom potwierdził. Ale krotko
panując po niektórych wiktoryach z Do-
roszenka y Tatarow, tegoż Dnia ktorego
Polacy, Trzydzieści Tysięcy Turkow pod
Chocimem zbili, Chocim otrzymali, Ka-
mieniec oblegli, zwiolu zalem z tym się
pożegnał światem.

Po śmierci Michała obrany Krolestem
z Hetmana Wielkiego Koronnego dobrze
zasłużonego, Ian III. Sobieski, ato Roku
1674. Ten pierwey chciał uspokoić Oy-
czyznę, niżeli bydź koronowanym. Iakoż
po dwoletnich woynach y zwycięstwach,
dopiero jest koronowany. Dwoiakim
przywilejem potwierdził, wszystkie prawa
y łaski nadane Vnitom. Nad to chcąc
do

do iedności przyprować schizmatykow,
 y złączyć ich z Kościołem Rzymskim, sta-
 rał się o Synod który był złożony do Lu-
 blina. Na który przybył IMc. Xiadz
 Cyprian Zochowiki Metropolita Kijowski
 y caley Rusi, z Prałatami z Kościołem
 ziednoczonemi, dosyć w znaczney liczbie.
 Ziechali się oraz Duchowni y Szlachta
 Disunicy, Tam naypierwey Bractwo Łu-
 ckie schizma zarazone, prosiło o przewo-
 kę. azby się z Patryarchami wschodniemi
 naradzili. Ale na takową rzecz nieśluszną
 nie zezwolono. Do inszych wybiegow
 udali się schizmatycy, chytrze z umy-
 słu na dwoie się rozerwali, iedni profili
 aby Sobor był przeniesiony do Warsza-
 wy, drudzy na to niepozwalali, tylko zeby
 był w Lublinie. Y gdy się tak długo
 między sobą kłucili rozlazł się Sobor bez
 skutku, na znaczny tylko koszt Panow
 Vnitow wyciągnawszy.

Nastąpił potym Traktat pokoiu,
 mię.

między Polska a Moskwa, który agito-
 wał się na stolicy Roku 1686. Byli na to
 godni wysadzeni Senatorowie y Vrzędni-
 cy Polscy y Litewscy. ale zadnego Du-
 chownego tam nie było, dla czego wielka
 szkodę cierpi Kościół Chrystusow y Dy-
 ecezja Kijowska. Kiedy dziedzicznym
 własnem prawem, w czterech Xięstwach
 do Polski przedtym należących, to jest,
 w Kijowskim nie całym, Czerniechowskim,
 Nowogrodzkim, y Smoleńskim w korzeni-
 ła się schizma, y też same Xięstwa, ku
 wieczney bardzo nakłoniły się awulsyi.
 Luboć wprawdzie na zadnym iefzcze Sey-
 mie, generalnie nie zezwolono na oddanie
 tych Prowincyi, choć w cudzych zostaia
 ręku.

To krotko o schizmie Ruski^{ey} wyraziło
 się. Teraz BOGV nieskonczone odda-
 waymy dzięki, ze w Prowincyach Ruskich
 do Korony Polskiej należących, Święta

iedność

365

iedność z Kościołem Rzymskim panuje,
 y wiara Chrystusowa pięknie, przy zarli-
 wości Metropolitow Kijowskich, Arcybi-
 skupow, Biskupow Ritus Græci uniti za-
 kwita, zpożytkiem Dusz krwią Chrystu-
 sową odkupionych. Vmacniay ia Paska
 Twoja Chryste IEZV A ia słow Pawła
 Świętego, *ad Ephesios 4to. zazywam. Obse-
 cro itaq; vos supportantes invicem in chari-
 tate, solliciti servare unitatem spiritus in-
 vinculo pacis, unum corpus & unus spiritus,
 sicut vocati estis in una spe vocationis ve-
 stra, unus Dominus, una fides, unum bap-
 tisma. Fiat, Fiat, Amen.*



KAZANIE

366

KAZANIE

Na Poświęcenie Kościoła Katedralnego Kijo-
 wskiego w Zytomierzu Fundowanego
 w Roku 1745 napisane.

Hodie Salus huic Domui facta est. Luc 2do.

Dzisiaj zdrowie Temu Domowi stało się.

MATKO Kościołow Dyecezyi Kijowskiej, U-
 chana! *Amor noster Mater nostra*, Przetwie-
 tney Kapituły pod Zaślzczytem ZOFII Świę-
 tey Pani Dziedziczko! *Domina Heres*, Oblu-
 bienico Pasterskich Inful, żadną przewarykacją
 odszczepieństwa niezmazana, *Sponsa immaculata*, Kościole
 Katedralny Kijowski! Wstojecznym Xiążąt Ruskich mie-
 scie Kijowie, za Bolesława Chrobrego Krola Polskiego,
 y Jarostawia Xiążęcia Ruskiego. Ty MATKO najpier-
 wey żyć poczęła; Powtorne dał Tobie życie, gdy już
 wszystkie pulsy dobre w Tobie ustały, gdy cała Arterya
 bez intermissyi w palpicyi zostawała, Najjaśniejszy
 Władysław Jagello Krol Polski, ale tak pierwsze iako y
 powtorne życia Twego początki, samę naturę w biegu swo-
 im zmieszaly, widząc w krotce poranek z wieczorem, swi-
 tanie z mrokiem, wschod z zachodem *tristem aurore He-
 sperum*. Pierwsze dni Twego życia, rownały się z nocą *sicut
 tenebra ita & lumen ejus*, dni Equinokcyi *dies sicut umbra*,
 razem światło prawdy Kościoła Chrystusowego, y grube
 schizmy przynosząc zaciemienia, *ubi fides vera illuxit, illico
 pervicacia Caput extulit*. Dni Twoje pierwsze! więcej
 rzokę

rzekę, przez lat sześćset y daley, każda godzina, ostatni los szczęścia Twego wskazywała *qualibet hora dolorem*, y wszystkie dalsze światła wiary prawdziwey tamowała zabieg! każdy moment Twój, z ostatnim życia równał się momentem, *quodlibet tempus agonem*. W takie MATKA, Pani Dziedziczka nasza zapadła Symptomata, w tych paroxyzmach, blisko siedm set lat zostawała, dopiero dziś szczęśliwie w Zytomierzu przychodzi do zdrowia *Hodie Salus huic Domui facta est*.

Do pocieszney aggratulacyi zachęca przyjaciół sasia-dow Niewiasta Ewangeliczna ze jedną drachmę znalazła *Congratulamini mihi, quia inveni drachmam quam perdideram, Luc. 15.* A coż to za tak drogi pieniądz jedna drachma, żeby znalezionego winzować *Congratulamini mihi* nie załby panegiryku dla skarbu wielkiego, a tu się do tego honoru jeden mizerny klepacz ciska, któryby tylko wielkim należał fortunom *Congratulamini mihi quia inveni drachmam*. Te zachodząca trudność, sama przedwieczna Mądrość Zbawiciel uścis, mówiąc że ta drachma znaczy owę szczęśliwą powrotną nad złoto szacownieyszą tabliczkę *secundam post naufragium tabulam*, ta drachma są to owe drogocenne perki które się zoczy pokutującego grzesznika *totum ita erit gaudium super uno peccatore penitentiam agente*, słowem przez ten należony pieniądz, rozumie się Duchowne zdrowie pokutującego człowieka. Matka Kościołów Diecezji Kijowskiej znalazła dziś w Zytomierzu tę kosztowną drachmę, to jest nie tylko znalazła zdrowie całość *inveni drachmam* co do ufirmowania y mocnego powstania pięknoy swojej struktury, ale też zdrowie co do sił duchownych *Hodie Salus* bo tu dziś nie jeden ale setki prawie przy celazniczym konsekracyi *akcie penitentiam agunt*, dziękują BOGU pokornym

koronym sercem, za uzdrowienie Duszy swojej, winzują sobie tego szczęścia że tę wspaniałą Panią Dziedziczkę Kapituły w swoim Przeswietnym Wojewodztwie w swoim Zytomirskim oglądają Powiecie. Winzując y ia Tobie choć nierychłey, ale z zazdrością przelanych z podziwieniem przyszłych wieków, ukochana MATKO takowey konwalescencyi *Hodie huic Domui Salus*, kiedyś nie tylko nad spodziewanie wieczności pięknie y zupełnie za blagostawieństwem wyniesionych rak Przeswietnego Rawicza od fundamentu na nogi powstała *in pedibus stetit*, ale w tych już umarowanych siłach. że cię da BOG, *zadna rerum vicissitudo* w potomne nieprzelamie wieki, *nec porta inferi prevalebunt*.

Y niedziwicie się przeszłemu tej MATKI naszej paroxyzmowi, który od ferowanego nad nią Pana BOGA Dekretu pochodził. *Ipsa mutat tempora & aetates*. Cokolwiek bowiem jest na Niebie y na ziemi stworzonego, wszystko tej alternacyi, temu odmiennosci defektowi podległo, *nil stabile est quod per totum volvitur orbem*. Dostę Nieba, przednie rak Boskich dzieło, mocno z światła ulane *fecit Caelos ere fusos*, przecież pod ten paroxyzm podpadają *Caeli mutabuntur*. Nic ślicznieyszego y doskonałszego *in rebus Creatis* nad Aniołów, az y ta zacna kreatura, ci tak boleśnemu odmiany defektowi podpadła *Sua conscia forma, magnitudine sua corrumpit*. Człowiek ozdoba lepianka rak Boskich y jednym tylko stopniem od Aniołów umniejszony, *paulo ab Angelis minoratus gloria & honore coronatus*, coż potym, kiedy z samych defektów złożony *nasci, vivere, mori, humanum est*. Niewspominam Krolestw, Państw, Prowincyi, Zamkow, Fortec, Miast, wspaniałych Kościołów, nad których rozwalinami (jeżeli się jeszcze mogą

Congratula mi mihi

znaleść) załosne Ambrozego piśać słowa, *eterna lex tubet, orta ut occidant, nata ut moriantur*. Wszystko co jaincie w umbry zapadać musi, co się urodziło, śmierci jest podle-
 gle. Dla czego iakom rzekł, niedziwuję się tak wielkiemu MATKI naszej paroxyzmowi, tylko tę mam reflexyę, co jest? ze ta Pani Dziedziczka nasza, Kościołow Dye-
 cezyi Kijowskiej ukochana MATKA, tak długo w tych bolesnych ruinach *tanquam sponsa derelicta* zostawała, ze zadnego dla tey powstania skutecznego y zdrowego niebyło wynalasku, nie było antidotum y lekarstwa. Były tu prawda zadnem przeciwnościami niezwycięzone Prze-
 świetne Pasterzow Janiny, *Clypeus nullo penetrabilis ictu*, przecież dla upadley tey MATKI nie była *in Clypeo Salus*. Płynęły tu Niebieską prawie środyczę, ambrozję, czystą Korczaki, Dziuzyny *Celo gratissimi amnes*, przecież ku zdro-
 wemu posilkowi tey MATKI nie wylały się. Widzieć tu było kwitnące enotę y honorem Doliwy, Gozdawy *Reginaeque Rosas & florum lilia Reges*, iednak choc przy tak pięknym zapachu, w powziętych mdłościach zostawała *pene languida Mater*. Stały tu owe kolumny, o ktorych mowie się mogło, *non habet hoc fulcro stante, ruina locum*, ie-
 dnak upadley niewsparty Oblubienicy. Rządziły tu całą Oyczyznę obradami swoimi utrzymujące głowy *Capita aurum optimum*, Pomiany, Wieniawy, swotey iednak Oblubienicy nie dały porady do powstania. Złote Junolzy Runo, na purpurę Krolow, Kardynałow, y Naywyższych preeminencyi zgodne, Spongia rosy Niebieskiej dla po-
 silku zemdloney Oyczyzny, ktora y mdlejącą prawie Ka-
 pitule Kijowską otrzewiła, całą tę Dyecezyę, swoi za-
 krapiała łaskawością, Tey iednak MATCE posylkiem nie była. Jasnialy tu pięknym blaskiem nieśmiertelney

stawy bndownicze Topory *struētes Regna securis*, Swię-
 cily wielkich Domow zaszczyty, pogodnego iednak czasū dla siebie ta MATKA niewidziała, ale w niepamięci iak w grubey ciemności zostawała, *tanquam mortua à corde*.

Cot tu podobnego upatruję, iako *Paralip: 1. cap: 22.* stało się. Koronat Izraelski Dawid, Mąż według ferca Bożego *vir secundum cor Dei*, zamyśla o strukturze Domu Pańskiego, y już na to wiele talętow srebra złota pre-
 parowano. *Præparavi impensas Domus Domini auri talenta Centum millia, argenti mille millia talentorum.* A BOG co na to? *non edificabis Tu mihi Domum* Nie do ciebie ta funkcyja należy Dawidzie, usiądzie na Tronie po Tobie Salomon, będzie Pan mądry, spokojny, rozsądny sprawiedliwy, *sapiens pacificus, iustitiam, iudicium & equitatem diliger*. Ten mi Dom moy wybuduje, *Ipsse edificabit Domum no-
 mini meo. 2di Regum Cap: 7.* Było tu iakom namienit wie-
 lu y rodowitością Imienia y cnotę Godnych Pasterzow, ale do kazdego znać BOG natchnieniem swoim poszepnął *non edificabis Tu mihi Domum*, Zaden zwas nie jest instru-
 mentem woli moiey Boskiej, ktoryby to szacowne y go-
 das Nieba dzieło Dom dla mnie wystawił *non edificabis Tu mihi Domum*; Będzie tu Pasterz zprowidowany, a bę-
 dzie mądry, spokojny, dobrotliwy, rozsądny, sprawiedli-
 wy, *Sapiens, pacificus, iustitiam, iudicium & equitatem di-
 liget*, Ten pierwszy stanie się godnym wykonać wolę moją, ten wybuduje Kościół moy Katedralny. *Ipsse edificabit Do-
 num nomini meo.*

Iakoż nie jest to dyskursu mego inwencya, bo to się nie trafunkiem iakim stało, ale z przyrzeczenia providencyi samego Pana BOGA *sine quo factum est nihil*. Rozumiałby ktoż leowa Samarytanka ktora *Ioan: 4to*, przy studni zastała

Zbawiciela, trafunkiem wody czarpac *venit mulier haurire aquam*. Nie był to trafunek, ale przyszły iey na-
 prawy, przewidująca JEZUSA dyspozycya *non casu venit que emendanda venit, S. Augus.* Nie jest y tu żaden czasow
 y wiekow trafunek, ze *pleno latice*, na tę wspaniałą bazylikę
 y równą innym Katedrom Magnifikę od Prześwieczonego
 Rawicza wypływają łaski, czerpaia się *integro alveo*, Fun-
 datorskie dobrodzieystwa *non casu venit*. ale to jest wielka
 przewidującecy woli Pana BOGA tajemnica. Tyryczyko-
 wie na brzegu morskim zalozyli fortecę, co dzien wymu-
 rowal, to noc wyrzucila. Radzili się Bogow swoich iak
 by calosc zalozonych fundamentow utrzymać, wzięli od-
 powiedz *si innocentia primum iaciat lapidem* jeżeli niewin-
 nosc pierwszy zalozy kamien. Domyślili się y wybrali
 cnotliwą niewinną Pánienkę, która gdy pierwszy zaloży-
 la kamien, od tad w calosci mury zostawaly. *Notate verba
 signate mysteria*. Gdzieś grubsza ciemność despotycznego
 odszczepienstwa bydz mogła, gdzie okropniejsza y dalsza
 od iasności wiary, noc widziana? iako w Tey Dyecezyi,
 w ktorey *Principes tenebrarum* Tatarzy, kozacy, kalmucy,
 grassuiąc, panuiąc, to co się przy dniu szczęśliwym iasney
 wiary Katolickiey wybudowalo, to ta noc wyrzucila, wszy-
 stkich Domow Bozych struktury z fundamentu wykorze-
 nila, w perzynę obrocila, z ziemią zrownala. Ale coż
 milosierznego BOGA czyni providencya, *non casu venit*
 żeby utrzymać ugruntować, calosc fundamentow Domow
 Bozych, podobnie znac decyduje. *si innocentia primum ja-
 ciat lapidem*, Kiedy obiera do zalozenia y fundacyi tey
 wspanialecy Katedry *e millibus unum J. W.* Nayprzewiele-
 bniejszego Pasterza za Fundatora, ktorego by niewinna
 Niebieska Prześwieczonego Rawicza Panna, *virgo sydereis nata
 pena;*

penatibus pierwszy tu zalozywly przez munificencyę
 swoię kamien, sumptem własnym y znacznym tak piękna
 do końca przyprowadzila architektontę *Si innocentia pri-
 mum iaciat lapidem*, Iakoż nie jest insza dalszego dyskursu
 mego materya ale to za assume prawdy biorę. Ze przy Prze-
 świeczoneym J. W. Pasterza Fundatora y Konsekratora Ra-
 wiczu, doskonała podpora, niewzruszona calosc, zupeł-
 ne Kościołow Domow Bozych zdrowie *Hodie hinc Domus
 Salus*. Bedzie to BOGU JEZUSOWI *qui operatus est sa-
 lutem*, iako głowie niewidzialney Kościoła, na naywiększą
 chwale, Ad M. D. G. MATKO Kościoła Chrystusowe-
 go MARYA zdrowie y zbawienie *Salus nostra* dopomożesz
 mówiątemu. Przy benedykcyi Twoicy J. W. Pasterzu,
benedicite Illustrissime.

BOG mądrość przedwieczna lubo jest wszystkich czasow,
 miedzytę, osob generalnie Stworca *Rerum Creator omnium*,
 dystyngwował iednak sobie czasy, miejsca, osoby ktorym
 swoię łaskę y dobrodzieystwa osobliwie przywiazal. Y ta
 to jest wszystkich argumentow salucya, czemu BOG
 Tobie, szczerze się aplikujacemu, tey o którą prosisz nie-
 daie łaski, nie uzcza dobrodzieystwa, tylko ze albo ieszcze
 iako *Ioan: 2. non dum venit hora*, czasu tego tey godziny nie
 masz, z ktora Tobie przyzrana BOGA łaska, albo nie jest
 to miejsce, na ktorym BOG prozbom Twoim przywiazal
 swoię providencyę, według owey BOGA deklaracyi,
*Qui in loco isto oraverit, erunt aures mea erecte ad orationem
 eius;* albo tez że BOG z niedosciglych swoich Dekretow, do
 tey cie łaski nieprzeznaczyl, iako 1. *Regum cap: 16. Hunc
 non elegit Dominus.*

Ta Boska czasu, miejsca osoby dystyngcya, zpełniona
 jest teraz tego czasu w tym miejscu w Twoicy *sacra
 laus;*

lausa, decusa, Toga, J. W. Najprzewielebniejszy Pa-
sterzu Ołobie. Ten to czas to miejsce Fundacyi Konsekracyi
do Twojej BOG dyspozycyi, przywiazal *venit hora & nunc
est*. A iczeli według Aureliusza, Bostwa przymiotem ten
jest ucharacterowany, który do jakiego dzieła od BOGA
jest naznaczony, *Res Divinas agit, & similis Dijs efficitur,
qui à Dijs ad opus destinatur*. Te Boskiego przymiotu
charaktery na Ołobie swojej wyrazasz J. W. Pasterzu Pa-
nie y Dobrodzieju, *Res divinas agis*, kiedy nie tylko tę
magnifikę chwalebna, wspaniałą tę strukturę *non casu* nie
strafunkiem pańsko wystawiles ale według uformowanej
propozycyi Przeświętny J. W. Pana Rawicz, doskonałą
podporą nie zwrutzoną całością, zupełnym Kościołom
Bozych staie zdrowiem *Hodie huic Domui salus*,

Proszę na czymby całość Kościoła Bożego zawisła,
Wiem ze nie tak wyniosłe struktury są Kościołem Bożym,
iako zgromadzenie wiernych, *Repulit tabernaculum in silo,
ubi habitavit in hominibus Psal: 77*. Tego zaś Kościoła ca-
łość wspiera się na filarach wiernych ludzi. Coz kiedy
ten Kościół *Congregatio fidelium* zda się mieć słabe podpory
homines tanquam arbores drewniane filary, które prętko ro-
bak roztoczy, czas zgnoi, albo siekiera podciąć może. Dla
czego niezyczyłbym ludziom, kiedy są filarami Kościoła
Bożego *Templum Dei vos estis* mieć wewszystkim podobien-
stwo z drzewem *homines tanquam arbores*. Obłypie obfita
jesten pełnieyszym fruktem gałąź, aż się obciążone gnie-
ko ziemi y łamie drzewo, z kąd ma inkrypcyą *mibi copia
fatum*. Mądre drzewka ludzie, chciał was BOG iednych
mieć *in Arbore Consanguinitatis* w znaczney Konjunkturach
parze, innym nad drugich rosłęyszą dał fortunę, tych
w pierwszym kwieciu w piękne przybrał liście, ow gdzie
się

się uda, wszędzie czy w przyjaźniach, czy w respektach,
czy w akceptacyi fruktyfikuje, Przecież rozumne drzewka
filary Kościoła, boycie się prętkiego złamania albo sie-
kiery *Mibi copia fatum*. Ale to niekażde rozumne drze-
wo *homines tanquam arbores* jest do złamania prętkie, są
prawda iedne słabe drzewka *homines fragiles*, ale inne
znaydują się dystrygowane, y iakoby murowane kolu-
mny, żadną przeciwnością nieporuszone. Doćiekl tego,
zpoć: 5. Ian Święty, kiedy iakaś mocną kolumnę Ko-
ścioła Bożego y nowemi dla dystrykcyi zapisaną chara-
kterami obaczył, *faciam eum Columnam in Templo Dei, &
scribam super illum nomen Dei mei & Nomen Novum*. Aż
każda nowalia, jest rzecz ciekawa *est mihi cunctarum no-
vitas gratissima rerum*, rad bym wiedział co to za nowe na
tey kolumnie charaktery *Faciam eum columnam, & scribam
nomen novum*. Tej nowiny dochodzi uczoney Richardus,
kiedy na słowa pomienione, tak dyszkurcie; *Faciam ut
sit firmus per fidem, rectus per equitatem, sublimis per con-
templationem, pulcher per bonitatem, sustentans alios verbo
consolationis & suffragio Orationis*. Uczynię go aby był
filarem, mocnym przez Wiare, doskonałym przez sprawie-
dliwość, wyniosłym przez Bogomyślność, ozdobnym przez
dobrotliwość, utrzymujący innych słowem pociechy y po-
mocą Modlitwy. Chwalebny zaś w Panoskim Krole-
stwie Theolog y Kaznodzieia Marcin Szentiwany, na
rzczony text Pisma taką ma imaginacyą, *Faciam eum Co-
lumnā in Templo Dei per fidem faciam eum Columnā per equi-
tatem, faciam eum Columnā per bonitatem*; Uczynię go Ko-
lumną Kościoła Bożego mocną przez Wiare, nieporu-
szoną przez Sprawiedliwość, trwałą przez Słaskawość, nie-
przelamaną przez Imienia Rodowitość. Twoicy to pochwa-
ly

ty zamach a mego assumptu fundament J. W. Pasterzu, bo nie tylko sam mocnym w wierze iestes, doskonałym w sprawiedliwości, wyniosłym w Bogomyślności, ozdobnym w dobroczynności, innych przykładem słowem y dewocją w Panach rzadką, utwierdzający, ale też te cztery wspaniałe Kolumny, *Columna per fidem, Columna per equitatem, Columna per bonitatem Columna per Nobilitatem*, w Tobie Biskupów Ozdobo, dla całości y podpory Domów Kościołów Bożych, jasnym się pokazują dokumentem.

Wiara jest to pryncypalny filar y Kolumna Kościoła Bożego, ten obal, całą strukturę Kościoła zruynował *Cessante fide cessat Ecclesia*; y dla tey to znac przyczyny, Chrystus Pan Ojca przedwiecznego za Piotrem prosi, *rogavi ut non deficiat fides Tua*, wiedział Zbawiciel że wiara Piotrowa, jest filarem Kościoła iego, żeby Kościół nie szwankował Jezusów, trzeba mocney nie poruszoney Piotra wiary *rogavi ut non deficiat fides tua*. Dobrotliwy Zbawicielu! prosz że y dla nas o mocną Piotra wiarę, bo się y u nas ta Kolumna Wiary wielce nachyliła. Niemasz teraz Władystawów trzeciż żarliwych o Wiare prawdziwą Apostołów, *sub hoc Principe firma Polonorum fides*, nie masz owych Turczyńskich Których było proclama, że ozdobney iest Krwią za Wiare ufarbować się, niżeli iasnieć purpurą *Maluissem Sanguine pro fide fuso, quam rubere purpura*. Teraz unas zniemowlęciała ta Wiara, nie ma tyle sił wręku, żeby mogła dobyć pod czas Ewangelyi szabli, iako za starych bywało Polaków. Na skonfundowanie Dystrydentów Wiary wymalowano tylko same usta otwarte z napisem *Fides Dissidentium*. Takiey wiary gębatey wiele unas w Polzche *Fides Oris*, mówić tylko co Wiara każe a nie cynić, *Ore confitentur Deum, factis negant*.

Niech

Niechcę ja brać *in bilancem* mniey ważącey mowy moiey, Twoiey I. W. Panie Apostolskiey Wiary żarliwości, niech opowie ten niedawno przegnity trup, od głowy Kościoła Katolickiego przez Schizmę odcięty, tuteyszą Dyecezya, którą prawdziwą wiarą Jezusową to przez fundacye Kościoła to przez sprowadzenie *ad Vincam Christi* żarliwie pracujących Kapłanów ożywił, y nanogi podniost, że słusznie to o tobie mówić należy, co Leo rzekł o Pawle, *Dignus certe qui in edificandis in Domo DEI populis, lapis esset ad fundamentum, Columna ad sustentaculum*, dla mocney a żywey Wiary Twoiey, stał się godnym w Strukturze Domu Bożego, żebyś był Opoką y Kolumną Kościoła Chrystusowego *Lapis ad fundamentum, Columna ad sustentaculum*. A co tam Tornacenscy Obywatele, pokazując wierność swemu Panu Ludwikowi XI. na przywitaniu jego zinwentowali. Przed mury fortecy, wysypaną ludźmi pompę, trzy nayurodziwsze uprzedzaj Panny, iedna niosła kielich znak Wiary. Druga kotwicę, znak nadziei Trzecia Serce szczerozłote, w którym lilia Francuska była, znak miłości, Naypierwsza miała taką do Krola perorę. Widział wemnie Nayiasniejszy Panie idealną tey fortecy remonstracyą, Panną iest, nikomu, tylko Samemu Regnantowi Francyi dostępną, masz w niey wiarę y miłość, a ona że w całości koserwowana będzie ma w Tobie nadzieię. Podobną tu ja upatruię parady. Idzie tu dziś *obviam* Tobie I. W. Pasterzu, cała Ozgowska bo Twoja Kapituła z Przeswiętym Zaszczycem swoim, Przesentnie Ci pierwszy Kleynot Zaszczytu swego wiarę, oraz tę *IEZUSOWA*, którą do tey Dyecezyi wprowadził, A przyniey w nierozzerwancy lidze pokazuje drugi kleynot nadzieię. W BOGU nadzieia, że iako tu nigdy nie skazy-

B2

telna,

telna, kwitnąć będzie Wiara, tak po wszystkie czasy, *Semper bonos, nomensq; Tuum, laudesq; manebunt.* Oddaie tu oraz tobie J W. Panie trzeci Zaszczytu swego klejnot miłość, y nie tylko ogniem Wiary JEZUSOWEY pałaiące pokazuje Serce, ale oraz *Filialis & reverentialis amoris & obedientiae*, nie tylko iako Oycu, w którym to ma wszystko, to w roznych Oycach przeciwko własnym Dzieciom nychwalebniejszego upatrujemy, nie tylko iako Panu, Dobrodziejowi, Fundatorowi y Koskraterowi, ale iako rebelizuiący tu Chidry odszczepioney wiary Zwycięscy, a prawdziwey wiary Kolumnie, palmy sciele, *Columna Ecclesiae per fidem.*

Utrzymuie y druga Kolumna całość Domu Bożego Sprawiedliwość *justitia a jure tuendo* nazwana, *Faciam eum Columnam per equitatem*, y iako gora wyfoka wywyższa pod Niebo Kościół JEZUSOW *Justitia tua sicut montes.* Zda się że nie o chwalebny rzecz usilnie prosi Dawid Pana BOGA, *DEUS judicium Tuum Regi da, & justitiam Tuam filio Regis*, Krolowi Panie day Sąd, a Synowi Krolewskiemu sprawiedliwość. A coż po Sądzie bez Sprawiedliwości Dawidzie? y najstusznieyszla wtakim Sądzie upadnie sprawa! zyczył bym nie dzielić na Osoby tey tak piękney y nierozzerwaney pary *DEUS judicium Tuum Regi da & justitiam filio Regis.* Exkuzę na stronę Dawida kładzie tłumacz Pisma Bożego Glossa ordynaryina. *David cum esset Vir secundum cor Dei & justitiam dilexisset, non sibi iusto, sed filio justitiam poscenti eandem impetrat, qui Domum Dei, & Domum Regis stabiliret per equitatem;* Wiecie że Salamon Syn Dawida miał bydź dwoiakiey Architektonyi Budowniczym, *Aedificans Domū Suam & Domū Domini;* *3ⁱⁱ Regum Cap 3.* y Domu Bożego y Domu Krolewskiego,

go, żeby tedy y Dom Bożki y Dom Krolewski umocnił *qui Domum Dei & Domum Regis stabiliret*, naypotrzebniejsza mu była sprawiedliwość o którą on Sam Pana Boga prosi, *Dabis seruo Tuo cor docile, ut Popum Tuum judicare possit.* Ta bowiem Sprawiedliwość y wszystkich Krolestw iest Kolumną *Justitiā sicut maxima Regna*, y Nayiasniejsze utrzymuie Domy *Firmabitur justitiā Thronus*, y na przeciwko wszelkim insultom *inexpugnabile scutum equitas.* A dla większego tey prawdy fundamentu, przypomnie sobie proszę Kościół Starozakonnny ludu Izraelskiego, i *Reg: Cap: 28*, który gdy się od impetu Filistyńskiego ku ruinie nakłaniał, gdy już tego Kościoła sciany bardzo sciskać się poczęły, że y mężnemu Saulowi wołać przyszło *Coarctor utinis scisniōny bardzo iestem!* Zkądże walącemu się Kościółowi Staro Zakonnemu zaciąga podpory? Bieży sam do Ducha maiący Białogłowy, y prozbami obliguie *suscita mihi Samuelem.* Wiadomo Tobie iako Samuel był Sędzia Sprawiedliwy, długo Kościół Izraelski sądził, *Iudicavitq; Samuel filios Israel*, y całość iego wielką swoją Spawiedliwością utrzymował. Kazdy Dekret Jego iako ni od kogo nie miał złego słowa, tak była mocna y gruntowna dla ludu Kościoła Izraelskiego decyzya. Co więcej była uniego głowa mądrości mieszkanie, pięknych Sentymentow zrodło, Capitolium Themidy Izraelskiey, Język u niego był interpretem wielkiego zdania, instrumentem łagodney mowy, znakiem panuiący w sercu modestyi. Ręce u niego *manus ejus non sunt aggravatae* żadną korrupcyą nie obciążone, iako sam się protestuie, *loquimini de me, si munus de manu cuiusquam accepi.* Jasniali w nim dwa Juminarze wielkie y rzadkie, dowcip złączony z szczerą modestyą, rygor pokryty łaskawością. Tego tak spr-

sprawiedliwego Samuela *suscita mihi Samuelem*, bo idzie o całość Kościoła ludu Izraelskiego. Ten proceder Saula nważając z Celady Kollenycz Kaznodzieia, tak go ilustruje, *Saul iussit suscitare Samuelem justum persuasus labentem Domum Israel eius equitate solidare*. Ta a nie insza impreza była Saula, że wkrzecie kazal Samuela Sprawiedliwego, rozumiciąc że nikt nie mógł podeprzeć wążącego się Izraelskiego Kościoła, tylko Sprawiedliwy Samuel, *persuasus labentem Domum Israel ejus equitate solidare*.

Ta zawołana Samuela pochwała do Twoiej ściąga się osoby J. W. Samuelu Pasterzu Fundatorze y Dobrodzieiu, Istotnie w Tobie to wszystko się znayduie, zczego tylko wychwalony bydz może *antique justitie norma Samuel*. Przedtym Dyecezya Kijowska gdy była *in flore* była *decora nimis* piękną wielce Florencyą, która według Baroniusza y innych czterysta w sobie liczyła Kościołow. Ale niesprawiedliwością nieprzyjaciół, *Coarctata nimis*, iedne Kościoły poszły *in rudera* drugie wpopioł obrocone. Sama tylko Katedra, matka Kościołow w niewoli odszczepieństwa ięcząc, wołała, *Suscita mihi Samuelem*. Samuel iedno iest, co *à Deo datus a Deo positus*, o tego usilnie od Prowidencji Pana BOGA destynowanego *à Deo datum* profila Samuela tuteyszey Dyecezyi Pasterza. Prawie wiedziała zpredestynacyi Boskiej, że będzie *Iustitie cultor, rigidi servator honesti*, ktorego by Konystorze, Trybunały, Izby Sądowe, Seymowe, *aperta stuba* nie intereffowanego uznaly Sędziego, nie na Osoby, ale na akcyę patrzącego, oktorym by stuznie mowić się mogło, że *equè Virtuti amicus, à sceleri formidandus*, że iest *magnus alienae, major suae vite Iudex*. Jakoż osądził życie Twoie J. W. Panie, kiedyś

owę Swiętobliwą y Sprawiedliwą wydał decyzyą, którą z ambon publikował, tomy, foliały nieskonczonemi czasę wyrażać będą, że wolisz bydz Biskupem Kijowskim w Niebie, niżeli przy wyższych, do ktorych cię nayiasnieysze ma iestaty wabiły Honorach, tego uchybić terminu. Już teraz Matka Dyecezyi Kijowskiej, iak owa Tobiaszowa która im bardzicy rzewliwiey utęskniona expektatywą Syna lamentowała, tym większą radością oglądawszy onego napełniona była, rozweseliła serce swoje że oglądała tego Samuela, *Samuelem mihi suscita*, przy ktorym prawdziwie *Iustitia de Caelo prospexit* kiedy *illa Virgo Dea iustitia* Przeświętnego Rawicza *Astrea* właśnie z Nieba dana *à Deo posita ultima è superis Caelos astrea relinquens*, w tuteyszey zaraśnola Dyecezyi, przy ktorey *surgunt templa, eriguntur altaria*, upadłe Domy, Kościoły Boże, fortunnie od fundamentu powstaia, *Iussit suscitare Samuelem justum suasus labentem Domum Israel ejus equitate solidare*. Y ta iest druga całość Domow Bożych przy Przeświętnym Rawiczu utrzymująca Kolumna, *Columna in Templo Dei per equitatem*.

Jest trzecia ozdobna Kolumna Kościoła Bożego dobroczynność łaskawość *Faciam cum Columnam in templo Dei per bonitatem*. O tym Filarze mowi Seneca, *Præcipuum fulcrum Regnorum, benigna Principum liberalitas*. Tak Piasztus upiasztował dla głowy Swoiej Koronę, kiedy się choynym y łaskawym w Kruswicy pokazał. A tu mi przychodzi na reflexyą wielka owa zawierucha złości Zydowskiej, która po Zmartychwstaniu Pańskim powstała na Kościół JEZUSOW, że y owe mdcne filary Kościoła Chrystusowego, Apostołowie, chwiać się rozchodzić z węglow poczęły *propter metum Iudæorum*. Coz nayłaskawszy czyni Zbawiciel, żeby całość swego Kościoła utrzymać, żeby go zdro-

wo podeprzeć, o to dobroczynne ręce Swoie, turbującym się Uczniom pokazcie *Videte Manus meas*. Temu Zbawiciela procederowi dziwując się Paschazyusz mowi. *Quid est quod Apostolis vacillantibus benignitate plenas manus ostendit, nisi quod illas paratas ad sustentandam Ecclesiam haberet*. Wiecież dla czego Pan JEZUS dobroczynne Apostołom pokazał ręce; *humana salutis praeio quasi hyacinthis refertas manus*, na dokument y konsolacyą, że utrzyma całość kościoła Świętego, *quod illas paratas ad sustentandam Ecclesiam haberet*. Jakoż nayspewniejsza do ruiny podpora, dobroczynna pomocna ręka *Videte manus*. Odważny Hetman Zeliśta w mężnie woiując, utracił rękę na Woynie przeciwko Morawom, stęka ięczy w bolu Hetman, chcąc Krol Bolesław trzeci iaką pociechą wesprzeć bolesnego, złotą mu posyła rękę; Jakoż nie masz na upadki y przypadki zdrowszego y skuteczniejszego lekarstwa, nad złotą rękę, *Videte manus*. Niewiele walącą umocnił strukturę ięzeli y palca dobroczynnego nie ruszył na pomoc. Swiadczyć czynię dobrze, to wielka ruiny podpora *Videte manus*.

Czy mogłaśz większa zawierucha, straszliwsza burza pośtać na Domy Kościoły Boże, iako w tey Dyecezyi. *Aie-żeli Praelati, Canonici, sunt sustentacula Ecclesiarum*, iuż się te podpory porozstępowały, iuż te ściany, *propter metum* porozchodziły były. Zeby znou do węglow swoich te ściany przyszły, z kąd pomoc y podpora. Oto *exoritur Candens illustri lumine Virgo*, Dobroczynna łaskawa Prześwietnego Rawicza Panna *ad Caelum manus & Splendidā brachia tollens*, woła *Videte manus*. Te to dobroczynności pełne ręce, które tak piękną Bogu wystawiły Bazylikę, te ręce, po wszystkie czasy, na tych wspaniałych murach

murach wieczność pokazywać, będzie *Videte manus*, y nie tylko kamienie z muru wołaią y wołać będą, ale Cała Kijowska Kapituła terazniejsza z powinnym podziękowaniem mowi, *Manus Tuae fecerunt me* iako tych rąk dobroczynnych kreatura. Co tam y o iakiś szczodroblivey ręce powiedziano *Praecepta illa manus fluvios superabat Iberos, aurea dona ferens*, to nad każdą zolobną ręką Prześwietnego Rawicza pisać; z ktorey żywe dobroczynności, y droższe nad baieczny Gangesa pisaek płyną strumienia, wylewaią się dobrodzieystwa opocz Katedry, na nowe fundacye, Chwałstowskie, Babickie, zgoła na wszystkie tey Dyecezyi Kościoły. *Exundant gratiarum latices* w Argenteryach, Kielichach, Puszkiach, w kosztownych Apparatach, Ornatach, Kapach, y we wszelkich Kościołowi należących Ornamentach, *Praecepta illa manus fluvios superabat Iberos, Aurea dona ferens*. Słoncu ktore od Nowiu Xiężycy co raz więcej onemu dodaie Swiatłości aż do Pełni, dana inskrypcya *Donec impleat totam*. Dobroczynne Prześwietnego Rawicza Ręce, iak Słońca promienie *Dispersit cum Sole manus*, każdego ogrzewaią oświecaią łaskami, az do zupełney całości *Donec impleat totam* Słuszniey tu owe *Lemma* nad kazdym Kościołem Dyecezyi Kijowskiey pisać, ktore Okręcowi w pośrod nawalności płynącemu dane, *Astra mihi sola salus*, iedy- na nadzieja całości moiey, same Niebo. Jużem wyzey namienil iako straszliwe nawalności, łodkę Kościoła Jezusowego, po burzliwym Tey Dyecezyi morzu miotały, że teraz szczęśliwie uspokoiona do fortunnego przypłyne- ła brzegu; całością zdrowiem tey Świętey łaski *flamigeris Virgo celsior astris*, Niebieski ten znak, Prześwie- tnego Rawicza Panieńki Luminarz, *Astra mihi sola salus*

salus. Videte manus meas Ręką dobroczynnym przypa-
trujcie się, które do utrzymania Całości Kościołow
Domow Bożych ma gotowe, *Manus habet paratas ad su-
stentandam Ecclesiam.* Y ta jest trzecia Kolumna przy
Przeswiecnym Rawiczu. *Columna in Templo DEI per bo-
nitate.*

Kiedy do czwartey, wysokiey Rodowitości idę Ko-
lumnę, *Faciam Eum Columnam in Templo DEI per Nobi-
litate,* przypominam Theologiczną kwestyę. Gdy by
Adam nie zgrzeszył czyli by Chylnus Pan na Swiat przy-
szedł, *Utrum Christus venisset, si Adam non peccasset.* Ale-
coz po Doktorze gdzie nie maż chorego, nie trzeba Re-
demptora, kiedy nie maż więznow, nie przyzedłby
odkupiciel, gdy by odkupu dla grzechu Adamowego
nie porzeba było, tak iedni nauczaią. Juni y chwale-
bnie powiadaią, że choćby odkupu nieporzeba było, to
całość Kościoła Chrystusowego potrzebowała aby dla
honoru Jego przyzedł na Swiat, *non qua Redemptor, sed
qua glorificator,* żeby y Sam za głowę Kościoła był u-
znany, y Kościół pod Imieniem Jego był ufundowany
y umocniony. Ale tę powtorną sentencyą na stronę od-
łożywszy, pytam się *stante moderno Decreto,* gdy Chry-
stus przyzedł jako odkupiciel wszystkich ludzi, z kto-
rych chciał mieć ufundowany na mocney Opocę Kościół
gdy się utcił w Ciele ludzkim, *Vere Tues DEVS ab-
sconditus,* gdy się ubogo w Stajence Betelemskiey na-
rodził *positus in praesepio,* kto proszę ten Filar Wiary,
tę Kolumnę Kościoła Artykularną wstawil y umocnil,
że się prawdziwie BOG y Człowiek narodzil. Byli pra-
wda nayspierwey u Narodzonego Zbawiciela Pastulzko-
wie, *Transcamus usq; Bethleem, & videamus hoc Verbum
quod*

quod factum est, ale ci prostacy *timore prostrati;* *Timu-
erunt timore magno* nie wstawili y nie umocnili grunto-
wnie tego Filara Wiary, że się Bog y Człowiek na-
rodzil, że przyzedł prawdziwy na Swiat Messyas, chyba
między podobacemi. Dopiero gdy Szlachetni Trzey Krolow-
wie z dalekich Państw swoich zawitali do JEZUSA, wszy-
tkim Monarchom, Xiążętom, Panom, zgoła całemu pra-
wie Swiatu, oślawila się ta Kolumna artykularna Kościoła,
ten filar Wiary, że się Bog y człowiek narodzil; *Iam tunc
ergo Celi enarraverunt Gloriam DEI, & in omnem terram
sonitus veritatis exiit, cum rerum fidem & Regna Orientis
per magos discerent, & Romanum Imperium non lateret. S.
Leo.* Diago Kościół Chrystusow nie mógł głowy pod-
nieść, poki nie miał *Columnam per Nobilitate* owego Kon-
stantyna Wielkiego, ten pierwszy wydał Edykt wolno
Kościoły budować, Krzyżom które przed tym haniebną by-
ły szubienicą, część y honor oddawać, *Cruce olim patibulum
morientis nunc Gloria resurgentis.* A nie szukając na to dal-
szych dokumentow, proszę y po naszej Oyczyźnie cieka-
wą rzucić reflexyą, kto naywspanialsze nayozdobnieysze Ba-
zyliki Domy Boże umocnil ufundował, ieżeli nie *Colum-
nae per Nobilitate* Nayslawnieysze, Jasnosc Oświecone, Ja-
śnie, Wielmożne, Wielmożne Fundatorskie Imiona *Fa-
ciam Eum Columnam in Templo DEI per Nobilitate.*

A tu już do Ciebie adorująca spieszy mowa moia;
antiquitate decorus, antiquitatis decus J. W. Pasterzu.
Przyznam się że w Twoich pochwałach, wolę *silentii cul-
pam* nizeli *affectionem Gloriae* bo to nie moiego dowcipu
y ięzyka, abym *Regni Natalibus coevam Domum, Genus ad-
motum Superis, Caelum per altos attingens Avis* miał wysta-
wić. Niegodzi się na morze krwi Rodowitey nieumie-
iać-

iącemu żegluga puszczają, ile gdy od samego brzegu wielka rozum blachy zalewa powódź. Bo jeżeli na Jasnie Wielmożnego Rawicza Luminarz rzucę zrenicę, widzę go przy wschodzie *in Auge siderum*, południem iasniciącego *semper primæ magnitudinis sidus*. Na Angielskim Tronie, zaisnialo to światło, bo kiedy Krol Angielski Synowi Krolestwo, a Corce skarby po śmierci zostawił, postronni Krolowie, Xiążęta, Krwi Krolewskiej zaszczyt *pro socia vna* mieć usilowali. Ale co nie robi *auri sacra fames*. Chciwy na skarby Krolewicz, za radą Panow Angielskich, żeby się Sam przy skarbach został, wrzucić w iaskinią, na pozarcie Niedźwiedziowi Krolewnę roszczał. Niewinność y okrutnego nieleka się zwierza *si fractus illabatur Orbis, impavidum ferient ruinae*. Zdeymuje z siebie pas, okiełzna Niedźwiedzia, y Tryumfalnie z iaskini wyjeżdza niewinna Panna. Niechciał się mocy Boiskiej przeciw Brat Krolewicz, do nog Siostry pada na przeprosiny, daje ją w Matzeństwo y zskarbem naznaczonym, Xiążęciu Lotaryńkiemu, z którym wiele mając Synow, niektórym z szczegulney miłości, Pannę Niedźwiedzia ofadającą za Herb z pozwoleniem Męża nadała. Y ztąd to pochodzi, nieraz całym Swiatem w głowach Kościoła Bozego Papieżach, rządząca *Ursynow Familia*, ztąd Bawarskich, Xiążąt *U si, & per federa Sanguinis*, Cesarzkie, Krolewskie, Xiążęce Całey Europy wypływają Ozdoby, *Convenerunt Domus, & qui lectissimus Orbis Sanguis erat*. Ztego Krwi Przeswiętney morza wypłynione a w Koronie Polskiej ofadzone iasnicią drogic perły, błyszczą się cnotą y honorem nieoszacowane dyamenty. Ztey wielkiej iasności, na Polskim Niebie, Przeswiecna Rawiczow iasnienie Cynozura. Ale Oyczystej dostojności kleynoty *decora alta Pa-*

rentum Tey Przeswiecney Familii rozwodzić, iako *multā gloriam fecit Dominus* Jasno swietnemu Domowi Temu, wyrażać ani czas, ani circumstancya, ani zdolność moia nie potemu. Trudnoż to w krotkich słowach zamknąć, nad czym się wieczności pocię potrzeba. Wiadomo bowiem Polskiemu Swiatu, że w tym Przeswiecnym Domu, *nec Magni Ajaces desunt, nec Major Abilles*. W tym Domu *fulcra Ecclesie, stabilimenta Patrie, prætia libertatis, Insignia Virtutis*. Nie maż tego wcaley Oyczyznie dostojestwa, honoru, na którym by Jasno swietne Ozgow Jmię, to przez własne cnoty swoje y zasługi, te przez Skoligowane naypierwsze Domy, nie iasnialo. *Quæcunque divisa Beatos efficiunt collecta tenet*. A że iakom rzekł nie moisy to zdolności wchodzić in recognitionem wielkich zaszczytow Przeswiecnego Rawicza *quis enim Venerabilior Sanguis quæ maior Origò*? niewyliczam tych, ktorych w Senacie y na wysokich funkcyach adorowała Oyczyzna, ktorych pierwsze honory estymowały, dosyć do moiey powiedzieć propozycy, że ztego Przeswiecnego Domu, ma Oyczyzna Obronę, Woiewodztwo zaszczyt, Kościoły, Domy Boze, całość, podporę y niewzruszony Filar, *Columnam in Templo DEL per Nobilitatem*.

Kończę. Mowiłem że przy Przeswiecnym Jasnie Wielmożnego Domu Rawiczu, całość, podpora, zdrowie Kościołow Domow Bozych *huic Domui salus*, y to ad te nunitatem ingenij y okoliczności czasu obszerniey mowie niepozwalającego, probowałem czterema mocnymi Filarami, *Columna Fidei, æquitatis, bonitatis, & nobilitatis*. Ale niedosyć widzę natym że Przeswiecny Rawicz, iak owen Atlas Nieba, tak sam całości Kościołow Domow Bozych jest Portyctorem, lecz iako by dla gruntowniejszego tey Architektonii

utrzymaniu, przybrał sobie *Columnā Nobilissimā Succollato-
rem Alcidem J. W.* Najprzewielebniejszego Jozefa Ła-
szcza Koadjutora Biskupstwa Kijowskiego y Czerniechow-
skiego, y pod tę strukturę *apposuit murum, lapidem adiuto-
rij* Przeswietnego Prawdzica, iak gruntowną Kolumnę, na
ktorym murze, całość Wiary y wolność Oyczyzny, funda-
mentalnie stoi. Przybrał do trzody Chrystusowey czulego
Lwa Pasterza *est Leo sed custos Oculis qui dormit apertis.*
Lew to wspaniały *magnanimusq; Leo, Regali de genere natus,*
prawdziwey Wiary Jezusowey Kościół gruntownie tu
stać będzie przy Kolumnie Prawdzicu. Jeszcze tu w tym
samym Kościele pięknym szeregiem stojące widzieć Ko-
lumnę *Columnę per Nobilitatē* rąk J. W. Pasterza Manu-
faktury, Przeswietne Owe Leliwy, Xiężycy y Gwiazdy *non
sine luce genus, clarissima lumina Mundi,* Rodowite Grzymały
Generoso de genere nati viri. Tu hartowne cnotą Podkowy
Gloriæ vestigia magna. Tu Bończe *portantes Cornibus Or-
bem,* Tu Topory *alti fastigii signa secures,* tu Łabędzie
Candore notabiles ipso, Tu Strzały *sidereis de prompta sa-
gitta pharetris,* które Aktowi terazniejszemu Konsekra-
cyi Kościoła przyswiecają. Te wszystkie pomienione ozdo-
by, są to przy Przeswietnym Rawiczu to jest pryncypal-
ney Kościołow Kolumnie, pomnieysze Fulcra, Ręką tego
Pana dla całości Domow Bozych wystawione *Columnę in
Templo DEI per Nobilitatem.*

Teraz przy Konkluzyi uważyc proszę dla nauki Du-
chowney. Salomon pierwszy Bogu Kościół wybudował
poświęcił y tę uprosił dla niego łaskę, żeby każdy oco-
w nim prosić Pana BOGA będzie otrzymał. Stał ci się
prawda powolnym, Pan BOG na prozbę jego, ale iednak
klauzulę y admonicyą zostawił, *si non custodieritis man-*

data

*data mea, auferam Israel de superficie terræ, & Templum
hoc quod sanctificavi Nomini meo proieciam.* Co się zpra-
wdziło w przybliżym wieku po Salomonie, kiedy ustała
żarliwość o honor Boski, ustały Obserwancye mandatow
Jego, nastąpiły dysmembracye, Schismy w Wierze, idolo-
latrye, aż w krotce żalofne głosy po Kościele Jerozo-
limskim słyszane były *migremus hinc migremus hinc.* Wy-
niósł się Jego Maiestat BOSKI z Kościoła, wyniosły się
łaski, dobrodziejstwa, protekcye Jego, poszedł w rozsypkę
w ruinę Kościół *in abominationem desolationis.* Coz tak
wielki gniew BOSKI zprowadziło na Dom Boży, nieob-
serwancya mandatow Boskich, *si non custodieritis mandata
mea, auferam Israel de superficie Terræ, & Templū quod san-
ctificavi Nomini meo proieciam.* Chcemy ba y sercem zy-
czemy, żeby ta magnifika BOGU wystawiona, poświęco-
na, żadnych czasow przeciwnością nie była poruszona,
chodźmyz in via mandatorum Domini, trzymaymy się mocno
verbo & opere Świętey prawdziwey Wiary, trzymaymy
się Świętych Cnot y Dobrych uczynkow, despotycznego
odszczepieństwa upory, niech dalekie od nas będą, bę-
dzie y tego Kościoła y innych Domow Bozych grunto-
wna całość *salus huic Domui.* Prosił tam lud Izraelki
Samuela aby swoię intercessyą wniósł do Pana BOGA,
*Dixit universus populus ad Samuelem, Ora pro servis tuis
ad Dominum;* Uczynił to Samuel *Clamabat ad Dominum,*
w przod iednak dobrą dawszy admonicyą ludowi Izra-
elskiemu, *timete Dominum & servite ei in veritate ex toto
Corde vestro.* Tęż admonicyą niechay ma cała Dyecezya
Kijowska od J. W. Samuela Pasterza, *timete Dominum
& servite ei in veritate ex toto Corde vestro.* W boiazni
Boskiej postępuy Dyecezyo tuteysza, służ Temu Panu

pra-

prawdziwie przy prawdziwej Wierze, a stuz z całego
 serca *ex toto Corde*, a Jasnie Wielmożny Samuel Pasterz
 Apostoł tutejszey Dyecezyi, y przy dzisieyszey straszney
 Ofierze Boskiej y przy długim pozyciu swoim *Clamabit Sa-*
muel ad Dominū nie przestanie za całością tego Kościoła bla-
 gać Majestatu Boskiego. Rozpięty na Krzyżu, miłości
 moja Chryste JEZU; nachylone Twoje uszy ku Ziemi
 niech wysłuchają prozbę Samuela *Fiant aures Tue inter-*
dententes in vocem deprecationis. A przeswietnego Woje-
 wodztwa Kijowskiego, (ktoremu *pacem charitatem & omnia*
quae nosli ei necessaria rozcz. uzyczyć,) roszak herbownemu
 Aniołowi, aby nas od wszelkiego nieprzyacielskiego upad-
 ku bronil, od ruiny zastonił, zeby On Chrześcijańsko Ki-
 tolickiey tu Wiary y Kościołow był Filarem y podporą
hoc Custode *procul pelle omne nefas inimici*. Przyczyńcie się
 y wy za nami *Intercedite pro Nostra salute* utrzymuycie
 całość Wiary y Domow Bozych Święci Patronowie, *quorū*
hic Reliquia sunt, przy Konsekracyi tego Kościoła, abyśmy y
 tu w spokojnym zdrowiu lata nasze prowadząc, y wnie-
 skończonym po śmierci zyciu tym się cieszyć z wami mo-
 gli, *Dominus illuminatio mea & salus mea. Amen.*

97



Kiiow odbiera trzy kolumny żelazne w Dnie- prze wystawia.	38.
Bunty y Okrucienstwa potajemne w kiiowie	39.
Iarostaw na swiatopeika powstanie, wojna krwawa	41.
Iarostaw Cerkiew S. Zofii w kiiowie wystawia	42.
Dalsze racje fundamentalne pierwszych Po- czatkow Biskupstwa kiiowskiego	44.

PIERWSZA REWOLUCYA BISKUP- STWA KIIOWSKIEGO

Iarostaw Xiازه kiiowskie, Podlasie aż do Ma- zosza tyransko odbiera.	52.
Po śmierci Iarostawia wojna między Synami, Zaboystwa, tandem Bellum Religionis	53.

POCZĄTEK WIARY CHRZESCIAN- SKIEY w W.X. LITT: ORAZ POWIORNNA BISKUPSTWA KIIOWSKIEGO FVN- DACYA

Władysław Jagello Litwę do wiary nawraca Xiازه Ruscy wierność mu przysięgają	58.
Zwycięstwo pod Gronowaldem Jagelty 1410.	60.
Potym zwycięstwie Helmskie y Kiiowskie Bisku- pstwa funduje.	61.

Dz

PO-

POWTORNA REWOLUCYJA BISKU-
PSTWA KIOVSKIEGO

Tatarowie Kiovy y Powiat Mieszczeniecki pustoszą	
Iasyr znaczny biora	67.
Inne Inkursye y ewenta nieszczęśliwe	-
Skoligacenie Krolow Polskich z Xiazętami Ru- skimi	74.
Katalog Biskupow Kiowskich pierwszej Fun- dacyi	78.
Katalog Biskupow Kiowskich drugiej Fundacyi	82.
Visitatio Diœcesis Kioviensis	107.
Cathedra Kioviensis moderna	115.
Capitulum Cathedralẽ Kioviense modernum Prælati & Canonici	119.
Breve Apostolicum, pro Insigniis et Mozettis	122.
Divisio Parochiarum, per Decanatus Diœcesis kioviensis	124.
Opisanie Dycezyi kiowskiej, Przywileja y kon- sytucye tak Wojewodztwu jako y Powiatum Grodowym nadane.	150.
S. Iacek dla rumultu schizmy gdy uchodził z Najśw. Sakramentem z Kościoła, Statua N. M. P. kamienna która teraz jest w Prze- myslu przemowita do niego	157.
w Chwałowie pod czas supplikacyi Roku 1468. P. Iezus w Najśw. Sakr. głosem dziecinn- nym zapłakał,	158.

Drugi Cud temuż podobny w Byszowie	
W Cudnowie zbytkuiacych nad Cialem katolika zmarłego chłopcuw schizmatyckich Bog oczymi karze	159.
Roku 1747 w Kiiowie znaleziono w Grobie Ciało dwoie ciał, na głowie korony wygolone ma- iace, na które Ciąta y wiare Chrześcijańska blu- zniacych schizmatykw Bog oczymisćie karze	164.
Syn Serbina gdy otych Ciątach bluźnił, ontemiał przyprawadzony gdy poczał te Ciąta ca- lować mowę odebrał	165.
Opisanie Filipowcuw	166.
Opisanie Pieczar kiowskich	173.
Propozycye schizmatykw na Seymie podczas koronacyi Władysława IV.	177.
Hyppacego Metropolitę schizmatycy zabić ustawa	180.
Opisanie Monety y miary w Dycezyi kiowskiej	183.
Katalog Arcybiskupow Ratus Grzeckich kiowskich Wascw-dowie kiowscy y Czerniechewscy, y inni Wzrędnicy aż do terażniejszych	189.
Odawney jedności Kościoła zachodniego z Cer- kwią wschodnią	199.
O Przeniesieniu Stolicy Państwa Rzymskiego do Państwa wschodniego z Rzymu	214.
Flawiusz Konstantyn wielki okrutny na Chrze- ścian.	215.

Tronem od Boga skarany za okrucieństwo Do- ktorowie radza az by sobie kompiel z krwi Niemowlat zabitych sprawit	217.
SS. Piotr y Pawel pokazują mu się w śnie za- gniewani, y aby szukał Sylwestra Papieża wygnanego przykazują	
Z porady Sylwestra Chrzest przymiue y od tradu wolny zostaje	218
Przywilej Stolicy Apostolskiej od niego dany	219:
Przeniesienie Stolicy Cesarckiej do Konstanty- nopola	227.
O oderwaniu się Cerkwie wschodniej, od Głowy Kościoła Rzymskiego	233
Co zaracza przydatku do Symbolum y od Syna	237
Histo ya o Focyaszu, y jego niegodziwym Proce- derze	240
Kłeska straszna y nieopłakana Konstantynopola Gwaty morderstwa profanacya Świątnic Ołtarzow Boskich.	256.
Niektore Ewenta iedności y schizmy	264.
Roku 1291. Domek N. M. Panny Anieli do Loretu przenosza.	265
w Smolensku schizmatycy od Polaków obleżeni Obraz Najsł. Maryi Panny, od S. Łuka- sza malowany, ubrany w kleynoty na mury wynosza spodziewaiac się pomocy od Matki Najsł. ktoren gdy się iwarza do Obozu	

Pol.

3/A, 191